

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE



Krakowski Rocznik Archiwalny

XXIX



ISSN 1233-2135
e-ISSN 2720-0833
KRAKÓW 2023

Krakowski Rocznik

Archiwalny

XXIX

THE NATIONAL ARCHIVE IN KRAKOW

**Krakow Archives
Annual**

XXIX

KRAKOW 2023

ARCHIWUM NARODOWE W KRAKOWIE

**Krakowski Rocznik
Archiwalny**

XXIX

KRAKÓW 2023

Krakowski Rocznik Archiwalny, t. XXIX

Rada Naukowa

Iwona Drąg-Korga, Marek Ďurčanský, Krystyna Jelonek-Litewka, Maria Kocójowa, Bożena Lesiak-Przybył, Rita Majkowska, Krzysztof Ożóg, Zenon Piech, Janina Stoksik

Redaktor Naczelny

Kamila Follprecht

Sekretarz Naukowy

Anna Sokół
Aldona Warzecha

Recenzenci tomu

Krzysztof Babraj, Jan Błachnio, Jarosław Centek, Adam Górski, Karolina Grodziska, Agnieszka Jacek, Dorota Kamisińska, Anna Kaniewska, Paweł Krokosz, Andrzej Marzec, Daniel Krzysztof Nowak, Wojciech Piasek, Wiesława Rutkowska, Krzysztof Ślusarek, Juliusz Tym, ks. Jacek Urban, Przemysław Wywiół

Redakcja techniczna: Aldona Warzecha

Opracowanie tekstu i korekty: Zofia Wyżlińska

Tłumaczenie na język angielski: Ian Corkill

Projekt graficzny okładki: Łukasz Kocój

Opracowanie graficzne i DTP: Jakub Filip, Tomasz Filip

Druk i oprawa: Poligrafia Salezjańska, ul. Michała Bałuckiego 8, 31-318 Kraków



Teksty zamieszczone w czasopiśmie objęte są licencją niewyłączną
Creative Commons Uznanie autorstwa (CC-BY)

Wydanie I, Kraków 2023

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja papierowa

ISSN 1233-2135, e-ISSN 2720-0833

Nakład: 300 egz.

Adres redakcji

Archiwum Narodowe w Krakowie
31-510 Kraków, ul. Rakowicka 22E
Tel. +48 (12) 370-56-00
e-mail: redakcja@ank.gov.pl
www.kra.ank.gov.pl

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY	9
Jakub Bodaszewski, Opis granic wsi Czeluśnica, Gąsówka i Umieszcz pod koniec XVIII w. w świetle pierwszego austriackiego katastru nieruchomości	11
Kamila Follprecht, Krakowskie winiety papierów firmowych jako źródło historyczne (połowa XIX – początek XX w.). Zarys problematyki	43
Bernadeta Wilk, Stypendysta Akademii. Związki Tadeusza Smoleńskiego (1884–1909) z Akademią Umiejętności	63
Wiktor Szymborski, Działalność dydaktyczna Mariana Friedberga	95
MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE	121
Maciej Łyszczarz, 22. Pułk Ułanów Podkarpackich oczami ułana Józefa Puchały w latach 1924–1925	123
Z ZAGADNIEŃ ARCHIWISTYKI	149
Grażyna Spyрка, Przejmowanie w latach 2021–2022 na stan zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie materiałów archiwalnych pozostających w użyczeniu i używaniu na podstawie umów użyczenia oraz porozumienia . .	151
MISCELLANEA	163
Waldemar Chorążyczewski, Halina Dudała, Wprowadzenie do Zaduszek Archiwalnych	165
Wojciech Krawczuk, Inne drogi w archiwum	167
Waldemar Chorążyczewski, Halina Dudała, Archiwista w poszukiwaniu głębi, czyli rozmowa o teologii archiwum	171
Tomasz Gałuszka OP, Teologia pamięci według św. Tomasza z Akwinu. Głos w dyskusji	189
Dariusz Magier, Transcendencja archiwalnego uniwersum. Pytania o metafizykę w archiwistyce	197
Magdalena Wiśniewska-Drewniak, Archiwa – oddziaływania i wartości	205
Kamila Follprecht, Między miastem a cmentarzem	215

RECENZJE I OMÓWIENIA	223
Wiesław Filipczyk, <i>Testamenty i układy majątkowe księżąt Lubartowiczów- -Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1901. Editio nova,</i> wstęp i opracowanie Jolanta M. Marszalska, Waldemar Graczyk, ss. 231, Wrocław 2022, Wydawnictwo Chronicon	225
KRONIKA	233
Działalność popularyzatorska Archiwum Narodowego w Krakowie w drugim półroczu 2022 r. oraz w trzech kwartałach 2023 r. (Lilianna Pochwalska)	235
„Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna” (Barbara Berska)	239
Międzynarodowy Dzień Archiwów i promocja książki Iwony Fischer pt. <i>Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie</i> (Iwona Fischer)	241
„Krakowski Rocznik Archiwalny” w 2023 r. – przegląd najważniejszych wydarzeń (Aldona Warzecha)	244
Działalność popularyzatorska Archiwum Nauki PAN i PAU w latach 2020–2022 (Paulina Krzywda)	246
WYKAZ SKRÓTÓW	257
SPIS ILUSTRACJI	261
INDEKS NAZWISK	265
INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH	277

CONTENTS

PAPERS	9
Jakub Bodaszewski, Description of the Czełuśnica, Gąsówka and Umieszcz village borders at the end of the 18 th century in the light of the first Austrian real estate cadastre	11
Kamila Follprecht, Kraków letterheads as a historical source (mid-19 th century – early 20 th century). Outline of the subjects	43
Bernadeta Wilk, Academy Scholar. Relationships of Tadeusz Smoleński (1884–1909) and the Academy of Arts and Sciences	63
Wiktor Szymborski, Marian Friedberg’s educational activities	95
SOURCE MATERIALS	121
Maciej Łyszczarz, The 22 nd Carpathian Lancer Regiment in 1924–1925 through the eyes of cavalryman Józef Puchała	123
ARCHIVAL SCIENCE ISSUES	149
Grażyna Spyрка, Acquiring, in the years 2021–2022, archival materials that are on loan and used on the basis of lending agreements for the National Archives in Kraków	151
MISCELLANEA	163
Waldemar Chorążyczewski, Halina Dudała, Introduction to Archival All Souls’ Day	165
Wojciech Krawczuk, Other roads in archives	167
Waldemar Chorążyczewski, Halina Dudała, An archivist in search of depth, in other words, a discussion about archive theology	171
Tomasz Gałuszka OP, Theology of memory according to St Thomas Aquinas. A voice in the discussion	189
Dariusz Magier, Transcendence of the archival universe. Questions about metaphysics in archival science	197
Magdalena Wiśniewska-Drewniak, Archives – impact and values	205
Kamila Follprecht, Between city and cemetery	215

REVIEWS AND DISCUSSION	223
Wiesław Filipczyk, <i>Testamenty i układy majątkowe książąt Lubartowiczów-Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1901. Editio nova, (Wills and property arrangements of the Lubartowicz-Sanguszko princes. A selection of source texts from 1750–1901. Editio nova)</i> , introduction and main text by Jolanta M. Marszalska, Waldemar Graczyk, p. 231, Wrocław 2022, Wydawnictwo Chronicon	225
CHRONICLE	233
Popularization activities of the National Archives in Kraków in the second half of 2022 and the first three quarters of 2023 (Lilianna Pochwalska)	235
“Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna” (Without roots you will not bloom. My Great and Little Homeland) (Barbara Berska)	239
International Archives Day and the promotion of Iwona Fischer’s book <i>Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie (Government in exile, chancellery outside the country. Materials related to the activities of the Government of the Ukrainian People’s Republic in Tarnów in the period 1917-1922 from the collections of the National Archives in Kraków)</i> (Iwona Fischer)	241
“Kraków Archival Annual” in 2023 – an overview of the most important events (Aldona Warzecha)	244
Popularization activities of the Archive of Science of the Polish Academy of Sciences and the Polish Academy of Arts and Sciences in the years 2020–2022 (Paulina Krzywda)	246
ABBREVIATIONS USED	257
LIST OF ILLUSTRATIONS	261
INDEX OF NAMES	265
INDEX OF PLACE NAMES	277

Artykuły



DOI 10.4467/12332135KRA.23.001.18609

Jakub Bodaszewski

ORCID: 0000-0002-4100-7992

Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku

Opis granic wsi Czeluśnica, Gąsówka i Umieszcz pod koniec XVIII w. w świetle pierwszego austriackiego katastru nieruchomości

Description of the Czeluśnica, Gąsówka and Umieszcz village borders at the end of the 18th century in the light of the first Austrian real estate cadastre

SŁOWA KLUCZOWE: opis granic miejscowości, Czeluśnica, Gąsówka, Umieszcz, metryka józefińska

KEY WORDS: description of village borders, Czeluśnica, Gąsówka, Umieszcz, Josephine register

ABSTRAKT: Celem artykułu jest opisanie pomiarów katastralnych przeprowadzanych przez władze zaborcze austriackie w 1787 r. na podstawie zapisów z metryki józefińskiej z 1787 r. dla miejscowości Czeluśnica, Gąsówka i Umieszcz w dzisiejszym powiecie jasielskim. Ukazano nie tylko ustalanie przebiegu granic wsi, ale i poruszono kwestie dotyczące znaków granicznych, osób uczestniczących w komisjach pomiarowych oraz sposobów spisywania granic i ich uprawomocniania. Zwrócono uwagę na kierunek rozpoczynania pomiarów oraz słabo zbadaną sprawę tzw. świadków granicznych. Niniejszy artykuł, przy braku ksiąg metrykalnych, może stanowić także przyczynek do badań genealogicznych oraz geografii historycznej.

ABSTRACT: The aim of the article is to describe the cadastral measurements carried out by the Austrian authorities in 1787 based on entries from the Josephine register of 1787 for the villages of Czeluśnica, Gąsówka and Umieszcz in today's Jasło district. It shows not only how the village borders were established, but also raises issues related to border signs, people participating in measurement commissions and ways of recording borders and validating them. Attention is paid to the direction of starting the measurements and

the poorly researched case of the so-called border witnesses. This article, in the absence of record books, can also be a contribution to genealogical research and historical geography.

Przedmiotem artykułu jest analiza przebiegu opisywania granic miejscowości w początkowym okresie zaboru austriackiego w Galicji w latach 80. XVIII w. na przykładzie podjasielskich wsi Czełuśnica, Gąsówka i Umieszcz. Przeprowadzoną analizę materiałów źródłowych porównano z dostępnymi badaniami geograficzno-historycznymi osadnictwa, co pozwoliło dokonać kilku interesujących spostrzeżeń oraz wykryć pewne prawidłowości w zakresie austriackich pomiarów granic miejscowości w Galicji pod koniec XVIII w.

Materiały archiwalne dla powyższych miejscowości, pozwalające w szerszej perspektywie naświetlić pomiar granic wsi w latach 1785–1787, zachowały się zarówno w Archiwum Narodowym w Krakowie (zespół archiwalny Archiwum Adama Bogusza, adwokata w Krakowie, a w nim dokumenty dotyczące m.in. Czełuśnicy, Gąsówki i Umieszca z lat 1787–1789), Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie (metryka józefińska oraz dołączone do niej inne dokumenty z lat 1787–1789), Archiwum Wojennym (Kriegsarchiv) w Wiedniu (tzw. mapa Miega z lat 1779–1783). Materiały te pochodzą mniej więcej z tego samego okresu i uzupełniają się wzajemnie.

Czełuśnica to wieś leżąca na południowy zachód od Jasła. Obecnie graniczy na wschodzie z Tarnowcem i Umieszczem, na zachodzie z Wolicą i Walowicami, na północy z Gliniczkiem, na południu zaś z Gąsówką. Miejscowość ta jest wspomniana w dokumencie z 1456 r., w którym Kazimierz Jagiellończyk potwierdza wszystkie przywileje nadane przez swoich poprzedników klasztorowi tynieckiemu¹. Gąsówka stanowiła w tym okresie część Czełuśnicy. Obie te miejscowości należały do parafii rzymskokatolickiej w Tarnowcu. Za czasów Jana Długosza Czełuśnica z Gąsówką graniczyła z Sobniowem, Łaskami, Walowicami, Wolicą, Hankówką, Glinikiem,

¹ Stanisław Smolka, *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, cz. 2: *Obejmująca rzeczy od roku 1401 do roku 1506*, Lwów 1875, s. 407.

Tarnowcem, Umieszczem i Glinikiem Pieniżkowym². Interesujące nas wsie należały do opactwa tynieckiego aż do 1786 r., kiedy zostały skonfiskowane przez władze austriackie. Stały się własnością funduszu religijnego i oddano je prywatnym dzierżawcom. Sytuacja taka trwała do 1798 r., kiedy to zaborca sprzedał dobra Czełuśnicę, Czełuśnicę Dolną, zwaną też Gąsówką, część wsi Warzyce i Bierówkę Aleksandrowi Gorayskiemu³.

Pobliska miejscowość Umieszcz odnotowana została w dokumentach już w latach 1105, 1229, 1288, 1376 oraz w wyżej wspomnianym przywileju Kazimierza Jagiellończyka z 1456 r. Był on również własnością benedyktynów tynieckich. Należał do parafii rzymskokatolickiej w Jaśle. Umieszcz w tym czasie graniczył z Glinikiem, Czełuśnicą, Tarnowcem, Tarnowieczkiem i Wrocanką⁴. Wieś ta podzieliła los Czełuśnicy i Gąsówki. Do 1786 r. była własnością benedyktynów z Tyńca, później została przejęta przez Austriaków, przekazana w dzierżawę, a następnie kupiona przez Aleksandra Gorayskiego w 1798 r.⁵

Na początku warto poznać proces wyznaczania granic wsi stosowany na ziemiach polskich przed okresem zaborów. Powszechnie używaną i najbardziej znaną metodą kształtowania granic miejscowości w I Rzeczypospolitej był tzw. ujazd, oznaczający wedle *Słownika staropolskiego*, „objazd lub obejście posiadłości przez rozjemców w celu wyznaczenia jej granicy” oraz „wytyczona urzędowo granica posiadłości”⁶. Najczęściej odbywał się konno – w terenie oznaczano elementy wskazujące na przebieg granicy. Jako elementy granic wykorzystywano obiekty fizjograficzne, takie jak: rzeki, jeziora, kompleksy leśne, naturalne wzniesienia, większe głazy, ale też pojedyncze drzewa, np. wierzby na terenach podmokłych⁷. Czasami jednak konieczne było wykorzystanie znaków granicznych wytworzonych przez człowieka. W literaturze wymieniano następujące ich rodzaje: wały, pale,

² Jan Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc Primus e Codice autographo editus*, t. 2: *Ecclesiae Parochiales*, Kraków 1864, s. 286.

³ Władysław Sarna, *Opis powiatu jasielskiego*, Jasło 1908, s. 282.

⁴ Jan Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc Primus e Codice autographo editus*, t. 3: *Monasteria*, Kraków 1864, s. 210.

⁵ W. Sarna, *Opis...*, s. 346.

⁶ Stanisław Urbańczyk, *Słownik staropolski*, t. 9, z. 5 (59) (Uczynić–Upomionąć), Wrocław i in. 1987, s. 339–340.

⁷ Tomasz Figlus, *Uwagi na temat procesu kształtowania granic wsi w Polsce do końca XVIII wieku w kontekście morfogenetycznym*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2015, t. 4, s. 257–258.

rowy, a także nacięcia na kamieniu lub drzewach zwane ciosnami lub kamieniem z różnymi napisami⁸. W świetle zwyczajowego prawa polskiego w miejscu zetknięcia się kilku granic miejscowości każdy z właścicieli gruntów był zobligowany do usypania kopca. W tego rodzaju przypadku linię graniczną prowadzono od punktu środkowego, znajdującego się pomiędzy usypanymi kopczykami narożnymi zwanymi węgielnikami. Promień takiego kopca miał wynosić pięć łokci⁹.

Historycy zajmujący się tematyką dawnych granic, ich przebiegiem, formą i metodami ich oznaczania koncentrowali się na zachowanych źródłach pisanych i materialnych, zwłaszcza widocznych nadal w terenie¹⁰. W wyniku tego pojawił się problem datacji zachowanych znaków granicznych. Utrudniało to także naniesienie w terenie danych ze źródeł pisanych. Oprócz tego opisy dotyczyły np. drzew, których istnienie było ograniczone w czasie.

Najtrwalsze było oznaczenie graniczne wykonane z kamienia lub usypane z ziemi, z czym łączy się zagadnienie tzw. tajnych świadków granicznych, czyli znaków granicznych. Termin ten dotyczy wszystkich rzeczy wkładanych pod kopce graniczne. Celem podstawowym zakopywania różnych przedmiotów była chęć stałego i trwałego zaznaczenia właściwego biegu granic. Robiono to na wypadek przesunięcia punktu granicznego lub jego zniszczenia, zwłaszcza w przypadku granicznika wystającego powyżej powierzchni gruntu. Należy zaznaczyć, że ani zasięg terytorialny, ani zwyczaj ten nie zostały jeszcze właściwie opracowane. Wynika to zarówno z braku badań wykopaliskowych, jak i niewielkiej świadomości badaczy co do istnienia wyżej opisanych zabytków kultury materialnej¹¹.

W odniesieniu do terenu obecnej Polski pierwsze informacje o stosowaniu tajnych świadków granicznych – głównie fragmenty ceramiki, szkła oraz cegły – pojawiają się na terenie Śląska. Znaczenie miał sposób ich ułożenia. Najczęściej fragmenty te pochodziły z jednego kamienia lub naczynia rozbitego na kawałki i złożonego wzdłuż przebiegu granicy. Składane tuż przy słupkach granicznych wskazywały kierunek granicy i informowały

⁸ Ryszard Kiersnowski, *Znaki graniczne w Polsce średniowiecznej*, „Archeologia Polski” 1960, t. 5, s. 257–289.

⁹ Stosław Łaguna, *O prawie granicznym polskiem*, Warszawa 1875, s. 50.

¹⁰ Janusz Gołaski, *Technika rozgraniczania dóbr ziemskich w XVIII wieku w świetle poznańskich ksiąg podkomorskich*, „Przegląd Geodezyjny” 1961, R. 33, nr 5, cz. 1, s. 186–191.

¹¹ Paweł Duma, *Tajne świadki graniczne w Europie Środkowej od XVI do XIX w. – problem słabo zbadany*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, R. 63, nr 1, s. 80.

także o jej rozwidleniach, zwłaszcza w miejscu zetknięcia się trzech granic. W przypadku nieodnalezienia świadka można było podważyć przebieg całej granicy.

Na pozostałych terenach Polski od XVI w. jako znaki graniczne wkładano kamienie, które często miały „znaki umyślnie wyciosane lub wypalone specjalnie z napisami”, ponadto „szkło, żużel, kawałki naczyń polewanych, węgle”¹², a czasami monety. Zakopywano także butelki lub naczynia mieszczące proso i kartkę, na której zapisywano informacje o przebiegu granicy¹³. Pod kopcami granicznymi na terenie dóbr kamedulskich z Pojezierza Augustowskiego złożono:

Moździerz żelazny prochem rozerwany, sześć kamieni wapiennych biało polewanych, jedną dachówkę polewaną, kilka kawałków szkła od flasz, granat moździerzowy żelazny, kilkanaście kamieni, w tym jeden pręgowany, kilkanaście fragmentów żużlu rudnickiego i babę żelazną z żelaznymi uszyna, bombę żelazną z uchami oberwanymi, dwa srebrne denary saskie z 1695 r.¹⁴

Nie istniała jedna zwyczajowa zasada, a regułą był brak reguł, co miało dodatkowo zapobiegać fałszerstwom granicy¹⁵. Podane powyżej przykłady świadczą o stosowaniu świadków na terenie całej Polski. Trudno jednak określić skalę tego zjawiska. Dalsze kwerendy archiwalne oraz badania archeologiczne mogą w znacznym stopniu poszerzyć naszą wiedzę na ten temat. Dla omawianych wsi Czełuśnicy, Gąsówki i Umieszca najprawdopodobniej również zaznaczono znaki graniczne, posługując się tajnymi świadkami granicznymi. Przy braku źródeł pisanych na ten temat oraz badań archeologicznych nie jesteśmy jednak w stanie ustalić ich liczby i rodzaju.

W polskich źródłach pisanych najczęściej występują opisy kopców granicznych wykorzystywanych najprawdopodobniej o wiele częściej niż kamienie i inne znaki. O świadkach można znaleźć jedynie rzadkie informacje, co nie oznacza, że ich nie stosowano. W procesie wyznaczania granic

¹² Zygmunt Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 2, Warszawa 1901, s. 209–210.

¹³ Janusz Gołaski, *Technika rozgraniczania dóbr ziemskich w końcu XVI i w XVII wieku w świetle poznańskich ksiąg podkomorskich*, „Przegląd Geodezyjny” 1959, R. 31, nr 11–12, s. 454, przyp. 35.

¹⁴ Jerzy Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w pow. Augustowskim od XV do końca XVIII wieku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, red. Jerzy Antoniewicz, Białystok 1967, s. 232–234.

¹⁵ P. Duma, *Tajne...*, s. 84.

istotni byli również żywi świadkowie. Do pomocy przy oznaczaniu granic wzywano często nieletnich, którzy mieli w przyszłości zaświadczać o linii granicznej oraz o miejscu usypania kopców granicznych.

Od końca XIV w. sprawy dotyczące własności ziemskiej zapisywano w księgach ziemskich i grodzkich, zwłaszcza umowy kupna i sprzedaży, rozstrzygnięcia odnoszące się do podziału dóbr, ich rozgraniczenia i efektów rozsądzania sporów granicznych. Wzmianki na temat rozgraniczeń i sposobów ich dokonywania są jednak bardzo lakoniczne¹⁶. W przypadku rozgraniczenia czy sporu komornik graniczny sporządzał na gruncie dekret sądowy przedstawiający cały przebieg czynności prawnych związanych z rozgraniczeniem oraz dokładny opis położenia znaków granicznych. Zapisywano go w księgach podkomorskich, ale często również w księgach ziemskich i grodzkich. Dekret składał się ze znacznie rozbudowanej części formalno-prawnej oraz opisu przebiegu granic i sposobu ich wytyczania. Były to najstarsze formy pisemnych przekazów topograficznych aż do pojawienia się granicznej mapy wielkoskalowej¹⁷.

Sporami o przebieg granicy między majątkami szlacheckimi zajmował się w I Rzeczypospolitej sąd podkomorski. Sprawował go podkomorzy lub jego zastępca komornik ziemski, zwany także komornikiem granicznym. Sądy graniczne gromadziły się na spornym terenie, następnie ustalały na podstawie świadków, dokumentów, wcześniej usypanych znaków granicznych lub ukształtowania terenu możliwą linię graniczną miejscowości. Taką procedurę nazywano kondescencjami¹⁸. Po dokonaniu tych czynności sąd podkomorski ogłaszał ustalony przez siebie przebieg granicy. Rozpoczynano wtedy usypywanie kopczyków narożnych. Od jednego punktu początkowego wytyczano linię graniczną, zaznaczając ją kopcami ściennymi, dochodząc aż do węgielników na jej końcu. Komornikowi w tych działaniach, zwłaszcza w trudno dostępnym terenie, pomagał geometra przysięgły. Przy ostatnim kopcu strony składały uroczystą przysięgę co do prawdziwości przebiegu wyznaczonej granicy. Równocześnie woźny sądowy w imieniu sądu podkomorskiego ogłaszał trwałość duktu i jego ochronę przez prawo. Towarzyszyły temu także zwyczajowe, pozasądowe zachowania, takie jak

¹⁶ T. Figlus, *Uwagi...*, s. 259.

¹⁷ Janina Mirosława Stoksik, *Geometry małopolscy do końca XVIII wieku. Z dziejów geodezji i kartografii wielkoskalowej w Polsce*, Kraków 2013, s. 49–50.

¹⁸ Adam Moniuszko, *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI–XVIII w.)*. *Zarys wykładu z wyborem źródeł*, Warszawa 2017, s. 19.

opijanie kopców granicznych, po którym rozbijano gąsior i jego fragmenty zakopywano w rdzeniu tych sztucznie usypanych wzniesień granicznych. Dodatkowo młodych chłopców kładziono na kopcu i wymierzano im kilka batów, aby zapamiętali położenie granic¹⁹.

Koniecznym należy zaznaczyć, że znaki graniczne były już w czasach I Rzeczypospolitej prawnie chronione. Naruszenie ich uznawano za przestępstwo. W wiejskim prawie karnym w Polsce w XVIII w. stosowano karę zarówno pieniężną, jak i cielesną za „zaoranie granic między wsiami, obsiewanie kopców granicznych i usuwanie znaków granicznych”²⁰.

Pod koniec XVIII w. zmieniała się sytuacja geopolityczna ziem polskich wraz ze zróżnicowaniem systemów prawno-administracyjnych zaborców. Wyraźnej zmianie uległy też metody ustanawiania granic. Na terenach Rzeczypospolitej zagarniętych przez poszczególnych zaborców wykształciły się różne systemy ewidencji gruntów w postaci katastru austriackiego, pruskiego czy tabel gruntowych w zaborze rosyjskim. Stanowiło to początek formowania obrębu ewidencyjnego we współczesnym tego słowa znaczeniu²¹.

W drugiej połowie XVIII w. pojawiły się procedury oraz instytucje formalizujące przebieg oznaczania granic miejscowości. Wprowadzone też zostały nowe metody rozgraniczania powiązane ze sporządzaniem opisów granicznych i sposobem wytyczania linii granicznej. Stąd informacji o rozwiązaniach stosowanych przy rozgraniczaniu należy poszukiwać dla tego okresu w źródłach pisanych. Podlegały one następnie sukcesywnemu rozwojowi. Z czasem pojawił się zawód mierniczego wymagający biegłości w technikach geometrycznych realizowanych w terenie. Zaczęto wówczas również wykorzystywać plany gruntowe dokumentujące kształtowanie granic wsi i dóbr ziemskich. Zrewolucjonizowało to w znacznym stopniu proces rozgraniczania²².

Zmiany jakościowe odnosiły się zwłaszcza do ulepszenia granicznego opisu topograficznego dzięki stosowanym oznaczeniom kierunków oraz szczegółów pozwalających wskazać w sposób ciągły i zarazem precyzyjny przebieg granicy. Zaczęto także w większym stopniu realizować postulat

¹⁹ Janina Stoksik, „Zjazdowy sąd komorniczy”. *Praktyka wytyczania granic przez Sąd Podkomorski*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2011, t. 17, s. 37–38.

²⁰ Ryszard Łaszewski, *Wiejskie prawo karne w Polsce XVI–XVIII w.*, Toruń 1988, s. 119.

²¹ T. Figlus, *Uwagi...*, s. 254.

²² *Ibidem*, s. 262.

prostoliniowości granicy na coraz większych odcinkach oraz stopniowo zagęszczać znaki graniczne, likwidując znaczne odległości między nimi. Dążono w tym okresie do większej stabilizacji przebiegu granicy za pomocą odpowiedniego znakowania. Zrezygnowano z naciosów wykonywanych na drzewach, starano się ujednoczyć parametry wielkościowe i wygląd kopców granicznych²³.

Przed rozpoczęciem prac katastralnych należało wyznaczyć granice każdej miejscowości, dzięki czemu unikano dwa razy mierzenia tego samego gruntu przez komisje z różnych miejscowości. Właściciele lub mandatariusze oraz komisje pomiarowe graniczących ze sobą miejscowości zbierały się razem i przechodziły wzdłuż granic, usypując kopce lub potwierdzając położenie tych usypanych kopców i wpisując do specjalnego protokołu odległości między nimi wraz z krótkim opisem miejsca ich usypania. Po ustaleniu granicy z jedną miejscowością, wymierzano granicę z pozostałymi²⁴.

Powstawały w ten sposób gminy katastralne. Najczęściej granice gromady pokrywały się z granicami gminy katastralnej, ale łączono także dwie lub więcej gromad w jedną gminę. Tworzono je do celów podatkowych²⁵. W ten sposób „granice stały się zmaterializowaną w terenie linią oddzielającą grunty stanowiące odrębną własność i określające ich zakres”²⁶.

Łączą się z tym określone funkcje i znaczenie znaków granicznych, takie jak:

- „dokumentują i utrwalają one przebieg granicy, czyli linii rozgraniczającej nieruchomości gruntowe, określają ją, wytyczają, wizualizują, urzeczywistniają i wyznaczają”²⁷,

²³ J. Gołaski, *Technika rozgraniczania dóbr ziemskich w XVIII wieku...*, s. 186–191.

²⁴ §8 Informacji z 12 kwietnia 1785 r., [w:] *Continuatio edictorum, mandatorum et universalium in regnis Galiciae et Lodomeriae a die 1. Januarii ad ultimam Decembris anno 1785 emanatorum. Kontynuacja wyroków y rozkazow powszechnych w Galicyi y Lodomerii Krolestwach od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1785 wypadłych*, t. 13, Lwów 1785 (dalej: *Continuatio edictorum 1785*), s. 63.

²⁵ Daniel Krzysztof Nowak, *Austriackie katastry gruntowe na terenie Galicji. Metryka Józefińska (1785–1789) Metryka Franciszkańska (1819–1820) i Stały Kataster Galicyjski (1844–1854)*, Krosno 2020, s. 24–25.

²⁶ Dariusz Felcenloben, *Granice nieruchomości i sposoby ich ustalania*, Warszawa 2013, s. 24.

²⁷ Zofia Śmiałowska-Uberman, *Prawo geodezyjne i kartograficzne. Komentarz*, Katowice 1999, s. 190.

- „mają znaczenie dowodu w sensie prawnym, a szczególnie w postępowaniu granicznym co do przebiegu granic w terenie”²⁸,
- „mają podobną moc jak dokumenty”²⁹,
- „są gwarantem pewności stanu prawnego nieruchomości”³⁰,
- „same znaki graniczne, a zwłaszcza ich usytuowanie i stan są w prawie karnym dowodem ich naruszenia”³¹,
- prawo ich ustanawiania mają jedynie osoby do tego uprawnione.

Przyjrzyjmy się teraz czynnościom związanym z oznaczaniem granic miejscowości pod koniec XVIII w. na terenie ówczesnej Galicji. Po zajęciu przez Austriaków ziem polskich w trakcie I rozbioru wprowadzono patentem cesarza Józefa II z 1785 r. kataster nieruchomości dla całej Galicji, tzw. metrykę józefińską. Prawidłowy pomiar gruntów został uregulowany aktem z 12 kwietnia 1785 r., wydanym pod tytułem *Universał co się nowego fasjonowania tycze (Patent, das neue Steuerregulierungsgeschäftbetreffend)*³². Pierwszy kataster austriacki jest przydatny do badań historyczno-geograficznych, demograficznych i gospodarczych, służy także, z braku innych zachowanych dokumentów, do poszukiwań genealogicznych³³.

W skład metryki józefińskiej z lat 1785–1789 wchodziło od kilku do kilkunastu różnych dokumentów. Można je podzielić na podstawową dokumentację katastralną powstałą w czasie prac pomiarowych: księgę pomiarową, opisanie granic, przepisy fasjonowania, sumariusze fasji gromadzkiej oraz będącą efektem tych prac, np. sumaryczne zestawienia, sumariusze³⁴. Ponadto w metryce józefińskiej znajdowały się wszelkie dokumenty pomocnicze powstałe przy pracach katastralnych, a służące do prawidłowego opra-

²⁸ D. Felcenloben, *Granice...*, s. 249–250.

²⁹ Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll, *Komentarz. Kodeks karny, cz.: Szczegółowa*, t. 2, Kraków 2008, s. 1367.

³⁰ Joanna Piórkowska-Flieger: *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, [w:] *System prawa karnego*, t. 8, red. Lech Gardocki, Warszawa 2013, s. 1068.

³¹ Adam Sygit, *Sporne kwestie na tle prawnokarnej ochrony znaków granicznych*, „Prokuratura i Prawo” 2017, t. 6, s. 93.

³² *Universał z 12 kwietnia 1785 r.*, [w:] *Continuatio edictorum 1785*, s. 46–61.

³³ Janina Stoksikówna, *Galicyjski kataster gruntowy, jego geneza, dzieje i spuścizna aktowa*, „Archeion” 1975, t. 63, s. 187.

³⁴ D. K. Nowak, *Austriackie...*, s. 35.

cowania podstawowych dokumentów katastru. Kolejną grupą dokumentów były materiały pozakatastralne niezwiązane z pomiarami gruntów³⁵.

Uniwersał wprowadzał w całej monarchii habsburskiej, w tym również w Galicji, nowy kataster gruntowy. Przyczyną zmiany ustawodawstwa były błędne zasady dotychczas funkcjonującego opodatkowania, wynikające z odmiennych systemów obowiązujących na terenie Austrii oraz chęć ujednoczenia różnego rodzaju miar i wag w celu obliczenia właściwej podstawy opodatkowania. W związku z powyższym na terenie całej monarchii wprowadzono jednolity system naliczania podatku, oparty na opracowanym na takich samych zasadach katastrze. Do uniwersału dołączono instrukcję katastralną: *Informacja dla gruntowych zwierzchności, mandatariuszów lub ich substytutów i oficjalistów, jako też i dla gromad, jak się przy spisywaniu, rozmiarze i fasji, czyli wyznawaniu gruntów zachować mają*³⁶. Miała ona ułatwić prawidłowe przeprowadzenie pomiarów i obliczenie przychodów z gruntu.

Prace pomiarowe zaczynano od dokumentu „Opis granic (Grenzbeschreibung)”, w którym zapisano przebieg granic danej wsi lub miasta z sąsiednimi miejscowościami. Określał on granice już istniejące a nie te powstałe po jego spisaniu³⁷. Na pierwszej stronie „Opisu granic” podawano datę sporządzenia dokumentu (dla Czełuśnicy, Gąsówki i Umieszcza był to 1787 r.) oraz wskazanie, z jakimi miejscowościami graniczyły poszczególne miejscowości (przykładowo dla Czełuśnicy – pisownia oryginalna: „Granice tey Wsi stykaią się od Wschodu wielkiego z Granicą wsi Tarnowca, od Pułnocy z Granicą wsi Gliniczka, od Zachodu z Granicą wsi Wolicy, od Południa z granicą wsi Gąsówki y z granicą wsi Umieszcza”³⁸). Ponadto stwierdzano, od której strony świata zaczynano mierzyć granicę miejscowości – naj-

³⁵ Krzysztof Ślusarek, *Materiały podatkowe jako źródło do dziejów miast galicyjskich w czasach józefińskich*, [w:] *Galicyjskie miasta w epoce zmian społeczno-politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII–XIX wieku*, red. Tomasz Kargol, Bogdan Pietryszak, Krzysztof Ślusarek, Kraków–Lwów 2018, s. 269–287.

³⁶ *Instrukcja katastralna. Informacja dla gruntowych zwierzchności, mandatariuszów lub ich substytutów i oficjalistów, jako też i dla gromad, jak się przy spisywaniu, rozmiarze i fasji czyli wyznawaniu gruntów zachować mają*, [w:] *Continuatio edictorum 1785*, s. 61–70.

³⁷ D. K. Nowak, *Austriackie...*, s. 47.

³⁸ Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів (dalej: СДИА в Львіві), Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дукалянський, Грунтові метрики по земельногo прибутку, описи земельних

częściej czyniono to z kierunku wschodniego (od „Wschodu Wielkiego”), kierując się na zachód (Gąsówka w stronę Glinika Polskiego), północ (Czeluśnica w stronę Tarnowca) lub południe (Umieszcz w stronę Tarnowca). Pomiary dla nieodległych miejscowości: Chlebna zaczynano od strony północnej, podążając ze wschodu na południe³⁹, zaś dla Potakówki także od strony północnej, przemieszczając się ze wschodu na północny zachód⁴⁰. Pomiary prowadzono więc z różnych kierunków, ale zawsze zaczynano je od wschodniej ściany.

Następnie szczegółowo opisywano przebieg granic. Komisja pomiarowa z miejscowości granicznych przechodziła przez różnego rodzaju przeszkody naturalne stanowiące granice miejscowości i wskazywała ustalone kopce graniczne. Odległości pomiędzy nimi były mierzone i wpisywane do protokołu. Zapisywano również liczbę kopców granicznych. Podawano numer kopca z odległością mierzona pomiędzy tym kopcem a kopcem poprzednim, a następnie opisywano przebieg granicy do kolejnego. Umieszczano dane członków komisji miejscowości mierzonej oraz sąsiedniej z ich podpisami. Komisje zmieniały się w trakcie mierzenia granic z kolejnymi miejscowościami aż cała granica została wymierzona. Długość linii granicznej podawano w sążniach. Stosowano je zwłaszcza do mierzenia odległości między znakami/ kopcami granicznymi.

„Opis topograficzny” zawiera często precyzyjną charakterystykę przebiegu granic, zależną naturalnie od sytuacji środowiskowej. Uwzględniano elementy powiązane m.in. z: siecią drogową, polami i ich układem, szatą roślinną, gatunkami drzew w strefie granicznej („miedze tarniną przerosłe”, „potoczek krzakami przerosłe”, „zakręty wierzbina przerosłe”, „za płotem przy wierzbie”, „gruszki w miedzy będące”, „na wale pod olszyną” w Czeluśnicy; „od krzaków Glinickich”, „od rogu lasu Gąsowskiego”, „pominąwszy gurszkę [gruszkę]”, „kopiec po miedzy wierzbami”, „za płotem przy wierz-

раниць громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Целусница, Фонд 19, Опис II, Од. 36. 312, s. 36.

³⁹ СДИА в Львіві, Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Відомості про прибутки від панщини з переліком населення с. Хлебна, Петрівка Яслівського округу і маатковий стан його власника, Фонд 146, Опис 17, Справа 994, s. 52.

⁴⁰ СДИА в Львіві, Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, описи земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Потаківка, Фонд 19, Опис II, Од. 83 п. 1, s. 55.

bie” w Gąsówce; „przy dąbku usypany kopiec”, „granicą tarninami przerosłą”, „przy wierzbach”, „kopiec pod lasem”, „gdzie przypierają Glinickie krzaki do lasu Umieszczycyckiego zwane Olszynki”, „las Gąsowski”, „różne zakręty przy grabinie”, „przez iedną przykopę pod olszyną” w Umieszczu), obiektami hydrograficznymi („przez przekopę”, „przy wale”, „nad potoczkiem”, „rzeką Czarną zwaną” w Czeluśnicy; „nad potokiem Trzesawice”, „wprost potokiem Zpaleniska”, „nad potokiem Kulawy”, „potok Zakązie zwany” w Gąsówce; „rzeką Czarną zwany”, „przez przykopę y wał”, „ponad przykopę którą woda do stawu Tarnowieckiego płynie”, „przez rzekę płynącą do stawu”, „kopiec w potoczku” w Umieszczu) oraz budynkami i urządzeniami technicznymi („po prawej od młyna Tarnowieckiego”).

Dzięki zapisom zawartym w opisie do sekcji 77 tzw. mapy Miega z lat 1779–1783, a więc z czasów powstania metryki józefińskiej, można uzyskać bardziej szczegółowe informacje o lesie na granicy Umieszcza i Walowic. Porastały go w owym okresie młode brzozy i sosny z domieszką jodły. Udało się także ustalić, że potok płynący przez Czeluśnicę miał grząskie dno, strome brzegi od strony Walowic, a w trakcie ulewnego deszczu był nie do przebycia poza mostami⁴¹.

W czasie ustalania granic wspomniano także o układzie i kierunku dróg oraz ich skrzyżowaniach, rozwidleniach traktów. Dzięki opisowi do mapy Miega udało się ustalić, że drogi w Czeluśnicy i Umieszczu były grząskie i trudne do przebycia w trakcie opadów deszczu. Jedynie droga biegnąca przez Czeluśnicę w stronę Walowic miała twardą powierzchnię. W trakcie pomiarów granic zapisywano także elementy rzeźby terenu, omawiano położenie młynów i grobli oraz nazwy pól o określonym ściśle zasięgu i lokalizacji. Wymieniano również imiona i nazwiska poddanych, położenie społeczne (poddany, młynarz), ich przynależność miejscową, rodzaj użytku (łąka, pole). Dla poszczególnych miejscowości wyglądało to następująco:

– dla Czeluśnicy: „u pola Umieżyckiego Pawła Chaykusia poddane-go”, „łąką Wawrzeńca Pankiewicza”, „w łące Tomasza Mazura”, „w rogu łąki Jakoba Czubika”, „pola ornego Marcina Dradzieczka”, „w rogu łąki Woyciecha Kosiby”, „pod polem Jakoba Gdyry”, „w potoku Jakoba Gdyry”, „pod polem Michała Czeakaia”, „pod polem ornym Jana Śmietany”, „pod polem ornym Jana Markuski/ Marhuski”, „pod polem Michała Swiszca”,

⁴¹ Waldemar Bukowski, Bogusław Dybaś, Zdzisław Noga, *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779–1783*, t. 3, cz. A, sekcje 53–80, Kraków 2015, s. 223.

„pod polem Reginy Lawerzyny poddanki Gąsowskiej”, „łąki Stanisława Morawskiego”, „pod łąką Grzegorza Forystka poddanego Umieżyckiego”, „w rogu łąki Macieia Lawery poddanego Umieżyckiego”⁴²;

– dla Gąsówki: „w rogu pola ornego Jana Czubika poddanego Gąsowskiego”, „pod polem ornym Andrzeja Bajornika poddanego Gąsowskiego”, „pod polem ornym Mateusza Michalskiego”, „pod polem ornym Mikołaja Dzwonkowicza poddanego Gąsowskiego”, „pod polem Jana Markuski poddanego Czelusnickiego y Reginy Laworzyny [Lawerzyny] poddanki Gąsowskiej”, „w rogu łąki Stanisława Morawskiego poddanego Gąsowskiego y Jana Smietany poddanego Czelusnickiego”, „pod polem ornym Marcina Sysuła”⁴³;

– dla Umieszca: „w rogu pola Pawła Chaykusia”, „pod polem Bartłomieja Borka”, „łąki Walentego Gałuszki [Gałuszki]”, „łąką Jakoba Dubiela”, „w rogu łąki Antoniego Michalskiego”, „w łące Macieia Lawery”, „na łące Jana Ksiuka”, „w polu Jakuba Dubiela”, „w rogu Grzegorza Forystka pola ornego”, „w rogu łąki Piotra Kuliga”, „w łące Antoniego Trzadla”, „w rogu pola ornego Woyciecha Michalskiego”, „pod polem Jozefa Pawloskiego Młynarza Glinickiego”, „pod polem ornym Marcina Sysuła”, „pod polem Jana Michalskiego”⁴⁴.

W dokumencie wymieniono oprócz chłopów poddanych również ówczesnego młynarza w Gliniku – Józefa Pawłowskiego. Dane zamieszczone w „Opisie” dają asumpt do dalszych badań genealogicznych mieszkańców ww. miejscowości.

W trakcie wytyczania granicy stosowano często odcinki prostoliniowe. Miało to uprościć przebieg granicy i zapobiegać dalszym, ewentualnym sporom. Granice naturalne prowadzono zgodnie z położeniem obiektu fi-

⁴² СДИА в Львіві, Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельному прибутку, описи земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Целусница, Фонд 19, Опис II, Од. 36. 312, s. 35–39.

⁴³ СДИА в Львіві, Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельному прибутку, описи земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Госивка, Фонд 19, Опис II, Од. 36. 313, s. 30–34.

⁴⁴ СДИА в Львіві, Галицьке Губернаторство м. Львів група Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельному прибутку, описи земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Умещ, Фонд 19, Опис II, Од. 36. 312, s. 49–52.

zjograficznego. Jako znaki graniczne występowały także określone drzewa oznaczone nacięciem w formie krzyża⁴⁵.

Oprócz wskazania odległości pomiędzy kopcami granicznymi protokoły zawierały liczne i szczegółowe informacje o topografii danej miejscowości, a zwłaszcza ważnych punktów granicznych, jak rzeki, potoki, drogi i inne miejsca ułatwiające rozgraniczenie⁴⁶. W „Opisach granicznych” z 1787 r. występują następujące ówczesne nazwy miejscowe, określające istotne dla wyznaczania granic punkty i miejsca:

– dla Czeluśnicy: „kopiec Czeluśnicki narożnik zwany”, „pastwisko Czeluśnickie Łęgi zwane”, „rzyką Czarna zwaną”, „pastwisko zwane Zagrodzie”, „pod wałem łąki Gąsowskiej Markuski Przybieniska zwanej”, „ponad przykopę pastwiskiem Łazy zwanym”⁴⁷;

– dla Gąsówki: „las zwany Podbabie”, „nad potokiem Trzesawice zwanym”, „na gorze Szerokie pole zwanej”, „potokiem Zpaleniska zwanym”, „przez potok po nad las wąskie góry zwany”, „nad potokiem Kula wy zwanym”, „po nad las Gąsowski wielkie Góry zwany”, „potok Zakązie zwany”, „pastwiska Łazy zwanego”, „wysypany kopiec w Długomościu”, „przy Ścieszcze w Długomościu”, „idąc łąką Długomoście”, „kopiec przy grabinie”⁴⁸;

– dla Umieszczca: „w których to gruntach kopców iest dwa”, „a prawy zaś kopiec strony Umieszczca narożnikiem zwany”, „w rzekę Czarną zwaną”, „w rogu pola Przychody zwanego”, „wał na łące Przedławie zwanej dworskiej”, „łąką zwaną Nakielec”, „dworskie Wielkie łąki”, „w Miendzryzycu zwanym”, „pod polem dworskim Pieczonka zwanym”, „kopiec Podlasem zwanym”, „pod lasem zwanym Złoby”, „w gurę przy drodze gdzie przypierają Glinickie krzaki do lasu Umieczyckiego zwane Olszynki”, „w rogu pola dworskiego Ostrzesze zwanego”, „pole Umieczyckie pod ornym polem dworskim Długomoście zwanym”, „ponad przykopę Łazy Czeluśnickie zwaną”, „koło Łazów czyli pastwiska Czeluśnickiego”, „przez przykopę koło wału”⁴⁹.

⁴⁵ T. Figlus, *Uwagi...*, s. 264.

⁴⁶ D. K. Nowak, *Austriackie...*, s. 46.

⁴⁷ ANK, Archiwum Adama Bogusza, adwokata w Krakowie, sygn. 29/1416/28, s. 101–107.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 53–59.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 87–95.

Niektóre funkcjonujące wtedy nazwy zostały zmienione lub uległy zapomnieniu⁵⁰. Inne jednak (często przekształcone, nowo powstałe lub o zmienionym brzmieniu) funkcjonowały w Czeluśnicy jeszcze pod koniec XIX w., np. Zamłynie, Stawisko, Ku dębinie, Półczwartki, Wandołki, Łaz, Łęk, Zagrędzie, Przybieniska⁵¹.

W „Opisie topograficznym” wymieniono istniejące w czasie sporządzania metryki józefińskiej tereny sporne pomiędzy miejscowościami należącymi najczęściej do jednego właściciela i jednego dominium. W tym wypadku dwie miejscowości uzurpowały sobie prawo własności do tych samych gruntów lub chłopci uprawiali parcele leżące w sąsiedniej gromadzie. Najczęściej nie było pomiędzy miejscowościami granic naturalnych, jak rzeki, potoki, drogi, więc bardzo trudno było określić przynależność danego gruntu do konkretnej miejscowości. Sporządzano wtedy adnotację o przyczynie sporu, powierzchni spornego gruntu oraz opisywano przebieg granicy spornej części. Sprawy te zostały całkowicie uregulowane dopiero w połowie XIX w. w Stałym Katastrze Galicyjskim⁵².

Przemieszczenie gruntów sąsiadujących ze sobą wsi wynikało z powstawania nowych punktów osadniczych. Zjawisko to uniemożliwiało przez długi czas efektywne rozgraniczenie poszczególnych miejscowości oraz stawało się przyczyną zatargów i sporów granicznych⁵³.

Podobnie było na granicy wsi Gąsówka i Czeluśnica. Obie te miejscowości należały aż do 1786 r. do jednego właściciela, czyli benedyktynów tyńskich, stąd ich graniczne grunty były wymieszane. Wedle zapisu z 1787 r. nie stanowiło to większego problemu gospodarczego i nie wywoływało sporów granicznych:

W którym to dukcie, tak w granicy Gąsowskiej gruntów Czeluśnickich kawałki iako w Czeluśnickiej Gąsowskich znajdują się, lecz dla szczupłości kopcami nie są ograniczone, tylko zdawna oberane, a przeto żadnej kontrawersji nie podpadają⁵⁴.

Podobnie wygląda opis tego fragmentu granicznego ze strony Gąsówki:

⁵⁰ D. K. Nowak, *Austriackie...*, s. 46.

⁵¹ W. Sarna, *Opis...*, s. 281.

⁵² D. K. Nowak, *Austriackie...*, s. 46.

⁵³ T. Figlus, *Uwagi...*, s. 255.

⁵⁴ ANK, Archiwum Adama Bogusza, adwokata w Krakowie, sygn. 29/1416/28, s. 105.

W którym to dukcie tak w granicy Gąsowskiej grontow Czelusnickich kawałki iako w Czelusnickiej Gąsowskiej znajdują się, lecz dla szczupłości kopcami nie są ograniczone tylko z dawna oborane, a przeto zadney kontrowersji nie podpadają⁵⁵.

W tym wypadku wystarczyły tylko umowne zaorane i znane wszystkim mieszkańcom obu miejscowości miedze.

Inaczej sprawa miała się na granicy Umieszczu i Glinika Polskiego rozszczęgającego pretensje do gruntu zwanego „Stawiska aż po Górkę”. Co ciekawe przedstawiciele obu wsi usypali własne kopce graniczne, nie wyrażając zgody na wspólną granicę⁵⁶. Spór ten zażegnano dopiero w 1833 r. obopólną ugodą poprzez zamianę parcel. Odtąd wspólną granicą obu miejscowości miała być rzeka „zacząwszy od lasu aż do granicy wsi Wrocanki”⁵⁷.

Przeprowadzenie wszystkich czynności związanych z dokonywaniem pomiarów z powodu braku odpowiedniej liczby geodetów zostało przerwane na jednostki administracyjne zwane dominiami. Czeluśnica z Gąsówką i Umieszczem należała w owym okresie do dominium w Warzycach. Przedstawiciele dominiów wymierzali grunty oraz plony z nich zebrane. Powoływano komisję pomiarową⁵⁸ (zwaną inaczej komisją lokalną) wybraną przez mieszkańców gromad spośród ich grona, składającą się z sześciu osób, ludzi „pocziwych, rolnictwo i położenie cyrkumferencji gromady dobrze znający”⁵⁹. Komisja ta miała przede wszystkim za zadanie wykonanie pomiaru gruntu, ale zajmowała się również pomocą w wyznaczaniu granic miejscowości, czy też opisywaniem sposobów uprawy roli potrzebnych do późniejszego szacowania wysokości zbiorów. Zwierzchność dworska, w razie braku możliwości wykonywania przez członków komisji obowiązków, mogła dowolnie ich zmienić, tym bardziej że w pracach pomiarowych brały udział jedynie trzy osoby, wybierane w drodze losowania (tzw. wyborowi). Reszta w razie potrzeby zastępowała członków komisji, a także rozstrzygała spory pomiędzy komisją pomiarową a użytkownikami gruntu⁶⁰.

⁵⁵ Ibidem, s. 58.

⁵⁶ Ibidem, s. 92–93.

⁵⁷ Ibidem, s. 116.

⁵⁸ Wincenty Styś, *Metryki gruntowe józefińskie i franciszkańskie jako źródło do historii gospodarczej Galicji*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1932–1933, t. 2, s. 60.

⁵⁹ §3 *Uniwersału z 12 kwietnia 1785 r.*, [w:] *Continuatio edictorum 1785*, s. 60.

⁶⁰ §4 i 7 *Informacji z 12 kwietnia 1785 r.*, [w:] *Continuatio edictorum 1785*, s. 62–63.

We wszystkich czynnościach pomiarowych mieli obowiązek brać udział wójt i przysięgli jako przedstawiciele gromady oraz wyborowi. Przy wszelkich czynnościach granicznych byli obecni również właściciel wsi lub jego pełnomocnik. Wszyscy oni po dokonaniu czynności na gruncie składali uroczystą przysięgę:

Jako niniejszy opis graniczny strony za sprawiedliwy sobie przyznały tak każda strona swoją stronę podpisała y pieczęcią dla lepszej wiary stwierdziła. Ten zaś cały Akt Graniczny stał się dnia 17 Roku a to w przytomności starszyny, wojta y przysiężnych, który podług sprawiedliwości y wykonania za wierność przysię ten akt iako sprawiedliwy uznają tak na to znakiem Krzyża Świętego podpisują się.

Sama obecność świadków i ich podpisy nie wystarczały. Cały dokument dodatkowo niejako uwierzytelniano pieczęcią dominialną. Utrudniało to możliwość sfałszowania dokumentu. Czasami przysiędze i jej spisaniu towarzyszyły także inne czynności ułatwiające zapamiętanie biegu granic miejscowości. Także i w tym przypadku dokładnie zapisywano dane świadków rozgraniczenia. W Arłamowie w październiku 1786 r.:

Przy tym dziele całym, przytomni byli dwa chłopcy małoletni ieden Dmytro Hrycia Jackowego, a drugi Hryc wdowi Iwaniczki zwane ze wsi Arłamowa, którym na granicach gorzałka dawana była aby na przyszły czas pamiętali y w potrzebie zaświadczyli⁶¹.

Był to swoisty sposób na przyswojenie położenia granic miejscowości w terenie. W innych miejscowościach zdarzało się, że rotę przysięgi wykonywano na miedzy granicznej, potwierdzając prawdziwość wyznaczonej granicy⁶².

W opisach granicznych zapisywano imiona i nazwiska oraz funkcje społeczne wszystkich osób uczestniczących w pomiarach granic nie tylko Czełuśnicy, Gąsówki i Umieszca, ale i sąsiednich wsi: Tarnowca, Gliniczka, Wolicy, Wrocanki, Glinika Polskiego, Glinika Niemieckiego, Łasków, Wallowic. Przedstawia je poniższa tabela:

⁶¹ СДИА в Львіві, Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінськ аметрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельногo прибутку, описи земельних границь громади, правил афасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Арламів, Фонд 19, Опис XV, Од. 36. 11, s. 73.

⁶² Aleksander Kuczera, *Samborszczyzna. Ilustrowana monografia miasta Sambora i ekonomii Samborskiej*, t. 2, Sambor 1937, s. 290.

Lp.	Imię i nazwisko	Funkcja	Miejsce zamieszkania
Czeluśnica			
1.	Tomasz Ruszkiewicz	ekonom	Czeluśnica
2.	Jakub Gdyra	wójt	Czeluśnica
3.	Wojciech Kosiba	przysiężny	Czeluśnica
4.	Wawrzyniec Pankiewicz	przysiężny	Czeluśnica
Gąsówka			
5.	Tomasz Ruszkiewicz	ekonom	Gąsówka
6.	Marcin Olbrot	wójt	Gąsówka
7.	Marcin Świątek	przysiężny	Gąsówka
8.	Jakob Świątek	przysiężny	Gąsówka
Umieszcz			
9.	Tomasz Ruszkiewicz	ekonom	Umieszcz
10.	Łukasz Gałuszka	wójt	Umieszcz
11.	Grzegorz Forystek	przysiężny	Umieszcz
12.	Jan Forystek	przysiężny	Umieszcz
Tarnowiec			
13.	Baltazar Dunin Kłopotowski	ekonom	Tarnowiec
14.	Grzegorz Sikora	wójt	Tarnowiec
15.	Stanisław Kapała	przysiężny	Tarnowiec
16.	Jędrzej Dąbrowski	przysiężny	Tarnowiec
Gliniczek			
17.	A.? Grodoski	-	Gliniczek
Wolica			
18.	Józef z Bronikowa Bronikowski	dziedziec	Wolica
19.	Michał Grzesiak	wójt	Wolica
20.	Jan Lisowiec	przysiężny	Wolica

Wrocanka			
21.	Baltazar Dunin Kłopotowski	ekonom	Wrocanka
22.	Paweł Uram	wójt	Wrocanka
23.	Jan Gania [Gunia]	przysiężny	Wrocanka
24.	Józef Sanocki	przysiężny	Wrocanka
Glinik Polski			
25.	Józef Kotarski	posesor	Glinik Polski
Glinik Niemiecki			
26.	Adam z Kłęczan Kleczeński	„Possesor Arędowany”	Glinik Niemiecki
27.	Franciszek Rzebracki [Żebracki]	wójt	Glinik Niemiecki
28.	Jędrzej Duraz	przysiężny	Glinik Niemiecki
29.	Stanisław Łopatkowicz [Łopatkiewicz]	przysiężny	Glinik Niemiecki
Łaski			
30.	Antoni Kuczynski	„Ekonom 3ch części Łasków”	Łaski
31.	Wojciech Ochwat	wójt	Łaski
32.	Kazimierz Wanat	przysiężny	Łaski
33.	Marcin Nowosielski	przysiężny	Łaski
Walowice			
34.	Józef z Bronikowa Bronikowski	dziezic	Walowice
35.	Kazimierz Kosol	wójt	Walowice
36.	Jakub Niemiec	przysiężny	Walowice

Tabela 1. Uczestnicy opisu granic wsi Czeluśnicy, Gąsówki, Umieszcz, Tarnowca, Gliniczka, Wolicy, Wrocanki, Glinika Polskiego, Glinika Niemieckiego, Łasków, Walowic w 1787 r. (opracowanie własne)

Przy pomiarach gruntów oraz wyznaczaniu granic obecny być musiał urzędnik wyznaczony przez dominium (dla interesujących nas wsi byli to ekonomowie: w Czeluśnicy, Gąsówce, Umieszczu Tomasz Ruszkiewicz, w Tarnowcu i Wrocance Baltazar Dunin Kłopotowski oraz w Łaskach Ant.

Kuczyński – zastępujący jako dzierżawcy dóbr właścicieli; osobiście występowali natomiast: w Walowicach i Wolicy dziedzic tych wsi Józef z Bronikowa Bronikowski, Józef Kotarski, posesor Glinika Polskiego oraz Adam z Kłęczan Kleczeński, posesor arendowany Glinika Niemieckiego). Wyjątkiem był tu osobiście, samodzielnie i bez innych świadków (wójta i przysiężnych) uczestniczący w pomiarach gruntowych A.? Grodoski z Gliniczka. W dokumentach nie zapisano jego pozycji (ekonom, posesor, dziedzic). W „Katastrze właścicieli dóbr w Galicji” z ok. 1780 r. wyżej wymienieni ekonomowie albo nie występują wcale (Tomasz Ruszkiewicz, Baltazar Dunin Kłopotowski, Antoni Kuczyński, A.? Grodoski), albo zapisano ich bez majątku (Józef Kotarski, Adam z Kłęczan Kleczeński zapisany jako Kleczyński⁶³). Byli to ubodzy szlachcice utrzymujący się z dzierżawy dóbr. Ciekawy jest przypadek Józefa Bachmaty Kotarskiego (ur. ok. 1751, zm. w 1828 w Gliniku Polskim). Początkowo w 1780 r. występuje jako szlachcic nieposiadający żadnych włości, by w 1787 r. być już właścicielem Glinika Polskiego. W chwili śmierci w 1828 r. posiadał dodatkowo wsie Gorzyce i Łężyny. Nie wiadomo, czy wzbogacił się na dzierżawach wsi, czy też przez ożenek z Celestyną pochodzącą z hr. Bukowskich⁶⁴.

Przedstawiciel dworu lub właściciel był niezbędny do prawidłowego przeprowadzenia pomiarów, dokonania obliczeń powierzchni gruntów i zebranych z nich użytków. Chłopi nie umieli pisać ani czytać i w związku z tym nie mogli wpisywać danych do przygotowanych formularzy i dokumentów. Na zachowanych dokumentach umieszczali znak krzyża zamiast podpisu. Obowiązek zakupu materiałów piśmiennych używanych w czasie dokonywania czynności pomiarowych spoczywał na właścicielach dominiów i mandatariuszach. Obniżało to znacznie koszty poniesione przez państwo, którego jedynym obowiązkiem było dostarczenie odpowiedniej liczby arkuszy formularzy do prac pomiarowych⁶⁵. Z powodu braku wykształconych i doświadczonych geometrów i geodetów większość prac pomiarowych przerzucano na dominia kosztem dokładności pomiarów.

⁶³ Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział rękopisów. Zespół (fond) 141. Zbiór Aleksandra Czołowskiego, Dział (opis) I. 2429, Kataster właścicieli dóbr w Galicji ok. 1780 r., s. 578 i 546.

⁶⁴ Franciszek Dubiel, *Gmina Tarnowiec. Dzieje dawne i współczesne*, Rzeszów 1994, s. 53.

⁶⁵ §9 Informacji z 12 kwietnia 1785 r., [w:] *Continuatio edictorum 1785*, s. 63.

Prace komisji pomiarowej były dodatkowo kontrolowane przez komisję cyrkularną, podległą komisji krajowej, składającą się z jednego komisarza cyrkularnego, jednego ekonomy, jednego inżyniera. Miała objeżdżać miejscowości w obrębie cyrkulu i nadzorować prace komisji pomiarowych. Mogła ona również powołać specjalnego urzędnika, którego zadaniem było dokończenie pomiarów gruntów⁶⁶.

W porównaniu jednak z wcześniej funkcjonującymi w I Rzeczypospolitej systemami ewidencji i pomiaru gruntów dane zawarte w metryce józefińskiej, pomimo pewnych pomyłek oraz błędów, były i tak dokładniejsze niż w dotychczasowych lustracjach czy inwentarzach dóbr. W obu jednak przypadkach brak map ilustrujących przebieg granic miejscowości sprawia, że jedynie hipotetycznie ustalano ich położenie, np. na mapie Miega. Oprócz tego wiele miejscowości w okresie między 1785 a 1853 r. zmieniło swoje granice⁶⁷.

Znaki graniczne, pomimo zmian granic w ciągu XIX i XX w., w większości nadal zachowały się w krajobrazie kulturowym. Stanowią one świadectwo wcześniejszych podziałów administracyjnych oraz ważny element kultury materialnej. Obecne są nadal w świadomości miejscowych społeczności i pełnią jej istotny element. Dają zarazem pewien bodziec do kolejnych badań procesów opisu granic w obrębie wiejskiego osadnictwa na terenie Galicji XVIII w.

Tekst źródłowy został przygotowany zgodnie z zasadami instrukcji wydawniczej dla źródeł nowożytnych⁶⁸. Zachowano w nim z jednej strony staropolskie cechy językowe, zmodernizowano jednak jego pisownię i interpunkcję. Poprawiono m.in. występujące w tekście y, i na współczesne j, np. ieden na jeden, znajduje się na znajduje się, Woyciech na Wojciech czy drugiey na drugiej. Zmieniono wielkość liter zawodów czy przymiotników z dużych na małe np. Wójt na wójt, Possesor na posesor, Gąsowskie Dworskie na gąsowskie dworskie, Poddanego Gąsowskiego na poddanego Gąsowskiego. Zachowano również pisownię kilku wyrazów charakterystyczną dla tego okresu, a odmienną od współczesnej, jak: podług, posesor, posesor arendowany, zachodowi, wzwyzł pomienionego.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 60.

⁶⁷ W. Styś, *Metryki...*, s. 63.

⁶⁸ Zgodnie z *Instrukcją wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.*, red. Kazimierz Lepszy, Wrocław 1953.

ANEKS

Protokół opisania granic wsi Gąsówki w cyrkule dukielskim leżącej przy odnowieniu dawnych granic kopcami w roku 1787⁶⁹

Opis graniczny wsi Gąsówki w cyrkule dukielskim leżącej przy odnowieniu granic po wymierzeniu całych Gruntów tejże wsi w roku 1787 podług⁷⁰ najwyższych monarchicznych rozkazów uczynionym, granice tej wsi stykają się od południa z Glinikiem Polskim i z granicą wsi Glinika Niemieckiego od zachodu z granicą wsi Łaski i z granicą wsi Walowice, od północy z granicą wsi Czełuśnicy od wschodu z granicą wsi Umieszcza. Ten zaś opis jest czyniony podług znaków nowo odznaczonych w niżej opisany sposób.

Kopce obce	Kopce własne	Ściana od Glinika Polskiego południowa	Rozległość kopców
	1	Zaczynając od kopców postronnych dwóch, to jest z prawej od lasu umieżyckiego, a z lewej strony od krzaków glinickich leżących między granicą Glinika Polskiego od południa i granicą umieżycką od wschodu małego wysypany narożny kopiec, na zachód od rogu lasu gąsowskiego, od którego udawszy się w górę pod południe, wysypany kopiec pierwszy od narożnego pod krzakami Glinika Polskiego, od którego rachuje się	13
	2	Obróciwszy się na zachód ponad las gąsowski, z prawej strony, z lewej koło krzaków glinickich na górze ponad las zwany Podbabie wysypany kopiec	30
	3	Idąc tą granicą prosto nad potokiem Trzęsawice zwany wysypany kopiec	74
	4	Przeszedłszy wprost przez wzyż pomieniony potok ponad ten las gąsowski na górze Szerokie pole zwanej wysypany kopiec zawisający [<i>sic!</i>]	107
	5	Od tego idąc przez tę górę wprost potokiem Zpaleniska zwany wysypany kopiec	52
	6	Od tego idąc przez potok ponad las Wąskie Góry zwany wysypany kopiec	51
	7	Idąc od tego granicą prostą, ponad las gąsowski i krzaki Glinika Polskiego nad lasem Małe Góry zwany wysypany kopiec	41

⁶⁹ ANK, Archiwum Adama Bogusza, adwokata w Krakowie, sygn. 29/1416/28, s. 51–60.

⁷⁰ Podług – według.

8	Od tego idąc w różne zakręty ponad las gąsowski, a obok krzaków z drugiej strony Glinika Polskiego, gdzie się kończy granica Glinika tegoż, a zaczyna granica Glinika Niemieckiego, wyspany na zachód nad potokiem Kulawy zwanym narożny kopiec do którego	176
Ze strony Gąsówki Marcin Olbrot wójt Marcin Świątek Jakob Świątek Tomasz Ruskiewicz ekonom		Podpis ze strony Glinika Polskiego Józef Kotarski posesor ⁷¹
Ściana południowa od Glinika Niemieckiego		
9	Biorąc od tego kopca rogowego ⁷² , udawszy się na południe ku zachodowi, ponad las gąsowski Wielkie Góry zwany, z drugiej strony lewej, koło krzaków Glinika Niemieckiego, przeszedłszy za drogą z lasu gąsowskiego ku Glinikowi Niemieckiemu idącą na południe uspany kopiec ponad tą drogą	165
10	Od tego idąc drogą i obróciwszy się na zachód na prawej stronie ścieżka w końcu granicy Glinika Niemieckiego, gdzie znajdują się trzy kopce narożne, to jest od południa kopiec Glinika Niemieckiego, od zachodu kopiec Łasków, na północ kopiec narożny od Gąsówki. Od tych kopców rachuje się	125
Ze strony Gąsówki Marcin Olbrot wójt Marcin Świątek przysię[...] Jakob Świątek przysię[...] Tomasz Ruskiewicz ekon[...] Stanisław Łopatkiewicz przysiężny		Podpis ze strony Glinika Niemieckiego Adam z Kleczan Kleczeński posesor arendowany ⁷³ Franciszek Żebracki wójt Jędrzej Durasz przysiężny
Dalszy opis granic gąsowskich Ściana Łaskowska zachodowa ⁷⁴		
11	Biorąc od tego kopca narożnego, obróciwszy się na północ i zachód idąc potokiem, którym ciągnie się woda, pominawszy kopiec starodawny jeden na drugim starodawnym na północ wyspany kopiec	256

⁷¹ Posesor – właściciel, posiadacz.

⁷² Rogowego – narożnego.

⁷³ Posesor arendowany – zarządca dóbr w zastępstwie właściciela, najczęściej przedstawiciel szlachty czynszowej.

12	Przeszedłszy wprost przez przykopę od tego nad tą przykopą z jednej w rogu pola dworskiego gąsowskiego, z drugiej strony pola łaskowskiego, za uznaniem starszyny gąsowskiej, na zachód wielki wysypany kopiec	11
13	Od tego idąc na zachód, wielki prosto pomiędzy pole gąsowskie dworskie i łaskowskiego wysypany kopiec	44
14	Od tego przeszedłszy potok Zakązie zwany, w rogu ornego pola Jana Czubika, poddanego gąsowskiego, wysypany na północ kopiec	46
15	Idąc dalej od tego na północ obok pola wzwyż wymienionego poddanego z drugiej strony krzaków łaskowskich, przeszedłszy potok i drogę od Gąsówki ku Łaskom idącą nad tą wysypany kopiec	92
16	Od tego idąc miedzą tarniami przerosłą ⁷⁵ odgraniczającą grunta łaskowskie od gąsowskich na północ w rogu pola dworskiego zwanego Podsady wysypany kopiec	120
17	Idąc prosto miedzą, przeszedłszy przez potok usypany kopiec narożny pod polem ornym Andrzeja Bajornika, poddanego gąsowskiego, przy którym kończy się granica łaskowska, a poczyna się od Wałowic	118
<p>Ze strony Gąsówki Marcin Olbrot wójt Marcin Świątek przysię[...] Jakob Świątek przysię[...] Tomasz Ruszkiewicz ekonom</p> <p>Podpis ze strony Łasków Ant. Kuczyński ekonom 3ch części Łasków Wojciech Ochwat wójt Kazimierz Wanat przysię[...] Marcin Nowosielski przysię[...]</p>		
Dalszy opis granic gąsowskich Ściana od Wałowic zachodowa		
18	Biorąc od tego kopca narożnego, idąc miedzą i ponad pole tegoż wzwyż pomienionego Bajornika na północ, za dołkami pod polem dworskim ornym naprzeciw kopca wałowickiego, usypany kopiec	28
19	Idąc tą miedzą po prawej stronie pola gąsowskiego chłopskiego, po drugiej wałowickiego pod polem ornym Mateusza Michalskiego usypany kopiec	104

⁷⁴ Zachodowa – zachodnia.

⁷⁵ Przerosłą – zarośniętą.

	20	Idąc prostą między tą pod polem ornym wzwyz pomienionego na północ usypany kopiec	106
	21	Idąc od tegoż między prostą ku północy pod polem ornym Mikołaja Dzwonkowicza, poddanego gąsowskiego, usypany kopiec	43
	22	Od tego idąc między tą ku północy, pominąwszy gruszkę w między będącą, usypany w rogu pola wzwyz pomienionego ⁷⁶ Dzwonkowicza kopiec	84
	23	Spuściwszy się od tego w potok ku północy, gdzie się kończy granica wałowiecka, a zaczyna się czeluśnicka, gąsowska, usypany narożny kopiec pomiędzy wierzbami	16
Ze strony Gąsówki		ze strony Wałowic	
Marcin Olbrot wójt		Józef z Bronikowa Bronikowski	
Marcin Świątek przysię[...]		dziedzic wsi Wałowice	
Jakob Świątek przysię[...]		Kazimierz Kosol wójt	
Tomasz Ruszkiewicz ekonom		Jakub Niemiec przysiężny	
Dalszy opis granic gąsowskich Ściana od Czeluśnicy północna			
29	24	Od tego narożnego kopca obróciwszy się na wschód, idąc potokiem, którym woda od Wałowic płynie w różne zakręty, i ten wierzbina przerosły zwróciwszy się na górę, pod polem Jana Markuski, poddanego czeluśnickiego i Reginy Lawerzyny, poddanki Gąsowskiej, zabopolny ⁷⁷ usypany kopiec	204
30	25	Od tego dalej idąc między odgraniczającą pola pomienionych ⁷⁸ poddanych, w rogu między nad drogą od Łasków do Czeluśnicy idącą a pod polem Reginy Lawerzyny usypany kopiec	28
31	26	Od tego obróciwszy się na zachód, drogą tą samą pomiędzy pola chłopskie gąsowskie z jednej, z drugiej strony czeluśnickie, w rogu ogrodu Reginy Lawerzyny usypany kopiec	68

⁷⁶ Wzwyz pomienionego – wyżej wymienionego.

⁷⁷ Zabopolny – wspólnie.

⁷⁸ Pomienionych – wymienionych.

32	27	Od tego idąc koło płotu i pomiędzy chałupy po prawej stronie gąsowskie, z lewej zaś czeluśnickie, przeszedłszy za drogą idącą z Czeluśnicy do Gąsówki za płotem przy wierzbie w rogu łąki Stanisława Morawskiego, poddanego gąsowskiego i Jana Śmietany, poddanego czeluśnickiego, obopólny wysypany kopiec na wschód do którego	138
33	28	Od tego kopca idąc pomiędzy łąki z jednej strony Stanisława Morawskiego, z drugiej Jana Śmietany, wyszedłszy na miedzę rozgraniczającą orne pole czeluśnickie od gąsowskich, w rogu pola ornego gąsowskiego na wschód wysypany kopiec, w którym to dukcie tak w granicy gąsowskiej gruntów czeluśnickich kawałki jako w czeluśnickiej Gąsowskiej znajdują się, lecz dla szczupłości kopcami nie są ograniczone, tylko z dawna oborane, a przeto żadnej kontrowersji nie podpadają	193
34	29	Od tego kopca idąc wprost na wschód pomiędzy łąki z jednej strony dworskie gąsowskie, z drugiej strony chłopskie czeluśnickie gąsowskiej dworskiej w rogu łąki wysypany kopiec	113
35	30	Z tamtą zwróciwszy się ku północy przy kończącej się granicy czeluśnickiej, a zaczynającej się od pastwiska Łazy zwanego, usypany kopiec narożny, gdzie znajduje się gąsowski i czeluśnicki i umieżycki pierwszy na zachód od Gąsówki, drugi na północ od Czeluśnicy, trzeci na wschód od Umieszca, do którego narożnego kopca rachuje się ⁷⁹	20
Ze strony Gąsówki		ze strony Czeluśnicy	
Marcin Olbrot wójt		Jakob Gdyra wójt	
Marcin Świątek przysię[...]		Wojciech Kosiba przysię[...]	
Jakob Świątek przysię[...]		Wawrzyniec Pankiewicz	
Tomasz Ruszkiewicz ekonom		Tomasz Ruszkiewicz ekonom	
Dalszy opis granic gąsowskich Ściana od Umieszca wschodowa ⁸⁰			

⁷⁹ Rachuje się – liczy się.

⁸⁰ Wschodowa – wschodnia.

46	31	Biorąc od narożnego kopca, idąc w różne zakręty pomiędzy łąki gąsowskie dworskie i umieżyckie dworskie, z tych wyszedłszy na miedzą pomiędzy pola orne dworskie, pod polem Jana Michalskiego wysypany kopiec w Długomościu	150
45	32	Od tego obróciwszy się ku zachodowi miedzą w rogu pola dworskiego obopólny wysypany przy ścieżce w Długomościu kopiec	69
48	33	Od tego idąc łąką Długomością zwaną po lewej stronie popod pole Umieżyckie pod ornym polem dworskim a łąką gąsowską usypany kopiec	87
49	34	Od tego idąc wprost, tą miedzą pomiędzy pola orne pod południe, przeszedłszy przez drogę od Gąsówki do Umieszczu idącą od zachodu na wschód, odwróciwszy się z tej na prawą stronę popod południe na miedzą wszedłszy odgraniczającą grunt gąsowski orny dworski od umieżyckiego chłopskiego, wysypany kopiec na tejże miedzy wąskiej do którego	159
50	35	Idąc tą miedzą wąską popod południe na tejże miedzy wysypany kopiec pod lasem	100
51	36	Od tego idąc tą miedzą popod las umieżycki z lewej a pole orne gąsowskie dworskie z prawej strony i wyszedłszy z tej do lasu wysypany kopiec przy grabinie	90
52	37	Odwróciwszy się od tego kopca na zachód, idąc drogą pomiędzy las, obróciwszy się na wschód pod polem ornym Marcina Sysuła usypany kopiec	166
53	38	Obróciwszy się od tego kopca na zachód pomiędzy las drogą na południe do kopca pierwszego, gdzie razem trzy granice schodzą się, to jest umieżycka, Glinika Polskiego pod południe, na zachód Gąsowska, z którego to miejsca ograniczenie wsi Gąsówki zaczynało się i do tego narożnego, czyli ostatniego i pierwszego kopca od 28 rachuje się, którym to sposobem ograniczenie wsi Gąsówki uskutecznione zostało.	84
Ze strony Gąsówki		ze strony Umieszczu	
Marcin Olbrot wójt		Łukasz Gałuszka wójt	
Marcin Świątek przysię[...]		Grzegorz Forystek przysię[...]	
Jakob Świątek przysię[...]		Jan Forystek przysię[...]	
Tomasz Ruskiewicz ekonom		Tomasz Ruskiewicz ekonom	

Jako niniejszy opis graniczny strony za sprawiedliwy sobie przyznały tak każda strona swoją ścianę podpisała i pieczęcią dla lepszej wiary zatwierdziła. Ten zaś cały akt graniczny stał się dnia [...] 17[...]⁸¹ roku, a to w przytomności starszyny wójta i przysiężnych, który podług sprawiedliwości i wykonania na wierność przysię[...] ten akt jako sprawiedliwy uznają tak na to Znakiem Krzyża Świętego podpisują się w Gąsówce
 Marcin Olbrot wójt
 Marcin Świątek przysię[...]
 Jakob Świątek przysię[...]
 Tomasz Ruszkiewicz ekonom tejeże wsi

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Adama Bogusza, adwokata w Krakowie, sygn. 29/1416/28.

Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів (Central'nij Deržavnij Istoričnij Arhiv Ukraini, m. L'viv)

Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, описи земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Арламів, Фонд 19, Опис XV, Од. 36. 11 (Galyc'ke Gubernatorstvo, m. L'viv, grupa „Fasii”, Josyfins'ka metryka. Cyrkul Dukljans'kij, Gruntovi metryky po zemel'nogo prybutku, opysy zemel'nyh granyc' gromady, fasijuvannja nyv, sumarii ta in. dokumenty s. Arlamiv, Fond 19, Opis XV, Od. zb.11).

Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Відомості про прибутки від панщини з переліком населення с. Хлебна, Петрівка Яслівського округу і маєтковий стан його власника, Фонд 146, Опис 17, Од. 36. 994 (Galyc'ke Gubernatorstvo, m. L'viv, grupa „Fasii”, Josyfins'ka metryka. Cyrkul Dukljans'kij, Vidomos'ci pro prybutky vidpanszczyny z perelikomnaselennja s. Hlebna, Petrivka Jaslivs'kogo okrugu i maetkovyj stan jogo vlasnyka, Fond 146, Opis 17, Od. zb. 994).

Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, описи земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Целусниця, Фонд 19, Опис II, Од. 36. 312 (Galyc'ke Gubernatorstvo, m. L'viv, grupa „Fasii”, Josyfins'ka metryka. Cyrkul Dukljans'kij, Gruntovi metryky po ze-

⁸¹ Brak dokładnej daty dziennej i roku, z tytułu można wywnioskować jedynie rok spisania dokumentu – 1787.

mel'nogo prybutku, opisy zemel'nyh granyc' gromady, fasijuvannja nyv, sumarii ta in. dokumenty s. Celusnyca, Fond 19, Opis II, Od. zb. 312).

Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, описи земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Госівка, Фонд 19, Опіс II, Од. 36. 313 (Galyc'ke Gubernatorstvo, m. L'viv, grupa „Fasii”, Josyfins'ka metryka. Cyrkul Dukljans'kij, Gruntovi metryky po zemel'nogo prybutku, opisy zemel'nyh granyc' gromady, fasijuvannja nyv, sumarii ta in. dokumenty s. Gosivka, Fond 19, Opis II, Od. zb. 313).

Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, описи земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Потаківка, Фонд 19, Опіс II, Од. 83 п. 1 (Galyc'ke Gubernatorstvo, m. L'viv, grupa „Fasii”, Josyfins'ka metryka. Cyrkul Dukljans'kij, Gruntovi metryky po zemel'nogo prybutku, opisy zemel'nyh granyc' gromady, fasijuvannja nyv, sumarii ta in. dokumenty s. Potakivka, Fond 19, Opis II, Od. zb. 83, p.1).

Галицьке Губернаторство м. Львів група „Фасії”, Йосифінська метрика Циркул Дуклянський, Грунтові метрики по земельного прибутку, описи земельних границь громади, правила фасіювання нив, сумарії та ін. документи с. Умещ, Фонд 19, Опіс II, Од. 36. 312 (Galyc'ke Gubernatorstvo, m. L'viv, grupa „Fasii”, Josyfins'ka metryka. Cyrkul Dukljans'kij, Gruntovi metryky po zemel'nogo prybutku, opisy zemel'nyh granyc' gromady, fasijuvannja nyv, sumarii ta in. dokumenty s. Umieszcz, Fond 19, Opis II, Od. zb. 312).

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy

Oddział rękopisów. Zespół (fond) 141. Zbiór Aleksandra Czołowskiego. Dział (opis) I. 2429. Kataster właścicieli dóbr w Galicji ok. 1780 r.

Źródła drukowane

Długosz Jan: *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc Primus e Codice autographoeditus*. T. 2: *Ecclesiae Parochiales*. Kraków: Ex typographia Kirchmejeriana, 1864.

Długosz Jan: *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc Primus e Codice autographoeditus*. T. 3: *Monasteria*. Kraków: Ex typographia Kirchmejeriana, 1864.

Informacja z 12 kwietnia 1785 r. W: *Continuatio edictorum, mandatorum et universalium in regnis Galiciae et Lodomeriae a die 1. Januarii ad ultimam Decembris anno 1785 emanatorum*. Kontynuacja wyroków y rozkazów powszechnych w Galicyi y Lodomeryi Krolestwach od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1785 wypadłych, t. 13. Lwów: Józef Piller, 1785.

Instrukcja katastralna. Informacja dla gruntowych zwierzchności, mandatariuszów lub ich substytutów i oficjalistów, jako też i dla gromad, jak się przy spisywaniu, rozmiarze i fasji, czyli wyznawaniu gruntów zachować mają. W: *Continuatio edictorum, mandatorum et universalium in regnis Galiciae et Lodomeriae a die 1. Januarii ad ultimam Decembris anno 1785 emanatorum*. Kontynuacja wyroków y rozkazów powszechnych w Galicyi y Lodomeryi Krolestwach od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1785 wypadłych, t. 13. Lwów: Józef Piller, 1785.

Uniwersal z 12 kwietnia 1785 r. W: Continuatio edictorum, mandatorum et universalium in regnis Galiciae et Lodomeriae a die 1. Januarii ad ultimam Decembris anno 1785 emanatorum. Kontynuacja wyroków y rozkazów powszechnych w Galicyi y Lodomeryi Krolestwach od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1785 wypadłych, t. 13. Lwów: Józef Piller, 1785.

Opracowania

- Bukowski Waldemar, Bogusław Dybaś, Zdzisław Noga: *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779–1783*, t. 3, cz. A, sekcje 53–80. Kraków: Wydawnictwo Antykwa, 2015.
- Dubiel Franciszek: *Gmina Tarnowiec. Dzieje dawne i współczesne*. Rzeszów: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1994.
- Duma Paweł: *Tajne świadki graniczne w Europie Środkowej od XVI do XIX w. – problem słabo zbadany*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, R. 63, nr 1, s. 79–91.
- Felcenloben Dariusz: *Granice nieruchomości i sposoby ich ustalania*. Warszawa: LexisNexis, 2013.
- Figlus Tomasz: *Uwagi na temat procesu kształtowania granic wsi w Polsce do końca XVIII wieku w kontekście morfogenetycznym*. „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2015, t. 4, s. 253–276.
- Gloger Zygmunt: *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 2. Warszawa: Druk P. Laskauera i W. Babickiego, 1901.
- Gołaski Janusz: *Technika rozgraniczania dóbr ziemskich w końcu XVI i w XVII wieku w świetle poznańskich ksiąg podkomorskich*. „Przegląd Geodezyjny” 1959, R. 31, nr 11–12, s. 449–455.
- Gołaski Janusz: *Technika rozgraniczania dóbr ziemskich w XVIII wieku w świetle poznańskich ksiąg podkomorskich*. „Przegląd Geodezyjny” 1961, R. 33, nr 5, cz. 1, s. 186–191.
- Kiersnowski Ryszard: *Znaki graniczne w Polsce średniowiecznej*. „Archeologia Polski” 1960, t. 5, s. 257–289.
- Kuczera Aleksander: *Samborszczyzna. Ilustrowana monografia miasta Sambora i ekonomii Samborskiej*, t. 2. Sambor: Księgarnia Nauczycielska w Samborze, 1937.
- Łaguna Stosław: *O prawie granicznym polskim*. Warszawa: J. Bieliński, 1875.
- Łaszewski Ryszard: *Wiejskie prawo karne w Polsce XVI–XVIII w.* Toruń: UMK, 1988.
- Moniuszko Adam: *Prawo sądowe Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI–XVIII w.)*. Zarys wykładu z wyborem źródeł. Warszawa: Campidoglio, 2017.
- Nowak Daniel Krzysztof: *Austriackie katastry gruntowe na terenie Galicji. Metryka Józefińska (1785–1789) Metryka Franciszkańska (1819–1820) i Stały Kataster Galicyjski (1844–1854)*. Krosno: Wydawnictwo Ruthenus, 2020.
- Piórkowska-Flieger Joanna: *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*. W: *System prawa karnego*, t. 8. Red. Lech Gardocki. Warszawa: Wydawnictwo C–H Beck, 2013.
- Sarna Władysław: *Opis powiatu jasielskiego*. Jasło: Drukarnia Stanisław Kuźniarski, 1908.
- Smolka Stanisław: *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tyńieckiego*. Cz. 2: *Obejmująca rzeczy od roku 1401 do roku 1506*. Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1875.
- Stoksik Janina: „Zjazdowy sąd komorniczy”. *Praktyka wytyczania granic przez Sąd Podkomorski*. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2011, t. 17, s. 25–46.

- Stoksik Janina Mirosława: *Geometry malopolscy do końca XVIII wieku. Z dziejów geodezji i kartografii wielkoskalowej w Polsce*. Kraków: Archiwum Narodowe w Krakowie, 2013.
- Stoksikówna Janina: *Galicyjski kataster gruntowy, jego geneza, dzieje i spuścizna aktowa*. „Archeion” 1975, t. 63, s. 165–187.
- Styś Wincenty: *Metryki gruntowe józefińskie i franciszkańskie jako źródło do historii gospodarczej Galicji*. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1932–1933, t. 2, s. 57–92.
- Sygit Adam: *Sporne kwestie na tle prawnokarnej ochrony znaków granicznych*. „Prokuratura i Prawo” 2017, t. 6, s. 89–103.
- Ślusarek Krzysztof: *Materiały podatkowe jako źródło do dziejów miast galicyjskich w czasach józefińskich*. W: *Galicyjskie miasta w epoce zmian społeczno-politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII–XIX wieku*. Red. Tomasz Kargol, Bogdan Pietryszak, Krzysztof Ślusarek. Kraków–Lwów: Towarzystwo Wydawnicze Historia Jagellonica, 2018, s. 269–287.
- Śmiałowska-Uberman Zofia: *Prawo geodezyjne i kartograficzne. Komentarz*. Katowice: Wydawnictwo Gall, 1999.
- Urbańczyk Stanisław: *Słownik staropolski*, t. 9, z. 5 (59) (Uczynić–Upomionąć). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987.
- Wiśniewski Jerzy: *Dzieje osadnictwa w pow. augustowskim od XV do końca XVIII wieku*. W: *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*. Red. Jerzy Antoniewicz. Białystok: Białostockie Towarzystwo Naukowe, 1967, s. 13–294.
- Wróbel Włodzimierz, Zoll Andrzej: *Komentarz. Kodeks karny. Cz.: Szczegółowa*, t. 2. Kraków: Wydawnictwo Wolters Kluwer, 2008.

AUTOR: Jakub Bodaszewski – starszy archiwista, Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku; zainteresowania badawcze: gospodarka i społeczeństwo Galicji w latach 1772–1850, Wiosna Ludów w Galicji w latach 1848–1849, kartografia Galicji, genealogia, partie polityczne II Rzeczypospolitej; e-mail: bodaszewski88@vp.pl

AUTHOR: Jakub Bodaszewski – senior archival worker, Sanok Branch of the State Archives in Rzeszow; research interests: the economy and society of Galicia in the years 1772–1850, the Spring of Nations in Galicia in the years 1848–1849, cartography of Galicia, genealogy, political parties of the Second Polish Republic; e-mail: bodaszewski88@vp.pl



Kamila Follprecht

ORCID: 0000-0002-0776-7576

Archiwum Narodowe w Krakowie

Krakowskie winiety papierów firmowych jako źródło historyczne (połowa XIX – początek XX w.). Zarys problematyki*

**Kraków letterheads as a historical source
(mid-19th century – early 20th century). Outline of the subject**

SŁOWA KLUCZOWE: Kraków, Podgórze, Maurycy Baruch, Władysław Kosydarski, papier firmowy, winieta

KEY WORDS: Kraków, Podgórze, Maurycy Baruch, Władysław Kosydarski, letterhead, vignette

ABSTRAKT: Od połowy XIX w. jako formę reklamowania oferowanych usług czy produktów zaczęto wprowadzać na szerszą skalę ozdobny papier firmowy, w winiecie którego umieszczano zazwyczaj podstawowe informacje: imię i nazwisko właściciela, nazwę firmy, a niekiedy datę jej powstania, adres siedziby firmy oraz ewentualnych oddziałów lub filii. Z czasem zaczęto też podawać nr telefonu, nr konta bankowego, możliwe formy płatności. Jako elementy ozdobne stosowano motywy ornamentalne, figury alegoryczne, atrybuty rzemiosł, wizerunki asortymentu, medali uzyskanych na prestiżowych konkursach, dyplomów, nagród czy certyfikatów, a także przedstawienia architektoniczne budynków i zespołów przemysłowych. Zachowane w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie zbiory papierów firmowych od połowy XIX w. do 1918 r. są datowane, co umożliwia śledzenie częstotliwości i charakteru wprowadzanych zmian, odzwierciedlających dzieje firmy. W artykule przedstawiono analizę papierów firmowych z winiętami znanych firm Maurycego Barucha (1800–1874) i jego synów Emila (1832–1886) i Gustawa (1838–1907), działają-

* Tekst jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego podczas IX Konferencji Źródłoznawczej Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie „Źródła epistolarne w warsztacie badawczym historyka”, Maniowy 17–19 czerwca 2019 r.

cych w Podgórzu i Łagiewnikach. Na podstawie zachowanych papierów firmowych z wignetami oraz reklam zaprezentowano także działającą w rynkowej kamienicy w Krakowie w latach 1878–1917 firmę blacharską Władysława Kosydarskiego (1851–1919).

ABSTRACT: From the mid-nineteenth century, as a way of advertising offered services or products, decorative letterheads were introduced on a larger scale, with the vignette usually including basic information: the owner's full name, the company name, and sometimes the date of its establishment, address of the company's headquarters and branches. Over time, the phone number, bank account number, and possible forms of payment were also provided. Ornamental motifs, allegorical figures, attributes of crafts, images of the assortment, medals obtained at prestigious competitions, diplomas, awards or certificates, as well as architectural representations of buildings and industrial complexes were used as decorative elements. The collections of letterheads from the mid-nineteenth century to 1918, preserved in the National Archives in Krakow, are dated, making it possible to track the frequency and nature of the introduced changes, reflecting the company's history. The article presents an analysis of letterheads with vignettes of the well-known company of Maurycy Baruch (1800–1874) and his sons, Emil (1832–1886) and Gustaw (1838–1907), operating in Podgórze and Łagiewniki. Based on the preserved letterheads with vignettes and advertisements, the sheet metal company of Władysław Kosydarski (1851–1919) operating in a tenement house in Kraków's Market Square in the years 1878–1917 is also presented.

Encyklopedyczne hasło definiuje winiętę jako ozdobę w druku w formie ornamentu, ilustracji okolonej ornamentem lub dekoracyjnie ujętej sceny figuralnej¹. W czasopiśmiennictwie jest to pasek tytułowy czasopisma lub gazety, zawierający tytuł pisma, hasło przewodnie, numer, datę i cenę². Winiety występują także w fotografii – to nadruk, często ozdobny, na odwrocie tekturki, na którą w drugiej połowie XIX i na początku XX w. naklejano fotografię. Poza motywami dekoracyjnymi zawiera nazwisko fotografa lub nazwę atelier z adresem³.

¹ *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. Aleksander Birkenmajer, Wrocław i in. 1971, s. 2480–2481.

² *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. Julian Maślanka, Wrocław i in. 1976, s. 95, 231, 244.

³ Katarzyna Kudłacz, *Winiety – tekturki reklamowe krakowskich atelier*, [w:] *Katalog winiety krakowskich zakładów fotograficznych w zbiorach Muzeum Historii Fotografii im. Walerego Rzewuskiego w Krakowie*, red. Katarzyna Kudłacz, Marta Miskowicz, Kraków 2008, s. 8–13.

W XIX w. szybki rozwój gospodarczy i związana z nim duża konkurencja wymuszały konieczność zaprezentowania się jak największej liczbie potencjalnych klientów, czyli stworzenia w miarę taniego i uniwersalnego sposobu zareklamowania oferowanych usług czy produktów. Ozdobny papier firmowy zaczęto stosować na szerszą skalę w połowie XIX w. dzięki nowym technikom druku, mniej pracochłonnym, a więc tańszym – litografii oraz chromolitografii. Ułatwieniem było także wprowadzenie nowoczesnych maszyn drukarskich. Funkcje reklamowe pełniła winieta na fotografiach oraz ozdobne winiety umieszczane na papierze firmowym służącym do korespondencji z klientami: papeterii, kopertach, rachunkach i blankietach.

Ozdobne papiery firmowe są pokazywane na wystawach, czasem nawet jako główny element ekspozycji, przykładowo: prezentowana w latach 2015–2017 przez Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie wystawa „Reklama dźwignią handlu – papiery firmowe śląskich zakładów 1847–1937”; zorganizowana w 2018 r. przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy i Archiwum Państwowe w Bydgoszczy wystawa plenerowa „Architektura bydgoskich fabryk w winietach papierów firmowych” czy niedawna wystawa plenerowa „XIX i XX-wieczny marketing – druki firmowe przedsiębiorstw jako przykład reklamy”, zrealizowana w 2022 r. przez Archiwum Państwowe w Łodzi we współpracy z Muzeum Fabryki i Manufakturą. Wystawy bywają inspiracją do przygotowania referatów⁴ oraz publikacji⁵. Badacze wykorzystują winiety papierów firmowych jako materiał ilustracyjny, np. ukazując dawne zabudowania przemysłowe⁶ – już w 1980 r. Jan Pazdur stwierdził, że:

godniejsze uwagi badacza są natomiast nadruki firmowe z motywem architektonicznym siedziby zakładu, przydatne dla studiów nad budownictwem przemysłowym w drugiej połowie XIX w. Motyw ten upowszechnił się dopiero w okresie rozwiniętego kapitalizmu, kiedy fabryka dzięki swoistym cechom swego budownictwa mogła oddziaływać na part-

⁴ Joanna Strońska-Przybyła, „Reklama dźwignią handlu. Papiery firmowe śląskich zakładów”, referat wygłoszony na zebraniu naukowym w Archiwum Państwowym w Katowicach w 2014 r.

⁵ Maria Ejchman, *Zbiór etykiet handlowych i przemysłowych Edwarda Szymczaka. Na marginesie wystawy w Muzeum Woli*, „Almanach Muzealny” 2001, t. 3, s. 131–154; Bogna Derkowska-Kostkowska, *Bydgoszcz przemysłowa. Retro przewodnik – od warsztatu do fabryki*, Bydgoszcz 2018.

⁶ Michał Krasucki, *Katalog warszawskiego dziedzictwa postindustrialnego*, Warszawa 2009, s. 145.

nerów i odbiorców za pomocą kapitału zobiektywizowanego w założeniu przestrzennym i fasadzie⁷.

Papiery firmowe dawnych przedsiębiorstw znaleźć można także w prezentacjach internetowych ekonomicznych dziejów miast, np. Podgórze (podgórze.pl) czy Piotrkowa Trybunalskiego (dawnypiotrkow.pl).

* * *

W winiecie papieru firmowego umieszczano zazwyczaj podstawowe informacje: imię i nazwisko właściciela, nazwę firmy, a niekiedy datę jej powstania, adres siedziby firmy oraz ewentualnych oddziałów lub filii. Z czasem zaczęto też podawać nr telefonu, nr konta bankowego, możliwe formy płatności. Jako elementy ozdobne stosowano motywy ornamentalne, figury alegoryczne, atrybuty rzemiosł, wizerunki asortymentu, medali uzyskanych na prestiżowych konkursach, dyplomów, nagród czy certyfikatów, a także przedstawienia architektoniczne budynków i zespołów przemysłowych⁸.

Dociekliwi badacze wykorzystują ten rodzaj źródła, szczególnie jeśli nie zachowały się inne dokumenty lub jako ich uzupełnienie. Dzięki informacjom umieszczonym na winietach papierów firmowych udało się np. ustalić kolejne firmy spożywcze działające w rynkowej kamienicy nr 3 w Pszczyńcu, obecnie siedzibie restauracji i delikatesów Frykówka. Nazwa pochodzi od nazwiska ostatnich przedwojennych właścicieli kamienicy (do 1945 r.) – Gertrudy i Richarda Fricke, którzy prowadzili zakład gastronomiczny z wyszynkiem trunków, skład kolonialny, delikatesy i trafikę. Te informacje znajdują się na papierze firmowym, gdzie umieszczono także wzmiankę o poprzednich właścicielach firmy: „vorm. Fedor Kern, frühe Beigel”. Papier firmowy Fedora Kerna zawiera z kolei informację o jeszcze wcześniejszym właścicielu Beigela. Papier firmowy Beigela informuje, że przed nim interes prowadził Moritz Eberhardt. Asortyment oferowanych towarów i usług nie ulegał przez lata zbytnej zmianie⁹.

Dokumentacja firm rzemieślniczych czy handlowych działających w Krakowie od połowy XIX w. do połowy XX w. przeważnie zachowała

⁷ Jan Pazdur, *Początki reklamy fabrycznej w Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1980, t. 28, nr 2, s. 220.

⁸ J. Strońska-Przybyła, „Reklama dźwignią handlu...”; Iwona Kawalla, *Kupując oczami. Reklama w przedwojennym Krakowie*, Kraków 2017, s. 43.

⁹ J. Strońska-Przybyła, „Reklama dźwignią handlu...”.

się w zbiorach rodzinnych – tytułem przykładu firmy rodzinne Fischerów¹⁰ i Grossów¹¹, których działalność została opisana na podstawie archiwów rodzinnych. Archiwum Narodowe w Krakowie posiada niewiele dokumentacji tego typu, zapewne przyczyniły się do tego okoliczności likwidacji przedsiębiorstw prywatnych w latach 40.–50. XX w. przez władze państwowe – zarówno budynki, jak i wyposażenie były przejmowane przez przedsiębiorstwa państwowe. Zapewne podobnie działo się z dokumentacją, jak w przypadku działających w Krakowie (na Zabłociu): Fabryki Kosmetyków MIRACULUM dr. Leona Lustera/ Lustra (zespół 29/1215) oraz Fabryki Mydła Czesława Śmiechowskiego (zespół 29/2624), które stały się podstawą państwowego przedsiębiorstwa Fabryka Kosmetyków POLLENA-MIRACULUM w Krakowie (zespół 29/2873). Niejednokrotnie zachowały się jedynie bilanse czy inwentarze majątku na dzień przejęcia przez państwo, jak w przypadku szeregu krakowskich firm związanych z branżą papierniczą, które weszły w skład Krakowskich Zakładów Papierniczych Przemysłu Terenowego w Krakowie¹². Nie zdajemy sobie często sprawy, jak wiele małych i średnich firm różnych branż funkcjonowało w Krakowie i sąsiednim Podgórzu na przełomie XIX i XX w. oraz w Krakowie międzywojennym – o ich prężnej działalności, w większości przypadków, można dowiedzieć się jedynie z reklam zamieszczanych w prasie, bowiem akta krakowskiego rejestru handlowego, prowadzonego przez c.k. Sąd Krajowy w Krakowie jako handlowy¹³ oraz Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie (zespół 29/318) nie są kompletne, podobnie jak akta krakowskiego Magistratu, wydającego koncesje na prowadzenie działalności¹⁴.

W zasobie krakowskiego Archiwum można odszukać, choć jest jej niewiele, dokumentację firm prywatnych, np.: Firmy Anastazego Froncza 1890–1956 (zespół 29/1506) czy Firmy introligatorskiej R. JAHODA

¹⁰ Jacek Salwiński, *Krakowska kupiecka rodzina Fischerów od końca XVIII do końca XX wieku*, „Rocznik Krakowski” 2001, R. 67, s. 49–78.

¹¹ Małgorzata Ziółek, *Krakowska rodzina Grosse'ów i jej firma handlowa w latach 1859–1950*, „Rocznik Krakowski” 1994, R. 60, s. 139–156.

¹² M.in. Firma Amalia Sznep Fabryka Kartonaży, ul. Szeroka 39; Fabryka Wyrobów Tekturowych Ryszard Naczyński, ul. Stolarska 7; Fabryka Kartonaży Jan Nowak i S-ka, pl. Na Groblach 21; „Welpa” Fabryka Tektury Falistej i Kartonów, ul. Żółkiewskiego 17, ANK, zespół 29/1636.

¹³ ANK, zespół 29/1989 Sąd Okręgowy w Krakowie.

¹⁴ ANK, zespół 29/33 Akta Miasta Krakowa (seria 2.3.2. Akta Magistratu w układzie rzeczowym).

w Krakowie 1877–1968 (zespół 29/648) oraz zachowaną szczątkowo krakowskich firm winiarskich (zespół 29/1240) czy firm przemysłowych, rolnych, handlowych i transportowych (zespół 29/1599). Przechowywane są także zbiory papierów firmowych i druków reklamowych krakowskich firm od połowy XIX do XX w.¹⁵, ale zapewne tego typu dokumentacja jest również częścią wielu zespołów archiwalnych, zarówno z okresu galicyjskiego, jak i międzywojennego. Materiały te są przeważnie datowane, co umożliwia śledzenie częstotliwości i charakteru wprowadzanych zmian, odzwierciedlających dzieje firmy.

* * *

Co prawda dzieje działającej w Podgórzu firmy **Maurycego Barucha** (1800–1874) zostały już opisane przez badaczy zajmujących się tą ważną dla dziejów zarówno Podgórza, jak i Krakowa rodziną, jednak analiza zachowanych papierów firmowych może pozwolić na uzupełnienie tych ustaleń. W publikacjach historycy podają, że w 1848 r. rozpoczął działalność młyn parowy Maurycego Barucha, w 1865 r. w pobliżu wybudowano piekarnię mechaniczną, prowadzoną przez jego syna Gustawa Barucha. Obie firmy zbankrutowały w lipcu 1897 r. W pobliskich Łagiewnikach Baruch w 1860 r. założył cegielnię, a w 1867 r. fabrykę pieców kaflowych. Po 1874 r. firma, prowadzona przez synów Barucha – Emila (1832–1886) i Gustawa (1838–1907), zachowała nazwę „Maurycy (Moritz) Baruch”. W 1887 r. jej udziały przejęła wdowa Róża Baruch (Włodzimirska) i dzieci, które w 1893 r. odkupiły udziały od Gustawa Barucha. W 1911 r. łagiewnicka fabryka pieców została sprzedana, w lutym 1913 r. założone przez Maurycego Barucha przedsiębiorstwo młyna parowego i cegielni parowej zakończyło działalność¹⁶.

¹⁵ ANK, zespół 29/427 Varia 2 – zbiór akt i materiałów różnej proveniencji, sygn. 29/427/213-215, 277-282; zespół 29/690 Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44-45.

¹⁶ Jacek Salwiński, *Maurycy Baruch, Gustaw Baruch*, [w:] *Krakowianie. Wybitni Żydzi krakowscy XIV–XX w.*, Kraków 2006, s. 83–85; Bożena Kostuch, *Krakowskie fabryki kaflów w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2011, t. 29, s. 233–235; *Miasto pod Kopcem Kraka*, red. Elżbieta Firlet, Kraków 2016, s. 68–70; Agnieszka Partridge, *Libanowie, Fränklowie, Kadenowie, Zuliani, Godziccy... Krakowskie rodziny działające w branży budowlanej na przełomie XIX i XX wieku*, „Rocznik Krakowski” 2017, R. 83, s. 186–188; Hanna Kozińska-Witt, *Przedsiębiorczość jako działalność patriotyczna? Zakłady Ba-*

W 1886 r. w firmie używano dwóch rodzajów papieru firmowego: na jednym w kolumnie umieszczonej pionowo po lewej stronie widnieje nazwa „Maurycego Barucha Ces. król. uprzywil. młyny parowe w Podgórzu przy Krakowie. Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu”¹⁷. Na drugim blankiecie winieta umieszczona jest na górze papieru i ma zmienioną część nazwy na „Maurycy Baruch w Krakowie”¹⁸.

W tym czasie funkcjonowały osobne papiery firmowe: „Piekarnia parowa Gustawa Barucha”¹⁹ oraz „Fabryka wyrobów glinianych Maurycego Barucha w Łagiewnikach przy Podgórzu”, na którym na dwóch rysunkach, pokazano łagiewnickie zabudowania produkcyjne²⁰. Papier firmowy zyskał bardziej ozdobną winiętę ok. 1890 r.²¹ – zmieniono część nazwy na „Maurycy Baruch Podgórze”, wprowadzono rozbudowany wizerunek podgórskich zabudowań firmowych przy obecnej ulicy Nadwiślańskiej (z panoramą Podgórze), pojawiły się także dwustronne wizerunki czterech medali, którymi firma została wyróżniona:

– Ehrenpreis des Handels Ministeriums/ Franciscus Josephus I.D.G. Austriae Imperator, na szarfi: Ehren-Diplom,

– Franz Josef Kaiser von Osterreich/ Staatspreis für Landwirthschaftl. Verdienste, na szarfi: Krakau 1887²²,

– Wystawa Okręgowa Rolnicza Przemysłowa w Wieliczce²³,

– Bielitz Bialaer Ausstellung 1871²⁴.

Kolejna zmiana winiety papieru firmowego miała miejsce ok. 1896 r.²⁵ – poza nazwą firmy w brzmieniu „Maurycy Baruch. Młyny parowe w Podgórzu pod Krakowem. Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu”, oprócz znanego wizerunku zabudowań podgórskich, dodano dwa zupełnie nowe przedstawienia fabryki w Łagiew-

ruchów i Włodzimirskich w Podgórzu i Łagiewnikach w drugiej połowie XIX w., „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2021, t. 12, s. 91–125. DOI: 10.24917/24504475.12.6.

¹⁷ ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 37.

¹⁸ Ibidem, s. 39.

¹⁹ Ibidem, s. 19 (rok 1892).

²⁰ Ibidem, s. 251 (rok 1881); s. 25 (rok 1885).

²¹ Ibidem, s. 245 (rok 1890).

²² Krajowa Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Krakowie w 1887 r.

²³ Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Wieliczce w 1883 r.

²⁴ Wystawa Przemysłowa w Bielsku i w Białej w 1871 r.

²⁵ ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 23 (rok 1896); s. 35 (rok 1898).

nikach. Pozostała informacja „Ces. król. uprzyw.” oraz dwustronne wizerunki poprzednich czterech medali wraz z napisem „Dyplom honorowy Kraków 1887”. Nowością jest informacja „Założony w roku 1847”, umieszczona przy widoku podgórskiego młyna. W wersji z nadrukiem „Podgórze, dnia... 1900” przy informacji „Założony w roku” pojawia się rok 1821²⁶.

Kolejnej zmiany winiety dokonano po 1900 r.²⁷ (nadruk „Podgórze, dnia... 190...”), modyfikując oprawę graficzną i nieznacznie wyobrażenia zabudowań. Do poprzednich czterech dwustronnych medali oraz napisu „Dyplom honorowy Kraków 1887” dodano medal: Wystawa Przyrodniczo-Lekarska 1881. Zjazd Lekarzy i Przyrodników w Krakowie (dwa wyrazy nieczytelne) pracy/ *Vita Brevis Ars Longa*²⁸.

W tym samym czasie, bo w 1901 r.²⁹, używano też papieru firmowego z powyższą wersją graficzną winiety, ale z nazwą „Zakłady fabryczne pod firmą Maurycy Baruch własność Włodzimirskich. Młyny parowe w Podgórzu. Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu”. Znikł napis „Dyplom honorowy Kraków 1887”, zaś w informacji „Założony w roku” umieszczono rok 1842.

Szczególnie interesujące jest podanie lat 1842 i 1847 jako momentu powstania młyna – datę 1821 r. należy jednak uznać za błąd litografa³⁰, tym bardziej że zauważalne są niedbałe połączenia awersów i rewersów medali oraz zmiany (skrócenie) napisów, które poprawnie brzmią następująco:

– Ehrenpreis des K.K. Handels-Ministeriums in Wien/ Franz Joseph I. Kaiser von Oesterreich. Koenig von Boehmen etc. Apost. Koenig von Ungarn.,

– Franciscus Josephus I.D.G. Austriae Imperator/ Staatspreis für Landwirthschaftliche Verdienste.

Z jakim jednak wydarzeniem łączyć daty 1842 i 1847, skoro badacze podają jako czas powstania młyna rok 1848? Niestety dokumentacja krakow-

²⁶ Ibidem, s. 249.

²⁷ Ibidem, s. 29 (rok 1902); s. 31 (rok 1905); s. 247 (rok 1906).

²⁸ III Zjazd Lekarzy i Przyrodników w Krakowie w 1881 r.

²⁹ ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 27, 33.

³⁰ W latach 80. XIX w. na winiecie podpisany jest litograf Aureliusz Pruszyński w Krakowie, w latach 90. XIX w. do 1900 r. Marcin Salb w Krakowie, zob. Maciej Jarzewicz, Urszula Makowska, *Salb (mylnie Salba) Marcin*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. Malarze, rzeźbiarze, graficy, t. 10, Warszawa 2016, s. 38–40.

skiego rejestru handlowego (prowadzonego przez c.k. Sąd Krajowy w Krakowie jako handlowy) zachowała się dopiero od lat 60. XIX w., w związku z tym nie wiadomo, jakie firmy i kiedy zostały zarejestrowane wcześniej. Zachowana korespondencja z podgórskim Magistratem pozwala łączyć lata 1842 i 1847 z prowadzonym wcześniej przez Maurycego Barucha spławem soli i planowanymi zabudowaniami nad brzegiem Wisły³¹. Badacze podają, że Baruch przejął łagiewnicką cegielnię Piotra Steinkellera³², ale dlaczego na papierze firmowym nie nawiązano do tego faktu?³³

Pojawiająca się informacja, że firma jest własnością Włodzimirskich, nie oznacza zmiany właściciela. Maurycy Baruch był wyznania mojżeszowego – tuż przed śmiercią w 1874 r. został ewangelikiem, ale jego syn Emil ochrzcił się już w 1855 r., wpisano wówczas w aktach parafii ewangelickiej w Krakowie nazwisko Włodzimirski (Baruch); drugi syn Gustaw przyjął chrzest w 1885 r.³⁴ W dokumentacji firmy Maurycy Baruch vel Moritz Baruch (Przedsiębiorstwo młyna parowego w Podgórzu) w rejestrze handlowym znajdujemy informację, że „reskryptem c.k. Namiestnictwa we Lwowie z d. 8 sierpnia 1890 L. 56911 zezwolono Róży, Karolowi, Aleksan-

³¹ ANK, Akta miasta Podgórza, sygn. 29/53/38, s. 237–300.

³² *Encyklopedia Krakowa*, Kraków 2000, s. 102; A. Partridge, *Libanowie, Fränklowie, Kadenowie, Zuliani, Godziczcy...*, s. 186; H. Kozińska-Witt, *Przedsiębiorczość jako działalność patriotyczna?...*, s. 94.

³³ Na winietach papierów firmowych pojawiały się często informacje o roku powstania firmy, czasem właściciele odwoływali się do odległych czasów, jak pod koniec XIX w. firma „J. Wentzl. Handel delikatesów i win” (Rynek Główny nr 19), podając na winiecie „od roku 1749”, ANK, *Drobne zbiory – zbiór szczątków*, sygn. 29/690/44, s. 699. Sięgnięto więc do tradycji kupieckiej rodziny Hallerów, której protoplasta Balcer Haller od 1747 r. prowadził działalność handlową, początkowo w kamienicy rynkowej nr 22 (do 1750 r.), potem w kamienicy nr 34. Jego syn, także Balcer, przeniósł w 1764 r. firmę do zakupionej kamienicy nr 19, jego zięciem został Jan Wentzl, ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/2803, s. 26; sygn. 29/33/2807, s. 38; sygn. 29/33/2808, s. 31; sygn. 29/33/2821, s. 18; sygn. 29/33/2822, s. 17; J. L. [Józef Wawel-Louis], *Kupcy krakowscy w epoce przejściowej (1773–1846)*, Kraków 1883, s. 28; idem, *Przechadzka kronikarza po Ryнку Krakowskim*, Kraków 1890, s. 117; Waldemar Komorowski, Aldona Sudacka, *Rynek Główny w Krakowie*, Wrocław i in. 2008, s. 288; Kamila Follprecht, *Galeria mieszkańców Ryńku krakowskiego w XIX wieku*, [w:] Andrzej Nowakowski, *Czas. Rynek Główny w Krakowie*, Kraków 2020, s. 56.

³⁴ Grażyna Kubica, *Krakowscy ewangelicy w kulturowym i społecznym krajobrazie miasta – od reformacji do połowy XIX wieku. Szkic z antropologii historycznej*, [w:] *Dziełictwo reformacji. Wymiar społeczno-kulturowy*, red. Piotr Stawiński, „Studia Sociologica” 2017, t. 9, nr 2, s. 176.

drowi, Emilii i Alfredowi Baruchom jawnym spółnikom tej firmy na zmianę nazwiska rodowego »Baruch« na »Włodzimirski«³⁵.

* * *

Spójrzmy przez pryzmat winiet papieru firmowego na zakład sporadycznie jedynie wzmiankowany w publikacjach³⁶, a zapewne znany w Krakowie przełomu XIX/XX w., bo mieszczący się w rynkowej kamienicy nr 24 – **firmę blacharską Władysława Kosydarskiego**.

Na winiecie papieru firmowego z 1887 r.³⁷ widzimy nazwę „Skład i pracownia istniejąca od roku 1875 wyrobów blacharskich W. Kosydarskiego w Krakowie, przy ulicy Szewskiej pod Nr. 21”, na której wpisano odręcznie nowy adres: Rynek L. 24, dopisując „dawniej” nad adresem przy ulicy Szewskiej. Umieszczono dwustronne wizerunki medali:

- Medal zasługi/ Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Przemyślu 1882,
- Wystawa Lekarsko-Przyrodnicza 1881 III. Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich w Krakowie w nagrodę umiejętnej pracy/ Vita Brevis Ars Longa.

Na winiecie z 1893 r.³⁸ pojawia się nowa nazwa „Pierwsza krajowa fabryka wyrobów blacharskich i pokrywania dachów istniejąca od r. 1875 Władysława Kosydarskiego”, z adresem „w Krakowie, Rynek główny L. 24 (naprzeciw odwachu)”. Oprócz dwóch znanych medali dodano dwa nowe:

- Franz Joseph I. Kaiser von Oesterreich. Koenig von Boemen etc. Apost. Koenig v. Ungarn/ Ehrenpreis des K.K. Handels-Ministeriums in Wien,
- Etnograficzna iej w Krakowie/ Wystawa Krajo Przemysłowa nagroda Komitetu Wystawy³⁹.

³⁵ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie, sygn. 29/1989/20686.

³⁶ Feliks Kiryk, *Cechowe rzemiosło metalowe. Zarys dziejów do 1939 r.*, Warszawa–Kraków 1972, s. 115; *Encyklopedia Krakowa...*, s. 372; Stanisław Garlicki, *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*, Biblioteka Krakowska nr 149, Kraków 2008, s. 220–221; W. Komorowski, A. Sudacka, *Rynek Główny w Krakowie...*, s. 298.

³⁷ ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 471.

³⁸ Ibidem, s. 473.

³⁹ Krajowa Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Krakowie w 1887 r., w ramach której odbyła się Pierwsza Wielka Wystawa Sztuki Polskiej. Napis na medalu brzmi: Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa nagroda Komitetu Wystawy/ Etnograficzna oraz Sztuki Polskiej w Krakowie.

Umieszczono także napis: „Lwów 1892. Na Wystawie Przemysłu Budowlanego oprócz medalu, najwyższe odznaczenie”⁴⁰.

Nową winietę z 1896 r.⁴¹ autorstwa Marcina Salba, ze znaną już nazwą firmy, wyróżnia zmieniona na bardziej ozdobną szata graficzna, z wizerunkiem rynkowej kamienicy z szyldem „Blacharz”. Powtórzono napis o lwowskiej wystawie z 1892 r. oraz zamieszczono osiem dwustronnych medali – cztery znane już z wcześniejszych winiety oraz „Wystawa Przemysłu Budowlanego 1892”. Wydaje się, że dwa razy użyto wizerunku medalu „Ehrenpreis des K.K. Handels-Ministeriums in Wien”, chociaż bardziej prawdopodobne, że miał to być medal krakowskiej wystawy z 1887 r. – oba zawierają bowiem profil cesarza Franciszka Józefa, a na przykładzie papieru firmowego przedsiębiorstwa Maurycego Barucha wiemy, że M. Salb czasem swobodnie interpretował wizerunki i napisy na medalach. Pozostałe dwa medale nie mają żadnych napisów, trudno je więc połączyć z konkretnym wydarzeniem.

W 1907 r.⁴² uzupełniono jedynie nazwę firmy o „Konces. instalator wodociągów”, nie zmieniając pozostałych elementów winiety.

Zmiany na papierze firmowym świadczą o szybkim rozwoju firmy Władysława Kosydarskiego – od pracowni blacharskiej do fabryki wyrobów blacharskich, mającej bardzo szeroki zakres oferowanych specjalistycznych produktów. Interesująca jest informacja, że firma działała od 1875 r., chociaż rejestracji przedsiębiorstwa wyrobów blacharskich w c.k. Sądzie Krajowym jako handlowym dokonał W. Kosydarski dopiero w lutym 1895 r., po urzędowych monitach, że „pomimo iż opłaca rocznie tytułem podatku zarobkowego i dochodowego kwotę 31 złr. 50 ct. w.a. dotąd firmy swej nie zaprotokołował”⁴³.

Reklama firmy pojawiła się jednak już w *Józefa Czecha Kalendarzu Krakowskim na rok 1878* w brzmieniu:

Skład i Pracownia wyrobów blacharskich tudzież wszelkiego rodzaju artykułów w zakres ten wchodzących W. Kosydarskiego w Krakowie, róg ulicy św. Anny i Jagiellońskiej Nr. 199. Polecą się szczególnie jako biegły w pokrywaniu dachów, urządzeniu wodociągów, zakładaniu sygnałów elektrycznych po domach prywatnych i hotelach. Wyrabia najtrwalsze i najgustowniejsze pryszcze (tusze), wanny, sitzbady, bidety, water-closety ulepszone. Zaleca kuchenki naftowe z Anglii i Francji patentowane z okrągłym knotem; maszynki te

⁴⁰ Wystawa Przemysłu Budowlanego we Lwowie w 1892 r.

⁴¹ ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 475.

⁴² Ibidem, s. 469.

⁴³ ANK, Sąd Okręgowy w Krakowie, sygn. 29/1989/24449.

nie wydają żadnego kopcia i prędej ogrzewają. Maszynki do kawy „Cosmos” z porcelanowym urządzeniem wewnątrz, na zewnątrz metalowe. Tego rodzaju maszynki wszystkie inne dotąd praktykowane przewyższają, już to dla smaku kawy i zaoszczędzenia spirytusu. Przyrządy elektryczne i wszelkie aparata, a mianowicie: sygnały, tastry, indicatory, druty, nabyć u mnie można; na żądanie tłumaczę ich urządzenie listownie lub na miejscu za bardzo skromnym wynagrodzeniem. Wszelkie zamówienia i reparacje wykonywa jak najstanniej i po bardzo umiarkowanych cenach, ręcząc za każdą robotę.

Z jakim więc faktem powiązać rok 1875 jako początek działania firmy? W aktach krakowskiego cechu blacharzy odnotowano, że Władysław Kosydarski terminował przez cztery lata u mistrza blacharskiego Teodora Mirowskiego i został wyzwolony na czeladnika 11 października 1868 r.⁴⁴ Kosydarski był członkiem krakowskiego cechu blacharzy – jako majster jest wymieniony w 1879 r.⁴⁵, prawdopodobnie wcześniej doskonalił praktyczną wiedzę rzemieślniczą w różnych miastach, gdyż jak wynika z badań Feliksa Kiryka „w czasach porozbiorowych, kiedy nadal traktowano wędrówkę jako ważny etap wykształcenia zawodowego, czeladnicy krakowskich rzemiosł metalowych wędrowali nawet przez 6 i 7 lat, jak np. złotnicy, zegarmistrze, blacharze, ślusarze”⁴⁶. Wiemy, że w 1875 r. Kosydarski przebywał w Wiedniu – tam w lipcu urodziła się jego córka Amalia⁴⁷, a praktyczną znajomość nowych zagranicznych rozwiązań technicznych potwierdza reklama z 1878 r.

W ustaleniu daty zmiany nazwy firmy mogą pomóc reklamy prasowe. I tak w 1883 r. (prawdopodobnie) ukazał się drukiem „Cennik wyrobów blacharskich, przyrządów kąpielowych i dzwonków elektrycznych z fabryki krajowej W. Kosydarskiego w Krakowie, Magazyn i fabryka przy ul. Szewskiej 1. 21”⁴⁸. W reklamie z lat 1888–1889 czytamy:

Skład i Pracownia Wyrobów Blacharskich W. Kosydarskiego w Krakowie, Rynek Główny 1. 24⁴⁹. Poleca własnego wyrobu metalowe wanny, prysznic, parówki, wanny nasydowe, bidety, lodownie, filtry i wszelkie naczynia gospodarskie. Pokrywa dachy cynkiem, blachą, miedzią, szyfrem, ołowiem oraz urządza wodociągi, telefony, i telegrafy po-

⁴⁴ ANK, Cechy blacharzy w Krakowie i Kleparzu, sygn. 29/129/11, s. 79.

⁴⁵ ANK, Cechy blacharzy w Krakowie i Kleparzu, sygn. 29/129/35, s. 5.

⁴⁶ Feliks Kiryk, *Z dziejów wędrówek czeladników krakowskiego rzemiosła metalowego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” 1970, t. 35, Prace Historyczne 5, s. 50.

⁴⁷ ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1880, sygn. 29/87/4, s. 115. Władysław Kosydarski urodził się w 1851 r. w Ropczycach.

⁴⁸ Kraków (1883), nakł. W. Kosydarskiego, druk. W. Korneckiego.

⁴⁹ W 1888 r. dodano: dawniej przy ul. Szewskiej.

kojowe. Ceny umiarkowane. Odznaczone wyroby medalami na wystawach. Cenniki na żądanie rozsyła opłacone⁵⁰.

W latach 1890–1893 reklamowano:

Skład i pracownia wyrobów blacharskich W. Kosydarskiego w Krakowie, Rynek główny l. 24 (naprzeciw odwachu). Poleca własnego wyrobu lodownie kredensowe i do wyszynków piwa. Wszelkie naczynia kuchenne i gospodarskie. Wszelkie zamówienia i reperacje uskutecznia po cenach umiarkowanych. Własnego wyrobu: prysznicze, wanny, zycbady, waterclosety pokojowe i nadkanałowe, bidety, filtry do wody itp. Pokrywa dachy, cynkiem, miedzią, łupkiem, ręcząc za roboty. Wyroby moje na czterech Wystawach odznaczone medalami zasługi. Na żądanie cenniki ilustrowane darmo⁵¹.

oraz

Skład i pracownia wyrobów blacharskich W. Kosydarskiego w Krakowie, Rynek L. 24 (wprost odwachu) pokrywa dachy cynkiem, miedzią, łupkiem ręcząc za robotę. Wyroby jego na 4-rech wystawach odznaczone medalami zasługi. Dostarcza waterkloset różnego rodzaju⁵².

Do przekształcenia pracowni w fabrykę przyczynił się zapewne sukces odniesiony na lwowskiej Wystawie Przemysłu Budowlanego w 1892 r., gdzie Kosydarski prezentował wyroby blacharsko-dekoracyjne oraz klozety różnych systemów (spłukiwane i zasypywane torfem jako środkiem dezynfekcyjnym)⁵³.

W latach 1896–1897 w reklamie podawano krótko „Odznaczony 6 medalami zasługi. W. Kosydarski blacharz, Kraków Rynek Główny 24”⁵⁴, w 1901 r. jest mowa o dziewięciu medalach⁵⁵, ale już w późniejszych reklamach „Pierwszej Krajowej Fabryki wyrobów blacharskich i pokrywania dachów” z lat 1906–1907, 1910–1913, 1916⁵⁶ podkreślano „Odznaczona licznymi medalami na wystawach krajowych przez Ministerstwo handlu”, dodając jednostronne wizerunki czterech medali:

– Ehrenpreis des K.K. Handels-Ministeriums in Wien,

⁵⁰ *Józefa Czecha kalendarz krakowski na rok 1888; 1889.*

⁵¹ *Józefa Czecha kalendarz krakowski na rok 1890; 1892; 1893.*

⁵² „Czasopismo Towarzystwa Technicznego Krakowskiego” 1892, Rok VI.

⁵³ *Ibidem*, s. 311, 323.

⁵⁴ *Józefa Czecha kalendarz krakowski na rok 1896; 1897.*

⁵⁵ ANK, Varia 2 – zbiór akt i materiałów różnej proveniencji, sygn. 29/427/281.

⁵⁶ *Józefa Czecha kalendarz krakowski na rok 1906; 1907; 1910–1913; ANK, Varia 2 – zbiór akt i materiałów różnej proveniencji, sygn. 29/427/281 (rok 1916).*

- Vita Brevis Ars Longa,
- Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Przemyśle 1882,
- Wystawa Krajowa Przemysłowa, nagroda Komitetu Wystawy.

Dzięki winiętom oraz reklamom można prześledzić zmiany siedziby firmy W. Kosydarskiego. W 1878 r. pracownia działała w kamienicy na rogu ulic św. Anny 7 i Jagiellońskiej 14, potem (co najmniej od 1882 r.) funkcjonowała w kamienicy przy ulicy Szewskiej 21, by w 1887 r. zmienić adres na Rynek Główny 24. Ostatnia zmiana adresu jest dowodem prężnej i dochodowej działalności firmy, skoro jej właściciel w 1885 r. kupił rynkową kamienicę nr 24 i przeniósł do niej pracownię blacharską⁵⁷.

W opublikowanym w 1917 r. wykazie rurmistrzów (instalatorów wodociągowych) jest wymieniony Władysław Kosydarski, Rynek Główny 24⁵⁸, chociaż już w 1910 r. mieszkał z rodziną przy ulicy Zgody 3⁵⁹. Z grudnia 1916 r. pochodzi rachunek zapłacony w styczniu 1917 r., zapisany na druku reklamowym firmy⁶⁰.

W. Kosydarski zmarł 6 lipca 1919 r.⁶¹, w 1921 r. w rynkowej kamienicy mieszkał i prowadził firmę kupiec metalurgiczny Albin Jaworski⁶², którego firma handlowała naczyniami kuchennymi i przedmiotami gospodarstwa domowego, a reklamowany towar, np. umywalki, lodownie, wanny, nasiadówki, balie cynkowe do prania, mógł pochodzić z firmy W. Kosydarskiego⁶³.

* * *

Podsumowując, można uznać, że winiety papierów firmowych oraz związane z nimi reklamy w czasopiśmie czy druki reklamowe niejednokrotnie wnoszą nowe fakty lub precyzują posiadane informacje dotyczące firm działających w autonomicznym i międzywojennym Krakowie. W wielu

⁵⁷ ANK, Księgi gruntowe miasta Krakowa i dóbr tabularnych z obszaru Sądu Okręgowego w Krakowie, sygn. 29/465/547, s. 214. Fabryka funkcjonowała doskonale, skoro w 1910 r. Kosydarski kupił jeszcze dwupiętrowy dom przy ul. Szujskiego, Kazimierz Karolczak, *Właściciele domów w Krakowie na przełomie XIX i XX wieku. Z badań nad dziejami Krakowa*, Kraków 1987, s. 146.

⁵⁸ *Józefa Czecha kalendarz krakowski na rok 1917*, s. 199.

⁵⁹ ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1910, sygn. 29/90/7, nr 3461.

⁶⁰ ANK, Varia 2 – zbiór akt i materiałów różnej proveniencji, sygn. 29/427/281.

⁶¹ ANK, Urząd Zdrowia w Krakowie, sygn. 29/83/155, nr 2709.

⁶² ANK, Spis ludności miasta Krakowa z r. 1921, sygn. 29/91/2, nr 5764.

⁶³ *Skorowidz Rzeczypospolitej Polskiej i Księga adresowa miasta Krakowa 1926*, s. 62* oraz reklama nr 405.

przypadkach ze względu na brak zachowanej dokumentacji mogą stanowić bardzo ważne źródło do badań nad dziejami krakowskich przedsiębiorstw. W przypadku znanej firmy Maurycego Barucha nową perspektywą badawczą może być porównanie przedstawionych na winietach wizerunków zabudowań firmowych⁶⁴ z innymi działającymi wówczas przedsiębiorstwami, też ukazanymi na winietach, np.: „Fabryki siatek, mebli, konstrukcji żelaznych i wyrobów ornamentalnych kutych Józef Gorecki Podgórze-Kraków”⁶⁵, „Liban i Ehrenpreis w Podgórzu. Kamieniołomy i pierwsza krajowa fabryka wapna”⁶⁶, „Płaszowskiej parowej fabryki dachówek i cegieł”⁶⁷, „Zarządu wapienników i kamieniołomów miejskich w Podgórzu”⁶⁸ czy „Fabryki machin, narzędzi rolniczych i odlewni L. Zieleniewski w Krakowie”⁶⁹. Można także sprawdzić, jak tego typu przedsiębiorstwa prezentowały swoje zabudowania na Śląsku czy w Warszawie. Interesujące graficznie winiety papierów firmowych mogą także, jak pokazano w artykule na przykładzie działalności rynkowego zakładu blacharskiego Władysława Kosydarskiego, zainspirować do zbadania historii krakowskich firm mniej lub zupełnie nieznanymi.

Historia winiety papierów firmowych, ich twórców i zmieniających się zasad tworzenia to także interesujący temat dla badaczy. Z pewnością warto stworzyć zestawienie firm krakowskich, których papiery firmowe z winietaми i druki firmowe reklamowe zachowały się w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie. Wykaz ten mógłby zostać uzupełniony informacjami o reklamach zamieszczonych w czasopiśmie. Taka baza danych pozwoliłaby poddać analizie typy druków opatrzone winietaми, ich format, zastosowany papier, rodzaj druku itp. Umożliwiłoby to zbadanie funkcji winiety, np.: wyróżnienie i identyfikacja firmy, potwierdzenie autentyczności dokumentów opatrzone winietaми, konkurencyjność w stosunku do firm niestosujących ozdóbek graficznych w swoich drukach firmowych oraz ustalenie, czy zastosowanie kosztownych w druku winiety świadczyło o za-

⁶⁴ W zasobie Archiwum zachowały się fotografie przedstawiające zabudowania młyna i piekarni należące do firmy Barucha, ANK, Zbiór fotograficzny, sygn. 29/670/3637, 29/670/3638, 29/670/7060.

⁶⁵ ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 73 (rok 1914).

⁶⁶ Ibidem, s. 117 (rok 1895), s. 119 (rok 1902), s. 121 (rok 1916).

⁶⁷ Ibidem, s. 151 (rok 1916).

⁶⁸ Ibidem, s. 207 (rok 1906).

⁶⁹ Ibidem, s. 741 (rok 1891), s. 743 (rok 1899).

możności właściciela firmy, o jego innowacyjności i korzystaniu z doświadczeń zagranicznych. Warto przeprowadzić analizę samych winiet pod kątem technik wykonania, cech kompozycji, tematyki przedstawień oraz autorów kompozycji i autorów drzeworytu/ litografii⁷⁰. Tego typu informacje byłyby zapewne przydatne dla badaczy ekonomicznej historii Krakowa, nie tylko w kontekście konkretnej firmy czy branży, ale szerzej krakowskiej przedsiębiorczości XIX–XX w., także w porównaniu z państwami europejskimi.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie:

Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/2803, 29/33/2807, 29/33/2808, 29/33/2821, 29/33/2822.

Akta miasta Podgórze, sygn. 29/53/38.

Cechy blacharzy w Krakowie i Kleparzu, sygn. 29/129/11, 29/129/35.

Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, 29/690/45.

Księgi gruntowe miasta Krakowa i dóbr tabularnych z obszaru Sądu Okręgowego w Krakowie, sygn. 29/465/547.

Sąd Okręgowy w Krakowie, sygn. 29/1989/20686, 29/1989/24449.

Spis ludności miasta Krakowa z r. 1880, sygn. 29/87/4.

Spis ludności miasta Krakowa z r. 1910, sygn. 29/90/7.

Spis ludności miasta Krakowa z r. 1921, sygn. 29/91/2.

Urząd Zdrowia w Krakowie, sygn. 29/83/155.

Varia 2 – zbiór akt i materiałów różnej proveniencji, sygn. 29/427/213-215, 29/427/277-282.

Zbiór fotograficzny, sygn. 29/670/3637, 29/670/3638, 29/670/7060.

Prasa

„Czasopismo Towarzystwa Technicznego Krakowskiego” 1892, Rok VI.

Druki ulotne

Cennik wyrobów blacharskich, przyrządów kąpielowych i dzwonek elektrycznych z fabryki krajowej W. Kosydarskiego w Krakowie, Magazyn i fabryka przy ul. Szewskiej 1. 21. Kraków: nakł. W. Kosydarskiego, druk. W. Korneckiego, (1883).

⁷⁰ Za podpowiedzi dotyczące tematyki potencjalnych analiz winiet papierów firmowych dziękuję dr Dorocie Kamińskiej.

Druki urzędowe

- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1878*. R. 47. Kraków: W księgarni J. Czecha, 1878.
- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1888*. R. 57. Kraków: W księgarni J. Czecha, nakł. Drukarni „Czasu”, 1888.
- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1889*. R. 58. Kraków: Drukarnia „Czasu”, 1889.
- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1890*. R. 59. Kraków: Drukarnia „Czasu”, 1890.
- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1892*. R. 61. Kraków: Nakł. Drukarni „Czasu”, 1892.
- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1893*. R. 62. Kraków: Drukarnia „Czasu”, 1893.
- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1896*. R. 65. Kraków: W księgarni J. Czecha, nakł. Drukarni „Czasu”, 1896.
- Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1897*. R. 66. Kraków: Drukarnia „Czasu”, 1897.
- Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1906*. R. 75. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Nakł. Drukarni „Czasu”, 1906.
- Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1907*. R. 76. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Nakł. Drukarni „Czasu”, 1907.
- Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1910*. R. 79. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Nakł. Drukarni „Czasu”, 1910.
- Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1911*. R. 80. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Nakł. Drukarni „Czasu”, 1911.
- Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1912*. R. 81. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Nakł. Drukarni „Czasu”, 1912.
- Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1913*. R. 82. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Nakł. Drukarni „Czasu”, 1913.
- Kalendarz Krakowski Józefa Czecha na rok 1917*. R. 86. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Nakł. Drukarni „Czasu”, 1917.
- Skorowidz Rzeczypospolitej Polskiej i Księga adresowa miasta Krakowa 1926*. Kraków: Gmina Stoł. Król. Miasta Krakowa i Towarzystwo Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa Drukarnia „Grafia”, 1926.

Opracowania

- Derkowska-Kostkowska Bogna: *Bydgoszcz przemysłowa. Retro przewodnik – od warsztatu do fabryki*. Bydgoszcz: Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury, 2018.
- Ejchman Maria: *Zbiór etykiet handlowych i przemysłowych Edwarda Szymczaka. Na marginesie wystawy w Muzeum Woli*. „Almanach Muzealny” 2001, t. 3, s. 131–154.
- Encyklopedia Krakowa*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000.
- Encyklopedia wiedzy o książce*. Red. Aleksander Birkenmajer. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971.
- Encyklopedia wiedzy o prasie*. Red. Julian Maślanka. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976.
- Follprecht Kamila: *Galeria mieszkańców Rynku krakowskiego w XIX wieku*. W: Nowakowski Andrzej: *Czas. Rynek Główny w Krakowie*. Kraków: Universitas. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych, 2020, s. 43–65.

- Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*. Biblioteka Krakowska nr 149. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2008.
- Jarzewicz Maciej, Makowska Urszula: *Salb (mylnie Salba) Marcin*. W: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. Malarze, rzeźbiarze, graficy, t. 10. Warszawa: Polska Akademia Nauk Instytut Sztuki, 2016, s. 38–40.
- Karolczak Kazimierz: *Właściciele domów w Krakowie na przełomie XIX i XX wieku. Z badań nad dziejami Krakowa*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP, 1987.
- Kawalla Iwona: *Kupując oczami. Reklama w przedwojennym Krakowie*. Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2017.
- Kiryk Feliks: *Cechowe rzemiosło metalowe. Zarys dziejów do 1939 r.* Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Biuro Wydawnictw K.D.W., 1972.
- Kiryk Feliks: *Z dziejów wędrowek czeladników krakowskiego rzemiosła metalowego*. „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” 1970, z. 35, Prace Historyczne 5, s. 47–63.
- Komorowski Waldemar, Sudacka Aldona: *Rynek Główny w Krakowie*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum, 2008.
- Kostuch Bożena: *Krakowskie fabryki kafla w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2011, t. 29, s. 229–240.
- Kozińska-Witt Hanna: *Przedsiębiorczość jako działalność patriotyczna? Zakłady Baruchów i Włodzimirskich w Podgórzu i Łagiewnikach w drugiej połowie XIX w.* „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2021, t. 12, s. 91–125. DOI: 10.24917/24504475.12.6.
- Krasucki Michał: *Katalog warszawskiego dziedzictwa postindustrialnego*. Warszawa: Fundacja Hereditas, 2009.
- Kubica Grażyna: *Krakowscy ewangelicy w kulturowym i społecznym krajobrazie miasta – od reformacji do połowy XIX wieku. Szkic z antropologii historycznej*. W: *Dziedzictwo reformacji. Wymiar społeczno-kulturowy*. Red. Piotr Stawiński. „Studia Sociologica” 2017, t. 9, nr 2, s. 156–186.
- Kudłacz Katarzyna: *Winiety – tekturki reklamowe krakowskich atelier*. W: *Katalog winiety krakowskich zakładów fotograficznych w zbiorach Muzeum Historii Fotografii im. Walerego Rzewuskiego w Krakowie*. Red. Katarzyna Kudłacz, Marta Miskowicz. Kraków: Muzeum Fotografii w Krakowie, 2008, s. 8–13.
- Miasto pod Kopcem Kraka*. Red. Elżbieta Firlet. Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2016.
- Partridge Agnieszka: *Libanowie, Fränklowie, Kadenowie, Zuliani, Godziccy... Krakowskie rodziny działające w branży budowlanej na przełomie XIX i XX wieku*. „Rocznik Krakowski” 2017, R. 83, s. 185–208.
- Pazdur Jan: *Początki reklamy fabrycznej w Polsce*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1980, t. 28, nr 2, s. 211–221.
- Salwiński Jacek: *Krakowska kupiecka rodzina Fischerów od końca XVIII do końca XX wieku*. „Rocznik Krakowski” 2001, R. 67, s. 49–78.
- Salwiński Jacek: *Maurycy Baruch, Gustaw Baruch*. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi krakowscy XIV–XX w.* Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2006, s. 83–85.
- Strońska-Przybyła Joanna: *„Reklama dźwignią handlu. Papiery firmowe śląskich zakładów” (maszyn. referatu)*.

- Wawel-Louis Józef: *Kupcy krakowscy w epoce przejściowej (1773–1846)*. Kraków: W Drukarni „Czasu” Fr. Kluczyckiego i Sp. pod zarządem J. Łakocińskiego, 1883.
- Wawel-Louis Józef: *Przechadzka kronikarza po Rynku Krakowskim*. Kraków: Nakładem Drukarni „Czasu” Fr. Kluczyckiego i Sp. pod zarządem Józefa Łakocińskiego, 1890.
- Ziółek Małgorzata: *Krakowska rodzina Grosse’ów i jej firma handlowa w latach 1859–1950*. „Rocznik Krakowski” 1994, R. 60, s. 139–156.

AUTOR: Kamila Follprecht – historyk archiwista, dr, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: właściciele i mieszkańcy krakowskich nieruchomości od XVI do XX w., edytorstwo źródeł historycznych; e-mail: kfollprecht@ank.gov.pl

AUTHOR: Kamila Follprecht – archival historian, Dr, National Archives in Krakow; research interests: owners and residents of Krakow’s property from the 16th century until the 20th century, editing of historical sources; e-mail: kfollprecht@ank.gov.pl



DOI 10.4467/12332135KRA.23.003.18611

Bernadeta Wilk

ORCID: 0000-0003-2518-3897

Archiwum Nauki PAN i PAU

Losy zrzędziły, żem do egzotycznej nauki się zwrócił; zapal rośnie i wiem, że będę potrzebny polskiej nauce. Nasz honor narodowy wymaga abyśmy na wszystkich polach z kulturą świata współpracowali; nasz honor wymaga zatem, by nad Wisłą i egiptolog się zrodził; [...] Niech ja nim będę, warto się poświęcić¹.

Stypendysta Akademii. Związki Tadeusza Smoleńskiego (1884–1909) z Akademią Umiejętności

Academy Scholar. Relationships of Tadeusz Smoleński (1884–1909) and the Academy of Arts and Sciences

SŁOWA KLUCZOWE: Tadeusz Smoleński, Akademia Umiejętności, Egipt, egiptolog, wykopaliska

KEY WORDS: Tadeusz Smoleński, Academy of Arts and Sciences, Egipt, Egyptologist, excavations

ABSTRAKT: Celem artykułu jest zaprezentowanie relacji Tadeusza Smoleńskiego z Akademią Umiejętności, dzięki wsparciu której mógł poszerzać wiedzę o starożytnym Egipcie. T. Smoleński studiował historię i geografię na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1904 r. lekarze zdiagnozowali u niego chorobę płuc, co zmusiło go do przerwania nauki i podjęcia leczenia klimatycznego w Egipcie. W Kairze rozpoczął studia z archeologii i filologii egipskiej pod kierunkiem Gastona Maspero. Trudna sytuacja materialna w kraju faraonów skłoniła go do zwrócenia się o pomoc do Bolesława Ulanowskiego, sekretarza generalnego Akademii Umiejętności. W latach 1905/1906, 1906/1907, 1907/1908 T. Smoleński otrzymał od zarządu Akademii Umiejętności stypendium z legatu Malwiny Jankowskiej w wysokości 600 koron austriackich rocznie. W 1907 i 1908 r. brał udział w dwóch austro-

¹ [Jan Karol Kochanowski], *Tadeusz Smoleński*, „Przegląd Historyczny” 1909, t. 9, z. 2, s. 257.

-węgierskich ekspedycjach wykopaliskowych w Szarunie i El-Gamhud. Dzięki uczestnictwu młodego egiptologa w kampaniach wykopaliskowych nad Nilem Akademia Umiejętności otrzymała cztery sarkofagi z mumią z El-Gamhud oraz dwie wapienne płyty z ptolemejskiej świątyni w Szarunie.

ABSTRACT: The article aims to present Tadeusz Smoleński's relationship with the Academy of Arts and Sciences, thanks to which he was able to expand his knowledge of ancient Egypt. T. Smoleński studied history and geography at Jagiellonian University. In 1904, doctors diagnosed him with lung disease, which forced him to stop studying and undergo climatotherapy in Egypt. In Cairo, he began studying archaeology and Egyptian philology under the guidance of Gaston Maspero. The difficult financial situation in the land of the pharaohs made him turn to Bolesław Ulanowski, secretary general of the Academy of Arts and Sciences. In the years 1905/1906, 1906/1907, and 1907/1908, T. Smoleński received a scholarship from the Academy of Arts and Sciences of 600 Austrian crowns a year from the bequest of Malwina Jankowska. In 1907 and 1908, he took part in two Austro-Hungarian excavation expeditions in Sharuna and El-Gamhud. Thanks to the young Egyptologist's participation in the excavation campaigns on the Nile, the Academy of Arts and Sciences received four sarcophagi with mummies from El-Gamhud and two limestone slabs from the Ptolemaic temple in Sharuna.

Artykuł jest uzupełnieniem i rozwinięciem drukowanych już badań nad historią rodziny Smoleńskich i jej przedstawicieli. Do tej pory w literaturze uwagę skupiano raczej na zebraniu ogólnych informacji z życia egiptologa. Przykładem tego jest biogram Tadeusza Smoleńskiego wraz z bibliografią opublikowany w *Polskim słowniku biograficznym*². Ciekawym źródłem wiedzy o pobycie T. Smoleńskiego w Egipcie są edycje jego listów do Mieczysława Geniusza, zachowanych w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, autorstwa Krystyny Stachowskiej, opublikowane w „Roczniku Biblioteki PAN w Krakowie”³. Zajmujące są również uzupełniające

² Karolina Grodziska, *Tadeusz Samuel Smoleński (1884–1909)*, [w:] PSB, t. 39, Warszawa 1999–2000, s. 274–276.

³ Krystyna Stachowska, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905. Pierwszy rok pobytu w Egipcie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1992, R. 37, s. 117–179; eadem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza. Rok 1906*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1993, R. 38, s. 105–185; eadem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z lat 1907–1908*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1994, R. 39, s. 55–100; eadem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława*

się edycje źródłowe korespondencji T. Smoleńskiego do stryja Władysława Smoleńskiego i profesora Wincentego Zakrzewskiego do T. Smoleńskiego⁴. Szczególnie wartą uwagi pozycją wydawniczą jest edycja źródłowa części „Dziennika” T. Smoleńskiego z okresu jego pobytu w Egipcie, przechowywanego w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej⁵.

Kolejną publikacją charakteryzującą działalność stypendialną Akademii Umiejętności są opracowane przez Zofię Dydównę i Alojzego Preissnera wybrane listy T. Smoleńskiego do Bolesława Ulanowskiego, pochodzące ze zbiorów ówczesnej Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (obecnie: Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie – Biblioteka Naukowa PAU i PAN)⁶. Obecność T. Smoleńskiego w Egipcie stała się impulsem do zapoczątkowania przez Akademię Umiejętności austro-węgierskich badań archeologicznych nad Nilem, o czym traktuje artykuł K. Stachowskiej pt. *Wkład Akademii Umiejętności w początki polskich badań wykopaliskowych w Egipcie w latach 1906–1914*⁷. Istotne jest również wydawnictwo opracowane przez Joachima Śliwę i Leszka Zinkow⁸, gdzie zamieszczono wszystkie prace naukowe T. Smoleńskiego związane z badaniami dziejów starożytnego Egiptu, wybrany dorobek publicystyczny oraz jego własne dzieła literackie.

W artykule wykorzystano materiały archiwalne Akademii Umiejętności przechowywane w Archiwum Nauki PAN i PAU: korespondencję Sekreta-

wa *Geniusza z lat 1908–1909*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1995, R. 40, s. 133–165.

⁴ Eadem, *Studia uniwersyteckie Tadeusza Smoleńskiego w świetle jego listów do Władysława Smoleńskiego*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1984, R. 29, s. 33–119; eadem, *Z listów Wincentego Zakrzewskiego do Tadeusza Smoleńskiego z lat 1905–1908*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1989, R. 34, s. 125–142.

⁵ Eadem, *Z egipskiego „Dziennika” Tadeusza Smoleńskiego. (Dwie kampanie wykopaliskowe)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1988, R. 33, s. 59–147; zob. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej nr 7001–8000*, cz. 1: nr 7001–7500, oprac. Anna Jałbrzykowska, Kraków 1966, s. 149.

⁶ *Z korespondencji Bolesława Ulanowskiego. (Wyjazdy zagraniczne i prace uczonych polskich poza krajem na początku XX w.)*, oprac. Zofia Dydówna, Alojzy Preissner, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1967, R. 13, s. 265–307.

⁷ Krystyna Stachowska, *Wkład Akademii Umiejętności w początki polskich badań wykopaliskowych w Egipcie w latach 1906–1914*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1972, R. 18, s. 93–148.

⁸ *Tadeusz Smoleński (1884–1909). Pisma naukowe i publicystyczne*, oprac. Joachim Śliwa, Leszek Zinkow, Kraków 2010.

rza Generalnego z lat 1905–1909 i 1912; protokoły posiedzeń zarządu z lat 1907–1908 oraz protokoły posiedzeń Wydziału II Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności z lat 1905–1907 i 1912. Ciekawym źródłem archiwalnym są maszynopisy prac autorstwa Jerzego Pileckiego pt. „Działalność naukowo-badawcza Tadeusza Smoleńskiego pierwszego polskiego egiptologa”, „Droga polskiego historiografa do egiptologii. Tadeusz Smoleński (1884–1909)”, „Tadeusz Samuel Smoleński pionier polskiej egiptologii (1884–1909)”, przechowywane w spuściźnie Jerzego Pileckiego w Archiwum Nauki PAN i PAU. Materiał archiwalny uzupełniają *Sprawozdania Sekretarza Generalnego z czynności Akademii* drukowane w „Roczniku Akademii Umiejętności w Krakowie” z lat 1903/1904, 1906/1907, 1907/1908, 1916/1917 oraz prace T. Smoleńskiego opublikowane w „Sprawozdaniach z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” i „Bulletin International de l’Académie des Sciences de Cracovie” z lat 1906 i 1907. Cennym źródłem jest rękopis 2402 przechowywany w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, zawierający korespondencję B. Ulanowskiego od różnych osób, m.in. Tadeusza Bolesty Koziebrodzkiego, T. Smoleńskiego czy Władysława Smoleńskiego⁹.

Tadeusz Smoleński (1884–1909), jeden z przedstawicieli zasłużonej dla polskiej nauki i kultury rodziny Smoleńskich z Grabienic Małych¹⁰ – pierwszy polski egiptolog – urodził się 16 sierpnia 1844 r. w Jaworzu¹¹. Był synem Stanisława Smoleńskiego (1853–1889)¹², lekarza balneologa, docenta hydroterapii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Heleny z Babireckich (1862–1889), bratem Jerzego Smoleńskiego (1881–1940)¹³, geografa, geologa, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po śmierci obojga rodziców

⁹ Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: Biblioteka Naukowa PAU i PAN), sygn. Rkps 2402, t. 2–3.

¹⁰ Andrzej Chodubski, *O rodzinie Smoleńskich z Grabienic Małych*, „Notatki Płockie. Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 1994, t. 39, z. 3, s. 27–32.

¹¹ Jaworze – miejscowość na Śląsku Cieszyńskim wyróżniająca się mikroklimatem i jego leczniczymi właściwościami.

¹² W latach 1881–1889 Stanisław Smoleński był lekarzem zdrojowym w Jaworzu i kierownikiem zakładu wodoleczniczego, Stanisław Zwolski, *Stanisław Smoleński (1853–1889)*, [w:] PSB, t. 39, Warszawa 1999–2000, s. 272–273.

¹³ Jerzy Smoleński, członek korespondent Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności od 1935 r., ojciec biskupa krakowskiego Stanisława Smoleńskiego (1915–2006), Stanisław Tadeusz Sroka, *Jerzy Józef Gedeon Smoleński (1881–1940)*, [w:] PSB, t. 39, Warszawa 1999–2000, s. 264–267.

w 1889 r. opiekę nad ośmioletnim Jerzym i pięcioletnim Tadeuszem przejął brat matki, wuj Jan Babirecki (1855–1902)¹⁴, kartograf, autor map historycznych Polski z żoną Marią z Kiernickich (zm. 1937), którzy prowadzili pensjonat dla uczniów szkół średnich oraz prywatne gimnazjum męskie w Krakowie. Po śmierci J. Babireckiego młodymi Smoleńskimi opiekował się brat ojca, stryj W. Smoleński (1851–1926)¹⁵, historyk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

W 1902 r. T. Smoleński ukończył III Gimnazjum im. Jana Sobieskiego¹⁶ i rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim na Wydziale Filozoficznym, wybierając za przedmiot swoich zainteresowań historię i geografę¹⁷. Jako student należał do Towarzystwa Szkoły Ludowej oraz udzielał się w „Eleusis”¹⁸, będąc przez pewien czas pod wpływem filozofa, publicysty i działacza społecznego Wincentego Lutosławskiego (1863–1954)¹⁹. Ukończył rok akademicki 1902/1903 i pierwsze półrocze roku akademickiego 1903/1904.

Pierwszy kontakt T. Smoleńskiego z gremium Akademii Umiejętności nastąpił już w czasie studiów „Pełni zawsze majestatu i poczucia własnej wagi członkowie Akademii Umiejętności zapraszają do współpracy i sadza-

¹⁴ Jerzy Smoleński, *Jan Babirecki (1855–1902)*, [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 196.

¹⁵ Władysław Smoleński, członek korespondent zagraniczny Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności od 1902 r., członek czynny zagraniczny Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności od 1918 r., Jerzy Michalski, *Władysław Smoleński (1851–1926)*, [w:] PSB, t. 39, Warszawa 1999–2000, s. 276–285.

¹⁶ Joachim Śliwa, *Tadeusz Smoleński w Egipcie 1907–1908, czyli „Sobieszczak” wśród sarkofagów*, [w:] *Varia Sobiesciana. Księga pamiątkowa II Liceum (dawniej III Gimnazjum) im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie 1883–2008*, red. Barbara Mazan, Tomasz Podgórski, Kraków 2008, s. 84–91.

¹⁷ K. Grodziska, *Tadeusz Samuel Smoleński...*, s. 274.

¹⁸ Eleusis – organizacja religijno-filozoficzna założona przez Wincentego Lutosławskiego, mająca na celu odrodzenie narodowe poprzez pogłębianie praktyki religijnej i poczwórną wstrzemięźliwość: od alkoholu, hazardu, tytoniu i rozpusty. Członkowie Eleusis nazywali się elsami.

¹⁹ Wincenty Lutosławski, członek korespondent zagraniczny Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności od 1899 r., członek czynny krajowy Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności od 1951 r., Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności (dalej: Archiwum Nauki PAN i PAU), Spuścizna Wincentego Lutosławskiego (1863–1954), sygn. K III–155; Tadeusz Czeżowski, *Wincenty Lutosławski (1863–1954)*, [w:] PSB, t. 18, Wrocław 1973, s. 153–156.

ją w swym gronie tego zaledwie 20-letniego młodzieńca, upatrując w nim przyszłą chlubę historiografii polskiej”²⁰. Jak pisał młody student do stryja W. Smoleńskiego

W miękkich fotelach Akademii Umiejętności rozwaleni – sześciu studentów z sześciu mężami nieco starszymi: Ulanowskim, Potkańskim, Krzyżanowskim, Czermakiem, Zakrzewskim Stanisławem i drem Tokarzem – radzimy. Zbliża nas to jeszcze ściślej, nas, którzy z profesorami na idealnej stopie żyjemy. Praca nasza wciąż razem idzie. Teraz np. urządzamy tzw. konferencje historyczne dla wykształconego motłochu, z dyskusjami etc.²¹

Kiedy w 1904 r. w Akademii Umiejętności zawiązał się komitet dla uczczenia jubileuszu 35 lat pracy profesorskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim Wincentego Zakrzewskiego (1844–1918)²², historyka, członka czynnego Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności, B. Ulanowski (1860–1919)²³, sekretarz generalny Akademii Umiejętności zaprosił T. Smoleńskiego do udziału w pracach nad wydawnictwem jubileuszowym²⁴. Za przedmiot pracy jubileuszowej wybrano *Codex epistolaris capituli cracoviensis saeculi XVI*, „[...] wydanie pod kierunkiem Ulanowskiego, z indeksami i monografią wstępną”²⁵. Kariera T. Smoleńskiego jako nowożytnego historiografa polskiego zdawała się już przesądzona

[...] praca swoją drogą bardzo pożyteczna, bo będąca najlepszą szkołą paleografii pod tak wytrawnym znawcą, jak Ulanowski. Pracuje nas wielu, ale jako szesnastowiecznik, a takim mnie powszechnie zowią, dostałem oberkomando z tytułem przewodniczącego ko-

²⁰ Archiwum Nauki PAN i PAU, Spuścizna Jerzego Pileckiego (1908–1962), sygn. K III–16, j.a. 17, b.d., s. 5 (Jerzy Pilecki, „Działalność naukowo-badawcza Tadeusza Smoleńskiego pierwszego polskiego egiptologa”).

²¹ K. Stachowska, *Studia uniwersyteckie...*, s. 69.

²² W czasie studiów Tadeusz Smoleński uczęszczał na seminarium historyczne prowadzone przez Wincentego Zakrzewskiego oraz udzielał korepetycji synowi profesora – Stefanowi Zakrzewskiemu, Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 438/1908, b.p. (Pismo Stanisława Tarnowskiego i Bolesława Ulanowskiego z dnia 10 lipca 1908 r. do W. Zakrzewskiego); Stanisław Szczur, *Wincenty Zakrzewski (1844–1918)*, [w:] *Złota Księga Wydziału Historycznego*, red. Julian Dybiec, Kraków 2002, s. 79–85.

²³ Wacław Uruszczak, *Bolesław Ulanowski (1860–1919)*, [w:] *Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji*, red. Jerzy Stelmach, Wacław Uruszczak, Kraków 2000, s. 195–201.

²⁴ Archiwum Nauki PAN i PAU, Spuścizna Jerzego Pileckiego (1908–1962), sygn. K III–16, j.a. 19, s. 7 (Jerzy Pilecki, „Tadeusz Samuel Smoleński pionier polskiej egiptologii (1884–1909)”, b.d.).

²⁵ K. Stachowska, *Studia uniwersyteckie...*, s. 71.

mitetu jubileuszowego²⁶, [a Bolesław Ulanowski] [...] przebąkiwał nawet o zrobieniu mnie w roku przyszłym stypendystą Akademii [...] Takimi stypendystami pod Ulanowskim byli: Ptaśnik, Bujak, Kutrzeba i inni²⁷.

Wiosną 1904 r. lekarze zdiagnozowali u T. Smoleńskiego chorobę płuc. Postępująca dolegliwość zmusiła go do przerwania studiów uniwersyteckich i podjęcia leczenia klimatycznego w Rabce i Zakopanem. Kuracja nie przyniosła zadawalających efektów, a stan jego zdrowia ulegał pogorszeniu. Pomoc finansowa stryja W. Smoleńskiego oraz kontakt z M. Genuszem (1853–1920)²⁸, inżynierem, dyrektorem Kompanii Towarzystwa Budowy Kanału Sueskiego, przyjacielem W. Lutosławskiego, umożliwiły mu w marcu 1905 r. wyjazd na dalszą kurację do Egiptu. Przez pierwsze trzy miesiące korzystał z gościnności M. Genusza w Rassua koło Port Said, a pod koniec czerwca 1905 r. wyjechał do Kairu. W Egipcie zawiązała się dożgonna przyjaźń T. Smoleńskiego z M. Genuszem, o czym świadczy bogata korespondencja z lat 1905–1909²⁹.

W Kairze T. Smoleński, pozbawiony możliwości kontynuowania studiów historiograficznych, postanowił poświęcić się egiptologii. Listy polecające M. Genusza³⁰ i poparcie ze strony *chargé d'affaires* austriackiej misji dyplomatycznej w Kairze hrabiego Antoniego Stadnickiego (1874–1906)³¹ sprawiły, że znalazł opiekuna i nauczyciela w osobie „[...] jednego z najznakomitszych egiptologów i to tak dobrze na polu filologii, jak także historii sztuki i dziejów politycznych Egiptu”³² – Gastona Maspero

²⁶ *Ibidem*, s. 72.

²⁷ *Ibidem*, s. 71.

²⁸ *Mieczysław Genusz (1853–1920)*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948–1958, s. 385–386; Archiwum Nauki PAN i PAU, Spuścizna Wincentego Lutosławskiego (1863–1954), sygn. K III–155, j.a. 188 (korespondencja Mieczysława Genusza z Wincentym Lutosławskim z lat 1903, 1916, 1918, 1920).

²⁹ K. Stachowska, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Genusza z roku 1905...*, s. 117–179; eadem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Genusza. Rok 1906...*, s. 105–185; eadem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Genusza z lat 1907–1908...*, s. 55–100; eadem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Genusza z lat 1908–1909...*, s. 133–165.

³⁰ Aleksandra Majewska, „Wątek egiptologiczny” w *życiorysie Mieczysława Genusza*, „Światowit” 1999, t. 42, s. 77–83.

³¹ *Antoni Bronisław Stadnicki (1874–1906)*, [w:] PSB, t. 41/1, z. 168, Warszawa 2002, s. 378–378.

³² *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1916 do kwietnia 1917*, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1916/1917, s. 10.

(1846–1916)³³ i rozpoczął studia z archeologii i filologii egipskiej. Studia pod kierunkiem szanowanego uczonego, zapisał do pracy i szybkie postępy w nauce spowodowały, że Uniwersytet Jagielloński studia egiptologiczne T. Smoleńskiego potraktował jako kontynuację tych rozpoczętych w Krakowie³⁴. Wpływ na wybór naukowej przyszłości jako egiptologa miały jego zainteresowania historyczno-geograficzne, jak i znajomość języka arabskiego³⁵, choć jak wynika z korespondencji prowadzonej przez braci Jerzego i Tadeusza Smoleńskich, już w dzieciństwie snuli oni plany co do swojej przyszłości i poświęcenia się nauce na wzór stryja W. Smoleńskiego „[...] ci dwaj smarkacze piszą do siebie tak: w Polsce nie ma geografii z prawdziwego zdarzenia, a egiptologii nie ma wcale, więc my musimy się tym zająć i zrobimy to”³⁶.

Problemem T. Smoleńskiego w Egipcie był brak środków finansowych do życia. A. Stadnicki zwrócił się do swojego wuja Stanisława Tarnowskiego (1837–1917)³⁷, prezesa Akademii Umiejętności, z prośbą o stypendium dla młodego badacza, ale ten zaproponował, by szukać pomocy u Henryka Sienkiewicza (1846–1916)³⁸. Mowa tu o ustanowionej przez H. Sienkiewicza Fundacji im. śp. Marii z Szetkiewiczów Sienkiewiczowej (1854–

³³ Gaston Maspero, członek czynny zagraniczny Akademii Umiejętności od 1907 r., zob. *Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*, red. Rita Majkowska, Kraków 2006, s. 163.

³⁴ K. Stachowska, *Z listów Wincentego Zakrzewskiego...*, s. 125–142; Jerzy Pilecki, *Tadeusz Samuel Smoleński – pionier egiptologii polskiej (1884–1909)*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Polskiej Akademii Nauk Oddział w Krakowie” 1961, styczeń–czerwiec, s. 68.

³⁵ Podczas studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim T. Smoleński uczęszczał na lektorat języka arabskiego, który prowadził orientalista ksiądz Franciszek Gołba (1862–1944), zob. Franciszek Bielenin, *Franciszek Gołba (1862–1944)*, [w:] PSB, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 245.

³⁶ Małgorzata Piotrowska, *Wspomnienia rodzinne*, [w:] *Jerzy Smoleński (1881–1940). Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 19 listopada 2010 r.*, red. Antoni Jackowski, W Służbie Nauki... nr 25, Kraków 2015, s. 124.

³⁷ Stanisław Tarnowski (1837–1917), historyk i krytyk literatury polskiej, działacz polityczny, publicysta. Członek czynny Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności od 1873 r., sekretarz tegoż Wydziału w latach 1878–1882, sekretarz generalny Akademii Umiejętności w latach 1883–1890 i jej prezes w latach 1890–1917.

³⁸ Henryk Sienkiewicz, członek czynny zagraniczny Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności od 1892 r., Henryk Markiewicz, *Henryk Adam Aleksander Pius Sienkiewicz (1846–1916)*, [w:] PSB, t. 37/1, z. 152, Warszawa 1996, s. 203–216.

1885)³⁹ i stypendium administrowanym przez Akademię Umiejętności, przyznawanym

[...] każdego roku jako jednorazową, bezzwrotną zapomogę Polakowi literatowi, uczonemu, artyście-malarzowi, artyście-rzeźbiarzowi lub kompozytorowi muzycznemu, który nie mając potrzebnych środków, a cierpiąc na chorobę płuc (suchoty), będzie potrzebował wyjechać do jakiegokolwiek stacji klimatycznej dla poratowania zdrowia [...]⁴⁰.

T. Smoleński nie podjął starań o uzyskanie tego stypendium. „Może niesłusznie, ale śmiesznym mi się wydało wskazywanie na kieszeń właściciela Oblęgorka przez właściciela dwunastu milionów”⁴¹.

Trudne warunki materialne na ziemi faraonów, brak funduszy na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych, skłoniły T. Smoleńskiego do zwrócenia się z prośbą o pomoc finansową bezpośrednio do B. Ulanowskiego (1860–1919), który jest „[...] najwyższą instancją, gdzie chodzi o fundusze Akademii”⁴². „Do Pana Profesora zwracam się, jako do Sekretarza Akademii Umiejętności, z prośbą o łaskawe poinformowanie mnie, czy jest rzeczą możliwą uzyskanie jakiegokolwiek stypendium Akademii, na studia moje w Kairze”⁴³. Orędownikiem tych planów i zamierzeń T. Smoleńskiego był W. Zakrzewski (1844–1918), który widział „[...] możliwość wykształcenia specjalisty od dziejów starożytnego Wschodu i wzbogacenia Uniwersytetu Jagiellońskiego o wybitną siłę naukową”⁴⁴. W lipcu 1905 r. uradowany młodzieniec pisał do M. Geniusza, że otrzymał „[...] od prof. Zakrzewskiego, najgrubszej figury uniwersyteckiej, list szeroki, niezwykle serdeczny, uprzejmy i życzliwy, w którym widać, że na serio uczeni krakowscy radzą nad jak największym ułatwieniem mi zostania pierwszym egipto-

³⁹ Maria z Szetkiewiczów Sienkiewiczowa (1854–1885), pierwsza żona Henryka Sienkiewicz, zob. Ewa Dziurzyńska, *Fundacja im. śp. Marii z Szetkiewiczów Sienkiewiczowej w Akademii Umiejętności*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1997, R. 42, s. 135–148.

⁴⁰ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 29/1889, b.p. (pismo Henryka Sienkiewicza z dnia 11 lutego 1889 r. do Akademii Umiejętności); *Fundacje i dary*, „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie” 1889, s. 19.

⁴¹ K. Stachowska, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905...*, s. 160.

⁴² Eadem, *Z listów Wincentego Zakrzewskiego...*, s. 136.

⁴³ Biblioteka Naukowa PAU i PAN, sygn. Rkps 2402, k. 97v (korespondencja B. Ulanowskiego, list od T. Smoleńskiego z dnia 27 sierpnia 1905 r., t. 3); *Z korespondencji Bolesława Ulanowskiego...*, s. 290.

⁴⁴ K. Stachowska, *Wkład Akademii Umiejętności...*, s. 97.

logiem polskim!”⁴⁵ Dnia 16 października 1905 r. na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego prof. W. Zakrzewski przedstawił sprawę „[...] Smoleńskiego bawiącego w Egipcie”⁴⁶, po czym zebrani uchwalili przyznanie mu dofinansowania⁴⁷.

W grudniu 1905 r. otrzymał od Zarządu Akademii Umiejętności, za pośrednictwem hrabiego T. B. Koziębrodzkiego (1860–1916)⁴⁸, prawnika, dyplomaty austriackiego i szambelana dworu cesarskiego, subwencję w wysokości 600 koron austriackich⁴⁹ z obowiązkiem przygotowania obszernego referatu o postępach egiptologii w nowszych czasach⁵⁰.

Akademia Umiejętności żadnego stypendium dać mi nie może, bo ma stypendia albo dla uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego, którym obecnie nie jestem, albo dla uczonych patentowanych i renomowanych, do których już ci nie należę. Może mi dać jedynie Wydział Historyczno-Filozoficzny Akademii Umiejętności subwencję i tę też w istocie przyznał, w kwocie [...] – sześciuset koron. [...] Te sześćset koron jednorazowe nie jest podarkiem, lecz ciągnie za sobą zadanie, trud i obowiązek: Akademia Umiejętności powierza mi opracowanie tematu: obecny stan wykopalisk w Egipcie i 600 koron daje na koszt odpowiednich badań czy studiów. Jest to naturalnie rzecz bardzo zaszczytna, będą mnie drukować w swoich „Sprawozdaniach” jako specjalnego wysłannika do Egiptu, pracę wy-

⁴⁵ Eadem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905...*, s. 133.

⁴⁶ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU W II–3, k. 299 (protokół posiedzenia Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności z dnia 16 października 1905 r.).

⁴⁷ Biblioteka Naukowa PAU i PAN, sygn. Rkps 2402, k. 115 (korespondencja B. Ulanowskiego, list od Władysława Smoleńskiego z dnia 22 października 1905 r., t. 3).

⁴⁸ Jerzy Zdrada, *Tadeusz Koziębrodzki (1860–1916)*, [w:] PSB, t. 14, Wrocław 1968–1969, s. 616.

⁴⁹ T. Smoleński w latach 1905/1906, 1906/1907, 1907/1908 otrzymał od Akademii Umiejętności stypendium z legatu Malwiny Jankowskiej, Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU I–19, b.p. (wykaz nagród i stypendiów AU i PAU 1875–1938); zob. *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1903 do kwietnia 1904*, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1903/1904, s. 116.

⁵⁰ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 633/1905, b.p. (pismo B. Ulanowskiego z dnia 5 grudnia 1905 r. do Tadeusza Bolesty Koziębrodzkiego); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 677/1905, b.p. (kwit z dnia 16 grudnia 1905 r. poświadczający odbiór przez T. Smoleńskiego 600 koron od Tadeusza Bolesty Koziębrodzkiego); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 95/1906, b.p. (pismo T. Smoleńskiego z dnia 7 stycznia 1906 r. do B. Ulanowskiego).

tłoczą w sowych wiekopomnych rocznikach itd., itd.⁵¹ [...] Wezmę się poważnie do tej pracy i mam nadzieję, że zadowolę wymagania naukowego Areopagu⁵².

Oprócz pomocy materialnej Akademia Umiejętności zapewniła mu patronat T. B. Koziębrodzkiego, który od grudnia 1904 r. jako agent i konsul generalny w Kairze m.in. opiekował się polskimi badaczami w Egipcie. Szczególnym poszanowaniem i troską darzył T. Smoleńskiego, o czym zapewniał w liście przesłanym do B. Ulanowskiego „Nie omieszkam poczynić wszelkich kroków, żeby ułatwić młodemu naszemu rodakowi, o ile to będzie w mej mocy, pobyt w Egipcie, jako też naukową pracę której się oddaje”⁵³. W ten sposób połączyły się drogi Akademii Umiejętności i nauki zajmującej się badaniem dziejów starożytnego Egiptu. Egiptologia jako nowy kierunek badawczy weszła w zakres zainteresowań Akademii Umiejętności i znalazła w niej wsparcie. Obecność T. Smoleńskiego w Egipcie stała się impulsem do zapoczątkowania przez Akademię Umiejętności austro-węgierskich badań archeologicznych nad Nilem⁵⁴.

Możliwość wykształcenia T. Smoleńskiego na przyszłego profesora historii starożytnego Wschodu zaintrygowała krakowskich uczonych. Zarówno W. Zakrzewski jak i B. Ulanowski nakłaniali go do szybkiego napisania pracy doktorskiej, co ułatwiłoby mu otrzymanie od Akademii Umiejętności stypendium z Fundacji Wiktora Osławskiego (1814–1893)⁵⁵ lub z Fundacji

⁵¹ K. Stachowska, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905...*, s. 142.

⁵² Biblioteka Naukowa PAU i PAN, sygn. Rkps 2402, k. 99 (korespondencja B. Ulanowskiego, list od T. Smoleńskiego z dnia 26 października 1905 r., t. 3).

⁵³ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 677/1905, b.p. (pismo Tadeusza Bolesty Koziębrodzkiego z dnia 18 grudnia 1905 r. do B. Ulanowskiego).

⁵⁴ Więcej na ten temat zob. K. Stachowska, *Wkład Akademii Umiejętności...*, s. 95–113; zob. Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 101/1908, b.p. (pismo Tadeusza Bolesty Koziębrodzkiego z dnia 1 lutego 1907 r. do B. Ulanowskiego); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 101/1908, b.p. (pismo Tadeusza Bolesty Koziębrodzkiego z dnia 6 grudnia 1907 r. do B. Ulanowskiego); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU I–9, s. 555–557 (protokół posiedzenia Zarządu Akademii Umiejętności z dnia 2 listopada 1907 r.); Biblioteka Naukowa PAU i PAN, sygn. Rkps 2402, k. 104–106v (korespondencja B. Ulanowskiego, list od Tadeusza Bolesty Koziębrodzkiego z dnia 14 marca 1908 r., t. 2); *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1907 do kwietnia 1908*, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1907/1908, s. 120.

⁵⁵ Wiktor Osławski (1814–1893), mecenas nauki i sztuki. W 1892 r. uczynił zapis majątkowy dla Akademii Umiejętności w wysokości 550 tys. koron. W chwili realizacji fundacji w 1905 r. wartość kwoty wzrosła do 1 624 tys. koron. Zgodnie z intencją ofiarodawcy

Probusa Barczewskiego (1833–1884)⁵⁶ i dało możliwość naukowych podróży oraz uzyskania habilitacji. To zainteresowanie karierą młodego badacza wynikało z konkretnych potrzeb Akademii Umiejętności i Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym nie było katedry starożytnego Wschodu, a pierwszy docent historii starożytnej, habilitowany w 1905 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim Stefan Waszyński (1872–1908), historyk, egiptolog, papirolog, kontynuował studia za granicą ze stypendium Wiktora Osławskiego⁵⁷. T. Smoleński, snując plany o byciu pierwszym polskim egiptologiem, „[...] miał przed sobą wyraźnie zarysowaną drogę: egiptologię pojętą jako służbę nauce polskiej”⁵⁸. Ta perspektywa wymagała od niego poświęcenia się nauce dziejów starożytnego Egiptu.

Tak więc ja będę pierwszym egiptologiem polskim. W ogóle wschodnikiem, i jako taki będę się kiedyś na Jagiellońskiej Wszechnicy habilitował. Jako docent historii starożytnego Wschodu – Egipt, Asyria, Babilon, Żydzi. Mogę nawet profesurę tego zyskać. Teraz jednak z dziesięć lat powinienem nauce tej wschodniej poświęcić [...]”⁵⁹.

W maju 1906 r. T. Smoleński przyjechał do Krakowa. Dnia 18 czerwca 1906 r. na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności przedstawił referat pt. „O egiptologii nowoczesnej”⁶⁰, w któ-

z tej sumy miały być ustanowione cztery roczne stypendia po 5 tys. koron każde dla młodych pracowników naukowych, zob. Jan Hulewicz, *Wiktor Osławski (1814–1893)*, [w:] PSB, t. 24/1, z. 100, Wrocław 1979, s. 367–369.

⁵⁶ Probus Barczewski (1833–1885), właściciel ziemski, filantrop. W testamencie zapisał Akademii Umiejętności jako fundusz żelazny 50 tys. zł w walucie austriackiej na nagrodę za najlepszą rozprawę z dziedziny historii polskiej napisaną po polsku przez Polaka katolika oraz na nagrodę za najpiękniejsze dzieło malarskie wykonane przez artystę Polaka, zob. Sylwiusz Mikucki, *Probus Piotr Włodzimierz Barczewski (1833–1884)*, [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 301; *Zapisy i dary*, „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie” 1884, s. 12–15; Józef Dużyk, *Z dziejów nagrody im. Probuse Barczewskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 1972, R. 18, s. 149–197.

⁵⁷ Bernadeta Wilk, *Stefan Waszyński (1872–1908) i Akademia Umiejętności. Finansowanie badań naukowych historia starożytności i papirologa*, artykuł zostanie opublikowany w „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki” 2023, nr 1-2.

⁵⁸ K. Stachowska, *Wkład Akademii Umiejętności...*, s. 96.

⁵⁹ Biblioteka Jagiellońska, sygn. Rkps 7417 (Dziennik Tadeusza Smoleńskiego z lat 1905–1909, z. 1, s. 30–31).

⁶⁰ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 281/1906, b.p. (zgłoszenia odczytów z dnia 28 maja 1906 r. na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w czerwcu i lipcu 1906 r.); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU W II–3, k. 336–336v (zawiadomienie z dnia 13 czerwca 1906 r. o posiedzeniu Wydziału Historycz-

rym wyraził żal, że wśród państw biorących udział w odkryciach archeologicznych w Egipcie brakuje Austro-Węgier. „Odczyt [...] w Akademii doskonale się udał, była potężna dyskusja i wrażenie znakomite”⁶¹. W dyskusji głos zabrali zgromadzeni na posiedzeniu dyrektor Wydziału Historyczno-Filozoficznego i wiceprezes Akademii Umiejętności Fryderyk Zoll starszy (1834–1917)⁶², prawnik, S. Waszyński, sekretarz Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności B. Ulanowski oraz członek korespondent Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności Karol Potkański (1861–1907)⁶³, historyk. Referat T. Smoleńskiego opublikowano w wydawnictwach Akademii Umiejętności⁶⁴. Młody uczony uczestniczył także w Zjeździe Historyczno-Literackim im. Mikołaja Reja

no-Filozoficznego Akademii Umiejętności dnia 18 czerwca 1906 r.); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU W II–3, k. 337 (protokół posiedzenia Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności z dnia 18 czerwca 1906 r.).

⁶¹ K. Stachowska, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza. Rok 1906...*, s. 161.

⁶² Fryderyk Zoll starszy (1834–1917), prawnik, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, poseł na Sejm Krajowy Galicji. Członek czynny Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności od 1873 r., dyrektor Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w latach 1886–1917, wiceprezes Akademii Umiejętności w latach 1890–1917, Janusz Sondel, *Fryderyk Zoll starszy (1834–1917)*, [w:] *Złota Księga Wydziału Prawa...*, s. 153–161.

⁶³ Karol Potkański (1861–1907), członek korespondent Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności od 1901 r., Henryk Barycz, *Jan Nepomucen Karol Potkański (1861–1907)*, [w:] PSB, t. 27/1, z. 112, Wrocław 1982, s. 724–730.

⁶⁴ Tadeusz Smoleński, *O dzisiejszym stanie badań egiptologicznych*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 1906, nr 6, t. 11, s. 9–20; Thadée Smoleński, *O dzisiejszym stanie badań egiptologicznych (État actuel des recherches égyptologiques)*, „Bulletin International de l’Académie des Sciences de Cracovie” 1906, no. 6–7 Juin–Juillet, p. 65–84; zob. *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1906 do kwietnia 1907*, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1906/1907, s. 87. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie ukazują się od 1890 r. i zawierają streszczenia prac przedstawianych na wydziałach Akademii. Odpowiednikiem dla informacji z zagranicy jest wydawany od 1889 r. „Bulletin International de l’Académie des Sciences de Cracovie”, podający w językach obcych (angielskim, francuskim, niemieckim, włoskim) streszczenia ważniejszych prac przedstawianych na wydziałach Akademii. Od 1891 r. wydawany osobno dla Wydziału Filologicznego i Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności. Bibliografia prac Tadeusza Smoleńskiego zob. *Tadeusz Smoleński (1884–1909). Pisma naukowe...*, s. 23–38.

zorganizowanym przez Akademię Umiejętności w dniach 1–4 lipca 1906 r.⁶⁵ oraz podjął starania o uzyskanie dalszego wsparcia finansowego od tej instytucji. „[...] Akademia jest przecież właśnie w tym celu, żeby nauki popierać, i poparcie mnie jest z jej strony obowiązkiem. Ja im robię łaskę, że istnieję, że nauka polska będzie miała we mnie podporę i gdyby takich jak ja nie było, to by za parę dziesiątków lat diabli wzięli Akademię”⁶⁶.

W październiku 1906 r. wrócił do Egiptu i stanął na czele pierwszej austro-węgierskiej ekspedycji wykopaliskowej, którą finansował węgierski kupiec Philippe Back (1862–1958)⁶⁷.

Pracując z honorem na międzynarodowym terenie pod obcą, austro-węgierską egidą – T. Smoleński trwa na posterunku w przekonaniu, że czyni to dla podniesienia chwały i powagi nauki polskiej. W sercu zaś hołduje myśl, że dane mu będzie zrealizować wyprawę egiptologiczną z pomocą wyłącznie polskich środków finansowych, polskimi siłami i – na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie⁶⁸.

W listopadzie 1906 r. zarząd Akademii Umiejętności przyznał mu kolejną subwencję w kwocie 600 koron austriackich⁶⁹.

Dnia 8 czerwca 1907 r. T. Smoleński przyjechał ponownie do Krakowa. Na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności 17 czerwca 1907 r. przedstawił referat pt. „Austro-Węgierskie wykopaliska w Górnym Egipcie 1907”⁷⁰. Był na nim obecny jego stryj W. Smo-

⁶⁵ Wiktor Czermak, *Pamiętnik Zjazdu Historyczno-Literackiego imienia Mikołaja Reja, dnia 1–4 lipca 1906 r.*, Kraków 1910.

⁶⁶ K. Stachowska, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza. Rok 1906...*, s. 117.

⁶⁷ Zob. Aneks I–II; K. Stachowska, *Z egipskiego „Dziennika”...*, s. 59–147. Chociaż wykopaliska finansowane przez Philippe’a Backa były prywatnym przedsięwzięciem, otoczone zostały opieką Tadeusza Bolesty Koziembrodzkiego jako przedstawiciela misji austro-węgierskiej w Kairze, a T. Smoleński w podaniu o koncesję na wykopaliska figurował jako wysłannik austriackiego ministerstwa oświaty. Tym tłumaczyłoby się nazywanie kierowanych przez T. Smoleńskiego wykopalisk austro-węgierskimi.

⁶⁸ Archiwum Nauki PAN i PAU, Spuścizna Jerzego Pileckiego (1908–1962), sygn. K III–16, j.a. 17, s. 6 (Jerzy Pilecki, „Działalność naukowo-badawcza Tadeusza Smoleńskiego pierwszego polskiego egiptologa”, b.d.).

⁶⁹ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 537/1906, b.d., b.p. (pismo B. Ulanowskiego do Tadeusza Bolesty Koziembrodzkiego); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 537/1906, b.p. (pismo Tadeusza Bolesty Koziembrodzkiego z dnia 4 grudnia 1906 r. do B. Ulanowskiego).

⁷⁰ Tadeusz Smoleński, *Austro-Węgierskie wykopaliska w Górnym Egipcie 1907 roku*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 1907,

leński⁷¹. W październiku powrócił do Kairu i pomimo postępującej choroby objął kierownictwo drugiej austro-węgierskiej ekspedycji wykopaliskowej finansowanej przez Ph. Backa⁷². Zwrócił się także po raz kolejny z podaniem do zarządu Akademii Umiejętności „[...] o łaskawe udzielenie mu subwencji na dalsze studia egiptologiczne pod kierunkiem prof. Maspero w Kairze”⁷³. Wraz z prośbą przesłał dwie odbitki swoich publikacji⁷⁴. Zarząd Akademii Umiejętności na posiedzeniu 14 listopada 1907 r. przyznał mu po raz trzeci subwencję 600 koron austriackich na kontynuowanie studiów egiptologicznych⁷⁵. Pieniądze zostały przekazane przez T. B. Koziębrodzkiego, któremu B. Ulanowski po raz kolejny wyraził wdzięczność za opiekę nad młodym egiptologiem „[...] pozwalam sobie wyrazić podziękowanie Akademii za dotychczasową opiekę nad p. Smoleńskim i polecić go dalszej pamięci JWnego Pana Posła”⁷⁶.

W 1908 r. T. Smoleński przyjął zaproponowane przez G. Maspero stanowisko sekretarza komitetu organizacyjnego II Międzynarodowego Kongresu Archeologii Klasycznej, odbywającego się w Kairze od lipca 1908 r.

t. 12, nr 6, s. 19–20; idem, *Austro-węgierskie wykopaliska w Górnym Egipcie 1907 roku (Recherches exécutées dans la Haute Égypte par la mission austro-hongroise en 1907)*, „Bulletin International de l’Académie des Sciences de Cracovie” 1907, no. 6–7 Juin–Juillet, p. 104–106; zob. *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1907 do kwietnia 1908*, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1907/1908, s. 84.

⁷¹ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU W II–4, k. 20 (protokół posiedzenia Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności z dnia 17 czerwca 1907 r.).

⁷² Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 101/1908, b.p. (pismo Tadeusza Bolesły Koziębrodzkiego z dnia 6 grudnia 1907 r. do B. Ulanowskiego); Biblioteka Naukowa PAU i PAN, sygn. Rkps 2402, k. 105–105v (korespondencja B. Ulanowskiego, list od T. Smoleńskiego z dnia 17 grudnia 1907 r., t. 3); *Z korespondencji Bolesława Ulanowskiego...*, s. 291.

⁷³ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 536/1907, b.p. (pismo T. Smoleńskiego z dnia 15 października 1907 r. do Zarządu Akademii Umiejętności).

⁷⁴ Tadeusz Smoleński, *Wykopaliska egipskie 1901–1906*, „Kwartalnik Historyczny” 1907, R. 21, s. 379–410; idem, *Austro-węgierskie wykopaliska w Górnym Egipcie...* („Bulletin International...”), p. 104–106.

⁷⁵ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU I–9, s. 563–565 (protokół posiedzenia Zarządu Akademii Umiejętności z dnia 14 listopada 1907 r.); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 536/1907, b.p. (pismo B. Ulanowskiego z dnia 14 listopada 1907 r. do T. Smoleńskiego).

⁷⁶ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 629/1907, b.p. (pismo B. Ulanowskiego z dnia 11 grudnia 1907 r. do Tadeusza Bolesły Koziębrodzkiego).

do czerwca 1909 r. Obowiązki sekretarza pełnił, z honorem reprezentując naukę polską, od 15 lipca 1908 r. do 15 maja 1909 r.⁷⁷ W lutym 1909 r. napisał do B. Ulanowskiego w sprawie udziału Akademii Umiejętności w Kongresie

Niżej podpisany sekretarz II Międzynarodowego Kongresu Archeologii Klasycznej w Kairze pozwala sobie imieniem komitetu organizacyjnego zwrócić uwagę Jaśnie Wielmożnego Pana na ten zjazd naukowy. Rząd egipski gorąco pragnie, aby i Krakowska Akademia wzięła udział w Kongresie, zaszczycając nas przysłaniem delegowanych⁷⁸.

W marcu 1909 r. T. Smoleński ponownie zwrócił się do B. Ulanowskiego w odpowiedzi na propozycję reprezentowania Akademii Umiejętności na Kongresie w Kairze „Wielce dla mnie zaszczytną propozycję reprezentowania Akademii na Kongresie przedstawiłem Profesorowi Maspero, który nie widzi żadnych przeszkód. Jeżeli zatem Szanowny Zarząd uzna mnie godnym tego zaszczytu, proszę o urzędowe zawiadomienie [...]”⁷⁹. Dnia 13 marca 1909 r. zarząd Akademii Umiejętności podjął uchwałę, mocą której T. Smoleński został „[...] upoważniony do reprezentowania Akademii na Międzynarodowym Kongresie archeologicznym w Kairze”⁸⁰. Był on „[...] jedynym Polakiem, reprezentującym polskie ciało naukowe”⁸¹ podczas tego wydarzenia. Jak wynika z korespondencji kierowanej do B. Ulanowskiego, T. Smoleński zamierzał po przyjeździe do kraju w lipcu 1909 r. złożyć Akademii Umiejętności dokumenty dotyczące Kongresu, medal pamiątkowy i sprawozdanie⁸². Ze względu na gwałtownie pogarszający się stan zdrowia 10 czerwca 1909 r. opuścił Egipt i powrócił do Krakowa, gdzie zmarł 29 sierpnia 1909 r. w szpitalu Bonifratrów w wieku 25 lat.

⁷⁷ Archiwum Nauki PAN i PAU, Spuścizna Jerzego Pileckiego (1908–1962), sygn. K III–16, j.a. 18, s. 36, b.d. (Jerzy Pilecki, „Droga polskiego historiografa do egiptologii. Tadeusz Smoleński (1884–1909)”).

⁷⁸ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 165/1909, b.p. (pismo T. Smoleńskiego z dnia 16 lutego 1909 r. do B. Ulanowskiego).

⁷⁹ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 165/1909, b.p. (pismo T. Smoleńskiego z dnia 4 marca 1909 r. do B. Ulanowskiego).

⁸⁰ Ibidem, b.p. (pismo B. Ulanowskiego z dnia 13 marca 1909 r. do T. Smoleńskiego).

⁸¹ Biblioteka Naukowa PAU i PAN, sygn. Rkps 2402, k. 113 (korespondencja B. Ulanowskiego, list od T. Smoleńskiego z dnia 17 maja 1909 r., t. 3); *Z korespondencji Bolesława Ulanowskiego...*, s. 292.

⁸² Biblioteka Naukowa PAU i PAN, sygn. Rkps 2402, k. 113–114 (korespondencja B. Ulanowskiego, list od T. Smoleńskiego z dnia 17 maja 1909 r., t. 3); *Z korespondencji Bolesława Ulanowskiego...*, s. 292–293.

Badania wykopaliskowe T. Smoleńskiego, pomimo że były prowadzone pod auspicjami węgierskiego finansisty, „[...] przepojone były myślą o nauce polskiej i polskich zbiorach muzealnych”⁸³. Jego działalność archeologiczna dała początek egipskim zbiorom Akademii Umiejętności. „Back zgadza się, że coś dla krakowskiej Akademii Umiejętności zabiorę, oby to doszło do skutku, byłby to zaczątek egiptologicznych zbiorów przy ulicy Sławkowskiej”⁸⁴. Podczas posiedzenia zarządu Akademii Umiejętności 2 listopada 1907 r. „Sekretarz donosi, że paki z przedmiotami wykopanymi w Egipcie przez styp. Akademii p. T. Smoleńskiego znajdują się już w Trieście i niebawem do Krakowa przybędą”⁸⁵. Dzięki uczestnictwu młodego egiptologa w austro-węgierskich kampaniach wykopaliskowych nad Nilem, Akademia Umiejętności otrzymała trzy sarkofagi z kartonazami i mumiami z El-Gamhud⁸⁶. Czwarty sarkofag z polichromowaną mumią ze złożoną maską podarował Akademii Umiejętności hrabia T. B. Koziębrodzki, otrzymawszy go od Ph. Backa.

Pan Minister Koziębrodzki polecił mi zawiadomić Pana, że ofiarował dla Akademii sarkofag otrzymany w darze od p. Filipa Backa i że sarkofag ten wysłany będzie do Krakowa razem z trzema darowanymi poprzednio przez p. Backa Akademii. Pan Minister czyni to w myśli, że zabytek staroegipski znajdzie daleko odpowiedniejsze umieszczenie w zbiorach Akademii, niż w jego prywatnym mieszkaniu⁸⁷.

Sarkofag ofiarowany przez T. B. Koziębrodzkiego dotarł do Akademii Umiejętności na początku 1908 r. na skutek nieporozumienia, jakie zaszło przy wysyłce obiektu z Kairu i omyłkowego skierowania go do Muzeum Narodowego w Budapeszcie⁸⁸.

⁸³ K. Stachowska, *Z egipskiego „Dziennika”...*, s. 64.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 109.

⁸⁵ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU I–9, s. 555–557 (protokół posiedzenia Zarządu Akademii Umiejętności z dnia 2 listopada 1907 r.).

⁸⁶ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 328/1907, b.p. (pismo Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu z dnia 28 maja 1907 r. do Akademii Umiejętności); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 328/1907, b.p. (pismo B. Ulanowskiego z dnia 7 czerwca 1907 r. do Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu).

⁸⁷ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 328/1907, b.p. (pismo T. Smoleńskiego z dnia 30 maja 1907 r. do B. Ulanowskiego.); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 328/1907, b.p. (pismo Stanisława Tarnowskiego z dnia 10 grudnia 1907 r. do Tadeusza Bolesty Koziębrodzkiego).

⁸⁸ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 106/1908, b.p. (pismo Muzeum Narodowego w Budapeszcie z dnia 7 lutego 1908 r. do Akademii Umiejętności); Archiwum

Wiem od brata mojego, że nadeszły do Krakowa trzy trumny i że wystawione zostały w Muzeum Czapskich; mają być w smutnym stanie, zwłaszcza jedna, z której tynk zupełnie odpadł. Spodziewałem się tego, bo opakowanie nie było moim dziełem i nienależycie go mimo ostrzeżeń Profesora Maspero dokonano. Dowiaduję się nadto od p. Backa, że sarkofag ofiarowany przez hr. Koziębrodzkiego nie doszedł miejsca przeznaczenia. Widocznie przegapiono w Muzeum i wysłano wraz z innymi trumnami do Budapesztu. Pisałem właśnie do Kairu dla dostania możliwych wyjaśnień, a niebawem osobiście pytać będę. W najgorszym razie p. Back będzie zmuszony zwrócić się do muzeum peszteńskiego z prośbą o przesłanie Akademii krakowskiej jednej z najlepiej zachowanych trumien, wyjaśniając pomyłkę⁸⁹.

Ze względu na brak miejsca w Muzeum Archeologicznym Akademii Umiejętności przy ulicy Sławkowskiej cztery sarkofagi Akademia Umiejętności oddała w depozyt Muzeum Narodowemu w Krakowie⁹⁰. Zostały one wystawione na widok publiczny w Muzeum im. Emeryka Hutten-Czapskiego Oddział Muzeum Narodowego. Egipskie artefakty pozostawały w depozycie do roku 1958 lub 1959, kiedy to Stefan Nosek (1909–1966), profesor archeologii i dyrektor Muzeum Archeologicznego w Krakowie, na podstawie kwitów wycofał depozyt, odebrał sarkofagi i przewiózł do Muzeum Archeologicznego będącego pod zarządem władz miasta Krakowa⁹¹. Od 1962 r. sarkofagi są eksponowane w Muzeum Archeologicznym w Krakowie przy ulicy Senackiej 3⁹².

Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 106/1908, b.d., b.p. (pismo B. Ulanowskiego do Muzeum Narodowego w Budapeszcie); Biblioteka Naukowa PAU i PAN, sygn. Rkps 2402, k. 104–106v (korespondencja B. Ulanowskiego, list od Tadeusza Bolesty Koziębrodzkiego z dnia 14 marca 1908 r., t. 2).

⁸⁹ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 41/1908, b.p. (pismo T. Smoleńskiego z dnia 4 stycznia 1908 r. do B. Ulanowskiego).

⁹⁰ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 625/1907 b.p. (kwit depozytowy nr 3206 Muzeum Narodowego w Krakowie z dnia 10 grudnia 1907 r.); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 625/1907, b.p. (pismo B. Ulanowskiego z dnia 9 grudnia 1907 r. do Rady stołeczno-królewskiego miasta Krakowa); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 106/1908, b.p. (kwit depozytowy nr 3404 Muzeum Narodowego w Krakowie z dnia 11 marca 1908 r.).

⁹¹ K. Stachowska, *Wkład Akademii Umiejętności...*, s. 131.

⁹² Muzeum Archeologiczne w Krakowie, sygn. MAK/AS/2438, MAK/AS/2439, MAK/AS/2441, MAK/AS/2443 (sarkofagi z wykopalisk T. Smoleńskiego). W Muzeum Archeologicznym w Krakowie przechowywane są jeszcze dwa sarkofagi bez mumii z wykopalisk T. Smoleńskiego w miejscowości el-Hibeh, zob. Hanna Szymańska, *Tadeusz Smoleński. Excavations at el-Gamhud, [w:] Mummy. Results of interdisciplinary examination of the egyptian eummy of Aset-iri-khet-es from the Archaeological Museum in Cracow, Cra-*

Wraz z sarkofagami T. Smoleński przesłał do Krakowa dwie wapienne płyty pokryte reliefami figuralnymi i hieroglifami z ptolemejskiej świątyni w Szarunie. Kamienne płyty dostał od Ph. Backa T. B. Koziębrodzki, od 1908 r. poseł nadzwyczajny i minister uppełnomocniony w Kairze, który następnie przekazał je do zbiorów Akademii Umiejętności. „Back dwa głązy z rzeźbami ptolemejskimi ofiarowyywa hr. Koziębrodzkiemu, a więc pośrednio Akademii Krakowskiej”⁹³. Ze względu na brak miejsca w Muzeum Archeologicznym Akademii Umiejętności, bloki te Akademia Umiejętności także złożyła jako depozyt w Muzeum Narodowym w Krakowie⁹⁴. Zagięły w dwudziestoleciu międzywojennym lub w czasie II wojny światowej i nie zostały odnalezione⁹⁵. Z kamiennymi płytami T. Smoleński przesłał również skrzynie z 26 czaszkami do badań antropologicznych dla Adama Bochenka (1875–1913)⁹⁶, anatoma i histopatologa, autora wznawianego do dziś wielotomowego podręcznika *Anatomia człowieka*. Na posiedzeniu Zarządu Akademii Umiejętności 23 maja 1908 r. „Sekretarz donosi, że nadeszły dwie paki wykopalisk z Egiptu, jedna zawiera czaszki, a druga dwie płyty kamienne z napisami i płaskorzeźbami. Czaszki należałoby przyłączyć do gabinetu antropologicznego, a płyty oddać w depozyt Muzeum Narodowemu”⁹⁷.

Bibliotece Akademii Umiejętności⁹⁸ przekazał T. Smoleński w darze cztery rękopisy orientalne, które z własnych pieniędzy kupił w Kairze w 1907 r.

cow 2001, s. 25–31; Katalog wystawy stałej zorganizowanej w Muzeum Archeologicznym w Krakowie w 2000 r., Krzysztof Babraj, Hanna Szymańska, *Bogowie starożytnego Egiptu. The gods of Ancient Egypt*, Kraków 2000.

⁹³ K. Stachowska, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905...*, s. 137–138.

⁹⁴ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 357/1908, b.p. (kwit depozytowy nr 3537 Muzeum Narodowego w Krakowie z dnia 1 czerwca 1908 r.).

⁹⁵ Joachim Śliwa, *Tadeusz Smoleński (1884–1909). W stulecie krakowskich wykopalisk w Egipcie*, „Alma Mater” 2008, nr 98, s. 199; K. Stachowska, *Wkład Akademii Umiejętności...*, s. 131.

⁹⁶ Emil Godlewski, *Adam Bochenek (1875–1913)*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 168–169.

⁹⁷ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU I–9, s. 595–598 (protokół posiedzenia Zarządu Akademii Umiejętności z dnia 23 maja 1908 r.).

⁹⁸ Obecnie Biblioteka Naukowa PAU i PAN.

– trzy arabskie z komentarzami do Koranu z XVII i XVIII w. i jeden perski z XVIII w. z poematem Saadiego z Szirazu⁹⁹.

T. Smoleński w czasie pobytu w Egipcie spełniał prośby zaprzyjaźnionych osób z Akademii Umiejętności. Józefowi Rydłowi (1873–1939)¹⁰⁰, adiunktowi w biurze Akademii Umiejętności, wysyłał egipskie znaczki pocztowe „Rydel z Akademii dziękuje za okazy filatelistyczne i prosi o jeszcze jedną kartkę 3+2 miliemową”¹⁰¹, a dla Władysława Szajnochy (1857–1928)¹⁰², geologa i paleontologa, zabiegał o okazy geologiczne „Zebrałem wczoraj sporo skamielin, które poślę do Krakowa prof. Szajnosze”¹⁰³.

W materiałach po zmarłym T. Smoleńskim jego brat Jerzy znalazł rękopis pracy pt. „Północne ludy morskie za Ramzesa II i Minefty”, która została napisana jako rozprawa do uzyskania doktoratu na Uniwersytecie Jagiellońskim. W styczniu 1912 r. J. Smoleński zwrócił się z prośbą do Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności o wydanie rękopisu:

⁹⁹ Biblioteka Naukowa PAU i PAN, Dział Zbiorów Specjalnych, sygn. Rkps 1610 (Ibrahim ben Mohammed al Halebi, skrót wielkiego komentarza do dzieła teologicznego Sadida ad din Kaszgari o modlitwie); ibidem, sygn. Rkps 1611 (Zainaddin abu Jahja Zakkarija ben Mohammed, traktat o pauzach, których należy przestrzegać przy czytaniu Koranu pt. „Al Maksad litachlis ma fil murszid fil nakf nal ibtidas”); ibidem, sygn. Rkps 1612 (Abu el Baka Ali ben Otman, komentarz do poematu o Koranie, znanego pt. „Szatihia”, którego autorem jest Asz-Azatibi); ibidem, Rkps 1613 (Saadi, „Gulistan” („Ogród różany”), tłum. Samuel Otwinowski i Wojciech Kazimirski-Biberstein), zob. Jan Czubek, *Katalog rękopisów Akademii Umiejętności w Krakowie. Dodatek I*, Kraków 1912, s. 4–5; *Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich. Katalog rękopisów arabskich*, oprac. Wojciech Dembski, red. Ananiasz Zajączkowski, t. 5, cz. 1, Warszawa 1964, s. 58–60; *Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich. Katalog rękopisów tureckich i perskich*, oprac. Tadeusz Majda, red. Ananiasz Zajączkowski, t. 5, cz. 2, Warszawa 1967, s. 115.

¹⁰⁰ Józef Rydel w Akademii Umiejętności pracował przez 35 lat jako: diurnista (dietariusz), zastępca adiunkta, adiunkt. W 1918 r. zreformowano biuro, które odąd nazywano kancelarią. J. Rydel otrzymał stanowisko dyrektora kancelarii, które pełnił do 1931 r. Więcej o J. Rydłu zob. Maria Krajewska, *Józef Rydel i jego korespondencja z Erazmem Majewskim*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 2018, R. 63, s. 217–253.

¹⁰¹ K. Stachowska, *Z egipskiego „Dziennika”...*, s. 93.

¹⁰² Władysław Szajnocha, członek korespondent Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności od 1894 r., Stanisław Czarniecki, *Władysław Szajnocha (1857–1928)*, [w:] PSB, t. 45/1, z. 188, Warszawa 2009, s. 511–513.

¹⁰³ K. Stachowska, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z lat 1907–1908...*, s. 89.

W papierach pozostałych po zmarłym bracie moim Tadeuszu Smoleńskim, egiptologu, znalazłem rękopis pt. „Północne ludy morskie za Ramzesa II i Minefty”. Przedkładając manuskrypt ten Świątnemu Wydziałowi hist.-filoz. Akademii proszę o wydanie go w Rozprawach Akademii. Praca ta napisana została w Kairze w latach 1908 i 1909 pod kierunkiem prof. Maspero i przeznaczona była na rozprawę doktoryzacyjną¹⁰⁴.

Na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności 15 stycznia 1912 r. „Pracę Dr Smoleńskiego powierzono do opinii Prof. Bieńkowskiemu”¹⁰⁵. Dnia 22 stycznia 1912 r. B. Ulanowski w imieniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności zwrócił się z pismem do profesora Piotra Bieńkowskiego (1865–1925)¹⁰⁶, archeologa „[...] o łaskawe przygotowanie referatu, czy praca ta może być drukowana w publikacjach Akademii”¹⁰⁷. Podczas posiedzenia Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności 19 lutego 1912 r. profesor P. Bieńkowski wypowiedział się o tej rozprawie¹⁰⁸, po czym zebrani uchwalili, aby „[...] ogłosić pracę p. Smoleńskiego w Rozprawach”¹⁰⁹, co też się stało. Została ona wydana drukiem w „Rozprawach Wydziału Historyczno-

¹⁰⁴ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 1/1912, b.p. (pismo Jerzego Smoleńskiego z dnia 2 stycznia 1912 r. do Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności). Mowa tu o „Rozprawach Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”.

¹⁰⁵ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU W II–4, k. 225–225v (zawiadomienie z dnia 10 stycznia 1912 r. o posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności dnia 15 stycznia 1912 r.); Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU W II–4, k. 226–226v (protokół posiedzenia Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności z dnia 15 stycznia 1912 r.).

¹⁰⁶ Piotr Bieńkowski, członek korespondent Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności od 1908 r., członek czynny Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności od 1917 r. W 1910 r. brał udział z ramienia Akademii Umiejętności w wykopaliskach w El-Kubanieh w Egipcie, prowadzonych pod kierunkiem Hermanna Junkera (1877–1962), niemieckiego egiptologa, Stanisław Jan Gąsiorowski, *Piotr Ignacy Łada Bieńkowski (1865–1925)*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 73–74.

¹⁰⁷ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 1/1912, b.p. (pismo B. Ulanowskiego z dnia 22 stycznia 1912 r. do Piotra Bieńkowskiego).

¹⁰⁸ Piotr Bieńkowski, *Tadeusz Smoleński, Północne ludy morskie za Ramzesa II i Minefty*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie”, 1912, t. 17, nr 2, s. 15–16.

¹⁰⁹ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU W II–4, k. 229–229v (Protokół posiedzenia Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności z dnia 19 lutego 1912 r.).

-Filozoficznego Akademii Umiejętności”¹¹⁰, a trzy lata później ukazała się również w wersji francuskiej jako *Les peuples septentrionaux de la mer sous Ramsès II et Minéptah*¹¹¹. Dysertacja wydana pośmiertnie staraniem brata J. Smoleńskiego „[...] jest jedną z rzadkich w naszej historiografii prac sięgających w zakres Egiptologii”¹¹².

Działalność T. Smoleńskiego, stypendysty Akademii Umiejętności, stanowiła „Piękny zadatek na przyszłe członkostwo Akademii”¹¹³, niestety jego przedwczesny zgon

[...] wywołał szczery i głęboki żal wśród jego kolegów, profesorów i szerokiego grona osób, które zetknąwszy się kiedykolwiek z nim, miały sposobność poznać wybitną jego indywidualność, jego zapał do pracy, jego ukochanie prawdy i piękna, czysty jego lot myśli i prawość charakteru. Ale stratę ponosi przede wszystkim nauka polska, której ś. p. Smoleński poświęcił wszystkie swe siły, [...] której dodał już blasku swymi pracami w Egipcie, stanowiącymi tak piękną zapowiedź na przyszłość¹¹⁴.

ANEKS I

W publikowanych poniżej tekstach zastosowano współczesną ortografię i interpunkcję.

List Tadeusza Smoleńskiego do Bolesława Ulanowskiego¹¹⁵

[s. 1]

Kair, 21 kwietnia 1907

adres: au Caire¹¹⁶, poste restante¹¹⁷

¹¹⁰ Tadeusz Smoleński, *Północne ludy morskie za Ramzesa II i Minefty*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie” 1912, t. 55, s. 235–269; *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1911 do kwietnia 1912*, „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1911/1912, s. 84.

¹¹¹ Tadeusz Smoleński, *Les peuples septentrionaux de la mer sous Ramsès II et Minéptah*, „Annales du Service des Antiquités de l’Égypte” 1915, vol. 15, p. 49–93.

¹¹² *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1911 do kwietnia 1912...*, s. 86.

¹¹³ K. Stachowska, *Z egipskiego „Dziennika”...*, s. 78.

¹¹⁴ *Kronika*, „Nowa Reforma” 1909, R. 28, nr 399, s. 1.

¹¹⁵ Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 266/1907, b.p. (pismo T. Smoleńskiego z dnia 21 kwietnia 1907 r. do B. Ulanowskiego).

¹¹⁶ Au Caire (fr.) – w Kairze.

¹¹⁷ Poste restante – sposób wysyłania korespondencji na adres wybranego urzędu pocztowego.

Łaskawy Panie Profesorze,

Kiedy wybierałem się z Kairu na pustynię z początkiem stycznia b.r., pisał mi Profesor Zakrzewski¹¹⁸, abym po paru miesiącach nadesłał Akademii urzędowe sprawozdanie z moich robót, bo – przytaczam dosłownie – „bardzo jej będzie przyjemnie, gdy na publicznym posiedzeniu majowym Prezes o tych wykopaliskach wspomnieć móc będzie”. Pierwsze tygodnie po ukończeniu tegorocznej wyprawy były dla mnie tak pełne zajęć, a przy tym tak byłem zmęczony i słaby, że wciąż odkładałem na później ten obowiązek. Dziś, gdy już ostatni czas na to, posyłam Łaskawemu Panu dołączone urzędowe pismo, które Pan Profesor odpowiednio raczy zużytkować. Oczywiście nie jest to sprawozdanie wyczerpujące, które dopiero za powrotem do kraju będę miał zaszczyt Akademii przedstawić i które – w razie uznania z Pańskiej strony – może być zamieszczone w biuletynie¹¹⁹, jako znak, że na ziemi egipskiej i polski kilof starożytnych pa- [s. 2] -miątek szuka. – Miło mi przy tej sposobności donieść, że udało mi się tu nabyć cztery rękopisy wschodnie (trzy arabskie, a jeden perski), z XVI–XVIII wieków, które pragnę dołączyć do zbiorów Akademii. Pan Emil Galtier¹²⁰, członek tutejszego Instytutu Archeologicznego¹²¹, wysłannik francuskiego rządu i bardzo uczony orientalista, przygotowuje właśnie na moją prośbę naukowe objaśnienie i ocenę tych rękopisów, które również za powrotem Łaskawemu Panu przedłożę. Pan Galtier (nawiasem mówiąc – niezły sławista) bardzo jest zaciekawiony rękopisami koptyjskimi, arabskimi i tureckimi, których sporo po polskich bibliotekach się mieści i radby wybrać się do Krakowa, co w razie poparcia ze strony rządu francuskiego dojdzie może do skutku.

Pozostaję z głębokim poważaniem i szczerą wdzięcznością
Tadeusz Smoleński

¹¹⁸ Wincenty Zakrzewski (1844–1918), historyk, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek korespondent Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności od 1881 r., członek czynny Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności od 1884 r., dyrektor Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności 1917–1918.

¹¹⁹ Mowa tu o Międzynarodowym Biuletynie Akademii Umiejętności w Krakowie „Bulletin International de l’Académie des Sciences de Cracovie”.

¹²⁰ Emile Joseph Galtier (1864–1908), francuski orientalista, członek Francuskiego Instytutu Archeologii Orientalnej w Kairze.

¹²¹ Francuski Instytut Archeologii Orientalnej w Kairze – francuski instytut badań w dziedzinie archeologii, założony w 1880 r. jako pierwsza francuska instytucja naukowa w Egipcie.

ANEKS II

Sprawozdanie Tadeusza Smoleńskiego z prac wykopaliskowych w Egipcie¹²²

[s. 1]

Do Jaśnie Wielmożnego Pana
Profesora Dr Bolesława Ulanowskiego¹²³
Sekretarza Generalnego Akademii Umiejętności w Krakowie

Jaśnie Wielmożny Panie,

Otrzymałszy przed kilkoma miesiącami subwencję Akademii Umiejętności, która mi umożliwiła podróż do Egiptu i życie w Kairze, uważam za moją powinność zdanie sprawy z prac, którym oddawałem się w ciągu ubiegłej zimy.

Już w pierwszym roku pobytu mojego nad Nilem zajmowały mnie gorąco wykopaliska prowadzone przez cudzoziemców dla zgłębienia faraonńskiej przeszłości. Znaczenie tego ruchu archeologicznego starałem się w głównych rysach przedstawić na posiedzeniu Wydziału historyczno-filozoficznego¹²⁴ dnia 18 czerwca z.r. „Austro-Węgry¹²⁵, powiedziałem wówczas, nie zdobyły się dotychczas ani na jedną kampanię i nie łączą się zupełnie z tym potężnym ruchem wykopaliskowym, który obejmuje wszystkie najkulturalniejsze warstwy świata. A jednak uczony, który dostałby niewielkie choćby materialne poparcie od rządu, mógłby śmiało liczyć również na pomoc zamożnej kolonii austriackiej w Egipcie” (O dzisiejszym stanie badań egiptologicznych¹²⁶, str. 9). W czerwcu z.r. nie przypuszczałem, że ziszczenie moich pragnień tak szybko nastąpi. Dzięki poparciu św. p. Hrabiego Antoniego Stadnickiego¹²⁷, sekretarza austro-węgierskiej agencji dyplomatycznej w Kairze, jako też czcigodnego mistrza mojego, Profesora Gastona Maspero¹²⁸, dyrektora egipskiego Mu-

¹²² Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 266/190, b.p. (pismo T. Smoleńskiego z dnia 23 kwietnia 1907 r. do B. Ulanowskiego ze sprawozdaniem z prac wykopaliskowych w Egipcie).

¹²³ Bolesław Ulanowski (1860–1919), historyk prawa, profesor i dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek korespondent Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności od 1888 r., członek czynny Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności od 1893 r., sekretarz Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w latach 1898–1919, sekretarz generalny Akademii Umiejętności 1903–1919.

¹²⁴ Wydział II Historyczno-Filozoficzny – jeden z trzech Wydziałów Akademii Umiejętności (Wydział I Filologiczny, Wydział III Matematyczno-Przyrodniczy) ukonstytuowanych według statutu z dnia 16 lutego 1872 r.

¹²⁵ Austro-Węgry (Monarchia Austro-Węgierska) – wielonarodowa monarchia konstytucyjna istniejąca od 1867 r. do zakończenia I wojny światowej w 1918 r.

¹²⁶ Th. Smoleński, *O dzisiejszym stanie badań egiptologicznych...* („Bulletin International...”), p. 65–84.

¹²⁷ Antoni Bronisław Stadnicki h. Szreniawa bez Krzyża (1874–1906), ziemianin, dyplomata w służbie austro-węgierskiej.

¹²⁸ Gaston Camille Charles Maspero (1846–1916), francuski egiptolog i archeolog. W 1881 r. objął stanowisko dyrektora Departamentu Starożytności Egiptu i Muzeum Egipskiego w Kairze. Jego uczniem był Tadeusz Smoleński.

zeum¹²⁹ i Wydziału Starożytności¹³⁰, zaszczycony zostałem w grudniu z.r. powierzeniem mi naukowego kierunku nad wykopaliskami, które przedsięwziął bogaty kupiec kairski, Węgier Filip Back¹³¹, na rzecz Muzeum Narodowego w Budapeszcie¹³².

Według narady z p. Backiem i za wskazówkami Profesora Maspero wniosłem do rządu egipskiego podanie o upoważnienie mnie do kopań w dwu miejscowościach Górnego Egiptu¹³³, Szarunie¹³⁴ i Gufcie¹³⁵. Pozwolenie niezwłocznie otrzymałem i z początkiem stycznia b.r. wyruszyłem na kraj pustyni arabskiej¹³⁶, w okolice miasteczka Magaga¹³⁷, między Beni-Suef¹³⁸ a Minie¹³⁹. Szarunie poświęciłem dwa miesiące robót, a owoce tej pierwszej części mojej tegorocznej wyprawy mają znaczenie raczej dla nauki niż dla budapeszteńskiego muzeum. Zbadałem [s. 2] naprzód obszerny grobowiec skalny księcia Pepi-Anch-Chuy¹⁴⁰ z VI dynastii i jego małżonki, kapłanki Merut. Grobowiec ten, z płaskorzeźbami swymi, napisami i malowidłami, jest pięknym okazem sztuki Starego Państwa¹⁴¹; niestety, znajduje się dzisiaj w bardzo złym stanie. Skopiowane przeze mnie napisy hieroglificzne, podające szereg tytułów księcia i jego żony, jako też opis scen wyrytych na ścianach, oddane już zostały do wydawanych przez Profesora Maspero „Annales du Service des Antiquités”¹⁴², gdzie niebawem wyjdą pt. „Le tombeau d’un prince de la VI^e dynastie à Charouna”¹⁴³. Kopania w nekropolii Szaruńskiej nie przyniosły zadawalających owoców: odkrycie kilkudziesięciu studzien grobowych z podziemnymi korytarzami i dokładne ich przeszukanie

¹²⁹ Muzeum Egipskie w Kairze – muzeum sztuki egipskiej, założone w 1857 r. przez francuskiego archeologa Auguste’a Ferdinanda François’a Mariette’a (1821–1881).

¹³⁰ Departament Starożytności, obecnie Ministerstwo Starożytności – instytucja odpowiedzialna za konserwację i ochronę starożytnych zabytków w Egipcie. Założona w 1858 r. jako Egipska Służba Starożytności, prowadziła własne wykopaliska i sprawowała nadzór nad pracami wykopaliskowymi zagranicznych misji archeologicznych.

¹³¹ Philippe (Fülöp) Orosdi-Back de Surany (1862–1958), kupiec, pochodzący z austro-węgierskiej rodziny żydowskiej, współwłaściciel firmy handlowej Orosdi-Back. W 1905 r. sfinansował wykopaliska dwóch stanowisk w Egipcie przez węgierski zespół archeologiczny. Sukces wykopalisk zaowocował nobilitacją Backa w 1909 r. przez cesarza Austro-Węgier na barona.

¹³² Węgierskie Muzeum Narodowe – muzeum na Węgrzech, powstałe w latach 1837–1847 z inicjatywy hrabiego Ferenc’a Széchényiego (1754–1820).

¹³³ Górny Egipt – kraina starożytnego Egiptu, rozciągająca się w południowej części doliny Nilu.

¹³⁴ Szaruna – wioska w Środkowym Egipcie w pobliżu El-Shaikh Fadl.

¹³⁵ Gouft (Kuft, Kift) – starożytne miasto Koptos w środkowym biegu Nilu.

¹³⁶ Pustynia Arabska – pustynia w północno-wschodniej części Sahary między Nilem a Morzem Czerwonym.

¹³⁷ Maghagha – miasto w Egipcie, w muhafazie Al-Minja.

¹³⁸ Beni Suef – miasto w środkowym Egipcie nad Nilem.

¹³⁹ Al-Minja – miasto w środkowym Egipcie na zachodnim brzegu Nilu.

¹⁴⁰ Pepi-Anch-Chua, Pepi II – władca starożytnego Egiptu z okresu Starego Państwa, z VI dynastii, syn faraona Pepiego I.

¹⁴¹ Stare Państwo – okres w dziejach starożytnego Egiptu obejmujący lata ok. 2675–2170 p.n.e., przypadający na rządy III–VI dynastii.

¹⁴² „Les Annales du Service des Antiquités de l’Égypte” – Roczniki Służby Starożytności Egiptu publikowane przez Conseil suprême des Antiquités égyptiennes od 1900 r.

¹⁴³ Thadée Smoleński, *Le tombeau d’un prince de la VI^e dynastie à Charouna*, „Annales du Service des Antiquités de l’Égypte” 1907, vol. 8, p. 149–153.

dało zaledwie kilka stolików ofiarnych, nieco masek żałobnych i figurek Ozyrysa¹⁴⁴, jak również wiele naczyń glinianych. Okazało się, że rabusie wieków ubiegłych doszczętnie złupili cmentarzysko. Natomiast u stóp jego, we wzniesieniu zwanym Kom el-Ahmar¹⁴⁵, udało mi się zdobyć osiemnaście głazów z rzeźbami i napisami, pochodzących ze świątyni ptolemejskiej, która ongi na tym miejscu się znajdowała. Kartusze¹⁴⁶ królewskie wyryte na głazach przekazały nam imię władcy, za którego rządów świątynię zbudowano: jest to Ptolemeusz I Soter¹⁴⁷, generał Aleksandra Wielkiego, założyciel dynastii. O odkryciu tym pojawi się również w „Annales” artykuł pt. „Les vestiges d’un temple ptolémaïque à Kom el-Ahmar”¹⁴⁸. W tymże komie¹⁴⁹ zebrałem nieliczne fragmenty rzeźby koptyjskiej, resztki dawnego kościoła, dziś zburzonego. Inny kom okoliczny przyniósł mi trochę skrawków pergaminowych z tekstami koptyjskimi. Wreszcie należy wspomnieć o drobnym przyczynku, którego dostarczyło wieko trumienne i skarabeusz¹⁵⁰: poznaniu staroegipskiej nazwy dzisiejszej Szaruny.

Kiedy z końcem lutego miałem zamiar przeniesienia swej działalności do Guftu, doszły mnie słuchy o przypadkowym odkryciu przez beduinów paru grobowców po lewym brzegu Nilu, na kraju pustyni libijskiej¹⁵¹, cztery godziny drogi osłami do miasteczka Fesz¹⁵², nieco na północ od Magagi. Wystarawszy się szybko o nowe upoważnienie, podążyłem do El-Gamhud¹⁵³, na nieznanie dotychczas archeologom cmentarzysko, gdzie niebawem dostałem mi się w udziale bogaty plon muzealny. Wydobyto z ziemi koło sześćdziesięciu sarkofagów późnej epoki, przeważnie bardzo dobrze zachowanych, z pięknymi malowidłami, napisami i nietkniętymi mumiami; kilka trumien posiada maski złożone. Teksty i sceny religijne pomieszczone na tych sarkofagach posiadają wartość dla dziejów wierzeń egipskich.

¹⁴⁴ Ozyrys – jedno z głównych bóstw starożytnych Egipcjan opiekujące się zmarłymi.

¹⁴⁵ Kom el-Ahmar (arab.) – miasto w starożytnym Egipcie. Arabska nazwa oznacza Czerwone Wzgórze.

¹⁴⁶ Kartusz – w starożytnym Egipcie owalna ramka, w którą wpisywano dwa z imion królewskich: nomen (imię własne) i prenomen (imię tronowe).

¹⁴⁷ Ptolemeusz I Soter (367 p.n.e. – 283 p.n.e.), wódz Aleksandra Wielkiego, założyciel dynastii Ptolemeuszów, władca Egiptu w latach 323–283 p.n.e.

¹⁴⁸ Thadée Smoleński, *Les vestiges d’un temple ptolémaïque à Kom el-Ahmar, près de Charouna*, „Annales du Service des Antiquités de l’Égypte” 1908, vol. 9, p. 3–6.

¹⁴⁹ Tell (arab.) – wzgórze kryjące pozostałości osadnictwa. Odpowiednikiem pochodzącym z języka koptyjskiego jest kom.

¹⁵⁰ Skarabeusz, Żuk poświętnik – duży chrząszcz żywiący się nawozem, w którym samica składa jaja, czczony przez starożytnych Egipcjan jako bóg wschodzącego słońca, zob. Joachim Śliwa, *Amon-Re kocha tego, kto go umiłował. Skarabeusz egipski odkryty w Szarunie w roku 1907*, „Meander” 2007, 62, s. 82–85.

¹⁵¹ Pustynia Libijska – północno-wschodnia część Sahary, rozciągająca się od wschodniej Libii, przez południowo-zachodni Egipt, do północno-zachodniego Sudanu.

¹⁵² El-Fasz – miejscowość na lewym brzegu Nilu między Maghaghą a Beni Suef.

¹⁵³ El-Gamhud – miejscowość na skaju Pustyni Libijskiej na lewym brzegu Nilu w pobliżu Szaruny.

Zebrałem sporo fragmentów papirusowych z tekstami hieratycznymi¹⁵⁴, demotycznymi¹⁵⁵ i greckimi, co świadczy, że mamy tu do czynienia z bogatym polem dokumentów w rodzaju tych, które PP. Grenfell¹⁵⁶ i Hunt¹⁵⁷, pracownicy angielskiego towarzystwa „Egypt Exploration Fund”¹⁵⁸, zamieścili w swych cennych wydawnictwach. Z innych przedmiotów znalezionych w El-Gamhud wspomnę stele demotyczne i głąz z częścią greckiego napisu ku czci cesarza Trajana¹⁵⁹. Pogorszenie się zdrowia mojego przez trzymiesięczną pracę na pustyni, w braku najpierwotniejszych wygod, wśród wichrów lub skwarów, zmusiło mnie do zaprzestania z początkiem kwietnia wykopalisk. Ale nekropolia gamhudzka nie została opuszczona: na razie zastąpił mnie w kierownictwie bej Ahmed Kamal¹⁶⁰, konserwator muzealny, który jeszcze przez parę tygodni zostanie na pustyni. Osiemdziesiąt skrzyń ze starożytnościami nadeszło już do Kairu. W jesieni prawdopodobnie nastąpi druga kampania gamhudzka.

Oto w głównych rysach przebieg tegorocznej wyprawy. Przyniosła ona przyczynki do naszej wiedzy o starożytnym Egipcie; dała sporo zdobyczy Muzeum Narodowemu w Budapeszcie. Ale główne jej znaczenie polega na tym, że po raz pierwszy wzięła udział w tym [s. 3] ruchu wykopaliskowym Monarchia Austro-Węgierska, że po raz pierwszy również do archeologów badających źródła historyczne ukryte w ziemi nadnilowej przyłączył się Polak, któremu Akademia Umiejętności umożliwiła pobyt w Egipcie. Z końcem maja powrócę do kraju i przedłożę Jaśnie Wielmożnemu Panu dokładniejsze sprawozdanie, które w razie uznania ze strony Wydziału będzie mogło być pomieszczone w „Sprawozdaniach”¹⁶¹ i międzynarodowym biuletynie¹⁶², a nad którym obecnie pracuję.

Łączę wyrazy głębokiego poważania
Tadeusz Smoleński

Kair, 23 kwietnia 1907

¹⁵⁴ Hieratyka, pismo hieratyczne – staroegipskie pismo „kapłańskie”, uproszczona forma pisma hieroglificznego.

¹⁵⁵ Demotyka, pismo demotyczne – staroegipskie pismo „ludowe”, uproszczona forma pisma hieratycznego.

¹⁵⁶ Bernard Pyne Grenfell (1869–1926), angielski uczony, egiptolog i papirolog. Wraz z Arthurem Surridge Huntem wziął udział w wykopaliskach archeologicznych w Oksyrynchos i odkrył wiele starożytnych rękopisów znanych jako Papirusy z Oksyrynchos.

¹⁵⁷ Arthur Surridge Hunt (1871–1934), angielski papirolog. Współpracował z Campbellem Cowan Edgarem (1870–1938), szkockim egiptologiem i papirologiem nad przekładem papirusów Zenona, urzędnika w Egipcie za czasów Ptolemeuszów 250–230 p.n.e.

¹⁵⁸ Egypt Exploration Fund – brytyjskie towarzystwo założone w 1882 r. przez Amelię Edwards (1831–1892) i Reginalda Stuarta Poole’a (1832–1895) w celu prowadzenia badań i prac wykopaliskowych na terenach Egiptu i Sudanu.

¹⁵⁹ Marek Ulpiusz Trajan (53–117), cesarz rzymski w latach 98–117.

¹⁶⁰ Ahmed Bej Kamal (1849–1923), pierwszy egiptolog pochodzenia tureckiego, kurator w Muzeum Egipskim w Kairze. Brał udział w wykopaliskach w El-Gamhud.

¹⁶¹ T. Smoleński, *Austro-Węgierskie wykopaliska...* („Sprawozdania z Czynności...”), s. 19–20.

¹⁶² Idem, *Austro-węgierskie wykopaliska...* („Bulletin International...”), p. 104–106.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności
Spuścizna Jerzego Pileckiego (1908–1962), sygn. K III–16, j.a. 17, 18, 19.
sygn. PAU KSG 29/1889; 633/1905; 677/1905; 95/1906; 281/1906; 537/1906; 266/1907;
328/1907; 536/1907; 625/1907; 629/1907; 41/1908; 101/1908; 106/1908; 357/1908;
438/1908; 165/1909; 1/1912.
sygn. PAU I–9; PAU I–19; PAU W II–3; PAU W II–4.
- Biblioteka Jagiellońska
sygn. Rkps 7417.
- Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
sygn. Rkps 1610–1613, Rkps 2402, t. 2–3.

Źródła drukowane

- Bieńkowski Piotr: *Tadeusz Smoleński, Północne ludy morskie za Ramzesa II i Minefty*. „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 1912, t. 17, nr 2, s. 15–16.
- Czermak Wiktor: *Pamiętnik Zjazdu Historyczno-Literackiego imienia Mikołaja Reja, dnia 1–4 lipca 1906 r.* Kraków: Akademia Umiejętności, 1910.
- Fundacje i dary. „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie” 1889, s. 13–22.
[Kochanowski Jan Karol]: *Tadeusz Smoleński*. „Przegląd Historyczny” 1909, t. 9, z. 2, s. 256–259.
- Smoleński Tadeusz: *Austro-Węgierskie wykopaliska w Górny Egiptcie 1907 roku*. „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 1907, t. 12, nr 6, s. 19–20.
- Smoleński Tadeusz, *Les peuples septentrionaux de la mer sous Ramsès II et Minéptah*, „Annales du Service des Antiquités de l'Égypte” 1915, vol. 15, p. 49–93.
- Smoleński Tadeusz: *O dzisiejszym stanie badań egiptologicznych*. „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 1906, nr 6, t. 11, s. 9–20.
- Smoleński Tadeusz: *Północne ludy morskie za Ramzesa II i Minefty*. „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie” 1912, t. 55, s. 235–269.
- Smoleński Tadeusz: *Wykopaliska egipskie 1901–1906*. „Kwartalnik Historyczny” 1907, R. 21, s. 379–410.
- Smoleński Thadée: *Austro-węgierskie wykopaliska w Górny Egiptcie 1907 roku (Recherches exécutées dans la Haute Egypte par la mission austro-hongroise en 1907)*. „Bulletin International de l'Académie des Sciences de Cracovie” 1907, no. 6–7 Juin–Juillet, p. 104–106.
- Smoleński Thadée: *Le tombeau d'un prince de la VI^e dynastie à Charouna*. „Annales du Service des Antiquités de l'Égypte” 1907, vol. 8, p. 149–153.
- Smoleński Thadée: *Les vestiges d'un temple ptolémaïque à Kom el-Ahmar, près de Charouna*. „Annales du Service des Antiquités de l'Égypte” 1908, vol. 9, p. 3–6.

Smoleński Thadée: *O dzisiejszym stanie badań egiptologicznych (État actuel des recherches égyptologiques)*. „Bulletin International de l'Académie des Sciences de Cracovie” 1906, no. 6–7 Juin–Juillet, p. 65–84.

Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1903 do kwietnia 1904. „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1903/1904, s. 66–120.

Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1906 do kwietnia 1907. „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1906/1907, s. 63–125.

Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1907 do kwietnia 1908. „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1907/1908, s. 64–122.

Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1911 do kwietnia 1912. „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1911/1912, s. 70–134.

Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od kwietnia 1916 do kwietnia 1917. „Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie” 1916/1917, s. 9–54.

Zapisy i dary. „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie” 1884, s. 10–19.

Opracowania

Antoni Bronisław Stadnicki (1874–1906). W: PSB, t. 41/1, z. 168. Kraków: Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, 2002, s. 378–378.

Babraj Krzysztof, Szymańska Hanna: *Bogowie starożytnego Egiptu. The gods of ancient Egypt*. Kraków: Muzeum Archeologiczne, 2000.

Barycz Henryk: *Jan Nepomucen Karol Potkański (1861–1907)*. W: PSB, t. 27/1, z. 112. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1982, s. 724–730.

Bielenin Franciszek: *Franciszek Golba (1862–1944)*. W: PSB, t. 8. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1959–1960, s. 245.

Chodubski Andrzej: *O rodzinie Smoleńskich z Grabienic Małych*. „Notatki Płockie. Kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 1994, t. 39, z. 3, s. 27–32.

Czarniecki Stanisław: *Władysław Szajnocha (1857–1928)*. W: PSB, t. 46/1, z. 188. Warszawa: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 2009, s. 511–513.

Czeżowski Tadeusz: *Wincenty Lutosławski (1863–1954)*. W: PSB, t. 18. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1973, s. 153–156.

Czubek Jan: *Katalog rękopisów Akademii Umiejętności w Krakowie. Dodatek I*. Kraków: Akademia Umiejętności, 1912.

Dużyk Józef: *Z dziejów nagrody im. Probusa Barczewskiego*. „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 1972, R. 18, s. 149–197.

Dziurzyńska Ewa: *Fundacja im. śp. Marii z Szetkiewiczów Sienkiewiczowej w Akademii Umiejętności*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1997, R. 42, s. 135–148.

Gąsiorowski Stanisław Jan: *Piotr Ignacy Łada Bienkowski (1865–1925)*. W: PSB, t. 2. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1936, s. 73–74.

Godlewski Emil: *Adam Bochenek (1875–1913)*. W: PSB, t. 2. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1936, s. 168–169.

Grodziska Karolina: *Tadeusz Samuel Smoleński (1884–1909)*. W: PSB, t. 39. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk; Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 1999–2000, s. 274–276.

- Hulewicz Jan, *Wiktor Oslawski (1814–1893)*. W: PSB, t. 24/1, z. 100. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1979, s. 367–369.
- Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej nr 7001–8000*. Cz. I: nr 7001–7500. Oprac. Anna Jałbrzykowska. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 1966.
- Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich. Katalog rękopisów arabskich*, t. 5, cz. 1. Oprac. Wojciech Dembski, red. Ananiasz Zajączkowski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1964.
- Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich. Katalog rękopisów tureckich i perskich*, t. 5, cz. 2. Oprac. Tadeusz Majda, red. Ananiasz Zajączkowski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1967.
- Krajewska Maria: *Józef Rydel i jego korespondencja z Erazmem Majewskim*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 2018, R. 63, s. 217–253.
- Majewska Aleksandra: „*Wątek egiptologiczny*” w *życiorysie Mieczysława Geniusza*. „Światowit” 1999, t. 42, s. 77–83.
- Markiewicz Henryk: *Henryk Adam Aleksander Pius Sienkiewicz (1846–1916)*. W: PSB, t. 37/1, z. 152. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk; Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 1996, s. 203–216.
- Michalski Jerzy: *Władysław Smoleński (1851–1926)*. W: PSB, t. 39. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk; Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 1999–2000, s. 276–285.
- Mieczysław Geniusz (1853–1920)*. W: PSB, t. 7. Kraków 1948–1958, s. 385–386.
- Mikucki Sylwiusz: *Probus Piotr Włodzimierz Barczewski (1833–1884)*. W: PSB, t. 1. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1935, s. 301.
- Pilecki Jerzy: *Tadeusz Samuel Smoleński – pionier egiptologii polskiej (1884–1909)*. „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Polskiej Akademii Nauk Oddział w Krakowie” 1961, styczeń–czerwiec, s. 67–70.
- Piotrowska Małgorzata: *Wspomnienia rodzinne*. W: *Jerzy Smoleński (1881–1940). Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 19 listopada 2010 r.* Red. Antoni Jackowski. W Służbie Nauki... nr 25. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2015, s. 121–128.
- Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*. Red. Rita Majkowska. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2006.
- Smoleński Jerzy: *Jan Babirecki (1855–1902)*. W: PSB, t. 1. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1935, s. 196.
- Sondel Janusz: *Fryderyk Zoll starszy (1834–1917)*. W: *Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji*. Red. Jerzy Stelmach, Waław Uruszczak. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2000, s. 153–161.
- Sroka Stanisław Tadeusz: *Jerzy Józef Gedeon Smoleński (1881–1940)*. W: PSB, t. 39. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk; Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 1999–2000, s. 264–267.
- Stachowska Krystyna: *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905. Pierwszy rok pobytu w Egipcie*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1992, R. 37, s. 117–179.
- Stachowska Krystyna: *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza. Rok 1906*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1993, R. 38, s. 105–185.

- Stachowska Krystyna: *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z lat 1907–1908*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1994, R. 39, s. 55–100.
- Stachowska Krystyna: *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z lat 1908–1909*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1995, R. 40, s. 133–165.
- Stachowska Krystyna: *Studia uniwersyteckie Tadeusza Smoleńskiego w świetle jego listów do Władysława Smoleńskiego*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1984, R. 29, s. 33–119.
- Stachowska Krystyna: *Wkład Akademii Umiejętności w początki polskich badań wykopaliskowych w Egipcie w latach 1906–1914*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1972, R. 18, s. 93–148.
- Stachowska Krystyna: *Z egipskiego „Dziennika” Tadeusza Smoleńskiego. (Dwie kampanie wykopaliskowe)*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1988, R. 33, s. 59–147.
- Stachowska Krystyna: *Z listów Wincentego Zakrzewskiego do Tadeusza Smoleńskiego z lat 1905–1908*. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1989, R. 34, s. 125–142.
- Szczur Stanisław: *Wincenty Zakrzewski (1844–1918)*. W: *Złota Księga Wydziału Historycznego*. Red. Julian Dybiec. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2002, s. 79–85.
- Szymańska Hanna: *Tadeusz Smoleński. Excavations at el-Gamhud*. W: *Mummy. Results of interdisciplinary examination of the egyptian eummy of Aset-iri-khet-es from the Archaeological Museum in Cracow*. Cracow: Polish Academy of Arts and Sciences, 2001, s. 25–31.
- Śliwa Joachim: *Amon-Re kocha tego, kto go umiłował. Skarabeusz egipski odkryty w Szarunie w roku 1907*. „Meander” 2007, 62, s. 82–85.
- Śliwa Joachim: *Tadeusz Smoleński (1884–1909). W stulecie krakowskich wykopalisk w Egipcie*. „Alma Mater” 2008, nr 98, s. 196–200.
- Śliwa Joachim: *Tadeusz Smoleński w Egipcie 1907–1908, czyli „Sobieszczak” wśród sarkofagów*. W: *Varia Sobieszciana. Księga pamiątkowa II Liceum (dawniej III Gimnazjum) im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie 1883–2008*. Red. Barbara Mazan, Tomasz Podgórski. Kraków: Oficyna Wydawnicza Anabasis, 2008, s. 84–91.
- Tadeusz Smoleński (1884–1909). Pisma naukowe i publicystyczne*. Oprac. Joachim Śliwa, Leszek Zinkow. Kraków: Księgarnia Akademicka; Polska Akademia Umiejętności, 2010.
- Uruszczak Waław: *Bolesław Ulanowski (1860–1919)*. W: *Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji*. Red. Jerzy Stelmach, Waław Uruszczak. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2000, s. 195–201.
- Z korespondencji Bolesława Ulanowskiego. (Wyjazdy zagraniczne i prace uczonych polskich poza krajem na początku XX w.)*. Oprac. Zofia Dydówna, Alojzy Preissner. „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1967, R. 13, s. 265–307.
- Zdrada Jerzy: *Tadeusz Koziembrodzki (1860–1916)*. W: *PSB*, t. 14. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1968–1969, s. 616.
- Zwolowski Stanisław: *Stanisław Smoleński (1853–1889)*. W: *PSB*, t. 39. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk; Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, 1999–2000, s. 272–273.

AUTOR: Bernadeta Wilk – dr; historyk, archiwista, kustosz, Archiwum Nauki PAN i PAU; zainteresowania badawcze: historia XIX w., archiwistyka, historia nauki, edytorstwo źródeł, biografistyka, dzieje Krakowa, fotografia, zarządzanie dziedzictwem kulturowym; e-mail: bewilk@interia.pl.

AUTHOR: Bernadeta Wilk – Dr; historian, archivist, curator, Archive of Science of the Polish Academy of Sciences and the Polish Academy of Arts and Sciences; research interests: history of the 19th century, archival science, history of science, source editing, biographies, history of Kraków, photography, management of cultural heritage; e-mail: bewilk@interia.pl.



Wiktor Szymborski

ORCID 0000-0002-1827-2616

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Działalność dydaktyczna Mariana Friedberga*

Marian Friedberg's educational activities

SŁOWA KLUCZOWE: Marian Friedberg, dydaktyka, Uniwersytet Jagielloński, kształcenie archiwistów

KEY WORDS: Marian Friedberg, teaching, Jagiellonian University, archivists' education

ABSTRAKT: Niniejszy szkic ma na celu ukazanie najmniej rozpoznanego, jak dotąd, aspektu związanego z działalnością naukową wybitnego krakowskiego archiwisty, uczonego, historyka Profesora Mariana Friedberga – jego zaangażowania na polu szeroko pojmowanej dydaktyki. Opierając się na przechowywanej w Archiwum Narodowym w Krakowie spuściznie naukowej M. Friedberga, udało się prześledzić jego zaangażowanie na polu dydaktyki, podstawę źródłową uzupełniono o materiały zgromadzone w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz o wydane drukiem spisy wykładów realizowanych na Uniwersytecie Jagiellońskim. Analiza zachowanych archiwaliów umożliwiła omówienie zaangażowania Profesora w wykłady skierowane do studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz te dla archiwistów, a także w organizację kursów edytorskich przygotowanych przez archiwum w Krakowie. M. Friedberg prowadził szereg wykładów akademickich, których tematyka skupiona była wokół różnych zagadnień wchodzących w skład nauk pomoc-

* Poniższy szkic powstał w czasie realizowanych w 2003 i 2004 r. praktyk archiwalnych pod kierunkiem mgr Krystyny Jelonek-Litewki, następnie został złożony do druku do planowanego wydawnictwa poświęconego postaci Mariana Friedberga. Za udzieloną wówczas pomoc składam wyrazy podziękowania mgr Krystynie Jelonek-Litewce oraz prof. dr hab. Bożenie Wyrozumskiej, która zechciała zapoznać się ze szkicem przed złożeniem do druku. Do ponownego przejrzenia tekstu i jego uzupełnienia zachęcił mnie prof. dr hab. Zenon Piech, za co niniejszym składam gorące podziękowania. Tekst został uzupełniony o najnowszą literaturę przedmiotu, a także o materiały ze zbiorów Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

nicznych historii i archiwistyki. Osobno omówiono wkład M. Friedberga w kształcenie przyszłych archiwistów.

ABSTRACT: This work aims to show the least recognized, so far, aspect related to the scientific activity of the outstanding Kraków archivist, scientist and historian, Professor Marian Friedberg – his involvement in the field of education. Based on the scientific legacy of M. Friedberg kept in the National Archives in Kraków, it was possible to trace his involvement in education, with the source base supplemented by materials collected in the Archives of Jagiellonian University and printed lists of lectures given at the same university. Analysis of the preserved archival materials made it possible to discuss the Professor's involvement in lectures addressed to students of Jagiellonian University and those for archivists, as well as in the organization of editing courses prepared by the archives in Kraków. M. Friedberg gave a number of academic lectures, with topics focused on various issues included in the auxiliary sciences of history and archiving. M. Friedberg's contribution to the education of future archivists is discussed separately.

Marian Friedberg (1902–1969) był wybitnym archiwistą i badaczem wieków średnich. Praca w krakowskim archiwum stała się jego pasją. Dorobek naukowy tego znakomitego badacza przybliżono podczas dwóch sympozjów naukowych. Pierwsze odbyło się w Archiwum Państwowym w Krakowie w 10. rocznicę śmierci M. Friedberga. Podczas sesji Maria Friedberg – żona Profesora – odsłoniła tablicę pamiątkową w czytelni archiwum¹. Aby uczcić pamięć Profesora, poświęcono mu ósmy tom „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego”². Jedna z prac magisterskich napisanych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu przedstawiała sylwetkę uczonego,

¹ Sesja ta została zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Krakowie, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa 4 kwietnia 1979 r. Referaty wygłosili kolejno: prof. dr hab. Józef Mitkowski, „Marian Friedberg – badacz polskiego średniowiecza”; prof. dr hab. Andrzej Tomczak, „Marian Friedberg – archiwista teoretyk”; mgr Zofia Homecka, „Marian Friedberg – archiwista praktyk i wydawca źródeł”; prof. dr hab. Marian Wojciechowski, „Marian Friedberg wobec powrotu Polski na Ziemię Zachodnie i Północne”, zob. *Pamięci Mariana Friedberga*, „Echo Krakowa” 1979, t. 24, nr 89 (10354), s. 3.

² Krystyna Jelonek-Litewka, *Marian Friedberg (11 czerwca 1902 – 30 marca 1969)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2002, t. 8, s. 175–179.

jej fragmenty zostały wydane drukiem³. Poświęcono mu także szereg krótkich biogramów ogłoszonych na łamach: *Słownika historyków polskich*⁴, *Słownika biograficznego archiwistów polskich*⁵, *Uczonych polskich*⁶, *Encyklopedii Krakowa*⁷, „Studenckich Zeszytów Historycznych” wydawanych przez Koło Naukowe Historyków Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego⁸ czy *Słownika historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego* pióra Janusza Sondla⁹. Ponadto pożegnanie Profesora przechodzącego na emeryturę opisano w „Archeionie”¹⁰, natomiast nekrologi ukazały się w „Archeionie”¹¹, „Archiwiście”¹², „Przeglądzie Zachodnim”¹³, „Studiach Historycznych”¹⁴,

³ Anna Kowalczyk, *Marian Friedberg w Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa (do 1939 r.)*, „Archiwista” 1974, t. 10, nr 3, s. 23–33; eadem, *Marian Friedberg w latach wojny*, „Archiwista” 1974, t. 10, nr 4, s. 1–16.

⁴ Waldemar Bukowski, *Marian Friedberg*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. Maria Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 135–136.

⁵ Stanisława Pańków, *Friedberg Marian*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, red. Maria Bielińska, Irena Janosz-Biskupowa, t. 1: 1918–1984, Warszawa–Łódź 1988, s. 66–68.

⁶ *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN*, cz. 1: *Nauki społeczne*, z. 1: *A–J*, oprac. Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński, Wrocław i in. 1983, s. 380–381; Andrzej Śródka, *Uczeni polscy XIX–XX stulecia*, t. 1: *A–G*, Warszawa 1994, s. 477–478.

⁷ *Friedberg Marian*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. Ryszard Burek, Warszawa–Kraków 2000, s. 218; *Friedberg Marian*, [w:] *Mała encyklopedia Krakowa*, red. Jan Adamczewski, Kraków 1997, s. 131–132.

⁸ Wiktor Szymborski, *Marian Friedberg*, „Studenckie Zeszyty Historyczne” 2005, z. 7, s. 128–154.

⁹ Janusz Sondel, *Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2012, s. 412.

¹⁰ *Pożegnanie prof. dr. Mariana Friedberga w Archiwum Państwowym m. Krakowa i województwa krakowskiego*, „Archeion” 1969, t. 51, s. 242–246.

¹¹ Henryk Dobrowolski, *Marian Friedberg (11 VI 1902 – 30 III 1969)*, „Archeion” 1969, t. 52, s. 233–238.

¹² W nocie redakcyjnej ogłoszonej w czasopiśmie „Archiwista” 1974, t. 10, nr 3 (38), s. 22 widnieje adnotacja o ogłoszeniu drukiem „związłego nekrologu” w tomie 5, nr 2 (17), s. 50.

¹³ Zdzisław Kaczmarczyk, *Marian Friedberg (1902–1969)*, „Przegląd Zachodni” 1969, t. 25, nr 3–4, s. 260–261.

¹⁴ Józef Mitkowski, *Marian Friedberg (11 VI 1902 – 30 III 1969)*, „Studia Historyczne” 1969, t. 12, z. 4, s. 653–655.

„Kwartalniku Historycznym”¹⁵ oraz w „Śląskim Kwartalniku Historycznym Sobótka”¹⁶, a artykuł będący wspomnieniem o zmarłym został opublikowany w „Roczniku Krakowskim”¹⁷. Postać i dokonania M. Friedberga są także wzmiankowane w publikacjach przybliżających dzieje Archiwum Państwowego w Krakowie¹⁸. Omówiono również udział Profesora w Komisji Heraldyczno-Artystycznej, której celem było opracowanie podstaw heraldyczno-historycznych powojennego herbu państwa polskiego¹⁹. Ostatnio na łamach „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego” jego życiorys i dokonania erudycyjne przedstawiła Krystyna Jelonek-Litewka. Będąc uczennicą prof. Friedberga, ukazała jego zaangażowanie w proces dydaktyczny przygotowywania kolejnych pokoleń archiwistów²⁰.

W powyższych publikacjach nie został omówiony jeden z aspektów działalności M. Friedberga, a mianowicie prowadzone przezeń wykłady adresowane do studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, czy też archiwistów, a także organizowane przez archiwum w Krakowie a realizowane przez Profesora kursy edytorskie. Niniejszy artykuł ma na celu przybliżyć tę mało znaną sferę działań uczonego. Praca opiera się na spuściźnie M. Friedberga

¹⁵ Stanisława Pańków, *Marian Friedberg 11 VI 1902 – 30 III 1969*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, t. 77, nr 4, s. 1030–1033.

¹⁶ Jerzy Pietrzak, *Marian Friedberg 11 VI 1902 – 30 III 1969*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1970, t. 25, nr 1, s. 148–149.

¹⁷ Józef Mitkowski, *Wspomnienie o Marianie Friedbergu*, „Rocznik Krakowski” 1970, t. 41, s. 111–113.

¹⁸ Aniela Kiełbicka, *Archiwum Państwowe w Krakowie 1951–1980*, Warszawa–Łódź 1989, s. 152–154, 178, 190; eadem, *Archiwa krakowskie na tle polskiej nauki historycznej 1878–1951*, Kraków 1993, s. 99, 100, 112, 121, 154, 158, 161–167, 169, 173, 242–243; Kamila Follprecht, „Nie dać ginąć szczątkom dawnych piśmienniczych pamiątek”. *Dyrektorzy Archiwum Państwowego w Krakowie XIX–XXI*, Kraków 2008, s. 45–50; *Na straży historii. Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa 1887–1952*, oprac. tekstu i wybór materiałów Lilianna Pochwalska, Kraków 2017, s. 21; zob. też wzmianki o działalności M. Friedberga w czasie II wojny światowej, Władysław Pocięcha, *The Report of a Librarian. An Autobiography from the Period of the War (1 September 1939 – 18 January 1945)*, „Organon” 1995, vol. 25, s. 198.

¹⁹ Wiktor Szymborski, *Prace Komisji Heraldyczno-Artystycznej nad kształtem herbu państwa polskiego (1946–1947)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2005, t. 11, s. 149–178.

²⁰ Krystyna Jelonek-Litewka, *Marian Friedberg (1902–1969). Życie i spuścizna*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2019, t. 25, s. 157–179.

przechowywanej w Archiwum Narodowym w Krakowie²¹. Powyższy materiał uzupełniono o informacje zawarte w teczce osobowej M. Friedberga znajdującej się w tymże archiwum, a także w teczce osobowej i habilitacyjnej ze zbiorów Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego²².

W odniesieniu do zaangażowania Profesora w pracę na Uniwersytecie dysponujemy jedynie pojedynczymi wzmiankami poczynionymi na marginesie rozważań o dziejach nauczania Nauk Pomocniczych Historii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Sylwiusz Mikucki wspomniał, że M. Friedberg w latach 1946–1952 odbywał wykłady z: „archiwistyki, sfragistyki i heraldyki miejskiej, zagadnień genezy rycerstwa polskiego i źródeł do historii miast”²³. Aniela Kiełbicka, Kamila Follprecht, a także K. Jelonek-Litewka zaznaczyły ponadto, że nie przyjął oferty objęcia katedry archiwistyki i nauk pomocniczych historii na Uniwersytecie Jagiellońskim²⁴. Propozycja objęcia katedry nauk pomocniczych historii we Wrocławiu, jaką skierował do niego Karol Maleczyński 18 marca 1946 r., także została odrzucona²⁵.

M. Friedberg po uzyskaniu habilitacji z nauk pomocniczych historii w 1945 r. i jej zatwierdzeniu przez Ministerstwo Oświaty²⁶, aż do 1952 r.

²¹ Zob. szerzej ANK, zespół 29/1345 Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów (składa się z 1303 j.a.). W momencie przygotowywania tekstu zespół ten był w trakcie opracowywania, składał się z roboczych 118 j.a. Za możliwość skorzystania z nieopracowanego wówczas zespołu składam serdeczne wyrazy podziękowania mgr Krystynie Jelonek-Litewce.

²² ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/364; Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. S III 246 Friedberg Marian; sygn. WHm 36 Friedberg Marian.

²³ Sylwiusz Mikucki, *Nauki pomocnicze historii w Uniwersytecie Jagiellońskim*, [w:] *Studia z dziejów wydziału filozoficzno-historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. idem, Kraków 1967, s. 178–179; *Biogramy uczonych polskich...*, s. 380; A. Śródka, *Uczni polscy...*, s. 478; informacja ta została następnie powtórzona, niestety z podaniem błędnych dat wykładów (1946–1962), w erudycyjnym szkicu dotyczącym dziejów archiwistyki, Andrzej Tomczak, *Archiwistyka polska (1918–1969)*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1971, t. 7, s. 144; zob. też Janusz Tandecki, *Dzieje i działalność naukowa Zakładu Archiwistyki Instytutu Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu*, „Res Historica” 2009, t. 28, s. 105; *Pro memoria. Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego spoczywający na cmentarzach Krakowa 1803–2017*, t. 3, red. Jan Wiktor Tkaczyński, Kraków 2018, s. 73.

²⁴ K. Follprecht, „*Nie dać ginąć szczątkom...*”, s. 45; A. Kiełbicka, *Archiwa krakowskie na tle polskiej...*, s. 242; K. Jelonek-Litewka, *Marian Friedberg (1902–1969). Życie i spuścizna...*, s. 161.

²⁵ W. Szymborski, *Marian Friedberg...*, s. 129.

²⁶ Odnośnie do habilitacji M. Friedberga zob. szerzej AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 2r.; zob. też recenzje dorobku naukowego autorstwa prof. Jana Dąbrowskiego,

prowadził, jako docent prywatny, wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim z zakresu archiwistyki i nauk pomocniczych historii²⁷. Jak sam stwierdził, „z powodu głębokiego przywiązania do swego Archiwum nie chciałem porzucić służby archiwalnej, choć proponowano mi kilkakrotnie stanowiska uniwersyteckie”²⁸.

Propozycja zatrudnienia na Uniwersytecie była dyskutowana dwukrotnie na posiedzeniach Rady Wydziału Historycznego UJ. Ponownie podniósł ją S. Mikucki 30 lipca 1952 r., kierując do dziekana wydziału pismo z propo-

prof. Władysława Semkowicza i prof. Romana Grodeckiego znajdujące się w teczce habilitacyjnej. Marian Friedberg wygłosił wykład habilitacyjny pt. „Pochodzenie narodo-
wce rycerstwa polskiego”, który został pozytywnie przyjęty, jak odnotowano w protokole „gro-
no profesorów po nader udałym wykładzie przyznało kandydatowi *veniam legendi*”, zob.
recenzje oraz protokół z nadzwyczajnego posiedzenia Rady Wydziału Filozoficznego UJ
z dnia 23 maja 1945 r. Warto także podkreślić, że M. Friedberg został zwolniony z kolo-
kwium habilitacyjnego decyzją Rady Wydziału podjętą na wniosek Komisji Habilitacyjnej,
AUJ, sygn. WHm 36 Friedberg Marian. Należy zaznaczyć, że w związku z bardzo pozy-
tywnymi recenzjami publikacji przygotowanej w czasie II wojny światowej (*Kultura pol-
ska a niemiecka*, t. 1–2) habilitacja została poszerzona, o co wnioskował prof. Władysław
Semkowicz, który podsumowując tę publikację, stwierdzał „[...] uważam ostatnią książkę
dra Friedberga za bardzo cenny wkład do literatury historycznej Polski w zakresie dziejów
społecznych i kulturalnych, a zarazem za wystarczającą podstawę do rozszerzenia mu
veniam legendi na historię społeczną Polski wieków średnich” (referat o pracy doc. dr. Maria-
na Friedberga pt. *Kultura polska a niemiecka*, t. 1–2, Poznań 1946); zob. też dalsze opinie
prof. Jana Dąbrowskiego i prof. Romana Grodeckiego (uzasadnienie wniosku w sprawie
rozszerzenia habilitacji dr. Mariana Friedberga na społeczną historię wieków średnich; oce-
na pracy doc. dr. Friedberga Mariana pt. *Kultura polska a niemiecka*, t. 1–2, Poznań 1946).
Decyzją Komisji Habilitacyjnej z dnia 16 maja 1947 r. podjęto uchwałę o rozszerzeniu
habilitacji na historię społeczną wieków średnich, AUJ, sygn. WHm 36 Friedberg Marian
(odpis protokołu spisane na posiedzeniu Komisji odbytej w dniu 16 maja 1947 r. w dzie-
kanacie Wydziału Humanistycznego). Zob. też W. Szymborski, *Marian Friedberg...*,
s. 134–135. Odnośnie do habilitacji zob. też uwagi K. Jelonek-Litewka, *Marian Fried-
berg (1902–1969). Życie i spuścizna...*, s. 162.

²⁷ Zob. przykładowo AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 4r. i n. (podanie skierowane do Rady Wydziału Humanistycznego UJ w sprawie realizowanych wykładów zleconych z 1950 r.).

²⁸ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/14, s. 103 („Przebieg pracy zawodowej i naukowej Mariana Friedberga” z dnia 14 maja 1968 r.); S. Pańków, *Marian Friedberg...*, s. 1032; por. „Był typem gabinetowego uczonego. Nadzwyczaj skromny, ogromnie wrażliwy, przez lata schorowany, ukochał nade wszystko pracę archiwalną. Nie skorzystał więc z ofert przejścia na uniwersytet, tak w Krakowie, jak w Lublinie czy we Wrocławiu”, J. Pietrzak, *Marian Friedberg...*, s. 149; W. Szymborski, *Marian Friedberg...*, s. 129.

zycją mianowania M. Friedberga samodzielnym pracownikiem naukowym w Katedrze Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii²⁹. Podkreślał w nim konieczność realizacji wykładów i ćwiczeń z zakresu archiwistyki, których wymiar składał się na odrębny etat w ramach realizowanej specjalizacji, a jak pisał: „Doc. Dr Marian Friedberg jest najbardziej wykwalifikowanym i najbardziej kompetentnym w zakresie archiwalnym do podjęcia pracy naukowej i kierowania nią oraz do prowadzenia wykładów i ćwiczeń”³⁰.

Wniosek Uniwersytetu o zatrudnienie został odrzucony przez ministerstwo, motywujące to: „pełną obsadą personalną tej katedry i brakiem zajęć dydaktycznych”³¹. Kwestia zatrudnienia M. Friedberga jest bardzo interesującym przykładem specyficznej polityki ówczesnych władz rektorskich. Inicjatywa umożliwienia pracy Friedbergowi jako pełnoetatowemu pracownikowi była tzw. inicjatywą oddolną samych pracowników, popartych przez władze dziekańskie przy sprzeciwie władz rektorskich. Wyraźnie informuje o tym poufne pismo władz rektorskich skierowane do Departamentu Studiów Uniwersyteckich Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 marca 1953 r., w którym stwierdzono, że wniosek o powołanie doc. dr. M. Friedberga

na samodzielnego pracownika nauki przy Katedrze Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii został negatywnie oceniony przez Rektorat, gdyż Uczelnia ma znacznie ważniejsze potrzeby etatowe na innych Wydziałach. Wniosek w wymienionej wyżej sprawie z dnia 28 XI 1952 r. L 11549/Kd/F/52 był wyrazem uchwały Senatu Akademickiego, której Rektorat nie podzielał³².

Władze rektorskie poinformowały dziekanat Wydziału Historycznego 28 marca 1953 r. o odmowie ministerstwa z uwagi na „pełną obsadę personalną tej katedry i brak zajęć dydaktycznych dla wymienionego”³³.

²⁹ AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 10r.

³⁰ AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 10v.; zob. też dalszą dokumentację w tej sprawie, ibidem, k. 11r.–20r.

³¹ Zob. szerzej AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 22r. (pismo rektora skierowane do dziekanatu Wydziału Historycznego z dnia 28 marca 1953 r.); zob. też oficjalną korespondencję uczelni i ministerstwa w tej sprawie, AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 24r., 25r.–v., 28r.

³² AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 28r.; por. ibidem, k. 27v.

³³ AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 30r.; zob. też ibidem, k. 31r. (pismo z ministerstwa do rektoratu UJ w tej sprawie z dnia 23 marca 1953 r.).

Wykładając na uniwersytecie³⁴ w roku akademickim 1945/46, M. Friedberg zgłosił propozycje wygłoszenia wykładów o następującej tematyce:

1. Źródła do historii miast w Polsce – w wymiarze 1 godz. tygodniowo, trymestr I i II;
2. Zagadnienie genezy polskiego rycerstwa średniowiecznego – w wymiarze 1 godz. tygodniowo, trymestr III³⁵.

Wykład pierwszy początkowo, w myśl zgłoszonej tematyki, miał być zatytułowany „Początki i rozwój kancelarii miejskiej od w. XIII”. Profesor planował połączyć go z ćwiczeniami odbywającymi się na bazie ksiąg miejskich z Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, wymiar czasowy to dwie godziny tygodniowo³⁶. Jednakże jego habilitację zatwierdzono dopiero w styczniu 1946 r., dlatego wykłady odbyły się tylko w II i III trymestrze. Starając się, aby wykładany materiał był możliwie jak najczytelniejszy, łączył prelekcje z pokazami dokumentów i ksiąg miejskich znajdujących się w Archiwum miasta Krakowa³⁷. Jak sam nadmienił, prowadzone wykłady i ćwiczenia oscylowały wokół tematyki z zakresu nauk pomocniczych historii, najwięcej uwagi poświęcał archiwistyce i archiwoznawstwu³⁸.

W roku akademickim 1946/47 wykladał: „Zagadnienie genezy rycerstwa” w wymiarze jednej godziny tygodniowo oraz w takim samym wymiarze „Zasady archiwistyki”³⁹. W następnym roku poruszył tematykę „Archiwistyki teoretycznej” oraz „Początków miast zachodnioeuropejskich”. Podobnie jak w roku poprzednim wykłady odbywały się raz w tygodniu przez jedną godzinę⁴⁰. Kolejne zajęcia M. Friedberga skupiały się wokół spraw zwią-

³⁴ Jeden z wykładów inauguracyjnych dotyczył Krakowa i ziemi krakowskiej w dziejach kultury polskiej, ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/62.

³⁵ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/2, s. 183 (pismo M. Friedberga do dziekanatu Wydziału Humanistycznego UJ z dnia 23 lipca 1946 r.).

³⁶ Zob. szerzej zgłoszenie tematyki wykładów w roku akademickim 1945/46, AUJ, sygn. WHm 36 Friedberg Marian.

³⁷ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/2, s. 183 (pismo M. Friedberga do dziekanatu Wydziału Humanistycznego UJ z dnia 23 lipca 1946 r.).

³⁸ AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 1r.

³⁹ *Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rok akademicki 1946/47*, Kraków 1946, s. 66.

⁴⁰ *Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rok akademicki 1947/48*, Kraków 1947, s. 92.

zanych z archiwistyką: „Archiwa polskie i ich stan obecny”⁴¹, „Ćwiczenia z zakresu archiwistyki”⁴², a także nauk pomocniczych historii: „Ćwiczenia ze sfragistyki i heraldyki miejskiej”⁴³. Zdaniem S. Mikuckiego, ówczesnego kierownika Seminarium Nauk Pomocniczych Historii UJ, wykłady te cieszyły się wyjątkową popularnością wśród studentów, o czym świadczyła liczba słuchaczy przekraczająca zwyczajową frekwencję na zajęciach⁴⁴. W trakcie wykładu wstępnego w Studium Archiwalnym w Instytucie Historii UJ podkreślał, iż nie są to pierwsze takie wykłady, gdyż już prof. Krzyżanowski, jak również prof. Semkowicz miewali wykłady traktujące o dziejach archiwów polskich, o ich zasobach, dawali przegląd głównych zbiorów archiwów i w ogólności zbiorów rękopisów⁴⁵. Jak zaznaczył prof. Friedberg, wykłady prowadził od 1946 r. i zawsze zaangażowany w nie był zakład Nauk Pomocniczych Historii⁴⁶. Powyżej wymienione wykłady odbywały się w ramach specjalizacji archiwalnej realizowanej w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, kurs ten można było wybrać na trzecim roku studiów⁴⁷. Oprócz wspomnianej wyżej archiwistyki przyszli historycy mogli kształcić się w ramach specjalizacji pedagogicznej i bibliotekarskiej⁴⁸.

W roku akademickim 1952/53 M. Friedberg wykładał w pierwszym semestrze „Archiwistykę” w wymiarze dwóch godzin wykładu oraz dwóch godzin ćwiczeń⁴⁹. W kolejnym semestrze w ramach specjalizacji archiwalnej wykładali dr Józef Mitkowski oraz prof. S. Mikucki. Friedberg prowadził także zajęcia monograficzne poza specjalizacją⁵⁰.

⁴¹ *Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rok akademicki 1948/49*, Kraków 1948, s. 111.

⁴² *Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rok akademicki 1949/50*, Kraków 1950, s. 99.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 9r. (opinia z 10 czerwca 1950 r.).

⁴⁵ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/107, s. 41 („Wykład wstępny”).

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ Informacja udzielona dzięki uprzejmości prof. dr hab. Bożeny Wyrozumskiej.

⁴⁸ AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 27r.

⁴⁹ Indeks Bożeny Jacorzyńskiej WH 79/H/50, s. 26–27, udostępniony przez prof. dr hab. B. Wyrozumską (Jacorzyńska to panieńskie nazwisko prof. Wyrozumskiej). Odnośnie do realizowanych w 1952 r. zajęć dydaktycznych zob. szerzej AUJ, sygn. S III 246 Friedberg Marian, k. 23r.

⁵⁰ *Ibidem*, 1953/54 semestr VII.

M. Friedberg, opisując swą pracę dydaktyczną⁵¹, podkreślił, iż jako docent nieetatowy prowadzący wykłady i ćwiczenia w wymiarze jednej godziny w tygodniu⁵² miał niewielki kontakt z młodzieżą, a mimo to udało mu się przygotować do zawodu archiwisty: „małe, ale dobre grono, które pracuje owocnie w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie”⁵³. O podejściu M. Friedberga do podopiecznych najlepiej świadczy wypowiedź jednej z jego uczennic: „Zawsze skłonny do pomocy i wyjaśniania zawitych problemów archiwistyki był dla nas, wówczas młodych archiwistów krakowskich, niedościgłym wzorem do naśladowania”⁵⁴. Praca dydaktyczna nie ograniczała się tylko do wykładów i ćwiczeń ze studentami, lecz obejmowała także opiekę nad młodymi archiwistami i praktykantami archiwalnymi⁵⁵. Z jego notatek wynika, jak bardzo przejmował się kwestią kształcenia przyszłych kadr edytorów źródeł, gdyż „sprawa ta jest bardzo zaniedbana, jeśli chodzi o młode pokolenie historyków, a dobrych wydawców mamy niepokojąco mało”⁵⁶.

⁵¹ Zob. J. Mitkowski, *Marian Friedberg...*, s. 655.

⁵² Zob. zgoda NDAP na „[...] zajęcie uboczne w charakterze wykładowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w wymiarze 4 godz. tygodniowo w czasie zajęć służbowych [...]”, ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/364 (pismo NDAP z dnia 4 listopada 1952 r.); por. analogiczna zgoda „na zajęcie uboczne w wymiarze 1 godziny tygodniowo”, *ibidem* (pismo NDAP z dnia 11 listopada 1953 r.).

⁵³ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/2, s. 157.

⁵⁴ K. Jelonek-Litewka, *Marian Friedberg...*, s. 177; zob. też „Zajęcia z Profesorem były prawdziwą przyjemnością. Krok po kroku odkrywał przed nami tajniki wiedzy archiwalnej”, *eadem*, *Marian Friedberg (1902–1969). Życie i spuścizna...*, s. 165.

⁵⁵ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/2, s. 157, 159.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 159; por. „Szkolenie pracowników archiwalnych stawiał zawsze na pierwszym planie wśród obowiązków i zawsze miał czas, siły i ochotę, by osobom zwracającym się z prośbą o radę wskazać drogę prowadzącą do rozwiązania trudnego problemu”, S. Pańków, *Marian Friedberg...*, s. 1033; H. Dobrowolski, *Marian Friedberg...*, s. 235; Marian Friedberg, Tadeusz Mencil, *Archiwa jako warsztat pracy wydawniczej. (Trzecia konferencja archiwalna)*, „Archeion” 1956, t. 25, s. 190; zob. „Sprawa szkolenia wydawniczego nie była dotychczas przedmiotem wykładów ani seminariów na kursach archiwalnych. Niestety na żadnym z uniwersytetów nie ma – jak to jest w moskiewskim Instytucie Archiwalnym – osobnych wykładów metody publikacji źródeł, a nawet nie prowadzi się przygodnych wykładów i ćwiczeń z tej specjalności. Oparcie, jakim rozporządza polska służba archiwalna, stanowi bardzo mała grupka doświadczonych wydawców spośród archiwistów starszego pokolenia, wzmocniona pewną ilością pracowników młodszych, szczerze oddanych zagadnieniom wydawniczym i mającym już pewne do-

M. Friedberg miał ponadto prowadzić wykłady z archiwistyki w Instytucie Historyczno-Prawnym przy Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego⁵⁷. Do pracy w nim planowano zaprosić wybitnych naukowców: Eugeniusza Barwińskiego, Włodzimierza Budkę, Henryka Barycza, Edmunda Długopolskiego, ks. Tadeusza Glemmę, a także M. Friedberga⁵⁸. Już w 1947 r. prof. Adam Vetulani zwrócił się do tego ostatniego z prośbą o przygotowanie uwag do projektu programu studiów⁵⁹. Celem nowo powołanego Instytutu było umożliwienie doktorantom, po pomyślnym zdaniu egzaminów, ubiegania się o stanowisko „naukowych archiwistów w Archiwum Państwowym i Samorządowym”⁶⁰; kurs przewidywał od 60 do 90 godzin wykładów rocznie oraz 60 godzin ćwiczeń⁶¹. W swych założeniach Instytut Historyczno-Prawny obejmował kierunek historyczno-prawny „jako kurs uzupełniający”; studium historyczno-prawne

jednoroczne, przeznaczone dla osób, które ukończyły wyższe studia humanistyczne [...], a pragną poświęcić się bądź badaniom na polu historii prawa, bądź pracy archiwalnej, bądź też pracy pedagogicznej w kierunku nauczania wiadomości o Polsce współczesnej w szkołach średnich⁶².

świadczanie. Dlatego też problem szkolenia kadr wydawniczych wśród archiwistów staje się szczególnie ważny”, *ibidem*, s. 203–204.

⁵⁷ Odnosnie do planów założenia jednorocznego Studium Historyczno-Prawnego zob. szerzej AUJ, sygn. WP III 7, L 424/47 Studium Historyczno-Prawne (pismo skierowane do Ministerstwa Oświaty z dnia 20 czerwca 1947 r.). Warto nadmienić, że projektodawcy Studium za pośrednictwem dziekana wydziału prof. Adama Vetulaniego zwrócili się zarówno do Kuratora Okręgu Szkolnego w Krakowie, jak i do Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich z prośbą o wyrażenie opinii o celowości powołania planowanego studium, zob. szerzej AUJ, sygn. WP III 7 (pismo z dnia 13 marca 1947 r. do Pana Włodzimierza Gałęckiego Kuratora Okręgu Szkolnego; pismo z dnia 15 marca 1947 r. do Koła Krakowskiego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich za pośrednictwem M. Friedberga).

⁵⁸ AUJ, sygn. WP III 7 (pismo z dnia 29 stycznia 1947 r.).

⁵⁹ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/106, s. 11 (list prof. Vetulaniego z dnia 12 lutego 1947 r.).

⁶⁰ Zob. też AUJ, sygn. WP III 7 (pismo z dnia 29 stycznia 1947 r.).

⁶¹ Do pracy w Instytucie zostali zaproszeni: prof. dr Eugeniusz Barwiński, prof. dr Henryk Barycz, prof. dr Marian Friedberg, prof. dr Edmund Długopolski, prof. dr Tadeusz X. Glemma, *ibidem* (pismo z dziekanatu Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z dnia 28 stycznia 1947 r.).

⁶² *ibidem*, s. 1 („Program i porządek studiów w Instytucie historyczno-prawnym U.J. w Krakowie”); AUJ, sygn. WP III 7, L 424/47 Studium Historyczno-Prawne.

Zajęcia w powstałym studium zaplanowano na jeden rok, miały dzielić się na trzy sekcje:

1. Sekcję archiwalną
2. Sekcję nauk o Polsce współczesnej
3. Sekcję teoretyczno-badawczą w zakresie historii prawa⁶³.

Studenci, którzy uczęszczali na zajęcia sekcji archiwalnej, oprócz zdania egzaminów z poszczególnych przedmiotów⁶⁴ musieli zaliczyć ćwiczenia praktyczne obejmujące: paleografię średniowieczną i pismo w XVI–XIX w., zajęcia z nauk pomocniczych historii, łaciny średniowiecznej, języka niemieckiego średniowiecznego, ćwiczenia z fotografowania rękopisów i odlewnictwa pieczęci⁶⁵. Nadmienić należy, że początkowo w planie zajęć sekcji archiwalnej widniało sześć, a nie jedenaście przedmiotów; jednakże po naniesieniu poprawek przez Friedberga⁶⁶ projekt przyjął postać ostateczną⁶⁷. Proponowany przez niego program zawierał ponadto zajęcia z historii społecznej i gospodarczej, a także precyzował ilość zajęć z dyplomatyki (2 godz.), sfragistyki, heraldyki, genealogii, numizmatyki (1 godz.), geografii historycznej (1 godz.)⁶⁸; został on oceniony następująco:

⁶³ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/106, s. 13–21 („Program i porządek studiów w Instytucie historyczno-prawnym U.J. w Krakowie”).

⁶⁴ „1. Archiwa (dzieje, organizacja, zasoby) 30 godz.; 2. Archiwistyka praktyczna starsza (do wieku XVIII) wykład wraz z ćwiczeniami 60 godz.; 3. Archiwistyka praktyczna nowsza (wiek XIX i XX) wykład wraz z ćwiczeniami 60 godz.; 4. Dzieje książki rękopiśmiennej i drukowanej 10 godz.; 5. Bibliografia 10 godz.; 6. Bibliotekoznawstwo 20 godz.; 7. Źródła do historii Polski 30 godz.; 8. Ogólne zasady wydawania źródeł (wykład i ćwiczenia) 10 godz.; 9. Historia ustroju Polski 100 godz.; 10. Organizacja władz zaborczych na ziemiach polskich (1795–1918 z punktu widzenia archiwistyki) 30 godz.; 11. Ustrój władz w Polsce odrodzonej 30 godz.”, *ibidem*, s. 15. Zob. też dokumentację skierowaną do Ministerstwa Oświaty w Warszawie zawierającą plan zajęć wspomnianego studium z dnia 20 czerwca 1947 r., AUJ, sygn. WP III 7, L 424/47 Studium Historyczno-Prawne.

⁶⁵ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/106, s. 15 („Program i porządek studiów w Instytucie historyczno-prawnym U.J. w Krakowie”).

⁶⁶ „1. Dzieje archiwów 30 godz.; 2. Archiwistyka praktyczna 60 godz.; 3. Ustawodawstwo archiwalne 30 godz.; 4. Ustrój polityczny i administracyjny Polski współczesnej 120 godz.; 5. Bibliotekarstwo 60 godz.; 6. Ogólne zasady statystyki 20 godz.”, ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/106, s. 25.

⁶⁷ Zob. też program studium wspomnianej sekcji przesłany do Ministerstwa Oświaty w Warszawie celem jego zatwierdzenia, AUJ, sygn. WP III 7, L 424/47 Studium Historyczno-Prawne.

⁶⁸ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/106, s. 5 („Projekt wykładów i ćwiczeń dla słuchaczy Sekcji archiwalnej Instytutu Historyczno-Prawnego przy Wydziale prawa U.J.”).

Ogólna ilość godzin podanych wykładów i ćwiczeń (ok. 35) jest niewątpliwie za wysoko do odbycia w jednym roku, a tak długo ma trwać Studium Sekcji Archiwalnej. Jednakże na studium to będą przyjmowani słuchacze trzeciego i czwartego roku (wzgl. absolwenci), przeto można ustalić zasadę, że część wykładów i ćwiczeń muszą oni odbyć poprzednio [...]. W projekcie uwzględniono programy wykładów paryskiej École Nationale des Chartes, wiedeńskiego Institut für ostereichische Geschichtsforschung oraz (ze względów praktycznych) obecny rozkład wykładów historycznych i historyczno-prawnych na Uniwersytecie Jagiellońskim⁶⁹.

Przewidywany program zajęć obejmujący sekcję archiwalną został sformułowany w porozumieniu z: Edmundem Barwińskim, Henrykiem Baryczem, Włodzimierzem Budką i M. Friedbergiem, który podkreślał fakt, że w Polsce nie istnieje specjalna szkoła bądź studium archiwalne, pomimo realnych potrzeb w tym zakresie. Powołanie takiej szkoły było niezbędne nie tylko ze względów naukowych, ale jak nadmieniał „ogólnopaństwowych”, gdyż nieliczny stan archiwistów musiał być poszerzony o nowe, dobrze wyszkolone kadry. Czekają ich bowiem istotne zadanie zarówno rewindykowania zagrabionych archiwaliów, uporządkowania, zinwentaryzowania i opracowania archiwów ziem odzyskanych (w tym szczególnie archiwów wrocławskich, szczecińskich i gdańskich)⁷⁰. Projektodawcy podkreślali, że za utworzeniem wspomnianego studium właśnie w Krakowie przemawia fakt dysponowania kadrą naukową, historykami i historykami prawa, którzy zatrudnieni są w większości właśnie w Uniwersytecie Jagiellońskim. Ponadto akurat w tym mieście zgromadzone są bezcenne zbiory archiwalne, „których wykorzystanie dla celów naukowych jest nie tylko postulatem, ale obowiązkiem wobec narodu i państwa”⁷¹. Niestety polityka państwa polegająca na ograniczaniu autonomii uniwersytetów nie sprzyjała podobnym inicjatywom. Projekt ten pozostał niezrealizowany, pomimo licznych starań ówczesnego dziekana Wydziału Prawa A. Vetulaniego. Na nic zdały się porozumienia pomiędzy Wydziałem Prawa a Wydziałem Humanistycznym (w ramach którego realizować miano przedmioty historyczne)⁷².

Zaangażowanie dydaktyczne M. Friedberga nie ograniczało się do współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim. Prowadził także wykłady dla archi-

⁶⁹ Ibidem, s. 5–6.

⁷⁰ Zob. AUJ, sygn. WP III 7, Nr 29/47 (pismo zastępcy przewodniczącego związku bibliotekarzy i archiwistów polskich Mariana Friedberga z dnia 19 marca 1947 r.).

⁷¹ AUJ, sygn. WP III 7, L 424/47 Studium Historyczno-Prawne.

⁷² AUJ, sygn. WP III 7, Lp 444/47 (protokół spisany na posiedzeniu Komisji odbytej w dniu 22 kwietnia 1947 r.).

wistów powiatowych. Rozpoczęły się one w pierwszym półroczu 1951 r. Plan kursu przewidywał poruszenie następujących tematów:

Archiwistyka i archiwoznawstwo, najważniejsze prace z dziedziny archiwistyki.

1. pojęcie archiwum – zespół, zasób, kolekcje (zbiór)
2. porządkowanie archiwum, zasada proveniencji – inwentarze, katalogi, repertoria
3. rozbięcie zespołów archiwalnych, akcja scalania, rewindykacja, zasada pertynencji
4. przyjmowanie akt, brakowanie
5. przechowywanie i konserwacja archiwaliów
6. prawne stanowisko archiwów

Rozwój kancelarii na ziemiach polskich:

1. kancelaria w dawnej Polsce. Okresy: początki kancelarii i archiwum odbiorcy, okres księgi wpisów, okres akt czynności
 - a. kancelarie monarsza i kancelarie centralnych władz państwowych
 - b. kancelarie państwowych urzędów partykularnych (przede wszystkim ziemskie i grodzkie)
 - c. kancelarie miejskie
 - d. kancelarie instytucji kościelnych i uniwersytetów
2. kancelarie urzędów w dobie zaborczej⁷³.

Oprócz wykładów Profesor przewidywał także ćwiczenia praktyczne z zakresu porządkowania i inwentaryzowania dokumentów i ksiąg staropolskich⁷⁴.

Działalność dydaktyczna⁷⁵ Friedberga obejmowała ponadto przygotowanie i przeprowadzenie szeregu kursów edytorskich. Materiały zgromadzone do wykładów zaowocowały, po latach pieczołowitych popra-

⁷³ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/107, s. 205–206 (pismo M. Friedberga do Dyrekcji Archiwum Państwowego w Krakowie z dnia 4 czerwca 1951 r.).

⁷⁴ Ibidem, s. 206; o wadze jaką prof. Friedberg przywiązywał do tego kursu świadczą notatki z poszczególnych odbytych ćwiczeń, z zapisanymi numerami omówionych dokumentów; zob. szerzej ibidem, s. 161–199 („Ćwiczenia z archiwistyki”).

⁷⁵ Kwestia ta zostanie omówiona chronologicznie zgodnie z informacjami zawartymi w sprawozdaniach z pracy w Archiwum, ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/15. Niestety sprawozdania sprzed 1956 r. nie zachowały się. Sprawozdania te mają charakter brulionów, notatek, z tego powodu nie jest możliwe podawanie konkretnej strony całości; przyjęto zasadę numerowania każdego sprawozdania w odniesieniu do danych półrocznych bądź rocznych odrębnie. Warto podkreślić wyjątkową staranność, z jaką prof. przygotowywał wykłady i ćwiczenia, ogrom pozostawionych konspektów i fi-szek obrazuje jego skrupulatność.

wek, opublikowaniem podręcznika poświęconego wydawaniu źródeł historycznych⁷⁶.

W artykułach publikowanych na łamach „Archeionu” zwracał uwagę na potrzebę przeprowadzenia kursu dla archiwistów-edytorów⁷⁷. Projekt kursu zakładał położenie nacisku przede wszystkim na kształcenie praktyczne, należy nadmienić, że poniższe uwagi Profesora zostały następnie omówione podczas obrad Rady Redakcyjnej Wydawnictw Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Jeżeli chodzi natomiast o zakres wiedzy teoretycznej, w ramach wykładów miano poruszać tematykę historii wydawnictw źródłowych, zarówno polskich, jak i planowano podawać najważniejsze informacje o publikacjach zagranicznych, przewidywano też ilustrowanie wykładów pokazem omawianych wydawnictw⁷⁸. Kolejna część wykładów miała dotyczyć tematyki metod i technik pracy wydawniczej, z uwzględnieniem nie tylko polskich instrukcji wydawniczych:

Ujęte w ten sposób wykłady, poświęcone dziejom publikacji źródłowych i metodzie wydawniczej, uważam za konieczne, nie tylko jako naukowe, teoretyczne przygotowania edytora. Spotkałem się szereg razy z tym, że młodzi wydawcy, nie znając rozwoju metody

⁷⁶ W uwagach wstępnych prof. napisał „Praca niniejsza powstała z wykładów na temat przygotowywania wydawnictw źródeł historycznych, które to wykłady autor prowadził z polecenia Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Archiwum Państwowym w Krakowie w latach 1956–1958. W zamierzeniu autora praca nie ma charakteru studium naukowo-badawczego, ale podręcznika. Główny jej cel jest praktyczny: winna ona spełniać zadanie przewodnika prowadzącego młodych i początkujących wydawców poprzez wszystkie etapy żmudnej pracy edytorskiej, ma mieć także rolę teoretyczno-dydaktyczną, wprowadzić czytelnika w niektóre zagadnienia szczegółowsze i zaznajomić go z tradycją i dorobkiem polskiego edytorstwa w zakresie źródeł historycznych”, Marian Friedberg, *Wydawanie drukiem źródeł archiwalnych. Metoda i technika pracy edytorskiej*, Warszawa 1963, s. 5; rec. Wojciech Hejnosz, „Archeion” 1964, t. 41, s. 399–401; rec. Ireneusz Ichnatowicz, „Studia Źródłoznawcze” 1965, t. 10, s. 154–155. Praca ta była wzmiankowana przez Piotra Grzegorzycyka, *W bibliografii rozumowanej Nauki o książce*, „Rocznik Literacki” 1963, s. 290; por. ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/15, s. 377–378 („Prace drukowane i oddane do druku w r. 1965”).

⁷⁷ „Projekt ten opiera się na mych wypowiedziach już dwukrotnie przedstawionych: w artykule *Zagadnienie wydawnictw źródeł historycznych*, drukowanych w »Archeionie«” (t. XXII, 1954) oraz w referacie »Archiwa jako warsztat pracy wydawniczej«, wygłoszonym wspólnie z doc. dr. T. Menclem na III Archiwalnej Konferencji Metodycznej (1953)”, ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/109, s. 1 („Projekt planu kształcenia archiwistów w dziedzinie przygotowania wydawnictw źródłowych w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie” z dnia 29 kwietnia 1955 r.).

⁷⁸ Ibidem, s. 1–2.

wydawnictw i dzisiejszych wymogów, pragnęliby stosować zasady już od dawna uznane za błędne i zarzucone⁷⁹.

Umiejętności praktyczne uczestnicy kursu doskonaliliby na „ćwiczeniach” i „konwersatoriach”. Szczególny nacisk został położony na dokładne omówienie poszczególnych instrukcji wydawniczych; ponadto chciano zająć się tematyką zasad kwerendy źródłowej, analizy materiałów, kopiowania tekstów ich kolacjonowania, a w końcu przeprowadzania korekt⁸⁰. Jako że Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie zajmowało się kontynuacją wydawnictwa *Cracovia artificum*, a także przygotowywało „Materiały do udziału ludu małopolskiego w walce z najazdem szwedzkim”, zamierzano w trakcie trwania kursu powierzać do opracowania „niektóre trudniejsze akta i zapiski, mające wejść do wyżej wymienionych publikacji”⁸¹. Friedberg zgłaszał także postulat udostępnienia uczestnikom kursu łamów „Archeionu” celem omawiania nowych wydawnictw źródłowych, jak i literatury traktującej o publikowaniu źródeł. Czas trwania kursu przewidywano na około 90 godzin, po dwie godziny tygodniowo⁸². Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, biorąc pod uwagę problemy techniczne – dojazdy pracowników innych archiwów do Krakowa – postulowała zwiększenie wymiaru godzin do czterech tygodniowo⁸³. Sprawa powyższego szkolenia była m.in. tematem obrad Rady Redakcyjnej Wydawnictw Naczelnej Dyrekcji⁸⁴; posiedzenie miało miejsce 20 czerwca w Warszawie w lokalu Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej 12⁸⁵. Profesor Friedberg z powodu złego stanu zdrowia nie mógł w nim tego dnia uczestniczyć⁸⁶.

⁷⁹ Ibidem, s. 2.

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ Ibidem, s. 3.

⁸² Ibidem.

⁸³ Ibidem, s. 5 (pismo Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z dnia 7 maja 1955 r.).

⁸⁴ Ibidem, s. 11 (pismo M. Friedberga do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z dnia 16 czerwca 1955 r.).

⁸⁵ Punkt 3. programu obrad przewidywał poruszenie tematyki szkolenia archiwistów w zakresie archeografii, ibidem, znak PN-3361-3, s. 7 (pismo Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z dnia 7 czerwca 1955 r.); Naczelna Dyrekcja przypominała, że „[...] członkowie Komitetu Redakcyjnego biorą również udział w posiedzeniach Rady Redakcyjnej”, ibidem, znak PN-3361-3, s. 9 (pismo Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z dnia 8 czerwca 1955 r.).

⁸⁶ „Bardzo jestem zmartwiony niemożnością osobistego wzięcia udziału w posiedzeniu, zwłaszcza, że jak najbardziej pragnę brać udział w omawianiu zagadnień wydawni-

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych poleciła Friedbergowi w 1956 r. zaplanowanie i przeprowadzenie kursu edytorskiego dla archiwistów skupionych wokół Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Krakowie oraz innych archiwów wojewódzkich⁸⁷. Grupa uczestników miała liczyć 12 osób o mniej więcej wyrównanym poziomie⁸⁸. Oprócz prowadzonych przezeń wykładów i ćwiczeń (42 godz. wykładów i 34 godz. ćwiczeń) planował w ramach kursu włączenie doc. Budki z wykładem o piernictwie oraz ewentualnie inne wykłady specjalnie ogłoszone przez kierowników prac nad edycją Roczników i Kroniki Wincentego zwanego Kadłubkiem⁸⁹. W pracy nad przygotowaniem kursu została włączona mgr Stanisława Pańków, kustosz Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Krakowie⁹⁰. Plan kursu przewidywał następujące zajęcia:

1. Uwagi wstępne – 2 godz.
2. Ustalenie zasad wydania – 4 godz.
3. Kwerenda za materiałem – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
4. Analiza materiału. Przygotowanie tekstu do wydania – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
5. Przygotowanie tekstów do wydania – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
6. Redakcja publikacji – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
7. Redakcja publikacji c.d. – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
8. Wykład z zakresu piernictwa doc. W. Budki – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
9. Instrukcje wydawnicze – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
10. Instrukcje wydawnicze. Inne prace z zakresu wydawania źródeł – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
11. Instrukcje wydawnicze zagraniczne – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
12. Przegląd wydawnictw źródłowych – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
13. Przegląd wydawnictw źródłowych. Źródła średniowieczne – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.

czych i szkolenia edytorskiego archiwistów. Bardzo proszę liczyć na mą współpracę”, ibidem, s. 11–12 (pismo M. Friedberga do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z dnia 16 czerwca 1955 r.).

⁸⁷ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/108, s. 3 (pismo M. Friedberga do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z dnia 30 grudnia 1955 r.); zob. też A. Kiełbicka, *Archiwum Państwowe w Krakowie...*, s. 178; K. Follprecht, „*Nie dać ginąć szczątkom...*”, s. 46.

⁸⁸ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/108, s. 4.

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ Ibidem, s. 5.

14. Źródła z późniejszej epoki feudalnej – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
15. Ciąg dalszy jak powyżej – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
16. Źródła z epoki kapitalistycznej – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
17. Ciąg dalszy jak powyżej – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
18. Najważniejsze wydawnictwa źródłowe zagraniczne – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.
19. Ciąg dalszy jak powyżej, zakończenie kursu – 2 godz.; ćwiczenia 2 godz.⁹¹

Naczelną Dyрекcją zaakceptowała ten plan, sugerując zmianę terminu wykładów oraz przerwę na czas wakacji w lipcu i sierpniu. Ponadto proponowano rozszerzenie kursu o „choćby w rozmiarze jednej godziny, wykład o metodzie publikacji źródeł z okresu Polski Ludowej” oraz usunięcie z planu wykładu o piernictwie. Wyznaczono limit uczestników na 15 osób⁹².

Początkowo w kursie edytorskim dla archiwistów uczestniczyć mieli także pracownicy archiwów znajdujących się poza Krakowem, jednakże decyzją Naczelnj Dyrekcyj jego zasięg został zawężony do Wojewódzkiego Archiwum w Krakowie. Słuchacze pracujący poza Krakowem przyjeżdżać mieli na specjalne konsultacje. Naczelną Dyрекcją pozostała całkowitą swobodę Friedbergowi w ustaleniu terminów wykładów i konsultacji, proponowała także powielanie nadsyłanych wykładów⁹³. Pomimo pogarszającego się stanu zdrowia pragnął kontynuować prace kształceniowe młodych archiwistów⁹⁴. W trwającym od lutego 1956 do czerwca 1958 r. kursie, w ramach którego M. Friedberg prowadził zarów-

⁹¹ Ibidem, s. 7–13 („Projekt rozkładu wykładów i ćwiczeń kursu edytorskiego 29 grudnia 1955 r.”), s. 1–2; zob. szerzej omówienie szczegółowe każdego z punktów planu, ibidem („Plan szkolenia edytorskiego archiwistów WAP w Krakowie”).

⁹² Ibidem, znak PN-730-4/1, s. 15 (pismo Naczelnj Dyrekcyj Archiwów Państwowych z dnia 19 stycznia 1956 r.).

⁹³ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/109, znak PN-730-1, s. 19 (pismo Naczelnj Dyrekcyj Archiwów Państwowych z dnia 7 lipca 1956 r.).

⁹⁴ Jak sam określił: „Prowadzenie kursu edytorskiego i przygotowywanie skryptu wykładów, polecane mi przez Naczelną Dyрекcję, uważam za najważniejszy mój obowiązek w obecnym roku”, ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/14, s. 94 (pismo M. Friedberga do Naczelnj Dyrekcyj Archiwów Państwowych z dnia 15 marca 1956 r.).

no wykłady, jak i ćwiczenia⁹⁵, uczestniczyli archiwiści z województw krakowskiego, katowickiego, kieleckiego, lubelskiego, przemyskiego i wrocławskiego⁹⁶.

W sprawozdaniu za drugie półrocze 1956 r. zrelacjonował prace związane z przygotowaniem wykładów o poszczególnych stadiach pracy edytorskiej: „kwerenda za materiałem źródłowym do wydawnictw i metody jej prowadzenia, sporządzanie odpisów i kolacjonowanie, krytyka i analiza materiału źródłowego”⁹⁷.

W dalszej kolejności opracował wykłady poświęcone następującej tematyce:

krytyka i analiza źródła; krytyczne ustalenie tekstu, emendacja; przygotowanie tekstu do druku i redakcja wydawnictwa, łącznie ze szczegółowym omówieniem instrukcji wydawniczych, projektu nowej instrukcji dla źródeł do połowy XVI (prof. A. Wolffa) i symboliki wydawniczej; przegląd instrukcji wydawniczych zagranicznych; zasady wydawnicze stosowane przez edytorów⁹⁸.

Druga część kursu składała się z następujących zagadnień: przegląd wydawnictw źródłowych polskich z pokazem poszczególnych publikacji; omówienie ich metody i techniki oraz rozwoju pracy edytorskiej⁹⁹; dzieje i rozwój polskiego edytorstwa; omówienie szczegółowe publikacji

⁹⁵ „Ćwiczenia są pomyślane jako warsztat własnych prób edytorskich uczestników kształcenia. Tematem ćwiczeń będą przeto najistotniejsze elementy pracy nad przygotowaniem publikacji do druku jak kopiowanie wybranych tekstów, kolacjonowanie, przygotowanie tekstów do druku, redakcja, opracowanie skorowidzów”, ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/108, s. 11 („Plan szkolenia edytorskiego archiwistów WAP w Krakowie”); por. „W latach 1956–1957 zorganizował i prowadził ogólnopolski kurs edytorski dla archiwistów, wiele trudu i serca wkładał w coroczne szkolenie słuchaczy studium Archiwalnego UMK, odbywających praktykę w AP w Krakowie. Te prace wysuwał na czoło swych obowiązków, uważał bowiem, że zasoby archiwów będą należycie opracowywane i udostępniane tylko przez ludzi odpowiednio przygotowanych zawodowo i rozmiłowanych w swym zawodzie”, S. Pańków, *Friedberg Marian...*, s. 67.

⁹⁶ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/109, s. 27–29 (pismo M. Friedberga do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z dnia 27 lipca 1959 r.).

⁹⁷ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/15, s. 163–164 („Sprawozdanie z pracy w Archiwum w II półroczu 1956 r.”).

⁹⁸ *Ibidem*, s. 211 („Sprawozdanie z pracy za rok 1957”).

⁹⁹ *Ibidem*; opracowanie wykładów, przeprowadzenie ćwiczeń i konsultacje ze studentami zajęły 81 dni pracy, *ibidem*, s. 212.

źródłowych, ich metody, techniki i poziomu naukowego w okresach: 1. od początku XIX w. do ok. 1875 r., 2. od ok. 1875 r. do 1939 r., 3. od 1939 r. do 1958 r. (stanowiło to kontynuację wykładów na temat publikacji źródełowych wieków wcześniejszych omówionych w roku poprzednim)¹⁰⁰.

W 1958 r. prof. Friedberg zarzucił prowadzenie ćwiczeń zbiorowych na rzecz indywidualnych konsultacji z kursantami. Warto podkreślić, iż mimo zakończenia kursu doszedł do przekonania, że nie przeprowadzono wystarczającej ilości ćwiczeń praktycznych, z tego powodu

[...] zwrócił się do uczestników kursu o pozostawanie z nim w dalszym ścisłym kontakcie i przedkładanie (względnie przesyłanie) przygotowywanych do publikacji materiałów, po przestudiowaniu przedyskutuje on je z wydawcą...¹⁰¹

Należy nadmienić, że poszczególne wykłady stanowiły materiał do przygotowywanego skryptu¹⁰², którego napisanie przedłużało się, chociaż materiał był zasadniczo gotowy, gdyż „wykłady przygotowywałem starannie i częściowo je pisałem lub szkicowałem”¹⁰³. Niestety ciężka choroba serca spowodowała czteromiesięczną przerwę w pracy w archiwum, następną przeszkodą była grypa z komplikacjami i choroby Meuniera. Praca nad skryptem kolidowała także z inwentaryzowaniem zespołu akt miasta Kazimierza pod Krakowem (1360–1802). A jak pisał, wysiłek związany z opracowywaniem „ważniejszych zespołów naszego Archiwum” był istotniejszy od planowanej publikacji. Ponadto musiał poświęcić swój czas na przygotowanie praktyki dla dwóch absolwentów kursu archiwalnego w Toruniu¹⁰⁴. Z tych powodów wydanie podręcznika dla archiwistów-edytorów ciągle było przekładane¹⁰⁵. Mimo zakończenia kursu edytorskiego Friedberg kon-

¹⁰⁰ Ibidem, s. 281 („Sprawozdanie z pracy w pierwszym półroczu 1958”).

¹⁰¹ Ibidem, s. 282.

¹⁰² Ibidem, s. 281.

¹⁰³ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/109, s. 27–29 (pismo M. Friedberga do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z dnia 27 lipca 1959 r.); w zamyśle profesora prace wymagały „[...] głównie opracowania stylistycznego i zestawionych materiałów i uzupełniania niektórych danych [...]”, *ibidem*.

¹⁰⁴ Zob. też K. Jelonek-Litewka, *Marian Friedberg (1902–1969). Życie i spuścizna...*, s. 165.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 1–2; „Fakt, że skryptu archiwalnego dotąd nie skończyłem, jest dla mnie samego niezmiernie przykry, zarówno z powodu niewypełnienia zobowiązania, jak też ambicji autorskiej. Zaszła tu jednak typowa vis maior w postaci ciężkiej i długiej choroby [...]”, *ibidem*, s. 2.

tynuował pracę nad wspomnianym skryptem¹⁰⁶, w 1961 r. opracowane były następujące rozdziały:

1. Geneza, ustalenie i sformułowanie tematu publikacji.
2. Ustalenie zasad wydania.
3. Kwerenda, sporządzanie odpisów.
4. Krytyka i analiza.
5. Krytyczne ustalenia tekstu poprawnego.
6. Instrukcje wydawnicze

Do wykończenia pozostał „rozdział 7. Opieka nad tekstem w toku drukowania oraz ogólne przejrzanie całości”¹⁰⁷. Skrypt był ustawicznie przezeń poprawiany. Zmianom ulegały rozdziały poświęcone metodzie i technice pracy edytorskiej, skrócił np. rozdział przybliżający instrukcje wydawnicze, uzupełnił podręcznik o część poświęconą wydawaniu źródeł do historii najnowszej¹⁰⁸. W dalszej kolejności ponownie przerobił fragment o instrukcjach oraz dodał liczne przypisy. Pracę nad nim kontynuował nawet w trakcie choroby czy urlopu¹⁰⁹.

Zasadniczo skrypt był gotowy w drugim półroczu 1962 r. Jego treść została zreferowana podczas obrad komisji metodycznej 16 listopada 1962 r.¹¹⁰ Z racji zmiany charakteru z „pierwotnie planowanego skryptu powielanego” na formę z pełnym aparatem naukowym, trzeba było go ponownie przeredagować, uwzględniając postulaty recenzentów z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Ostatecznie do druku wysłał tekst w dniu 25 maja 1963 r.¹¹¹ Po oddaniu korekt i przygotowaniu erraty¹¹² zakończył się etap pracy nad podręcznikiem. Niemal zaraz

¹⁰⁶ Przykładowo w pierwszym półroczu 1961 r. poświęcił na te prace 71 dni, ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/15, s. 331 („Sprawozdanie z pracy od I I – 30 VI 1961”).

¹⁰⁷ Ibidem, s. 333 („Sprawozdanie z pracy od I VII – 31 XII 1961”).

¹⁰⁸ Ibidem, s. 339 („Sprawozdanie z pracy w I półroczu 1962”).

¹⁰⁹ Ibidem, s. 343 („Sprawozdanie z pracy w II półroczu 1962”).

¹¹⁰ Ibidem.

¹¹¹ Ibidem, s. 346 („Sprawozdanie z pracy w I półroczu 1963”).

¹¹² Ibidem, s. 351 („Sprawozdanie z pracy w II półroczu 1963 r.”).

po wydaniu¹¹³ pojawiły się zapiski świadczące o planach wydania jego drugiej części¹¹⁴.

Zbierał materiały do referatu o „przygotowaniach do zawodu archiwisty w Polsce i za granicą”¹¹⁵, który stanowić miał zapewne fragment planowanej części drugiej. Profesor coraz więcej czasu poświęcał na zebranie materiałów do kolejnej wersji podręcznika edytorskiego¹¹⁶. Pracę swą kontynuował mimo pogarszającego się stanu zdrowia¹¹⁷. W planie pracy na 1968 r. zaznaczył: „praca nad kompendium edytorskim. Zbieranie materiału, wykorzystanie literatury zagranicznej”¹¹⁸.

Podsumowując działania dydaktyczne realizowane zarówno na Uniwersytecie, jak i w Archiwum, należy podkreślić, że nie ograniczały się one do wykładów i kursów, albowiem M. Friedberg co roku opiekował się praktykantami ze Studium Archiwalnego w Toruniu¹¹⁹. Przez dziewięć lat szkolił młodych archiwistów z Torunia¹²⁰. W oparciu na luźnych materiałach zawartych w sprawozdaniach z pracy w Archiwum za poszczególne lata stwierdzić można, jak wiele czasu i wysiłku poświęcał na przygotowanie do zawodu archiwisty młodych praktykantów. Przykładowo oprócz szeregu ćwiczeń

¹¹³ M. Friedberg, *Wydawanie drukiem...*; por. „Potrzebę opracowania teorii i praktyki wydawania źródeł historycznych zaspokaja w pełni dopiero praca Mariana Friedberga, powstała z wykładu autora dla archiwistów w Archiwum Państwowym w Krakowie w latach 1956–58 [...] Książka Mariana Friedberga jest tym cenniejsza, że autor, wytrawny historyk i archiwista, jest sam zasłużonym wydawcą i z własnej praktyki zna wszystkie poruszane problemy”. Zob. szerzej recenzję Bożeny Wyrozumskiej, „Małopolskie Studia Historyczne” 1965, t. 8, z. 3/4, s. 111–112.

¹¹⁴ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/15, s. 371 („Sprawozdanie za 1 półrocze 1965”), s. 369; („Sprawozdanie za 2 półrocze 1965 r.”).

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 373 („Sprawozdanie za 2 półrocze 1965 r.”).

¹¹⁶ W 1965 r. poświęcił na to 16 dni, przy czym w pierwszym półroczu 1966 już dni 20, *ibidem*, s. 382 („Sprawozdanie za 1 półrocze 1966 r.”).

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 399 („Zamiast Sprawozdania z pracy w r. 1967”).

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 405 („Plan pracy na r. 1968”).

¹¹⁹ Zob. „Praktyka I stopnia obejmuje opracowywanie zasobu z okresu akt spraw oraz zagadnienia nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym”, Bohdan Ryszewski, *Specjalizacja archiwalna na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, „Archiwista” 1967, t. 3, nr 4, s. 4; por. „w zakres praktyki II stopnia wchodzi głównie problemy opracowywania zasobu staropolskiego, innych rodzajów dokumentacji, konserwacja...”, *ibidem*, s. 5.

¹²⁰ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/14, s. 101 („Przebieg pracy zawodowej i naukowej Mariana Friedberga” z dnia 14 maja 1968 r.”); K. Jelonek-Litewka, *Marian Friedberg...*, s. 177; H. Dobrowolski, *Marian Friedberg...*, s. 236.

organizował dla nich wykłady o historii Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa, o zasobie Oddziału III w tymże archiwum, a także o tzw. staropolskiej kancelarii miasta Krakowa¹²¹. Wygłaszał również wykłady o historii Archiwum Aktów Dawnych dla słuchaczy seminarium katedry Polski feudalnej¹²².

Podczas uroczystego pożegnania odchodzącego na emeryturę w imieniu pracowników następująco zęgnęła go mgr S. Pańków:

Nie zęgnamy się dziś z Panem, Panie Profesorze, ale prosimy, żeby Pan był przygotowany na to, że będziemy, jak zawsze dotychczas bywało, domagać się przyjaznej rady, troskliwej pomocy i świetłej wskazówki¹²³.

Słowa te najlepiej oddają ogrom pracy Profesora Friedberga włożonej w przygotowania przyszłych kadr archiwistów.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie:

Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn. 29/819/364.

Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/2, 29/1345/14, 29/1345/15, 29/1345/62, 29/1345/106–109.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego:

S III 246 Friedberg Marian (teczka osobowa).

WHm 36 Friedberg Marian (teczka habilitacyjna).

WP III 7 Organizacja Wydziału Prawa oraz katedr i instytutów. Próby utworzenia Studium Historyczno-Prawnego 1947–1948.

Źródła drukowane

Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rok akademicki 1946/47. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1946.

¹²¹ ANK, Spuścizna Marii i Mariana Friedbergów, sygn. 29/1345/15, s. 401 („Zamiast Sprawozdania z pracy w r. 1967”); ibidem, s. 411 („Sprawozdanie z pracy za cztery miesiące 2 półrocza 1968 (lipiec – październik)”); zob. też ibidem, s. 316 („Sprawozdanie z pracy w 1 półroczu 1959”).

¹²² Ibidem, s. 214 („Sprawozdanie z pracy za rok 1957”).

¹²³ S. Pańków, *Marian Friedeberg...*, s. 246.

Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rok akademicki 1947/48. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1947.

Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rok akademicki 1948/49. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1948.

Spis wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rok akademicki 1949/50. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1950.

Opracowania

Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN. Cz. I: *Nauki społeczne*, z. 1: *A–J*. Oprac. Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983.

Bukowski Waldemar: *Marian Friedberg*. W: *Słownik historyków polskich*. Red. Maria Prosińska-Jackl. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, 1994, s. 135–136.

Dobrowolski Henryk: *Marian Friedberg (11 VI 1902 – 30 III 1969)*. „Archeion” 1969, t. 52, s. 233–238.

Follprecht Kamila: „*Nie dać ginąć szczątkom dawnych piśmienniczych pamiątek*”. *Dyrektorzy Archiwum Państwowego w Krakowie XIX–XXI*. Kraków: Archiwum Państwowe, 2008.

Friedberg Marian. W: *Encyklopedia Krakowa*. Red. Ryszard Burek. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000, s. 218.

Friedberg Marian. W: *Mała encyklopedia Krakowa*. Red. Jan Adamczewski. Kraków: Wydawnictwo „Wanda”, 1997, s. 131–132.

Friedberg Marian: Wydawanie drukiem źródeł archiwalnych. Metoda i technika pracy edytorskiej. Warszawa 1963. Recenzje: Wojciech Hejnosz, „Archeion” 1964, t. 41, s. 399–401; Ireneusz Ichnatowicz, „Studia Źródłoznawcze” 1965, t. 10, s. 154–155; Bożena Wyrozumska, „Małopolskie Studia Historyczne” 1965, R. 8, z. 3/4, s. 109–112.

Friedberg Marian, Mencil Tadeusz: Archiwa jako warsztat pracy wydawniczej. (Trzecia konferencja archiwalna). „Archeion” 1956, t. 25, s. 184–207.

Grzegorzczak Piotr.: *W bibliografii rozumowanej Nauki o książce*. „Rocznik Literacki” 1963.

Jelonek-Litewka Krystyna: *Marian Friedberg (11 czerwca 1902 – 30 marca 1969)*. „Kra-kowski Rocznik Archiwalny” 2002, t. 8, s. 175–179.

Jelonek-Litewka Krystyna: *Marian Friedberg (1902–1969). Życie i spuścizna*. „Kra-kowski Rocznik Archiwalny” 2019, t. 25, s. 157–179.

Kaczmarczyk Zdzisław: *Marian Friedberg (1902–1969)*. „Przegląd Zachodni” 1969, R. 25, t. 2, nr 3–4, s. 260–261.

Kielbicka Aniela: *Archiwa krakowskie na tle polskiej nauki historycznej 1878–1951*. Kraków: „Secesja”, 1993.

Kielbicka Aniela: *Archiwum Państwowe w Krakowie 1951–1980*. Warszawa–Łódź: Pań-stwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989.

Kowalczyk Anna: *Marian Friedberg w Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa (do 1939 r.)*. „Archiwista” 1974, R. 10, nr 3, s. 23–33.

Kowalczyk Anna: *Marian Friedberg w latach wojny*. „Archiwista” 1974, R. 10, nr 4, s. 1–16.

- Mikucki Sylwiusz: *Nauki pomocnicze historii w Uniwersytecie Jagiellońskim*. W: *Studia z dziejów wydziału filozoficzno-historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Red. Sylwiusz Mikucki. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1967, s. 153–185.
- Mitkowski Józef: *Marian Friedberg (11 VI 1902 – 30 III 1969)*. „*Studia Historyczne*” 1969, R. 12, z. 4, s. 653–655.
- Mitkowski Józef: *Wspomnienie o Marianie Friedbergu*. „*Rocznik Krakowski*” 1970, R. 41, s. 111–113.
- Pańków Stanisława: *Friedberg Marian*. W: *Słownik biograficzny archiwistów polskich*. Red. Maria Bielińska, Irena Janosz-Biskupowa. T. 1: 1918–1984. Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988, s. 66–68.
- Pańków Stanisława: *Marian Friedberg 11 VI 1902 – 30 III 1969*. „*Kwartalnik Historyczny*” 1970, R. 77, nr 4, s. 1030–1033.
- Pietrzak Jerzy: *Marian Friedberg 11 VI 1902 – 30 III 1969*. „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*” 1970, R. 25, nr 1, s. 148–149.
- Pociecha Władysław: *The Report of a Librarian. An Autobiography from the Period of the War (1 September 1939 – 18 January 1945)*. „*Organon*” 1995, vol. 25, s. 187–203.
- Pożegnanie prof. dr. Mariana Friedberga w Archiwum Państwowym m. Krakowa i województwa krakowskiego*. „*Archeion*” 1969, t. 51, s. 242–246.
- Pro memoria. Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego spoczywający na cmentarzach Krakowa 1803–2017*, t. 3. Red. Jan Wiktor Tkaczyński. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2018.
- Szyborski Wiktor: *Marian Friedberg*. „*Studenckie Zeszyty Historyczne*” 2005, z. 7, s. 123–154.
- Szyborski Wiktor: *Prace Komisji Heraldyczno-Artystycznej nad kształtem herbu państwa polskiego (1946–1947)*. „*Krakowski Rocznik Archiwalny*” 2005, t. 11, s. 149–178.
- Śródka Andrzej: *Uczeni polscy XIX–XX stuleci*. T. 1: A–G. Warszawa: „*Aries*”, 1994, s. 477–478.
- Tandecki Janusz: *Dzieje i działalność naukowa Zakładu Archiwistyki Instytutu Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu*. „*Res Historica*” 2009, t. 28, s. 105–118.
- Tomczak Andrzej: *Archiwistyka polska (1918–1969)*. „*Rocznik Biblioteki Narodowej*” 1971, t. 7, s. 127–161.
- Sondel Janusz: *Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2012.

AUTOR: Wiktor Szyborski – dr hab., prof. UJ; adiunkt w Pracowni historii kultury, nauki i edukacji historycznej Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor licznych monografii. Zainteresowania naukowe: historia Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem dziejów dominikanów w epoce nowożytnej, historia kultury w średniowieczu i epoce staropolskiej oraz przeszłość Uniwersytetu Jagiellońskiego. Mianowany do Rady

Naukowej Dominikańskiego Instytutu Historycznego. Członek Polskiego Towarzystwa Heraldycznego oddz. w Krakowie, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu oraz Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk Oddz. w Krakowie; e-mail: wiktor.szymborski@uj.edu.pl.

AUTHOR: Wiktor Szymborski – Dr hab., Professor of Jagiellonian University; Assistant Professor at the Department of the History of Culture, Science and Historical Education at the Institute of History of Jagiellonian University, author of numerous monographs. Research interests: history of the Church with particular emphasis on the history of the Dominicans in the modern era, history of culture in the Middle Ages and Old Polish era and the history of Jagiellonian University. Appointed to the Scientific Council of the Dominican Historical Institute. Member of the Polish Heraldic Society's Kraków branch, Society of Friends of Science in Przemyśl and Historical Commission of the Polish Academy of Sciences' Kraków branch; e-mail: wiktor.szymborski@uj.edu.pl.

Materiały źródłowe



Maciej Łyszczarz

ORCID: 0000-0002-7130-7742

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie

22. Pułk Ułanów Podkarpackich oczami ułana Józefa Puchały w latach 1924–1925

The 22nd Carpathian Lancer Regiment in 1924–1925 through the eyes of cavalryman Józef Puchała

SŁOWA KLUCZOWE: 22. Pułk Ułanów Podkarpackich, kawaleria, wspomnienia, dwudziestolecie międzywojenne

KEY WORDS: 22nd Carpathian Lancer Regiment, cavalry, memoirs, the interwar period

ABSTRAKT: Publikowany tekst wspomnień Józefa Puchały (1902–1983), zaangażowanego społecznika, a także ludowego artysty i malarza, dotyczy jego służby w 22. Pułku Ułanów Podkarpackich w latach 1924–1925. Autor opisuje w nich, jak wyglądało życie ułana, zarówno w koszarach, jak i podczas manewrów, dając tym samym wgląd w inną – niż znane dotychczas z relacji oficerskich – perspektywę służby wojskowej. Rękopis wspomnień został również okraszony rysunkami, których kilka jest reprodukowanych jako materiał ilustracyjny do niniejszego tekstu, prezentującymi m.in. niektórych oficerów i podoficerów 22. pułku ułanów, z którymi zetknął się w czasie swojej służby Puchała. Oprócz osobistych relacji Autor postarał się również o wyjaśnienie organizacji pułku kawalerii z lat 20., a także scharakteryzował swoich przełożonych.

ABSTRACT: The published memoirs of Józef Puchała (1902–1983), a committed social worker, as well as folk artist and painter, concern his service in the 22nd Carpathian Lancer Regiment in the years 1924–1925. In them, the author describes the life of a cavalryman, both in the barracks and during manoeuvres, thus providing an insight into a different perspective of military service than that previously known from officers' accounts. The manuscript of memoirs was also adorned with drawings, with some reproduced as illustrative material for this text, presenting, among others, officers and non-commissioned officers of the 22nd Cavalry Regiment that Puchała met during his service. In addition to personal rela-

tionships, the author tried to explain the organization of a cavalry regiment from the 1920s, and also described his superiors.

Józef Puchała urodził się 21 marca 1902 r., zmarł 8 marca 1983 r. Był wnukiem Tomasza Skwarczyńskiego, który osiadł w Gaci¹ po upadku powstania styczniowego. Był inicjatorem rozwoju intelektualnego mieszkańców wsi – to on nauczył pierwszych gacan czytać i pisać. Wszczepił w nich także szczerą patriotyzm i wrażliwość na sprawy małej i dużej Ojczyzny.

Józef pochodził z typowej niebogatej rolniczej rodziny, która jednak posiadała własną ziemię dającą jej utrzymanie. Ukończył szkołę ludową pospolitą w Gaci, która powstała w 1863 r. Szkoła była 4-stopniowa, a nauka trwała w niej sześć lat (stopnie 2 i 3 były dwuletnie). Ponadto prowadzono nauki dopełniające dla absolwentów 6 stopnia² – odbywały się raz w tygodniu w okresie zimowym.

Józef Puchała był gorliwym czytelnikiem, choć miał utrudniony i dość ograniczony dostęp do książek. Korzystał z księgozbioru Piotra Brożbara, którego biblioteka liczyła około 350 woluminów³. Tematyka zebranej literatury wiązała się w pewnym stopniu z przedmiotem studiów Brożbara, były to zatem podręczniki akademickie. Ponadto w bibliotece tej znajdowały się dzieła dotyczące historii Polski oraz dzieła literatury pięknej zarówno polskiej, jak i obcej.

Dzięki odczytaniu Puchała był uświadomionym narodowo Polakiem, nieobojętym na sprawy lokalnej, wiejskiej społeczności, a także bardzo aktywnym młodym człowiekiem, chętnie angażującym się w sprawy rodzinnej wsi. Współtworzył i został jednym z pierwszych członków Koła Młodzieży zrzeszonego pod szyldem Małopolskiego Związku Młodzieży⁴ przy Małopolskim Towarzystwie Rolniczym, organizacji bardzo silnie oddziałującej

¹ Gać – wieś położona w powiecie przeworskim, ok. 10 km na zachód od Przeworska.

² Władysław Fołta, *Życie z własnego nadania*, Warszawa 1987, s. 43.

³ *Ibidem* s. 70.

⁴ Małopolski Związek Młodzieży (od 1931 r. Małopolski Związek Młodzieży Ludowej) – organizacja wiejskiej młodzieży, powstała w 1920 r., podlegająca Małopolskiemu Towarzystwu Rolniczemu, działająca na obszarze dawnej Galicji (głównie zachodniej).

na życie gackiej społeczności. Wielokrotnie zasiadał w zarządzie Koła Młodzieży oraz pełnił funkcję wiceprzewodniczącego⁵. Przez pewien czas pracował również jako bibliotekarz Koła Młodzieży. W 1922 r. był delegatem Koła Młodzieży na zjeździe organizacji młodzieżowych w Krakowie. Jego talent artystyczny bezsprzecznie poprawiał wartość estetyczną teatru, który powstał przy Kole. Puchała odpowiadał w nim za scenografię, a także za charakteryzację aktorów i kostiumy⁶. W latach 20. był również członkiem zarządu i sekretarzem Okręgowego Związku Młodzieży przy Okręgowym Towarzystwie Rolniczym, z którego posiedzeń pisywał relacje do czasopiśmie „Młoda Polska”⁷.

Oprócz aktywności w ramach Koła i OZM lubił nieoficjalne spotkania członków, odbywające się najczęściej w domu Tomasza Hołuba. Tam w przyjaznej atmosferze rozprawiano o bieżących problemach wsi, zajmujących plotkach, ale także o literaturze. Dyskutowano i oceniano świeżo przeczytane książki⁸.

Na lata 1924–1925 przypada służba wojskowa Józefa Puchały, która jest przedmiotem niniejszego pamiętnika. Miała duży wpływ na całe jego późniejsze życie. Był świadkiem rozwoju i upadku II Rzeczypospolitej i choć nie został zmobilizowany jesienią 1939 r., nie wziął udziału w walkach, to wraz z resztą mieszkańców Gaci dzielił trudy niemieckiej okupacji. Przeżył jeden z najtragiczniejszych dni w życiu wsi: 14 lipca 1943 r., kiedy to niemiecki okupant dokonał pacyfikacji tej miejscowości. Z tego wydarzenia Józef Puchała napisał swoje krótkie sprawozdanie.

Wraz z odsuwaniem się z aktywnego życia społecznego Józef Puchała poświęcał coraz więcej czasu dla sztuki, szczególnie malarstwa. Pozostawił po sobie wiele płócien o różnorodnej tematyce. Chyba najważniejszym motywem w sensie emocjonalnym dla Puchały były konie i kawaleria. Wiele obrazów poświęcił ponadto scenom z życia rodzinnej wsi. W jego twórczości pojawiają się również wątki religijne i pejzaże. Namalował ogromną liczbę obrazów, które wiszą lub wisiły w większości gackich domów.

W 1929 r. część członków MZM stworzyła Związek Młodzieży Wiejskiej, zob. <https://sztepl.org/pl/slownik/malopolski-zwiazek-mlodziezy> (odczyt: 31.03.2023).

⁵ W. Fołta, *Życie...*, s. 87.

⁶ *Ibidem*, s. 91.

⁷ *Ibidem*, s. 99.

⁸ *Ibidem*, s. 114.

Był zainteresowany historią polskiej kawalerii i sportu jeździeckiego. Zbierał wycinki gazet z różnego okresu traktujące o słynnych bitwach polskiej jazdy i wielkich sportowych osiągnięciach naszych jeźdźców, przede wszystkim oficerów kawalerii Wojska Polskiego, z igrzysk olimpijskich czy mistrzostw świata. Nie zaniedbywał przy tym lokalnej historii. W swoim domu gromadził i przechowywał wiele materiałów dotyczących historii lokalnej społeczności, takich jak karty katalogowe z dawnej biblioteki Piotra Brożbara oraz fragment zeszytu wypożyczeń, który niestety zaginął.

Pod koniec życia J. Puchała zabrał się za porządkowanie i systematyzowanie swoich przeżyć i doświadczeń. Rozpoczął pracę nad dziejami wsi Gać, w tym historią rodziny Brożbarów⁹. Spisał relację z pacyfikacji Gaci przez niemieckiego okupanta z 13 lipca 1943 r. oraz ustne przekazy dotyczące najazdu Tatarów na Gać z 1624 r. i pozostałych po tym wydarzeniu pamiątkowych dwóch krzyży. Wreszcie zaczął spisywać swój pamiętnik z okresu służby w 22. pułku ułanów, nad którym pracował pod koniec życia, mniej więcej od 1978 r. Niestety nie dokończył tego przedsięwzięcia, a efekty jego pracy zamykają się tylko we fragmencie, urwanym zresztą w połowie zdania, prezentowanym na tych kartach. Swoje wspomnienia ilustrował rysunkami, m.in. pokazując przełożonych z okresu służby. Ponadto załączył kilka fotografii, m.in. swoją z czasu służby w kawalerii, jak i spokrewnionego z nim plutonowego Jana Fołty, który również służył, od ok. 1935 r., w 22. pułku ułanów i poległ 11 września 1939 r. w boju pod Raduczem¹⁰.

Pamiętnik J. Puchały krótko po jego śmierci znalazł się w rękach mojego ojca – Wojciecha Łyszczarza, który dostał go podczas porządkowania domu po zmarłym. Od tamtej pory jest przechowywany w naszym rodzinnym domu

⁹ Zofia Solarzowa, *Pamiętnik mój*, Warszawa 1985, s. 288.

¹⁰ Raducz – wieś położona kilkanaście kilometrów na południowy wschód od Skierniewic. Bój pod Raduczem miał miejsce 11 września 1939 r. Wówczas część 20. pułku ułanów oraz część jednego ze szwadronów z 22. pułku ułanów broniły koszar w Raduczu przed Wehrmachtem. Wobec szczupłości sił i wyczerpującej się amunicji polscy ułani próbowali przebić się w kierunku Warszawy. Niestety próba ta zakończyła się niepowodzeniem, a Polacy zostali otoczeni i poddali się. 19 polskich żołnierzy zostało później zamordowanych przez Niemców, zob. *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa – lata wojny 1939–1945*, oprac. Zygmunt Czarnocki, Czesław Czubryt-Borkowski, wyd. 4 rozsz. i uzup., Warszawa 1988, s. 680.

w Gaci. Jest źródłem niezwykle cennym ze względu na brak innych tego typu wspomnień zwykłych żołnierzy z końca lat 20. służących w Wojsku Polskim. W przeciwieństwie do kadry oficerskiej, licznie spisującej swoje wspomnienia ze służby, poborowi z reguły tego nie czynili. Zatem ten krótki wywód Józefa Puchały pozwala spojrzeć na kawalerię z zupełnie innej perspektywy – oczami ułana, który jest tylko małym elementem wielkiej wojskowej maszyny, ale zarazem świadomym obywatelem odrodzonej Rzeczypospolitej. Przełożyło się to nie tylko na szacunek do służby wojskowej i samych przełożonych, ale także na wielką sympatię do kawalerii, która została w duszy Puchały do śmierci.

Sam pamiętnik ma formę rękopisu, okraszonego kilkoma rysunkami, zdjęciami, a także wycinkami prasowymi związanymi głównie ze sportem konnym i kawalerią. Treść została spisana bardzo starannym pismem na złożonych na pół kartach formatu A3, co było dużym ułatwieniem podczas samego przepisywania oryginalnego tekstu. Podczas edycji przyjęto zasady z *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX w.*¹¹ Ortografia i interpunkcja zostały uwspółcześnione z zachowaniem cech ówczesnego języka polskiego, a wszelkie oczywiste błędy ortograficzne znajdujące się w oryginalnym rękopisie poprawiono. Pojawiające się w tekście osoby, miejsca opatrzone przypisami tekstowymi dla zwiększenia czytelności i zrozumienia edycji. W tekście pamiętnika występują skróty, najczęściej stopni wojskowych, które również zostały rozwinięte i wyjaśnione. Nieocenioną pomocą przy tym były „Roczniki Oficerskie” publikowane przez Ministerstwo Spraw Wojskowych za lata 1924 i 1928 oraz dostępne w Internecie biogramy polskich olimpijczyków na stronie Polskiego Komitetu Olimpijskiego¹². Przy rozwijaniu nazw miejscowości zachowano współczesną przynależność państwową.

¹¹ Ireneusz Ihnatowicz, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX w.*, „Studia Źródłoznawcze” 1962, t. 7, s. 99–124.

¹² Zob. <https://olimpijski.pl> (odczyt: 31.03.2023).

TEKST ŹRÓDŁOWY¹³

Co ja bym chciał mieć?

Ja nie chcę bogactw, drogich kamieni, ni bogactw co ludzkich uczuć zabija wzloty.

Chciałbym tak skromnie ułańskie mieć lata.

Siodłać *Fortunę* i mijać wiatr,

albo ze szwadronem szykiem ułańskim w barwach stu koni, lasem proporców jechać marsz marsz.

I chciałbym jeszcze tak skromnie, chciałbym mieć stajnię, w niej koni sto; *Bronza* i *Biszkę*, *Drobnicę*, *Wolta*, mieć *Via Vitae* i innych sto dżokejów w czerwonych dresach.

Ja też na hipodromach¹⁴ być świata, a w parcoursach¹⁵ brać stacjonaty¹⁶ z polska na metrów dwa.

A ja mam tylko błękit maleńki o barwach starych jak świat, choć gościł wieki i lat miliony mnie się zamknął nieboskłonem, taki mały dał mi świat.

Ja w nim gdy zagon zaoram, ziemię potem uznoję, tak czasem, czasem ze sztuką pod rękę, z paletą na ręce sobie i ludziom ułański jeszcze maluję świat.

Józef Puchała

Ułana liniowego wspomnienia z lat 1924–1925

To już 50 lat, kiedy byłem młodością, służyłem w ułanach, kiedy śmiało się słońce, ładne dziewczęta, kiedy dzwoniły szable, ostrogi, barwne fruwały proporce i niosła się pieśń. A potem życie tu na tym ojców zagonie, w gronie rodziny, ojcowie, żona i syn. I szły lata przy orce, koźbie i pracy społecznej tu w gackim, dobrym i żywym środowisku, gdzie również niosła się ta piękna nowego życia pieśń i szarość była dni, tragizm okupacji, pacyfikacji wsi i ruch oporu, a dziś w ósmym moich lat dziesiątku życia kuszę się na napisanie czasu pokoju, jego barwnych wspomnień owianych młodością życia – służbą w ułanach.

Czy i jak potrafię – nie wiem.

¹³ Rękopis znajduje się w zbiorach Wojciecha Łyszczarza.

¹⁴ Hipodrom – teren przeznaczony do prowadzenia pokazów lub wyścigów konnych.

¹⁵ Parcours (parkur) – ogrodzony plac, na którym ustawione są przeszkody, które jeździec z koniem muszą pokonać w określonej kolejności i czasie.

¹⁶ Stacjonata – pojedyncza pionowa przeszkoda do skoków konnych.

Otóż służba w kawalerii, którą odbyłem w 22. pułku ułanów¹⁷ w latach 1924–25 stacjonującym początkowo w Radymnie¹⁸, poczem pułk przeniesiono do Brodów¹⁹, ma swoje doniosłe strony, które pociągają mnie do napisania w formie wspomnień.

Służba w ułanach, w której zasadniczą rolę odgrywał człowiek i koń, nie należała do służby lekkiej z uwagi na masę zajęć, jakie dawało samo utrzymanie konia w wymaganej czystości, jego rzędu²⁰ i całego ekwipunku, opanowanie sztuki jazdy, wołyżerki, hippika ćwiczebna, a szczególnie władanie białą bronią zabierały gros czasu, którego było zawsze raczej mało.

Jednak była to służba piękna, która każdemu uczestnikowi pozostawiała na resztę życia masę wspomnień.

¹⁷ 22. Pułk Ułanów Podkarpackich – sformowany w majątku Nowosielce-Gniewosz przez rtm. Henryka Towarnickiego w sierpniu i wrześniu 1920 r. jako 209. Ochotniczy Pułk Ułanów. Na mocy decyzji gen. Kazimierza Sosnkowskiego, ówczesnego ministra spraw wojskowych, pułk został przemianowany z dniem 10 września 1920 r. z pułku ochotniczego na etatowy i otrzymał nazwę 209. Pułk Ułanów Podkarpackich. Jego dowódcą został płk Władysław Belina-Prażmowski, zaś zastępcą dowódcy rtm. Henryk Towarnicki. Pułk jesienią 1920 r. zajął koszary w Przemyślu, gdzie został scalony z 212. pułkiem Ułanów Lubelskich, otrzymując nazwę 22. Pułk Ułanów Podkarpackich. W okresie pokoju pułk stacjonował początkowo w Hrubieszowie, Jaworowie i Żurawicy, później w Radymnie, Jaworowie i Hruszowie. Dopiero od 1924 r. garnizonem stały się Brody. Od grudnia 1920 r. do czerwca 1923 r. wydzielony z pułku dywizjon prowadził działania osłonowe granicy polsko-sowieckiej. Pułk swoje święto obchodził 28 czerwca. W kampanii 1939 r. wszedł w skład Kresowej Brygady Kawalerii (obok 20. pułku ułanów i 6. Pułku Strzelców Konnych). Po walkach pod Zgierzem, Strykowem i Głównem został rozerwany i rozpoczął odwrót w kierunku Modlina. Od 13 września odwrót odbywał się na południe. 28 i 29 września pułk stoczył zacięte walki z Niemcami pod Krzemieniem i Zofianką. 22. Pułk Ułanów Podkarpackich skapitulował pod Biłgorajem 29 września 1939 r., zob. Władysław Laudyn, *Zarys historii wojennej 22.-go pułku Ułanów Podkarpackich*. Warszawa 1929, s. 3–18; 22 *Pułk Ułanów Podkarpackich*, red. Krzysztof Mijakowski, Paweł Rozdżeściwieński, Warszawa 2012, s. 63–89.

¹⁸ Radymno – miasto w województwie podkarpackim, powiecie jarosławskim. Osada w tym miejscu została założona w 1366 r., a prawa miejskie Radymno otrzymało w 1431 r. Z racji położenia nad rzeką San i przy ruchliwym szlaku handlowym miasto, szczególnie w XVI w., prężnie się rozwijało. Po zdobyciu i złupieniu miasta przez Szwedów w 1656 r. stopniowo zaczęło tracić świetność i pozycję. Obecnie jest samodzielną gminą miejską, zob. Jacek Bazak, *Klęski elementarne w dziejach Radymna i okolic w XVII i pierwszej połowie XVIII w.*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 2008, t. 17, s. 7–29; Elżbieta Dybek, *Lokacje na prawie niemieckim w okolicach Radymna do 1434 roku*, [w:] *Skoloszów moja mała Ojczyzna*, red. Bogusław Januszko, Barbara Hałas, Łańcut 2007, s. 7–38.

¹⁹ Brody – miasto obecnie położone w obwodzie lwowskim na Ukrainie, jest aktualną siedzibą rejonu brodzkiego. Wzmiankowane po raz pierwszy w 1441 r. Od 1629 r. miasto po wejściu w posiadanie hetmana S. Koniecpolskiego przeżywało okres rozkwitu. W okresie rozbiorów Rzeczypospolitej wchodziło w skład Monarchii Habsburskiej, będąc od 1776 r. wolnym miastem handlowym, podobnie jak Kraków. W okresie dwudziestolecia międzywojennego miasto miało silny garnizon, m.in. stacjonował tam 22. Pułk Ułanów Podkarpackich, zob. Zbigniew Kościów, *Brody. Przypomnienie kresowego miasta*, Opole 1993, s. 5–30.

²⁰ Wł. rząd kawalerski, na który składały się uzda (kantaroogłowie) i wojskowe siodło z wyposażeniem: popręgiem, sakwami, czaprakiem, potnikami, podpiersiakiem, a także wyposażenie dodatkowe w postaci owsiaka, wiadra polowego i podkownicy.

Druga wojna światowa w której Niemcy rzucili przeciw Polsce najnowsze mordercze żelazto, a produkowane coraz nowsze środki zagłady zdolne były zgubić świat, który tak pięknie nazwaliśmy cywilizowanym, przekreśliła wiekowe tradycje kawalerii w armiach świata.

We wszystkich wspomnieniach występuje koń jako ten nieodstępny towarzysz i przyjaciel człowieka.

Do główniejszych przeżyć, które chciałbym tutaj opisać poza okresem rekruckim, tym początkowym, należą:

1. Organizacja pułku
2. Wyjazd 22. p. ułanów z Radymna do Brodów i mój pobyt w tym czasie w szpitalu
3. Wieś, kwatery, Podhorce²¹ i zamek
4. Uroczysty wjazd pułku do Brodów, przyjęcie.
5. Oficerskie konkursy hippiczne Tarnopol²², Złoczów²³ i mój wyjazd z końmi na wyścigi organizowane przez hr. Potockiego w Łańcucie w roku 1925 – wspaniałe widowisko²⁴.
6. Inspekcja pułku przez Generalnego Inspektora Kawalerii, generała Tadeusza Rozwadowskiego²⁵.

²¹ Podhorce – obecnie położona na Ukrainie wieś w rejonie brodzkim w obwodzie lwowskim. Słynie ze zbudowanego na zlecenie Stanisława Koniecpolskiego w latach 1634–1640 zamku, zob. Zbigniew Bania, *Pałac w Podhorcach*, „Rocznik Historii Sztuki” 1981, t. 13, s. 97–170.

²² Tarnopol – obecnie położone na Ukrainie miasto w obwodzie tarnopolskim, siedziba rejonu tarnopolskiego. Miasto zostało założone w 1540 r. przez hetmana Jana Amora Tarnowskiego. Przed rozbiorem Rzeczypospolitej wielokrotnie zmieniał właścicieli. Znaczenie miasta wzrosło dopiero po wybudowaniu w 1870 r. linii kolejowej do Lwowa. W dwudziestoleciu międzywojennym stacjonował w nim silny garnizon wojskowy: 54. pułk piechoty i dowództwo 12. Dywizji Piechoty. Obecnie jest znaczącym ośrodkiem przemysłowym (głównie przemysł lekki) z ważnym węzłem komunikacyjnym i portem lotniczym. Jest też ważnym ośrodkiem kulturalnym i oświatowym, zob. Grzegorz Rąkowski, *Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej*, cz. 2: *Podole*, Pruszków 2005, s. 15–53.

²³ Złoczów – obecnie położone na Ukrainie miasto w obwodzie lwowskim, stolica rejonu złoczowskiego. Miasto było lokowane w 1494 r. w ówczesnym województwie ruskim. Jednym z zabytków złoczowskich jest zamek Sobieskich położony po południowo-wschodniej stronie miasta, zbudowany w stylu palazzo in fortezza, zob. Grzegorz Rąkowski, *Ziemia Lwowska. Przewodnik krajoznawczo-turystyczny po Ukrainie Zachodniej*, cz. 3, Pruszków 2007, s. 320–425.

²⁴ Szczegółowy opis wyścigów organizowanych przez hr. Alfreda Potockiego znajduje się poniżej, na końcu pamiętnika.

²⁵ Tadeusz Jordan Rozwadowski (ur. 20 sierpnia 1866 r., zm. 18 października 1928 r.) oficer Armii Austro-Węgierskiej i Wojska Polskiego (dalej: WP), generał broni. Jego rodzina posiadała bogate tradycje wojskowe. Ukończył Wojskową Akademię Techniczną w Wiedniu oraz elitarną Szkołę Wojenną. W latach 1921–1926 gen. Rozwadowski pełnił funkcję Generalnego Inspektora Jazdy, zob. Cezary Leżeński, Lesław Kukawski, *O kawalerii polskiej XX wieku*, Wrocław 1991, s. 69.

Do dominujących widowisk należą manewry w roku 1925²⁶ i spotkanie się z Franciszkiem Fołtą²⁷, następnie jedna z najwspanialszych rewii 12 pułków kawalerii na tle wspaniałego widoku Krzemieńca z ruinami zamku na górze Królowej Bony²⁸.

Na ćwiczeniach Oficerskiej Wyższej Szkoły Wojennej²⁹ Tarnopol – Kopyczyńce. Szkic powyższy w rozpracowaniu przedstawia się jak niżej.

Organizacja pułku

Pułk kawalerii w czasie pokoju w latach 1924–1925 składał się z 4-ch szwadronów liniowych (jeden szwadron [liczył] 3 plutony), jednego szwadronu karabinów maszynowych (ciężkich), drużyny dowódcy pułku (tj. kanceliści pułkowi, administracja pułku³⁰), orkiestry dętej³¹, trębacz pułku, [ówcześnie] plutonowy Badowski, taboru konnego³².

²⁶ Manewry, które odbyły się w 1925 r. na Wołyniu, były częścią dużego ćwiczenia międzydywizyjnego i wielkim egzaminem dla sprawności bojowej WP. Część wołyńska odbyła się w dniach 11–13 sierpnia, a druga część, tzw. toruńska w dniach 18–20 sierpnia 1925 r., zob. Jerzy S. Wojciechowski, *Manewry kawalerii w 1925 roku na Wołyniu*, „Niepodległość i Pamięć” 2009, 16/1 (29), s. 123–129.

²⁷ Franciszek Fołta – mieszkaniec wsi Gać, przyjaciel autora pamiętnika, który w tym samym czasie służył w 20. Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego stacjonującym w Rzeszowie.

²⁸ Krzemieniec – miasto obecnie położone na Ukrainie w obwodzie tarnopolskim. Krzemieniec słynął w okresie II RP z Wołyńskiej Szkoły Szybowcowej, która powstała z inicjatywy Ludwika Gronowskiego.

²⁹ Wyższa Szkoła Wojenna w Warszawie powstała w 1922 r. z przekształcenia Wojennej Szkoły Sztabu Generalnego. Była to placówka szkoląca i doszkalająca oficerów sztabów. Kurs w trybie normalnym prowadzony był przez dwa lata. Słuchaczom po ukończeniu kursu nadawano tytuł naukowy oficera dyplomowanego. Szkoła mieściła się przy ul. Koszykowej 79, zob. Julian Bugajski, *Wojenna Szkoła Sztabu Generalnego – pierwsza wyższa uczelnia wojskowa II Rzeczypospolitej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1967, nr 1 (41), s. 209–210.

³⁰ Drużyna dowódcy pułku to właściwie drużyna gospodarza, która podczas mobilizacji stanowiła podstawę formowania szwadronu gospodarczego. Był on zapleczem administracyjno-gospodarczym dla dowództwa pułku, kwatermistrzostwa plutonu łączności i plutonu kolarzy. Podczas działań wojennych wszyscy szeregowi drużyn gospodarczych pozostałych szwadronów podlegali bezpośrednio dowódcy szwadronu gospodarczego. Autor pominął plutony: łączności i pionierów, zob. Juliusz S. Tym, *Kawaleria w operacji i walce. Koncepcje użycia i wyszkolenie kawalerii samodzielnej Wojska Polskiego w latach 1921–1939*, Warszawa 2006, s. 360–365.

³¹ Z czasem przemianowana na pluton trębaczy.

³² Wł. tabor ciężki – podlegał etatowo kwatermistrzostwu, zob. Juliusz S. Tym, *Kawaleria w operacji i walce...*, s. 361–365.

22. p. ułanów wchodził w skład Kresowej Brygady Kawalerii³³, do której należały jeszcze pułki: 9 p. ułanów³⁴. Siedzibą brygady początkowo [były] Brody, następnie Tarnopol. Dowódcą brygady początkowo był ówczesny pułkownik Anders, później na stanowisku tym nastąpiła zmiana³⁵.

Oficerowie: wielu oficerów i podoficerów z różnych dawnych armii to weterani wojny, starzy frontowcy I wojny światowej i polskiej w 1920 roku.

D-ca³⁶ pułku, były oficer armii austriackiej, pułkownik Fibich³⁷, fizycznie mała postać o silnym głosie komendy, zamiłowany jeździec. Jego zastępca ppł. Cieński³⁸, później mjr Więckowski³⁹. Adiutant pułku por. Pronaszko⁴⁰, później por. Jakubiak⁴¹ [rys. 1].

³³ Autor pamiętnika podaje w tym miejscu przynależność organizacyjną 22. pułku ułanów w latach 1936–1939. W latach 1921–1924 pułk wchodził w skład X Brygady Jazdy, a w latach 1924–1929 był częścią 6. Samodzielnej Brygady Kawalerii z siedzibą w Stanisławowie, a ówczesnym dowódcą 6. SBK był płk Konstanty Plisowski. W 1930 r. 22. pułk ułanów włączono w struktury 2. Samodzielnej Brygady Kawalerii. Kolejna zmiana organizacji wielkich jednostek kawalerii z 1936 r. ponownie zmieniła podległość 22. pułku ułanów, tym razem do wspomnianej na początku Kresowej Brygady Kawalerii, zob. Mirosław Gietkowski, *Artyleria konna Wojska Polskiego 1928–1939*, Toruń 2002, s. 30–32.

³⁴ Zabrakło w pamięci Autora 6. Pułku Ułanów Kaniowskich. Wszystkie wymienione pułki ułanów (6., 9. i 22.) tworzyły 6. Samodzielną Brygadę Kawalerii.

³⁵ Zob. przyp. 28.

³⁶ Dowódca.

³⁷ Władysław Fibich (ur. 1 listopada 1878), pułkownik WP, dowodził 22. pułkiem ułanów w latach 1921–1926, zob. *Rocznik oficerski 1928*, Warszawa 1928, s. 883.

³⁸ Michał Cieński (3 lutego 1882 – 15 grudnia 1931) podpułkownik WP, zastępca dowódcy 22. pułku ułanów w latach 1924–1927. Przeniesiony w stan spoczynku we wrześniu 1927 r., zmarł we Lwowie, zob. <http://www.ulan-wolynski.org.pl/history.html> (odczyt: 31.03.2023).

³⁹ Mikołaj Więckowski (18 grudnia 1889 – 20 stycznia 1961) generał dywizji. Służbę w WP rozpoczął w 1918 r. w 3. pułku ułanów, następnie z 22. pułkiem ułanów przeszedł szlak bojowy wojny polsko-bolszewickiej. W latach 1923–1924 był instruktorem jazdy konnej w Centralnej Szkole Kawalerii w Grudziądzu. Następnie wrócił do 22. pułku ułanów na stanowisko kwatermistrza, a później p.o. dowódcy pułku. W 1929 r. został dowódcą 4. Pułku Strzelców Konnych. W kampanii polskiej 1939 r. walczył jako zastępca dowódcy Mazowieckiej Brygady Kawalerii, później pozostał w okupowanym kraju. W 1944 r. dołączył do 2. Armii Wojska Polskiego, dowodził 1. Dywizją Kawalerii. W 1955 r. przeszedł w stan spoczynku i osiadł w Michałowicach pod Warszawą, gdzie zmarł, zob. Marian Nowiński, *Wrzesień i kwiecień generała Prusa-Więckowskiego*, [w:] *Ludzie z dróg bojowej chwały*, Warszawa 1982, s. 170–184.

⁴⁰ Stefan Oskar Pronaszko (4 marca 1896 – październik 1943), major dyplomowany kawalerii WP. Do 1931 r. służył w 22. pułku ułanów. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Wojennej i uzyskaniu tytułu oficera dyplomowanego w 1932 r. został oficerem sztabowym 5. Samodzielnej Brygady Kawalerii, której sztab mieścił się w Krakowie. W latach 1937–1939 pełnił funkcję zastępcy komendanta Szkoły Podchorążych Kawalerii. We wrześniu 1939 r. walczył w obronie Warszawy. Po kapitulacji trafił do Oflagu VI B Dössel. Był członkiem obozowej konspiracji. Został zamordowany w obozie karnym Weimar-Buchenwald w październiku 1943 r. Został odznaczony Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi, zob. Ryszard Rybka, Kamil Stepan, *Rocznik oficerski 1939: stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006, s. 902.

⁴¹ Czesław Julian Jakóbiak vel Jakubiak (16 lutego 1897 – 1940), major kawalerii WP. Do WP zaciągnął się jesienią 1918 r. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej już w stopniu podporucznika słu-

D-cą III szwadronu, w którym odbyłem służbę, był początkowo były oficer armii rosyjskiej rotmistrz Kałaur⁴², później dowództwo objął b. legionista rotmistrz Rekucki⁴³ [rys. 2]. D-cami plutonów byli:

d-ca 1. plutonu por. Bauda⁴⁴ – były oficer armii rosyjskiej

d-ca 2. plutonu (w którym odbyłem służbę od pierwszego do ostatniego dnia jak rzadko kto w pułku, a to dzięki rotmistrzowi Rekuckiemu, którego stosunek do mnie był zawsze bardzo dobry) był por. Szela⁴⁵ rodem od Rzeszowa, uczestnik szarży kawaleryjskiej z 1920 roku. Był to oficer wyjątkowej energii i prezencji. Jego urodziwa śniada twarz, jego postawa, ruchy, u jego ręki szabla zawsze błyskiem była. Zawsze był godny podziwu, dlatego na ćwiczeniach był bardzo wymagający.

U oficerów III szwadronu, nie chwając się, miałem pewne poszanowanie, sam nie wiem za co. Przecież nie wiedzieli, że kiedyś będę ich rysował, że kiedyś napiszę o nich jako o ludziach w mundurze, z którymi żyłem na co dzień.

Przedstawiony na rysunku rtm. Kałaur zawsze nosił się zimą we własnym brązowym skórzanym kożusku, zawsze chodził z pięknym hartem, który w Brodach rozdarł się na wysokim koleczastym ogrodzeniu, które chciał przeskoczyć za zającem. Szkoda nam było harta, przychodził do nas do stajni, płataliśmy z nim figle.

Po przeniesieniu por. Baudy do innego pułku, d-ctwo 1. plutonu objął por. Ciechanowicz⁴⁶ [rys. 3]. Był to oficer o dużej kulturze wobec ludzi, uczył analfabetów czytać i pisać. Wraz ze swoim luzakiem Mąką, „łód Nowego Targu”, i nierozstający się z palcatem noszonym pod ręką, stanowił wspaniałą motyw do karykatury jak wyżej.

żył w Oddziale Konnej Żandarmerii. Po wojnie służył w 22. Pułku Ułanów Podkarpackich. W trakcie kampanii jesiennej 1939 r. był dowódcą kawalerii dywizyjnej 22. Dywizji Piechoty Górskiej i wraz z dywizją przeszedł cały jej szlak bojowy. Po agresji Związku Sowieckiego 17 września 1939 r. został ujęty przez Armię Czerwoną i w konsekwencji stał się jedną z ofiar Zbrodni Katyńskiej, zob. R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939...*, s. 634.

⁴² Jan Kałaur (ur. 27 stycznia 1892), major kawalerii WP. Służył także w 2. Pułku Ułanów Grochowskich, 18. Pułku Ułanów Pomorskich i 10. Pułku Ułanów Litewskich. Został odznaczony Krzyżem Walecznych. W kampanii jesiennej 1939 r. był dowódcą Zapasu Koni nr 3 w Sokółce, zob. R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939...*, s. 753.

⁴³ Franciszek Rekucki (ur. 6 czerwca 1895), major kawalerii WP. Służył także w 18. Pułku Ułanów Pomorskich. Został odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych (trzykrotnie), Srebrnym Krzyżem Zasługi. W kampanii jesiennej 1939 r. był zastępcą dowódcy 5. Pułku Strzelców Konnych, zob. R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939...*, s. 786.

⁴⁴ Oficer o takim nazwisku nie figuruje w składzie 22. pułku ułanów w *Rocznikach oficerskich*, autor prawdopodobnie miał na myśli porucznika Henryka Bandau, *Rocznik oficerski 1924*, Warszawa 1924, s. 577.

⁴⁵ Henryk Szela (ur. 30 lutego 1902), rotmistrz kawalerii WP, służył w 22. pułku ułanów, później przeniesiony do 4. Pułku Strzelców Konnych. W kampanii jesiennej 1939 r. dowodził I szwadronem pionierów Podlaskiej Brygady Kawalerii. Został ranny 13 września 1939 r., zob. *Rocznik oficerski 1932*, Warszawa 1932, s. 658.

⁴⁶ Stanisław Ciechanowicz (ur. 17 lutego 1899), porucznik kawalerii WP, zob. *Rocznik oficerski 1928*, Warszawa 1928, s. 311.

D-cą 3. plutonu był por. Korczewski⁴⁷ [rys. 5], dobry d-ca, człowiek o dużej inteligencji i kulturze, słowa jakby ważył, nie rzucał na wiatr, a rzucone musiało być wykonane. Jego żona wspaniale prezentowała się na koniu. Zapewne była Rosjanką, mówił to jej akcent.

Wspomnę jeszcze dowódcę II szwadronu, którym był rtm. Lassota⁴⁸ [rys. 4]. Nosił się w pięknej ułance z amarantowymi wyłogami, wesoły, rozmowny, lubił ułanów. Jak sam mówił „z ułanem ja zawsze lubię pogadać, ale z fajfus deklek to nie!” (fajfus dekiel tj. ordynans). Po wojnie w stopniu majora mieszkał w Rzeszowie. Należał do komisji zakupu koni nadających się do sportu dla potrzeb krajowych i zagranicy. Przez Antoniego Szpytmę, który należał do członków Związku Hodowców Koni i z mjr Lassotą utrzymywał kontakt. Często pozdrowiał [rtm. Lassota] gackich ułanów. Zmarł w maju 194...⁴⁹ roku w Rzeszowie.

Dalej rotmistrzami byli: rtm. Nalepa⁵⁰, dowódca I szwadronu, wydawał mi się zawsze prosty, sztywny, surowy i wymagający. Dowódcą IV szwadronu był rotmistrz Kownacki⁵¹, dobry jeździec o surowej jak z drewna twarzy. Poirytowany kłął po madziarsku „baszamega hisztete”, a widziałem na wyścigach w Brodach wyprężonego przed nim na baczność luzaka, uderzył dwa razy trzcinką w twarz za to, że nie wziął wodzy dla konia czarnej tylko czerwonej. Luzaka bił trzcinką, a na wojnie jak mówił mi st. wachmistrz (stojący powyżej) Korczyk był sądzony za tchórzostwo.

D-cą szwadronu karabinów maszynowych był por. Pronaszko, poprzednio adiutant pułkownika⁵².

Zostają jeszcze porucznicy: młody i przystojny jak panna por. Bigoszewski⁵³ i mały niepokazny, płatający oficerom figle por. Baranowski⁵⁴.

⁴⁷ Oficer o takim nazwisku nie figuruje w składzie 22. pułku ułanów w *Rocznikach oficerskich*, autor prawdopodobnie miał na myśli porucznika Eugeniusza Karczewskiego, *Rocznik oficerski 1924*, Warszawa 1924, s. 577.

⁴⁸ Aleksander Lassota (ur. 13 lipca 1894), rotmistrz kawalerii WP, odznaczony Medalem Niepodległości i srebrnym Krzyżem Zasługi, zob. *Rocznik Oficerski 1928*, Warszawa 1928, s. 311.

⁴⁹ Nie udało się ustalić dokładnej daty śmierci mjr. Aleksandra Lassoty.

⁵⁰ Tadeusz Julian Nalepa (ur. 29 maja 1894), podpułkownik dyplomowany kawalerii WP, ukończył Wyższą Szkołę Wojenną, zyskując tytuł oficera dyplomowanego. Służył w 22. Pułku Ułanów Podkarpackich, a następnie w Korpusie Ochrony Pogranicza. Później przeniesiono go do 4. Pułku Strzelców Konnych. W kampanii jesiennej 1939 r. był szefem sztabu Krakowskiej Brygady Kawalerii. Odznaczony Medalem Niepodległości, zob. R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939...*, s. 852.

⁵¹ Eugeniusz Kownacki (ur. 13 sierpnia 1891), zob. *Rocznik Oficerski 1924*, Warszawa 1924, s. 577; *Rocznik Oficerski 1928*, Warszawa 1928, s. 342.

⁵² Autorowi pamiętnika chodziło zapewne o adiutanta pułku, a nie adiutanta pułkownika, gdyż takie stanowisko nie istniało.

⁵³ Henryk Bigoszewski (ur. 15 lipca 1902), porucznik kawalerii WP. Służbę odbywał w 22. Pułku Ułanów Podkarpackich, a następnie w Korpusie Ochrony Pogranicza. W kampanii jesiennej 1939 r. był dowódcą III szwadronu 3. Pułku Ułanów Śląskich, zob. R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939...*, s. 104.

⁵⁴ Leopold Baranowski (ur. 3 grudnia 1890), rotmistrz kawalerii WP. Dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych. W kampanii jesiennej 1939 r. był oficerem transportowym Wołyńskiej Brygady Kawalerii, zob. R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik oficerski 1939...*, s. 96.

Dalej występują starzy frontowcy, wachmistrzowie, szefowie szwadronów jak wchm. Korczyk, Żółkiewski, Szaferny, Wartok, Warchoń i młody energiczny wchm. Naprawa⁵⁵ [rys. 6]. Jak opowiada Cwynar Władysław, kiedy ich, tj. drugi szwadron był w marszu, pastwiskiem jechał wóz tamtejszy, ruski, jak zwykle z małymi, typowymi dla ziem wschodnich konikami. Na wozie siedział chłopiec i dziewczyny, wchm. Naprawa zajechał od tyłu i z boku w brawurowej jeździe przeskoczył wóz z jego pasażerami. Kiedy dowódca szwadronu rtm. Lassota dowiedział się o tem, zapowiedział wchm. Naprawie, że więcej nie życzy sobie takich wyczynów.

Do pięknej pozycji należał trębacz pułkowy wchm. Badowski. Na pięknym siwku w marszu zawsze jechał obok d-cy pułku i adiutanta, a w razie potrzeby podawał sygnał trąbką. W koszarach zawsze trąbił pobudkę, capstrzyk, futer koni⁵⁶, zbiórki, alarmy no i w czasie obiadu lub kolacji zbiórkę tych, którzy byli ukarani aresztem koszarowym, co i mnie nie ominęło.

Taki areszt koszarowy nie dawał nigdy spokoju ukaranemu. Ot, każdy zażywa smakujący mu obiad, naraz trąbka gra za oknem alarm aresztantów koszarowych. Natychmiast trzeba było zostawić obiad na stole, szybko ubrać się, uzbroić jak do wymarszu i w pełnym uzbrojeniu zameldować się u wachmistrza i wracało się na salę. Taki alarm powtarzał się czasem kilka razy na dzień, nie dając spokoju ukaranemu.

Poza plutonowymi występuje jeszcze armia kaprali i starszych ułanów. Niektórzy z nich byli ludźmi rozwiniętymi umysłowo do pewnej kultury, ale były też i nędzne kreatury bez głębszych wartości fachowych i stosunku do ludzi.

*A koledzy?
Jest ich pułk cały
to plutony, szwadrony
– wspaniali
kiedy w linii plutonów
lasem barw i proporców
wtedy widzieć i słyszeć
kiedy szabla o strzemię
jakby srebrem zadzwoni
kiedy wachmistrz zakrzyknie
równaj w prawo wciąż w prawo
idzie wtedy las koni
wtedy widzieć i słyszeć
wtedy ziemia jak huraganem
zadudni lotem tysiąca koni*

Jeszcze jeden zostaje wspaniały rejestr orkiestry dętej. 24 muzykantów – trębaczy z kapelmistrzem wchm. Guderskim na czele. Kiedy orkiestra dosiadała swoich mleczno białych

⁵⁵ Bliższych danych o wspomnianych podoficerach niestety nie udało się ustalić.

⁵⁶ Chodzi o karmienie koni.

koni⁵⁷, ułani z białymi niklowanymi instrumentami, 4 fanfary udekorowane czerwono białymi proporcami⁵⁸ na czele z kotlarzem – całość wspaniała.

W takim to schemacie pułku, jak zapodałem, odbywałem dwuletnią służbę wojskową z gronem kolegów gacan i sąsiednich wsi.

A poniżej długa byłaby lista tych codziennych towarzyszy, z którymi zetknęła mnie służba na co dzień, tego życia barwionego komendą i śpiewem wesołej piosenki. A wszystko to łączyło nas w jeden koleżeński niezapomniany węzeł. Dziś, kiedy piszę, a życie poza mną, kiedy mam lat 74, a wiek XX nie szczędził nam przeżyć – bogaty był w przeżycia i ciężkie, i radosne. Ile dałbym dziś, by widzieć i słyszeć jadący kłusem szwadron ułanów, ten brzęk szabel o strzemię, usłyszeć ten zbiorowy, rytmiczny stuk kopyt o bruk, parskający konie, fruwały kolorowe proporce i te tumany kurzu na wiejskich drogach i niosła się ta młoda tętniąca życiem pieśń.

Kto ją dziś zobaczy i usłyszy? We mnie została i żyje, dlatego piszę o niej.

Lista gacan w 22. p. ułanów

I szwadron :	Szylar Antoni	Gać
II szwadron	Cyran Władysław	Gać
II szwadron	Machniak Władysław	Gać
II szwadron	Adamczak Franciszek	Gać
II szwadron	Filar Władysław	Białoboki
II szwadron	Szylar Michał	Białoboki
II szwadron	Fleiszar	Markowa
III szwadron	Szewczyk Michał	Ostrów
III szwadron	autor niniejszego Józef Puchała	Gać

W latach późniejszych służyli jeszcze gacanie: Cwynar Józef, Trojnar Józef s. Jana, Zajac Jan, plut. Jan Fołta.

W kawalerii austriackiej i polskiej w 1920 roku służyli: Brożbar Ludwik, Tonia Piotr, Tonia Tomasz, Trojnar Piotr, Fołta Wojciech s. Szczepana i Stańko Michał. Starzy to frontowcy z I-szej wojny światowej.

Lista gacan służących w polskiej kawalerii od roku 1920: Bącal Stanisław s. Walentego, Szylar Franciszek, Broda Franciszek, Pacuła Jan, Pacuła Jan s. Sebastiana, Fołta Franciszek s. Tomasza, Trojnar Antoni s. Michała, Bemben Józef, Brożbar Kazimierz (s. Antoniego).

Moje pierwsze dni

3 grudnia 1923 roku zbiorowo ze śpiewem i dobrym humorem, tak już tradycyjnie po kilku głębszych, jedziemy do stacji kolejowej w Przeworsku, skąd pociągiem dojeżdżamy do Jarosławia, gdzie w ówczesnym P.K.U.⁵⁹ otrzymujemy swój przydział do poszczególnych pułków.

⁵⁷ Konie maści siwej.

⁵⁸ Wł. płomienie do fanfar.

⁵⁹ Powiatowa Komenda Uzupełnień.

Którzy otrzymali przydział do kawalerii⁶⁰, zabierają nas ułani 22. p. ułanów w Radymnie, gdzie na stacji czekała na nas orkiestra dęta z rtm. Lassotą i kilkoma podoficerami. Ustawieni w czwórki przy akompaniamencie orkiestry maszerujemy w kierunku widocznych od stacji koszar kawalerskich w Radymnie.

Z chwilą kiedy weszliśmy na dziedziniec koszar, symbolicznie zamknęła się za nami brama wojskowej dyscypliny, usuwając w cień zasoby cywilnej wolności. Stąd jedziemy pociągiem do stacji Lubaczów, następnie furmankami do oddalonego 18 km Hruszowa⁶¹, gdzie kiedyś ktoś pobudował koszary dla kawalerii. W oddaleniu 18 km od Lubaczowa⁶² stacjonowały I-szy i II-gi szwadron⁶³. Owszem koszary wśród zieleni drzew i to coś tam zobaczyli zaimponowało nam młodym wówczas chłopakom. Ułani ćwiczyli w galopie władanie białą bronią (ściananie łoży). Komuż by nie zaimponował koń idący w galopie i ułan robiący szabłą w prawo i w lewo. Natomiast ze stajni innego plutonu ułani wyprowadzali osiodłane konie. Ułani w pełnym uzbrojeniu z lancami z biało-czerwonymi proporczykami⁶⁴. Łącznie to wszystko wyglądało efektownie. Pierwsze wrażenie dobre, tak dla mnie, jak i moich kolegów, z którymi miałem się zetknąć, bliżej zapoznać.

Jednak w późniejszym życiu praktycznie okazało się, że służba w wojsku, a szczególnie w kawalerii to nie romantyzm, ale służba mająca swoje trudy.

Na drugi dzień po umundurowaniu nas, o zgrozo wcale nie wyglądaliśmy na ułanów! Ostróg – żeby dzwoniły do kroku, nie dano nam wcale, mundur stary, drelichowy, choć była to zima – grudzień. Byliśmy prawdziwymi rekrutami, a ostrogi, jak powiedział nam szef szwadronu wachmistrz Korczyk, będziemy zdobywać sobie umiejętnością jazdy na koniu. Plutonowy Bąk, chudy i wysoki jak tyka, ustawia nas dwójkami, każe nam mieć wesołe miny, furażerki nasadzić z fantazją na prawe ucho (byliśmy już ułanami) i już na jego komendę maszerujemy do stajni, gdzie każdy z nas ma otrzymać ten największy ułański atut – konia. Tego codziennego towarzysza doli, a jego zalety lub wady mają doniosłe znaczenie w wykonywaniu zadań stojących przed kawalerzystą.

Wchodzimy do długiej stajni, środkiem biegnie długi korytarz, a po obu stronach korytarza stoją, czekają na nas, każdy w swoim stanowisku, dwa rzędy, gniade lub karogniade⁶⁵ konie. Każdy z nas myśli o tem, by dostał mu się dobry i ładny koń. Każde stanowisko konia ma swój ruchomy przedzielnik opleciony warkoczem ze słomy. Na skraju stanowiska słup z dwoma wieszakami na siodło i uzdę z wodzami, a na środku stanowiska tabliczka z nazwą konia. Plutonowy Bąk idzie wzdłuż stajni i po kolei każdemu przydziela konia.

⁶⁰ 29 kwietnia 1924 r. nastąpiła, na wniosek gen. T. Jordan-Rozwadowskiego, reorganizacja formacji konnych, w związku z tym termin „jazda” został zastąpiony określeniem „kawaleria”, do której włączono również pułki strzelców konnych, tworzące do tego czasu jazdę organiczną (kawalerię dywizyjną). Te zmiany wiązały się z inną koncepcją użycia kawalerii w potencjalnym przyszłym konflikcie i przypisanie jej strategicznej roli.

⁶¹ Hruszów – wieś położona w województwie lubelskim, w powiecie chełmskim.

⁶² Lubaczów – miasto położone w województwie podkarpackim na Płaskowyżu Tarnogrodzkim u ujścia rzeki Sołotwy do Lubaczówki.

⁶³ Autor pomylił się w tym miejscu. Wówczas w Hruszowie stacjonowały szwadrony 2. i 3.

⁶⁴ Autor ma na myśli proporce pułku w barwie białej z amarantowym trójkątem przy drzewcu, pojawiające się chociażby na rysunkach.

⁶⁵ Wł. skarogniade.

Mnie dostał się piękny wałach, czytam na tabliczce napis: *22. p. ul. III szw. wałach Gordy*. Wchodząc do stanowiska wymawiam jego nazwę i następuje pierwsze obopólne poznanie się. Głaszczę go po lśniącej szyi, przyglądam się jego budowie, on skrzył swój łeb w moją stronę i wielkimi czarnymi oczami zlustrował swego nowego władcę. Owszem piękny koń, piersi szerokie, wysoki, podobał mi się mój Gordy, a jego wada miała się okazać dopiero później. Był to koń bardzo trudny do opanowania we władaniu białą bronią tj. szablą.

Plutonowy Bąk każe rozdać szczołki. Czyścimy szybko konie, każdy ma wybić na korytarzu 20 kresek prochu z konia. Do stajni wchodzi por. Szela, ktoś krzyknął: „Baczość!”. Wyskakujemy wszyscy w rząd na korytarzu, ale jesteśmy tylko rekrutami, a kiedy rekrut zrobi coś dobrze? Porucznik daje co chwilę komendę „Wróć!”. Wskakujemy z powrotem do stanowisk i znowu „Baczość!”. I tak ze dwadzieścia razy i już jako tako szło. Porucznik chodzi korytarzem, rozmawia z nami, stawia pytania, chce poznać ludzi.

Poimy konie. Naraz plutonowy krzyknął głośno „Po futer!” Wszystkie konie naraz zarżały głośno jak na komendę. Grzebią nogami, fikają w przedzielniki. W siodlarni, gdzie był i skład owsa, każdy bierze futrażkę plecioną ze słomy, otrzymuje porcję owsa, a na stajni ktoś z podoficerów wskazuje kolejno konie, gdzie należy sypać owies. Po rozdaniu futru, czyli owsa i siana, trzymamy, jak nam kazano, każdy swojego konia za pysk, aby nie rozrzucił owsa, którego i tak niewiele dostawał.

Plutonowy każe czapki z głowy zdjąć i mówić pacierz – modlić się. W tym nakazie modlitwy poczułem ogrom przygniotu wojskowego, jakiegoś spodlenia zdążającego do zgniecenia człowieka, aż do jego uniżenia i poddania się – losowi. Nie chcę opisywać myśli moich i kolegów, zamiast modlitwy sypały się gromy ciężkie i wielkie. Byliśmy upokorzeni, ale czy damy się zgnieść? Czekaliśmy jeszcze wiele ciężkich innowacji. Zaczął się rekrucki przygniot wojskową dyscypliną.

Wreszcie zbiórka na korytarzu, idziemy na obiad, a po drodze śpiew. Ktoś zaczął *W dzień deszczowy i ponury* plutonowy krzyknął „Wróć! Co innego, wesoło zaśpiewać!”. Któryś ze starszych ułanów zaczął głośno *Szła panna ulicami podniosła się wysoko...*, ale nam i panna nie była w głowie.

W sali bierzemy menażki i zbiórka po obiad. „Biegiem marsz!” krzyczy plutonowy, lecimy. Stoi stary ułan Hodyma narodowości ruskiej⁶⁶, my lecimy, a on co któremuś podstawi nogę, aż ten się przewróci. Wreszcie trafił na swego, który jego wybrzyk ukrócił. Leci tęgi wzrostem i energią rekrut Walus, Hodyma podstawił mu nogę, a Walus wstaje, odwraca się i z całej siły uderza Hodymę w twarz. Krew się z wargi puściła i Walus idzie po obiad, a Hodyma nikomu już nogi nie podstawił i nie mógł się nikomu poskarżyć, że od rekruta dostał w twarz.

Po południu energiczne ćwiczenia, zwroty, salutowanie, marsz i śpiew. Wieczorem o szóstej wchodzimy do stajni, konie witają nas zbiorowym rżeniem. Po futrze czyszczenie koni, a w koszarach smakowita kolacja. Czarna kawa z chlebem smakuje wyśmienicie. Jeszcze czyszczenie butów na korytarzu, zbiórka do apelu w dwuszeregu, komenda „Baczość! Do prawego równaj!”. Plutonowy Bąk melduje wachmistrzowi szefowi zbiórkę do apelu. Szef szwadronu odczytuje rozkład zajęć na dzień następny. Jako modlitwę śpiewamy

⁶⁶ Ukrainiec.

Wszystkie nasze dzienne sprawy..., poczem szef szwadronu salutuje i mówi „Dobranoc ułani”, odpowiadamy głośnym chórem „Dobranoc panie wachmistrz”.

Po chwili trębacz pułkowy, plutonowy Badowski, na dziedzińcu koszar zatrąbił capstrzyk, czyli godzinę dziewiątą. Każdy po codziennym uprzednim umyciu nóg na czysto, kładzie się do łóżka, na łóżku mała pod głowę poduszka ze słomy, dwa białe prześcieradła i koc do przykrycia. Samotne noce na dwa lata służby. Zrazu te wieczory zanim się zaśnie niewesołe, ale kiedy rekrut obędzie się już z wojskową atmosferą, chciałbym dziś słyszeć tę wojskową atmosferę swoistego humoru, zanim się zasnęło. Ale czasem budziła się w człowieku myśl, leciała do wsi swojej, do ojców, koleżanek i kolegów, których każdy miał. Budziły się w nim tęsknoty, aż do czasu kiedy oswoił się z życiem wojskowym, a wreszcie uznał to życie za swoje. A jeszcze później za piękne, bo takie ono w istocie było. Piękne i wesołe, bo młodość nie zna chmur, a po opanowaniu sztuki jazdy na koniu, która należała do przyjemności, przez cały dzień świeciło słońce.

Ktorejs nocy nie było nam dane spać spokojnie. Około 23-ciej wchodzi na salę oficer inspekcyjny garnizonu por. Szela, zobaczył pod łóżkiem na sali zapałkę, którą ktoś nieuważnie rzucił na podłogę. Naraz porucznik Szela mówi trzy razy „Pobudka! Pobudka! Pobudka Wstać!” Stoimy przed łóżkami, porucznik wskazuje leżącą zapałkę, rozkazuje brać ją na koc. Kładziemy biedną zapałkę na środku koca, we czterech dźwigamy koc, a towarzyszy cały pluton. Maszerujemy wkoło stajni z głośnym w krasie humoru, śpiewamy *Chodził dziadek chleba prosić...* Uchodzimy na salę, porucznik wygłasza mowę o bezwzględny porządku i czystości na sali, poczem zasypiamy już spokojnie, że na dziś wypelniliśmy wszystko, a jutro samo do nas przyjdzie. Ranna pobudka trębacza służbowego „... ja tu trąbę pół godziny, a wy śpicie ... takie syny”, „pobudka wstać!”.

Przedstawić życie rekruta w szczegółach i w całości to temat bardzo szeroki, zwłaszcza w kawalerii. Częściowo ograniczę się. Nadmienię jeszcze, że szwadron nasz stacjonował w Hruszowie kilkanaście kilometrów od Lubaczowa w woj. Przemysł. Obserwowałem w Hruszowie wieś i jej mieszkańców. Rusini, mężczyźni chodzą po staremu w długich, białych, lnianych koszulach, długie po kolana, przepasane pasem skórzanym, płótnianki⁶⁷, brązowe kapoty. Kobiety kolorowe stroje, szczególnie białe koszule suto wyszywane kolorowymi nićmi. Podziwiałem ich od strony śpiewu. Jeżeli szły dwie dziewczyny to śpiewały na dwa głosy. Chaty i budynki gospodarcze ubogie, kryte słomą, bardzo rzadko dachówką.

Koszary ułańskie ze stajniami, wśród których soczysta zieleń kasztanów rosnących rzędami, wśród których rozlegały się codziennie głosy komend i śpiew maszerujących do stajni lub ze stajni ułanów. Koszary zbudowane tu we wsi z dala od miasta zdziwiły mnie, skąd się tu wzięły? Nie poznałem jednak bliżej ich historii.

Nauka jazdy odbywała się na krytej ujeżdżalni, którą prowadził zawsze jeden z oficerów. Aby rekrut nie znarowił konia, wodze końskie są przytroczone do siodła, konie chodzą na komendę oficera. Nauka obejmuje prawidłowy siad na konia, układ rąk i nóg, kłus i galop, a w nim miękki krzyż zgodny z ruchem konia. Woltyżerka jest nauką jazdy, względnie skoku w galopie na konia z konia i to nie tylko skok na konia, ale i przeskok przez konia

⁶⁷ Inaczej płótnianki to męskie wierzchnie okrycie, wykonane z cienkiego białego płótna, ozdabiane czerwoną lamówką. Ubiór ten stosowany był przez chłopów, szeroko rozpowszechniony w XIX i XX w. głównie w Małopolsce, zob. <https://etnomuzeum.eu/zbiory/-362> (odczyt: 31.03.2023).

na drugą stronę. Po pewnym czasie takich ćwiczeń człowiek staje się lekki, zwinny, a powtarzanie takich ćwiczeń należy już do przyjemności. Młodość do wszystkiego jest zdolna.

W nauce jazdy, chociaż rzadko, ale czasem bywało, że przy gimnastyce na koniu ktoś chlasnął głową w piasek, który zresztą często był orany pługiem co kilka dni, aby miał swoją miękkość na wypadek czynienia przez rekruta pomiarów odległości z konia do ziemi. Nauka jazdy na przeszkody zaczynała się od zupełnie niskich do coraz wyższych [przeszkód], aż do przyjemności. Do ważniejszych umiejętności ułana należy jeszcze władanie białą bronią, czyli szablą i lancą.

Manewry międzydywizyjne w roku 1925

Dominującym wydarzeniem dla mnie w tym roku były wielkie manewry międzydywizyjne⁶⁸ w rejonie Brodów, w których brało udział 2 dywizje kawalerii (1 dywizja = 6 pułków kawalerii). Razem 12 pułków kawalerii walczących przeciw sobie, wspieranych przez piechotę i artylerię. W manewrach uczestniczyły w charakterze obserwatorów delegacje wojskowe państw sąsiednich jak Czechosłowacji, Estonii, Łotwy, Francji i Rumunii.

Ćwiczenia te miały swe trudy dnia i nocy dla ludzi i koni. Były obrazem walczących, zmagających kawalerii z narostem nowej techniki jak czołgi, auta pancerne uzbrojone w karabiny maszynowe. Zamiast brawurowej szarży kawaleria musiała przechodzić do walki pieszej, koniowodni odjeżdżali w ukryte miejsca, by w odpowiednim czasie galopem dać konie spieszonemu ułanom. Na tym polegało szkolenie kawalerii, by umiała walczyć konno i pieszo.

W ostatnim dniu ćwiczeń 22. p. ułanów, w rejonie Brody-Krzemieniec, nacierał na 20 p. ułanów z Rzeszowa, w którym służył kolega Fołta Franciszek. Około południa, na równinie Wołynia, pułki spieszone ruszyły przeciw sobie do natarcia. Po południu w końcowej fazie stykają się oba pułki razem. Ćwiczenia zakończone.

Kłusem podjeżdżają koniowodni, w których i ja byłem i o dziwo w ułanach z amaranutowymi otokami jest i kol. Franciszek Fołta. Co za spotkanie! Skrzyknęliśmy się i tutaj na wielkiej równinie Wołynia w perspektywie Krzemieńca spotykają się dwaj tak bliscy sobie koledzy – gacanie Franciszek Fołta i Józef Puchała. Salutują się, ściskają sobie ręce, zamieniają krótkie słowo, lecz cóż, jesteśmy w wojsku, w akcji. W naszym szwadronie już pada komenda „Do wsiadania! Na koń!”. Wyciągają się czwórki szwadronu, widzę dosiada koni i 20 pułk ułanów. W polu widzenia odjeżdżające pułki na kwatery do wsi. Na drugi dzień na kwaterach w wiejskich opłotkach ruch. Ułani czyszczą konie, rzędy końskie, broń. Spokojny już dziś futer koni, które podrzucają futrażkami, w których szukają resztek owsa. Wieś udekorowana ułanami i końmi. I nam smakuje spożywany spokojnie obiad. Po południu czyszczenie broni i przegląd, a wieczorem na apelu dowiadujemy się o wielkiej w dniu jutrzejszym defiladzie wszystkich pułków biorących udział w manewrach.

Swobodne odprężenie w wiejskiej ciszy wieczoru. Ułani spacerują, tu zagada z dziewczyną, a choć trąbka gra capstryk, nikt sobie z tego nic nie robi. To nie koszary. W ogrodach i koło chat jeszcze rojno, jeszcze dzwonią ostrogi. Wreszcie wszystko obejmuje cisza nocy. Czuwa tylko służba.

A na drugi dzień niesie się ranna ciszą głos trąbki. Pobudka! Ułani szybko wstają z energią na cały dzień. Futer koni, czyszczenie, pojenie, smakuje się każdy czarną kawą i komi-

⁶⁸ Zob. przyp. 26.

śniakiem. I już trąbka gra, niesie się jej głos. Siodłać! I zbiórka szwadronu, raport i wreszcie sformowany pułk rusza na stepowe kiedyś równiny Wołynia, na przedpole Krzemieńca, gdzie ma odbyć się defilada. Gdzie ustawiono trybunę dla gości z zagranicy i publiczności, gdzie koncentrują się pułki do defilady.

Z daleka widzimy już dużą trybunę udekorowaną barwami narodowymi i zielenią. Pogoda słoneczna, ze wszystkich stron nadciągają pułki ułańskie, jedzie z chrzęstem artyleria, maszeruje piechota, a ludzie ze wsi nie nawykli do takich widowisk i trybuny, koncentrują się grupkami na obszernym okoleniu pól. Jest ich dużo, niecodzienny to widok dla nich.

Przejeżdżamy obok trybuny, auta, powozy i dużo publiczności, wojskowi i cywile.

Polowi kwatermistrze ustawiają kolejno pułki zgodnie z planem, które stają w kolumnie szwadronów rozwiniętych. Pułk zajmuje swoje miejsce, a przed nami rośnie wspaniałe morze kolorów, wspaniały i rzadki to widok.

Na prawo trybuna, a na lewo w perspektywie, w blaskach słońca Krzemieniec, miasto rodzinne Słowackiego. Dziś skąpane w słońcu i ciemnych gamach zieleni, wśród których bielą się ściany domów i płynie Ikwa⁶⁹, a nad miastem dominują wieże kościoła i kolegium jezuitów.

Patrzę, poję oczy tym nowym widokiem, doznaję jakiegoś dziwnego uczucia. Czytając w młodości książki, częściowo byłem zapoznany z poezją Słowackiego i stąd budzące się uczucie jakiejś więzi, co przykuwało mój wzrok kazało patrzeć, poić oczy i ducha, póki jeszcze stoi się w miejscu.

Na prawo, nad miastem wznosi się stateczna góra (o ile dziś się nie mylę) Królowej Bony⁷⁰, a na jej szczycie poszczerbione czasem, szerniałe mury zamczyska, o którym w jednym z utworów poeta pisze:

„Ileż razy marzyłem, [...] że kiedyś [w] ten wieniec poszczerbionych murów nasypię widm, duchów, rycerzy; że odbuduję upadłe sale i oświecę je przez okna ogniem piorunowej nocy. [...] A za to imię moje słyszane będzie w szumie płynącego górą potoku, a jakaś niby tęcza z myśli moich unosić się będzie nad ruinami zamku”⁷¹.

Może kiedyś w poetyckim natchnieniu poeta patrzył na stepową dawniej równinę w przedpolu Krzemieńca i kreślił obraz własnej wizji?

Dziś – tutaj tak rzadki widok, z wieków niewoli, z legend i mitów bohaterskich walk – powstałe wojsko polskie. Jak okiem sięgnąć morze kolorów ułańskich barw.

Siedzimy na koniach, zaczynają się nasze wierzchowce niecierpliwic w tej beczynności, przestępują z nogi na nogę.

Szef szwadronu st. wachmistrz Żółkiewski (może potomek hetmana Żółkiewskiego, który kiedyś na wschodnich rubieżach gromił wrogów?) objeżdża szwadron i jak dobry

⁶⁹ Ikwa to prawy dopływ Styru, wpada do niego w rejonie Targowicy. Swoje źródła ma w okolicach Czernicy koło Brodów (miejsca stacjonowania 22. Pułku Ułanów Podkarpackich). Motyw tej wołyńskiej rzeki pojawia się w twórczości Juliusza Słowackiego.

⁷⁰ Wzgórze nazywane tak od pierwszej połowy XVI w. po przebudowie zamku. Wcześniej Wzgórze Zamkowe.

⁷¹ Fragment listu dedykacyjnego Juliusza Słowackiego z 9 lipca 1839 r., w którym poświęca *Balladynę* Zygmunтови Krasińskiemu, zob. Eugeniusz Sawrymowicz, *Piękne miasto rodzinne*, „Polonistyka: czasopismo dla nauczycieli” 1959, nr 6 (67), s. 1–69.

gospodarz wydaje ostatnie rozkazy: „W defiladzie trzymać konie na wodzach, nie zbijać się, równać zawsze do prawego”.

Wreszcie zaczyna się! Od czoła słychać sygnał trąbki do defilady, lecz najpierw defiluje piechota, która z kolei zawraca i zajmuje miejsce obok trybuny, by widzieć całość rewii artylerii i kawalerii.

Wreszcie zaczyna się konny wieniec rewii, artyleria konna w linii baterii rozwiniętych ruszyła galopem. Dudni i drży ziemia pod ciężarem koni i dział.

Wreszcie ruszają pułki ułańskie, a jest ich 12 pułków w linii szwadronów rozwiniętych, nieprzejrzanego morza. Od czoła naszego pułku rozlega się komenda i idzie kolejno szwadronami „Bacność! Lance, szable w dłoń!”. Szable w zachwycie słońcem mignęły, idzie dalej komenda „Linia szwadronów rozwiniętych! Galopem maaarsz!”. Ułani pochylił się w siódłach, pochyliły się lance, konie ruszyły galopem, zadrżała ziemia pod kopytami.

Dziwnym jest ten mocarny głos ziemi pod ciężarem końskich kopyt i ten szcęk szabel, to jakiś wielki, wspólny zew ziemi, czasu i ludzi nie do zapomnienia. We mnie został i żyje jak dzień wczorajszy. Jedziemy, konie trzymane na wodzach idą równą linią, dojeżdżamy do trybuny komenda „Bacność! Na prawo patrz!”. Równamy linię patrzymy w prawo. Odbierający defiladę wszyscy oficerowie stale salutują każdemu pułkowi, konie idą, ziemia dudni jak w utworze Słowackiego⁷²:

... *działa, wozy, hufce, konie*

*Ogień pali, ziemia płonie*⁷³...

Jak później czytałem w którejś z gazet, kiedy kawaleria ruszyła galopem, major czeski w zachwycie zawołał „Sakra to ładne wojsko”.

A na lewo swoisty piękny widok w blasku słońca Krzemieniec z wieżami i ruinami zamku.

Razem to wszystko to niesamowita wizja tamtych i dzisiejszych dni.

Wyścigi u hr. Potockiego⁷⁴ w Łańcucie

Jeździectwo należy ponoć do najstarszych rodzajów sportu, lecz hippika została wprowadzona dopiero w XIX wieku⁷⁵.

⁷² Fragment poematu Juliusza Słowackiego *Odpowiedź na psalmy przyszłości* napisany w latach 1845–1846. Został wydany w 1848 r. bezimiennie i bez wiedzy poety pt. *Do autora trzech psalmów*. Poemat polemizuje z poglądami Zygmunta Krasieńskiego zawartymi w *Psalmach przyszłości*.

⁷³ W poemacie Słowackiego zamiast słowa *płonie* zostało użyte słowo *chlonie*.

⁷⁴ Hrabia Alfred Józef Potocki (14 czerwca 1886 – 30 marca 1958), IV ordynat dóbr łańcuckich, był synem Romana i Elżbiety z Radziwiłłów. Studiował w Wiedniu, Oksfordzie i Lwowie. Należał do establishmentu II Rzeczypospolitej, angażował się w działalność społeczną i polityczną. Współtworzył Związek Jeździecki Małopolski Środkowej w Łańcucie, którego był również wiceprezesem. W swojej posiadłości organizował liczne bale dla korpusu dyplomatycznego, polowania, turnieje tenisowe, stworzył drużynę do gry w polo. Podejmował króla Rumunii Ferdynanda I, księcia Kentu Jerzego, Joachima von Ribbentropa. W 1944 r. opuścił Łańcut i Polskę, zob. Wojciech Roszkowski, *Lista największych właścicieli ziemskich w Polsce w 1922 r.*, „Przegląd Historyczny” 1983, t. 74, nr 2, s. 283.

⁷⁵ Jeździectwo jako dyscyplina sportowa na Letnich Igrzyskach Olimpijskich pojawiło się po raz pierwszy dopiero w 1900 r. Wróciła na stałe w 1912 r. po Igrzyskach Olimpijskich (dalej: IO) w Sztokholmie. Obecnie rozgrywane są trzy konkurencje: ujeżdżenie, skoki przez przeszkody,

Po pierwszej wojnie światowej w latach 1924–25 jeździectwo polskie torowało sobie drogę na hipodromy świata, wybijając się jako czołówka światowa w składzie ppłk Rómmeł⁷⁶, mjr Komorowski⁷⁷, por. Królikiewicz⁷⁸, por. Szosland⁷⁹ i wielu wielu innych. W kraju buduje się tory wyścigowe w Warszawie, Grudziądzu i szeregu innych miast. Jeździectwo zatacza coraz szersze kręgi. Hrabia Potocki w Łańcucie w roku 1925 przygotowuje tor wyścigowy, a udział w wyścigach weźmie jeździectwo cywilne ówczesnego ziemiaństwa, czołowej arystokracji i szereg oficerów polskiej kawalerii i artylerii, co łącznie zapowiada wspaniałe widowisko.

wszechstronny konkurs konia wierzchowego. We wszystkich tych konkurencjach medale przyznaje się indywidualnie i drużynowo.

⁷⁶ Karol Rómmeł (22 maja 1888 – 7 marca 1967), podpułkownik kawalerii WP. W jego rodzinie były silne tradycje wojskowe, Karol służył jak pozostali bracia w armii Cesarstwa Rosyjskiego. Po odrodzeniu się WP zaciągnął się do 8. pułku ułanów. Następnie szkolił kandydatów na oficerów z jazdy konnej w szkołach kawalerii zlokalizowanych w Starej Wsi oraz Przemysłu i później w Grudziądzu. W 1924 r. został przeniesiony z Grudziądza do 1. Pułku Szwoleżerów w Warszawie. Trzykrotnie uczestniczył w IO w latach 1912, 1924, 1928. Na tych ostatnich zdobył wraz z drużyną brązowy medal we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. Był więźniem niemieckich obozów koncentracyjnych w Dachau i Mauthausen. Po wojnie pracował jako trener jeździecki w Sopocie, zob. <https://olimpijski.pl/olimpijczycy/karol-rommel> (odczyt: 31.03.2023).

⁷⁷ Tadeusz Komorowski ps. Bór (1 czerwca 1895 – 24 sierpnia 1966), oficer WP, generał dywizji. Służbę rozpoczął w armii austro-węgierskiej. W 1918 r. zgłosił się do WP. Mocno związany z 9. Pułkiem Ułanów Małopolskich, którym dowodził 10 lat. Od 1938 r. był komendantem Centrum Wyszczolenia Kawalerii w Grudziądzu. Startował w IO w Paryżu, a w Berlinie, w 1936 r., ekipa jeździecka pod jego kierownictwem zdobyła srebrny medal. W kampanii 1939 r. dowodził Ośrodkiem Zapasowym w Garwolinie, następnie walczył w składzie Armii „Lublin”. Uniknął niewoli i rozpoczął służbę w konspiracji. Początkowo organizował w Krakowie Organizację Wojskową, która ostatecznie weszła w skład ZWZ. Po dekonspiracji w Krakowie zmuszony był przenieść się do Warszawy. Tam Komorowski początkowo był zastępcą Komendanta Głównego ZWZ, a od lipca 1943 r. został Komendantem Głównym. Odpowiada za kontrowersyjną decyzję o rozpoczęciu Powstania Warszawskiego. Po wojnie aktywny działacz londyńskiej emigracji, zob. Zbigniew Mierziński, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990, s. 21–58.

⁷⁸ Adam Królikiewicz (9 grudnia 1894 – 4 maja 1966), major kawalerii WP. Służbę wojskową rozpoczął w Legionach Polskich w sierpniu 1914 r. Do 1935 r. służył nieprzerwanie w 1. Pułku Szwoleżerów stacjonującym w Warszawie. Następnie między 1935 a 1939 r. odpowiadał za wyszkolenie jeździeckie w Centrum Wyszczolenia Kawalerii w Grudziądzu. Podczas IO w Paryżu w 1924 r. zdobył brązowy medal w skokach przez przeszkody. Był prekursorem adaptacji naturalnej szkoły jazdy Caprillego na grunt polski. Brał czynny udział przy produkcji licznych filmów. Zmarł w następstwie wypadku na planie *Popiołów* Andrzeja Wajdy, gdzie demonstrował, jak należy bezpiecznie spadać z konia, zob. <https://olimpijski.pl/olimpijczycy/adam-lukasz-krolikiewicz> (odczyt: 31.03.2023).

⁷⁹ Kazimierz Szosland (21 lutego 1894 – 20 kwietnia 1944), major kawalerii WP. W 1915 r. rozpoczął służbę w kawalerii armii Cesarstwa Rosyjskiego. W listopadzie 1918 r. zaciągnął się do WP, gdzie otrzymał przydział do 2. Pułku Ułanów Grochowskich. Brał udział w walkach przeciwko Ukraińcom w Małopolsce Wschodniej, a także w wojnie polsko-bolszewickiej. W okresie pokoju był kierownikiem Grupy Sportu Konnego w Grudziądzu. Startował w IO w Paryżu w 1924 r. oraz w Amsterdamie w 1928 r., gdzie drużynowo zdobył srebrny medal w skokach przez przeszkody. Zginął w niewyjaśnionych okolicznościach w lasach pod Grodziskiem Mazowieckim, zob. <https://olimpijski.pl/olimpijczycy/kazimierz-szosland> (odczyt: 31.03.2023).

Pogodna jesień 1925 r. sprzyjała tego rodzaju zawodom. Pomijam opis konkursu hippicznego dla podoficerów, który odbył się na przedmieściu Brodów, natomiast wyścigi wojskowe odbyły się w rejonie Złoczowa. Zawody hipiczne dla oficerów i jeździectwa cywilnego odbyły się w Tarnopolu.

Wyścigi organizowane przez hr. Potockiego w Łańcucie znalazły odbicie i w naszym pułku. Był początek września 1925 roku. Szwadrony wróciły z dopołudniowych ćwiczeń konnych, w stajni żywy ruch, ułani rozsiodłują konie, by następnie zabrać się za czyszczenie koni i rzędów. Do stajni wchodzi ułan służbowy i mówi do mnie: „Puchała masz się zameldować u pana rotmistrza w kancelarii?”. Poprawiam szybko błędy na sobie, buty przeczyszczam szczotką i ruszyłem do kancelarii, w której zastałem rotmistrza Rekuckiego oraz por. Ciechanowicza i szefa szwadronu wchm. Żółkiewskiego. Staję na baczność i melduję zgodnie z regulaminem: „Panie rotmistrzu! Ułan Puchała melduje posłusznie stawil się na rozkaz!”

„Puchała – mówi rotmistrz – czy podjęlibyście się pojechać na wyścigi do Łańcuta z koniem pana por. Bigoszewskiego?”

Odpowiedziałem, że nie znam jeszcze całości zadań, ale sądzę, że mogę jechać. Do waszych zadań będzie należało: w czasie transportu będziecie komendantem wozu, do którego będziecie zabierać kolejno konie. W dniu wyjazdu zabierzecie konia i futer dla niego do wagonu na stacji w Brodach. Dla siebie otrzymacie na czas podróży suchy prowiant, a w Łańcucie zostaniecie zaprowiantowani w 10 pułku Strzelców Konnych. We Lwowie na stacji przyjmiecie do wagonu dwa konie i luzaków, którzy nadjadą z wyścigów w Tarnopolu tj. wałach *Błysk* rtm. Kownackiego i jeden koń kapitana z Przemyśla. Następnie we Lwowie pójdziecie do dowództwa 14 pułku ułanów, zameldujecie, że wagon idący do Łańcuta z końmi na wyścigi stoi na torze wyładowczym, gdzie zostanie znowu doprowadzony 1 koń i luzak, poczem odjedziecie do Łańcuta. Przyjąłem zadanie i odmaszerowałem.

Na trzeci dzień w południe ładuję do wagonu owies i siano, które wnoszą taboryci. Ja wprowadzam *Kizika*, jest to piękny wałach, kasztan z jasną grzywą. Przy wejściu do wagonu dał głośną chrapkę, zatrzymał się przed wejściem na moment, jak gdyby chciał zlustrować swoje locum na czas podróży. Poklepałem go po karku nabrał zaufania i wszedł. Uwiązane go poczęstowałem sianem, a sam stanąłem w drzwiach wagonu, patrząc na brodzką równinę, gdzie widać pola, wsie dzisiaj tak ciche, a kilka lat temu właśnie w rejonie Brodów kilkakrotnie w ciągu kilkuletniej wojny światowej toczyły się tutaj ogromne boje. Brody były ogromnie zniszczone, a dotąd częściowo dopiero odbudowane.

Po jakichś dwóch godzinach i sprawdzeniu przez kolejarzy wagonu pociąg powoli ruszył [rys. 7]. Przejeżdżając przez stację, staję w drzwiach wagonu i patrzę na budynki stacji i następne, wszędzie na ścianach domów ślady kul, poobijany tynk i czerwień poszczerbionej cegły. Jest ciepły słoneczny dzień września. Staję oparty o rozsunięte drzwi wagonu, *Kizik* uwiązany ńbem do środka wagonu u zapory poprzecznej też wychylił swój łeb na tyle, ile mógł, jak gdyby chciał powiedzieć, że i jemu taka podróż na świeżym powietrzu, choć nie rusza nogami, a leci, zupełnie odpowiada.

Pociąg się rozruszał i leci, mijamy pokrojone wszędzie w wąskie pasy chłopskie pola. Na nich ludzie kopiący ziemniaki, u wozów małe charakterystyczne wschodnie koniki w szorach czekają na *gotów*. I zwyczajnie jak i u nas dzieciśka przy ogniu na polu dorzucają

badyli, ślizga się płomień i zakurzenie ciągnie się przyziemnym pasem. Dym o specyficznym białym kolorze i zapachu.

Mijamy pola, mijamy tak charakterystyczne na ziemiach wschodnich wioski. Niskie wszędzie, bielone wapnem ściany niskich chat, kryte słomą, okolone zielenią, a tu i ówdzie niskie, znowu o białych ścianach dworki i budynki gospodarcze. Wszystko w otoczeniu drzew, które tu i ówdzie jesień ubiera już w złotawe liście kasztany i białe brzoźki. Dojeżdżamy do Krasnego, skąd po chwilowym postoju pociąg rusza. Zbliża się wieczór, widzi się ludzi, jak gromadkami zdążają ku wsi, jadą furmanki. Na szosie przed zamkniętym przejazdem kolejowym gromadka ludzi. Są chłopcy i dziewczęta, salutują im, machają rękami, pociąg mknie, obraz maleje w coraz większej dali. I przypomniała mi się Gać, przecież jadę w jej stronę, jestem coraz bliżej. Przywodzę na myśl dom rodzinny, kolegów. Koleżanki z Koła Młodzieży i Ludmiśka piszą mi, że teatr jest czynny, grali „Karpackich górali”, „Gniazdo Lyberi” i inne sztuki z ówczesnego repertuaru. A najważniejsze, że po zmianach Koło urządziło pierwsze we wsi samodzielne dożynki wiejskie – chłopskie. Nie stawiano już rządęcę dworu, lecz wieniec dożynkowy młodzież złożyła z godnością wiejskiej starszyźnie – ojcom wsi. Cieszyły mnie takie listy od koleżeństwa, kiedy w koszarach, tam gdzie stale słycać głos komendy, gwizdki na zbiórki, dzwonią szable i ostrogi, rzą konie, pomimo tej żywości życia i młodego nie znającego strapienia wieku list od bliskich mi ludzi był zawsze radością. W czasie drogi snułem myśli odwiedzenia domu i koleżeństwa, a w dodatku pojedę przecież na *Kiziku* jak przystało na ułana.

Na zachodzie słońce schowało się już, oświetla już gdzieś nowe tereny globu. Nam zostawiło szczerze różem malowaną zorzę. Odwróciłem się do *Kizika*, nasypałem w płócienny karmnik owsa, uwiązałem za uszami niech sobie chrupie.

Ja też zabrałem się do kolacji. Chleb z konserwą mięsną smakował wyśmienicie. Po chwili *Kizik* energicznie podrzucał łbem do góry, wysypując w ten sposób wszystkie ziarnka owsa z karmnika. Wieczorem wjechaliśmy w jasno oświetloną pod szklanym dachem...⁸⁰

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Pamiętnik Józefa Puchały – ze zbiorów Wojciecha Łyszczarza.

Źródła drukowane

Rocznik oficerski 1924, Warszawa 1924.

Rocznik oficerski 1928, Warszawa 1928.

Rocznik oficerski 1932, Warszawa 1932.

⁸⁰ W tym miejscu pamiętnik J. Puchały urywa się.

Opracowania

- 22 Pułk Ułanów Podkarpackich. Red. Krzysztof Mijakowski, Paweł Rozdżestwieński. Warszawa: Edipress Polska, 2012.
- Bania Zbigniew: *Pałac w Podhorcach*. „Rocznik Historii Sztuki” 1981 (13), s. 97–170.
- Bugajski Julian: *Wojenna Szkoła Sztabu Generalnego – pierwsza wyższa uczelnia wojskowa II Rzeczypospolitej*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 1 (41) z 1967, s. 209–210.
- Czarnocki Zygmunt, Czubryt-Borkowski Czesław: *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa – lata wojny 1939–1945*. Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Wydanie 4 rozszerzone i uzupełnione. Warszawa: Sport i Turystyka, 1988.
- Dybek Elżbieta: *Lokacje na prawie niemieckim w okolicach Radymna do 1434 roku*. W: *Skoloszów moja mała Ojczyzna*. Red. Bogusław Januszko, Barbara Hałas. Łańcut 2007, s. 7–38.
- Fołta Władysław: *Życie z własnego nadania*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1987.
- Gietkowski Mirosław: *Artyleria konna Wojska Polskiego 1928–1939*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2002.
- Ihtanowicz Ireneusz: *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX w.* „Studia Źródłoznawcze” 1962, t. 7, s. 99–124.
- Kościów Zbigniew: *Brody. Przypomnienie kresowego miasta*. Opole: Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 1993.
- Laudyn Władysław: *Zarys historii wojennej 22-go pułku Ułanów Podkarpackich*. Warszawa: Wojskowe Biuro Historyczne, 1929.
- Leżeński Cezary, Kukawski Lesław: *O kawalerii polskiej XX wieku*. Wrocław: Ossolineum, 1991.
- Mierziński Zbigniew: *Generalowie II Rzeczypospolitej*. Warszawa: Wydawnictwo Polonia, 1990.
- Nowiński Marian: *Wrzesień i kwiecień generała Prusa-Więckowskiego*. W: *Ludzie z dróg bojowej chwały*. Warszawa 1982, s. 170–184.
- Rąkowski Grzegorz: *Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej*. Cz. 2: *Podole*. Pruszków: Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, 2006.
- Rąkowski Grzegorz: *Ziemia Lwowska. Przewodnik krajoznawczo-turystyczny po Ukrainie Zachodniej*, cz. 3. Pruszków: Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, 2007.
- Roszkowski Wojciech: *Lista największych właścicieli ziemskich w Polsce w 1922 r.* „Przegląd Historyczny” 1983, t. 74, nr 2, s. 281–299.
- Rybka Ryszard, Stepan Kamil: *Rocznik oficerski 1939: stan na dzień 23 marca 1939*. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2006.
- Sawrymowicz Eugeniusz: *Piękne miasto rodzinne*. „Polonistyka: czasopismo dla nauczycieli” 1959, nr 6 (67), s. 1–69.
- Solarzowa Zofia: *Pamiętnik mój*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1985.
- Tym Juliusz S.: *Kawaleria w operacji i walce. Koncepcje użycia i wyszkolenie kawalerii samodzielnej Wojska Polskiego w latach 1921–1939*. Warszawa: Fundacja Polonia Militaris, 2006.

Wojciechowski Jerzy S.: *Manewry kawalerii w 1925 roku na Wołyniu*. „Niepodległość i Pamięć” 2009, 16/1 (29), s. 123–129.

Wydawnictwa elektroniczne

Biogramy polskich olimpijczyków na stronie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, <https://olimpijski.pl> (odczyt: 31.03.2023).

<https://etnomuzeum.eu/zbiory/-362> (odczyt 31.03.2023).

<https://sztetl.org.pl/pl/slovník/malopolski-zwiazek-mlodziezy> (odczyt: 31.03.2023).

<http://www.ulan-wołyński.org.pl/history.html> (odczyt: 31.03.2023).

AUTOR: Maciej Łyszczarz – historyk archiwista, zastępca dyrektora Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, doktorant Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w dyscyplinie historia; zainteresowania badawcze: archiwistyka, biografistyka, historia nauki; e-mail: maciej.lyszczarz@archiwumnauki.pan.pl.

AUTHOR: Maciej Łyszczarz – historian, archivist, deputy director of the Archive of Science of the Polish Academy of Sciences and the Polish Academy of Arts and Sciences in Kraków, PhD student at the Doctoral School of the University of the National Education Commission in Kraków in history; research interests: archival science, biographies, history of science; e-mail: maciej.lyszczarz@archiwumnauki.pan.pl.

Z zagadnień archiwistyki



Grażyna Spyrka

ORCID: 0009-0007-1018-9790

Archiwum Narodowe w Krakowie

Przejmowanie w latach 2021–2022 na stan zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie materiałów archiwalnych pozostających w użyczeniu i używaniu na podstawie umów użyczenia oraz porozumienia

**Acquiring, in the years 2021–2022, archival materials
that are on loan and used on the basis of lending agreements
for the National Archives in Kraków**

SŁOWA KLUCZOWE: umowa użyczenia, ekspertyza archiwalna, przejmowanie materiałów archiwalnych, nabytki, zasób archiwalny

KEY WORDS: lending agreement, archival expertise, acquisition of archival materials, purchases, archival resources

ABSTRAKT: Artykuł opisuje działania podjęte przez Archiwum Narodowe w Krakowie w latach 2021–2022 w celu formalnego przejścia do zasobu (bez przewożenia dokumentacji do archiwum) materiałów archiwalnych pozostających w użyczeniu i używaniu na podstawie umów użyczenia oraz porozumienia, które archiwum zawierało z podmiotami zewnętrznymi w latach wcześniejszych. W okresie od 2016 do 2021 r. podpisano 49 takich umów oraz jedno porozumienie w sprawie pozostawienia do używania materiałów archiwalnych. Efektem zakończonych w grudniu 2022 r. prac było powiększenie zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie o przeszło 200 mb akt. Same akta nie są jednak przechowywane w magazynach tej instytucji. W założeniu Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych zarejestrowanie użyczonych bądź pozostawianych materiałów archiwalnych w zasobie archiwum poprzez wpis do książki nabytków pozwolić miało m.in. na uporządkowanie statusu właścicielskiego dokumentacji. Przechowywanie użyczonych materiałów archiwalnych, stanowiących już zasób danego archiwum, poza jego siedzibą budzi jednak pewne obawy. Pomimo wielu zapisów – mających na celu ochronę materiałów archiwalnych – umieszczonych w podpisanych umowach użyczenia i porozumieniu, archiwa państwowe nie mają możliwości bieżącego monitorowania warunków przechowywania doku-

mentacji oraz sprawdzania, czy zachowywana jest ich kompletność oraz zaakceptowany układ.

ABSTRACT: The article describes the activities undertaken by the National Archives in Kraków in 2021–2022 in order to formally take over (without transporting the documentation to the archives) archival materials that are on loan and used on the basis of lending agreements, which the archive entered into with external entities in previous years. In the period from 2016 to 2021, 49 such agreements were signed, as was one agreement on keeping archival materials for use. Due to the work completed in December 2022, the resources of the National Archives in Kraków were enlarged by over 200 metres of files. However, the files themselves are not kept in the institution's storage rooms. According to the assumptions of the Supervisory Director of the State Archives, the registration of lent or deposited archival materials in the archive resources by entry in the book of acquisitions was intended to enable, among others, organization of the documentation's ownership status. However, the storage of borrowed archival materials, which already constitute the resources of a given archive, outside its premises raises some concerns. Despite many provisions in the signed lending agreements aimed at protecting archival materials, the state archives does not have the ability to monitor the conditions for storing documentation on an ongoing basis and to check whether their completeness and approved layout are maintained.

Archiwum Narodowe w Krakowie w latach 2021–2022 zostało zaangażowane w działania mające na celu przejęcie na stan zasobu materiałów archiwalnych pozostających w użyczeniu lub używaniu na podstawie umów i porozumień zawartych przez Archiwum w latach wcześniejszych.

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych zauważyła, że stosowana dotąd praktyka archiwów państwowych polegała na użyczeniu lub pozostawianiu materiałów archiwalnych z zasobu danego archiwum z tzw. przedpola archiwalnego bez formalnego wcześniejszego przejęcia do zasobu danego archiwum państwowego¹. Naczelna Dyrekcja ustaliła, że archiwa państwowe użyczają bądź pozostawiają materiały archiwalne innej jednostce organizacyjnej, nie mając uregulowanych praw do użyczanych lub pozostawianych przez siebie materiałów archiwalnych.

Według NDAP umowy użyczenia zawierały sformułowania o użyczeniu lub powierzeniu „z zasobu Archiwum”, a jednostki organizacyjne nie mogły

¹ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 29 kwietnia 2021 r., znak sprawy: DKN.431.4.2021.

przemieszczać ani wypożyczać użyzonych materiałów archiwalnych poza swoją siedzibę bez zgody dyrektora archiwum państwowego, z nim też musiano uzgadniać warunki ich udostępniania, a jednocześnie w ewidencji zasobu archiwum państwowego nie było dowodu, że są one jego własnością.

W związku z powyższym archiwa państwowe zostały zobowiązane przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w terminie do końca 2021 r. do formalnego przejęcia (czyli bez przewożenia dokumentacji do archiwum państwowego) wszystkich pozostających w użyczeniu lub używaniu na podstawie porozumienia materiałów archiwalnych do zasobu poprzez wpisanie ich do księgi nabytków (z adnotacją o fakcie użyczenia bądź pozostawienia materiałów archiwalnych), uzupełnienia spisu środków ewidencyjnych oraz wpisania do systemu ZoSIA² (założenie karty zespołu i umieszczenie ich w spisie zespołów i zbiorów).

Działania te każdorazowo miały poprzedzać ekspertyzy archiwalne³ w celu weryfikacji kompletności i prawidłowości spisów zdawczo-odbiorczych, załączonych do podpisanych umów użyczeń lub porozumień.

Równocześnie archiwa zobowiązano, by w przyszłości przed użyczeniem bądź pozostawieniem materiałów archiwalnych najpierw formalnie przejąć je do zasobu archiwum państwowego, tj. bez konieczności przewożenia akt do archiwum państwowego, jednak z zachowaniem przepisów *Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej* (Dz.U. z 2019 r., poz. 246).

Zgodnie z pismem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych

stroną przekazującą powinna być jednostka organizacyjna, która trwale zaprzestaje działalności lub – jeżeli nie zdążyła tego zrobić – organ nadrzędny nad tą jednostką, a w przypadku jego braku – organ sprawujący nad nią nadzór (art. 5 ust. 1a pkt 1 i ust. 1b ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2020 r.,

² ZoSIA – Zintegrowany System Informacji Archiwalnej służy do ewidencjonowania i opracowywania zasobu archiwalnego. Generuje środki ewidencyjne i pomoce archiwalne (inwentarze archiwalne, indeksy). Stosowany jest we wszystkich archiwach państwowych oraz kilkudziesięciu innych instytucjach przechowujących państwowy oraz ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny.

³ Kwestie związane z ekspertyzami archiwalnymi uregulowane zostały w *Zarządzeniu nr 41 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 3 grudnia 2019 r. w sprawie wprowadzenia wytycznych w zakresie ekspertyz archiwalnych przeprowadzanych przez archiwa państwowe* (Dz.Urz. NDAP 2019, poz. 41).

poz. 164). Przed takim przejściem archiwum państwowe musi każdorazowo zweryfikować – w ramach ekspertyzy archiwalnej – kompletność i prawidłowość przygotowanych przez jednostkę organizacyjną spisów zdawczo-odbiorczych. Ponadto ewidencja ta powinna później stanowić także załącznik do umowy użyczenia lub porozumienia⁴.

Naczelny Dyrektor wyraził opinię, że działania takie pozwolą uporządkować status właścicielski archiwów państwowych (działających w imieniu Skarbu Państwa) w odniesieniu do użyczonych bądź pozostawianych materiałów archiwalnych. Uznano ponadto, że w momencie zwrotu materiałów archiwalnych do zasobu archiwum będzie ono miało pewność, że oddawany zbiór jest kompletny oraz że ukrócona zostanie praktyka występowania przez podmioty wcześniej posiadające użyczone z archiwów państwowych materiały archiwalne z wnioskami o ich powierzenie.

Przedstawione wyżej zalecenia Naczelnego Dyrektora nie obejmowały umów użyczenia zawartych z Telewizją Polską S.A. oraz Polskim Radiem S.A.

Po formalnym przejściu pozostających w użyczeniu lub używaniu materiałów archiwalnych, archiwa państwowe zostały zobligowane przez Naczelnego Dyrektora do przesłania informacji o zakończeniu tych prac.

Archiwum Narodowe w Krakowie w latach 2016–2021 podpisało aż 49 umów użyczeń oraz jedno porozumienie w sprawie pozostawienia do używania materiałów archiwalnych (23 umowy użyczenia i jedno porozumienie w Centrali ANK, 14 umów użyczenia w Ekspozyturze ANK w Nowym Targu, siedem umów użyczenia w Oddziale ANK w Bochni, cztery umowy użyczenia w Oddziale ANK w Tarnowie oraz jedną umowę użyczenia w Oddziale ANK w Nowym Sączu).

Zatem do końca 2021 r. Archiwum użyczyło 195,47 mb⁵ materiałów archiwalnych (wyłączając Polskie Radio Regionalną Rozgłośnię w Krakowie „Radio Kraków” S.A. i Telewizję Polską S.A. Oddział Terenowy w Krakowie), a na podstawie Porozumienia w sprawie pozostawienia do używania materiałów archiwalnych w przypadku trwałego zaprzestania działalności przez podmioty administracji publicznej pozostawiono do używania ok.

⁴ Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 29 kwietnia 2021 r., znak sprawy: DKN.431.4.2021.

⁵ Podany metraż pochodzi z Rejestru użyczeń materiałów archiwalnych wygenerowanego z systemu Nadzór i Kontrola Archiwalna (NiKA, stan na koniec 2021 r.).

60 mb akt⁶. Warto zaznaczyć, że po pracach porządkowo-ewidencyjnych w archiwach zakładowych przeprowadzonych w latach 2021–2022 wartości te uległy zmianie (skutkiem ponownego porządkowania akt była nie tylko zmiana liczby jednostek archiwalnych, ale również ich metraż).

Użyczeniu podlegała w znaczącej mierze dokumentacja uwłaszczeniowa i wywłaszczeniowa po terenowych organach administracji państwowej sprzed 1990 r., ale także materiały archiwalne aktowe i techniczne po przedsiębiorstwach państwowych, przechowywane obecnie w podmiotach prywatnych, a nawet księgi ewidencyjne zwierząt i książki kwarantanny z Fundacji „Miejski Park i Ogród Zoologiczny w Krakowie”⁷.

W Archiwum Narodowym w Krakowie zorganizowano spotkanie robocze dla pracowników oddelegowanych do tego zadania celem ustalenia wspólnego i spójnego dla wszystkich oddziałów archiwum sposobu postępowania przy prowadzonych sprawach, ale także w związku z sygnalizowanymi przedstawicielom ANK – po zapowiedziach ekspertyz archiwalnych w archiwach zakładowych – pytaniami i wątpliwościami jednostek organizacyjnych biorących⁸ w użyczenie dokumentację. W spotkaniu uczestniczyła dyrekcja Archiwum Narodowego, kierownicy oddziałów zamiejscowych, specjalista ds. ewidencji zasobu archiwalnego oraz kierownik Oddziału VI – nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym⁹.

W trakcie zebrania przypomniano, że akta użyczone mogą być przechowywane bezpośrednio w komórce organizacyjnej, pod warunkiem że dokumentacja została wypożyczona z archiwum zakładowego danej jednostki organizacyjnej. Przy ewidencjonowaniu akt należy stosować formularze

⁶ Metraż ten został podany w Porozumieniu nr 1/2020 w sprawie pozostawienia do używania materiałów archiwalnych w przypadku trwałego zaprzestania działalności przez podmioty administracji publicznej (znak sprawy w ANK: NVI.411.7.2016).

⁷ Szczegółowe zestawienie numerów i nazw zespołów archiwalnych, w których znajdują się materiały archiwalne pozostające w użyczeniu i używaniu na podstawie umów użyczenia i porozumienia wg stanu na koniec 2022 r., znajduje się na końcu artykułu.

⁸ Zgodnie ze wzorami umów pozostawiania do używania lub użyczenia materiałów archiwalnych stanowiącymi załącznik do pisma Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 29 stycznia 2015 r., znak sprawy: DKN.431.4.2015, „użyczającym” określone jest archiwum państwowe, zaś jednostka występująca o użyczenie określona jest jako „biorący”.

⁹ Od 1 stycznia 2023 r. w ANK nastąpiły zmiany organizacyjne, por. Zarządzenie nr 17 Dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie z 30 września 2022 r. w sprawie ustalenia Regulaminu organizacyjnego Archiwum Narodowego w Krakowie.

spisów zdawczo-odbiorczych wykorzystywanych przy przekazywaniu akt do archiwum (do umów użyczenia dołączano bowiem spisy nieposiadające prawidłowych nagłówek, tj. bez rodzaju dokumentacji, bez dat skrajnych dokumentacji, z zapisem „materiały archiwalne objęte umową użyczenia” itd.). Potwierdzono, że oryginalny sposób prowadzenia zbioru z aktami własności ziemi (alfabetyczny lub chronologiczny) będzie uszanowany – o ile jest on prawidłowy i nie został przemieszany wtórnie na skutek działań pracowników komórek organizacyjnych lub archiwów zakładowych.

Materiały archiwalne będące dopływami do zespołów, które ANK posiada już w zasobie, mają mieć prawidłowe sygnatury archiwalne, nowe zespoły archiwalne otrzymają zaś nowe numery w ewidencji Archiwum, ale dopiero w roku, w którym zakończy się proces porządkowania akt, by poprzez księgę nabytków mogły zostać wprowadzone na stan zasobu ANK.

Archiwum Narodowe w Krakowie nie zrezygnowało z wymogu paginacji użyczonych akt. Ustalono też postępowanie w sytuacjach zgłaszanych głównie przez urzędy gmin. Jeśli ze spaginowanej już teczki z aktami własności ziemi zostanie wydany stronie przez urząd akt własności ziemi (egz. przeznaczony dla strony), to w jego miejsce należy odłożyć przygotowaną na tę okoliczność notatkę sporządzoną przez pracownika urzędu, która powinna zawierać informacje, jakie numery stron ze spaginowanej teczki wydano stronie. Jeśli wydano dwie strony, to zastąpi je odłożona w ich miejsce notatka. Jeśli więcej niż dwie – wyjaśnienie z notatki o wydanych stronach wykluczy kradzież bądź zagubienie akt, pozwalając równocześnie na zachowanie dotychczasowej paginacji, bez konieczności ponownego numerowania stron teczki. Jeśli w teczce znajdują się dokumenty z okresu późniejszego niż funkcjonowanie danego zespołu archiwalnego (np. decyzja wójta prostująca błąd pisarski w akcie własności ziemi, podanie o wydanie aktu własności ziemi), to dokumentacji nie będzie się już wyłączać z teczki, natomiast w datach skrajnych zostaną uwzględnione daty tych dokumentów.

Tytuł jednostek archiwalnych ma być taki sam w spisie, jak i w opisie teczek z dokumentacją. Przypomniano o konieczności zweryfikowania dat skrajnych materiałów archiwalnych. Ustalono, że w datach skrajnych nie uwzględnia się zapisów z pieczęci uprawomocniających akty własności ziemi.

Materiały archiwalne w złym stanie zachowania należy poddać zabiegom konserwatorskim przed przejściem ich na stan zasobu archiwum (tj. jeszcze przed wpisem do księgi nabytków archiwum). Akta przed zapakowaniem

w pudła z tektury litej bezkwasowej powinny zostać zabezpieczone również w teczkach bezkwasowych dostosowanych do formatu i ciężaru akt, a te przechowywane jedynie w teczkach bezkwasowych trzeba umieścić także w pudłach z tektury litej bezkwasowej.

Na spotkaniu przypomniano także, że wszystkie ekspertyzy archiwalne należy na bieżąco ujmować w systemie NiKA (Nadzór i Kontrola Archiwalna)¹⁰, a wszelkie uwagi dotyczące sposobu uporządkowania i zewidencjonowania akt mają zostać przekazane jednostkom organizacyjnym drogą oficjalną (krótkie pismo podpisywane przez dyrektora ANK lub osobę upoważnioną, zawierające najważniejsze ustalenia ekspertyzy i zalecenia dotyczące wprowadzenia korekt w sposobie uporządkowania i zewidencjonowania akt wraz z terminem ich realizacji).

Ustalono, że po zakończeniu procesu porządkowania i ewidencjonowania akt jednostka organizacyjna ma przysyłać do ANK zawiadomienie o zakończeniu procesu porządkowania dokumentacji, do którego poza wersją elektroniczną spisów w trybie do edycji, informacjach o twórcy akt (dla nowych zespołów) dołączać ma w drodze wyjątku aż pięć egzemplarzy ostatecznych wersji podpisanych spisów (dwa dodatkowe egzemplarze przekazywane będą do Oddziału VI – nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym, który prowadzi sprawy związane z użyczaniem akt)¹¹.

Po otrzymaniu i zarejestrowaniu zawiadomienia o zakończeniu procesu porządkowania dokumentacji w EZD prowadzący daną sprawę będą ją udostępniać w systemie dla Oddziału VI – nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym (prowadzi rejestr użyczeń wraz z ww. sprawami), zaznaczając w uwagach informację, czy sprawa wymagać będzie weryfikacji umowy użyczenia, czy nie.

¹⁰ NiKA – Nadzór i Kontrola Archiwalna to system wspomagający pracę pracowników nadzoru archiwalnego w archiwach państwowych. Przechowuje informacje dotyczące jednostek organizacyjnych tworzących narodowy zasób archiwalny. Umożliwia także wprowadzanie, przechowywanie, edytowanie oraz analizę danych dotyczących m.in. czynności kontrolnych i nadzorczych.

¹¹ Zgodnie z Procedurą przejmowania tradycyjnych materiałów archiwalnych do Archiwum Narodowego w Krakowie wprowadzoną Zarządzeniem nr 16 Dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie z 8 sierpnia 2017 r., ostateczne wersje spisów materiałów archiwalnych przekazywanych do Archiwum sporządza się w trzech egzemplarzach, z czego dwa przeznaczone są dla Archiwum, a trzeci odsyłany jest jednostce organizacyjnej, która przekazała materiały archiwalne.

Określono też postępowanie ze skorowidzami do akt własności ziemi. Jeśli występują, a jednostka biorąca nie ujęła ich w swoich spisach materiałów archiwalnych użytych, ANK zalecać będzie ich dołączenie, gdyż będą one przejmowane razem z aktami własności ziemi.

W okresie od drugiej połowy 2021 r. do grudnia 2022 r. przedstawiciele Archiwum przeprowadzili łącznie 63 ekspertyzy archiwalne, gdyż czasami w danej jednostce organizacyjnej konieczne było wykonanie kolejnych. Centrala Archiwum zrealizowała ich łącznie 31, Oddział w Bochni 12, Oddział w Tarnowie cztery, Oddział w Nowym Sączu jedną, a Ekspozytura w Nowym Targu 15.

Warto odnotować, że ekspertyzy, szczególnie te przeprowadzane w 2021 r., przypadły na czas pandemii Covid-19 i ścisłych rygorów sanitarnych, co było dodatkowym utrudnieniem zadania zleconego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Ze względu na dużą liczbę umów użyczenia oraz stwierdzane w trakcie ekspertyz archiwalnych liczne nieprawidłowości w zakresie uporządkowania i zewidencjonowania materiałów archiwalnych, ale także z powodu trudnej sytuacji epidemiologicznej panującej w Małopolsce w 2021 r., archiwum krakowskie prolongowało, za zgodą Naczelnego Dyrektora, termin wykonania zobowiązań na koniec 2022 r.

Już w czasie pierwszych ekspertyz archiwalnych stwierdzano, że akty własności ziemi urzędy najczęściej przechowywały jako zbiór ułożony alfabetycznie, według nazw miejscowości, pod ostatnią nazwą jednostki organizacyjnej, która akta wytworzyła. Znacznie rzadziej układ ten był chronologiczny, z zachowaniem podziału na organy wydające akty własności ziemi.

Niestety materiały archiwalne najczęściej nie były uporządkowane i zewidencjonowane zgodnie z *Rozporządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej* (Dz.U. z 2019 r., poz. 246) albo w wyniku wypożyczenia z archiwum zakładowego do komórki organizacyjnej oraz częstego korzystania z akt wymagały ponownego uporządkowania.

W wyniku ustaleń ekspertyz archiwalnych Archiwum Narodowe w Krakowie wydawało szczegółowe zalecenia dotyczące prawidłowego uporządkowania i zewidencjonowania materiałów archiwalnych. Dopiero po ich

realizacji przez jednostki biorące, na stan zasobu ANK trafić miały prawidłowo uporządkowane i zewidencjonowane materiały archiwalne.

W związku z terminem narzuconym przez Naczelną Dyрекcyję Archiwów Państwowych archiwum krakowskie ustaliło, że w przypadku niewykonania w wyznaczonym terminie zaleceń przez daną jednostkę organizacyjną, ANK zawarte umowy i porozumienia będzie rozwiązywać.

W grudniu 2022 r. ANK zakończyło prace nad formalnym przejściem pozostających w użyczeniu i używaniu materiałów archiwalnych na stan zasobu. W efekcie w latach 2021–2022 zasób Archiwum Narodowego w Krakowie powiększył się o 14 786 j.a., co stanowi 232,04 mb (w tym: Centrala ANK 8 427 j.a., tj. 135,62 mb, Oddział w Bochni 1 397 j.a., tj. 36,55 mb, Oddział w Tarnowie 480 j.a., co stanowi 15,82 mb oraz Ekspozytura w Nowym Targu 4 482 j.a., tj. 44,05 mb). Materiały archiwalne zostały ujęte w księdkach nabytków z adnotacjami „materiały archiwalne użyczone” lub „materiały archiwalne pozostawione do używania na podstawie porozumienia”.

Centrala ANK przejęła na stan zasobu materiały archiwalne z 21 umów użyczenia i jednego porozumienia (bez ich fizycznego przejścia). Akta użyczone w jednej z umów zostały przejęte do zasobu archiwum także fizycznie, gdyż jednostka organizacyjna była w trakcie likwidacji i zrezygnowała z umowy użyczenia, zaś jeden z urzędów gminy nie zrealizował wydanych zaleceń po ekspertyzie archiwalnej i materiały archiwalne nie mogły zostać ujęte w księdze nabytków, a archiwum planuje rozwiązać zawartą umowę użyczenia.

Oddział ANK w Bochni przejął na stan zasobu (poprzez wpisy w księdze nabytków) materiały archiwalne ujęte w siedmiu umowach użyczenia.

Oddział ANK w Nowym Sączu planuje przejąć materiały archiwalne do zasobu, gdyż Urząd Gminy Podegrodzie zrezygnował z użyczenia (umowa z 2017 r. została rozwiązana w 2022 r.).

Oddział ANK w Tarnowie przejął na stan zasobu materiały archiwalne ujęte we wszystkich czterech umowach użyczenia (akta do magazynów archiwalnych trafią dopiero po wygaśnięciu umów użyczenia).

Ekspozytura ANK w Nowym Targu przejęła na stan zasobu materiały archiwalne ujęte w 13 umowach użyczenia. Materiały archiwalne z jednej umowy użyczenia przejęto również fizycznie do zasobu archiwum, gdyż jednostka zrezygnowała z zawartej umowy.

Umowy (i porozumienie) w latach 2016–2021 zawierane były – w zależności od potrzeb wnioskodawców – na pięć lub dziesięć lat. Upłynie więc

jeszcze trochę czasu, nim ANK przejmie fizycznie akta, które posiada już formalnie w swoim zasobie. Budzi to pewne obawy i wątpliwości. Dotyczą one przyszłego stanu zachowania akt, ich kompletności, ale także możliwości przemieszania materiałów archiwalnych w ramach przyjętego i zaakceptowanego układu, tym bardziej że urzędy intensywnie korzystają z użyczonej dokumentacji.

ANEKS

Zestawienie zespołów archiwalnych zawierających materiały archiwalne pozostające w użyczeniu i używaniu na podstawie umów użyczenia oraz porozumienia (stan na koniec 2022 r.)

- 29/1061 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Proszowicach
- 29/1351 Miejski Park i Ogród Zoologiczny w Krakowie
- 29/1516 Urząd Gminy w Tokarni
- 29/1633 Urząd Gminy w Kocmyrzowie-Luborzycy
- 29/1635 Urząd Gminy w Zielonkach
- 29/1678 Urząd Gminy w Biskupicach z siedzibą w Trąbkach
- 29/1682 Urząd Gminy w Sieprawiu
- 29/1692 Urząd Miasta i Gminy Krzeszowice
- 29/1737 Urząd Gminy w Koniuszy
- 29/1795 Urząd Gminy w Sułoszowej
- 29/1812 Urząd Gminy w Mogilanach
- 29/1817 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Myślenicach
- 29/1838 Urząd Gminy w Igołomii-Wawrzeńcycach
- 29/1881 Urząd Gminy w Raciechowicach
- 29/1895 Powiatowe Biuro Geodezji i Urządzeń Rolnych w Krakowie
- 29/1937 Urząd Gminy w Gdowie
- 29/2119 Urząd Miasta i Gminy w Wieliczce
- 29/2478 Urząd Miasta i Gminy w Dobczycach
- 29/2580 Urząd Gminy w Wielkiej Wsi
- 29/3096 Powiatowa Rada Narodowa w Myślenicach
- 29/3168 Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rabce
- 29/3301 Urząd Gminy w Czorsztynie
- 29/3352 Urząd Gminy w Nowym Targu
- 29/3368 Urząd Gminy w Łąpszach Niżnych
- 29/3375 Urząd Gminy w Rabie Wyżej
- 29/3379 Urząd Gminy w Jabłonce
- 29/3386 Urząd Miasta i Gminy w Mszanie Dolnej
- 29/3403 Urząd Miasta i Gminy w Rabce

- 29/3407 Urząd Gminy w Lubniu
29/3436 Urząd Miejski w Szczawnicy-Krościenku
29/3439 Urząd Miejski w Nowym Targu
29/3958 Centrum Zaawansowanych Technologii Sp. z o.o.
29/3961 Krajowe Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury
29/3968 Prokuratura Apelacyjna w Krakowie
30/4123 Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Niegowici
30/4124 Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Książnicach
30/4234 Browar Okocim
30/4241 Urząd Gminy w Niegowici
30/4244 Urząd Miasta i Gminy w Brzesku
30/4330 Urząd Gminy w Gnojniku
30/4401 Urząd Rejonowy w Bochni Filia w Brzesku
30/4402 Urząd Gminy w Bochni
30/4405 Urząd Gminy Nowy Wiśnicz-Lipnica
30/4407 Urząd Gminy w Rzezawie
33/388 Urząd Miasta i Gminy w Tuchowie
33/392 Urząd Gminy w Pleśnej
33/406 Urząd Gminy w Bolesławiu
33/411 Urząd Gminy w Radłowie

BIBLIOGRAFIA

Druki urzędowe

- Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej* (Dz.U. z 2019 r., poz. 246).
- Ustawa z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach* (Dz.U. z 2020 r., poz. 164).
- Zarządzenie nr 16 Dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie z 8 sierpnia 2017 r. w sprawie wprowadzenia Procedury przejmowania tradycyjnych materiałów archiwalnych do Archiwum Narodowego w Krakowie.
- Zarządzenie nr 41 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 3 grudnia 2019 r. w sprawie wprowadzenia wytycznych w zakresie ekspertyz archiwalnych przeprowadzanych przez archiwa państwowe* (Dz.Urz. NDAP 2019, poz. 41).
- Zarządzenie nr 17 Dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie z 30 września 2022 r. w sprawie ustalenia Regulaminu organizacyjnego Archiwum Narodowego w Krakowie.

AUTOR: Grażyna Spyrka – historyk archiwista, st. kustosz, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia społeczna, ochrona dziedzictwa kulturowego, metodyka archiwalna; e-mail: gspyrka@ank.gov.pl

AUTHOR: Grażyna Spyrka – archivist, historian, senior curator, National Archives in Kraków, research interests: social history, protection of national heritage, archival methodology; e-mail: gspyrka@ank.gov.pl

Miscellanea



Wprowadzenie do Zaduszek Archiwalnych

Introduction to Archival All Souls' Day

4 listopada 2022 r. w Archiwum Narodowym w Krakowie odbyło się spotkanie, które po długim namyśle i dyskusji otrzymało nazwę „Zaduszki Archiwalne”. Swoimi refleksjami podzielili się: Wojciech Krawczuk, Waldemar Chorążyczewski, Halina Dudała, Tomasz Gałuszka OP, Dariusz Magier, Magdalena Wiśniewska-Drewniak i Kamila Follprecht. Pokłosem są artykuły zamieszczone w tym dziale.

Genezę tych roztrząsań, dysput ciekawie odczytał jeden z recenzentów wydawniczych, ks. Jacek Urban:

Nie są to typowe teksty archiwalne (dlatego znajdują się w Miscellanea), ale są to ważne refleksje archiwistów i historyków czasu pandemii. Wielu z nich zapewne nie mogło pracować w archiwum, zdecydowana większość z nas pracowała zdalnie. I choć niekiedy praca w Archiwum jest trudna z różnych względów, to właśnie w czasie pandemii paromiesięczne zamknięcie archiwów doprowadziło wielu archiwistów i historyków korzystających z archiwum do tęsknoty za archiwum. Uświadomiliśmy sobie, jak bardzo nam brakuje archiwum, jak bardzo jest ono dla nas ważne. Gdy trudno było ocenić czas trwania pandemii i jej skutki, pojawiła się także refleksja płynąca z wiary w Opatrzność Bożą, aby przeżyć i by nic nie uległo zaniedbania. To mocno można odczuć w niektórych wypowiedziach. Te teksty to jest też jakaś forma archiwum pamięci, godna odnotowania.

Słów tych nie trzeba komentować ani uzupełniać.

Drugi recenzent, Wojciech Piasek, dostrzegł potencjał i przyszłość zainicjowanego nurtu badań:

Przedkładane do recenzji teksty stanowią całość. Powstały wokół hasła „teologii archiwów” i „duchowego wymiaru archiwistyki”. Różnie zostały one rozumiane przez poszczególnych autorów i tak samo w różnej formie zostały wyrażone ich przemyślenia na ten temat – poprzez artykuły, głosy. Zarówno perspektywa stricte teologiczna – „teologiczny aspekt rozważań nad archiwum” oraz duchowości – „duchowy wymiar archiwistyki”

są bardzo interesujące i potrzebne w naukowym myśleniu o archiwum i archiwistyce. Kluczowe jest tu „zruszenie” powszechnej postawy wśród praktyków i teoretyków polegającej na przekonaniu jedynie o „technicznym” charakterze archiwum i koncentracji przez archiwistów na refleksowaniu o „technicznych” zagadnieniach w ramach archiwistyki. Idzie za tym przekonanie, że problemy archiwum to problemy, paradoksalnie, nie o charakterze humanistycznym, ale przyrodoznawczym. Już z tego tylko powodu przedłożone do recenzji artykuły i głosy zasługują na publikację. Wiele jeszcze trzeba by zrobić dla rozwoju zaprezentowanych w recenzowanych artykułach perspektyw badań nad archiwami. Artykuły i głosy przedstawione do recenzji starają się na razie przekuć pewne intuicje, rozmyte pomysły w racjonalny dyskurs. Mam nadzieję, że w ten sposób został postawiony pierwszy krok i pójdą za nim następne na drodze wypracowania co najmniej teologii archiwum, a być może nawet postsekularnej perspektywy ich badań.

Z powyższych cytatów wynika dla nas pewne zobowiązanie. Pandemiczne zamknięcie okazało się owocne. Otworzyło nasze umysły na głębszy, nie tylko techniczny, wymiar archiwistyki. W sprawach tych pojawił się tylko pierwszy, nieśmiały głos. Ciąg dalszy musi nastąpić.

*Waldemar Chorążyczewski
Halina Dudala*



Wojciech Krawczuk

ORCID:0000-0001-9191-9415

Archiwum Narodowe w Krakowie

Inne drogi w archiwum

Other roads in archives

SŁOWA KLUCZOWE: paleografia, spuścizny, kultura materialna

KEY WORDS: palaeography, legacy, material culture

ABSTRAKT: W artykule opisano możliwości poszerzenia katalogu badań archiwistyki oraz paleografii. Chodzi o odtwarzanie motoryki pisania, połączenie badań nad spuściznami z analizą zachowanych artefaktów w określonej strukturze. Istotne wydają się badania nad zachowaniem wyobrażenia o danej przestrzeni.

ABSTRACT: The article describes possible ways of expanding the archival and palaeographic research catalogue. The idea is to recreate writing skills, combining research on legacies with the analysis of preserved artefacts in a defined structure. Research on preserving the image of a given space appears to be important.

Chcę podziękować osobom, które zainicjowały spotkanie zaduszkowe. Profesorowie Halina Dudała i Waldemar Chorążyczewski, w moim rozumieniu tego przedsięwzięcia, chcieli skłonić nas do rozmyślań oderwanych od codziennego schematu. A jest to trudne, gdyż oznacza odejście od pewnego rytmu i kształtu naszych zwyczajowych postępowań również w pracy badawczej.

W swojej wypowiedzi chcę podzielić się z Państwem kilkoma refleksjami na temat możliwości rozpoczęcia nowych tematów w badaniach archiwalnych. Uwagi wynikają z lektur, o których nie ma czasu porozmawiać,

gdyż pewne kwestie są bardzo odległe od ukształtowanych głównych tematów archiwistyki.

Zacznijmy od Mariana Brandysa i jego pamiętnej książki sprzed lat *Kozietulski i inni*¹. Autor miał okazję pracować nad spuścizną Jana Hipolita Kozietulskiego, użyczoną mu przez Jerzego Dunin-Borkowskiego. Kilka teczek korespondencji stało się dla niego bramą do świata szwoleżerów. W pewnym momencie Brandys tak dobrze poznał charakter pisma i sposób pisania Kozietulskiego, że zauważał nawet pauzy, gdy Autor zawieszał na chwilę proces zapisu. Przyznam, że byłem pod wrażeniem takiej spostrzegawczości, takiego wczucia się w rytm pisania. I nie dawało mi to spokoju, właśnie te uwagi. Teraz myślę, że jest to dla archiwistów, historyków, ale także grafologów ścieżka prowadząca do uzyskania nowego, istotnego pola badawczego. Zapis poza treścią ukazuje nam przecież motorykę ręki, jej ruch. Sposób pisania, ułożenia dłoni, szybkość zapisu, umiejętność. Program komputerowy jest w stanie odtworzyć właśnie te aspekty tworzenia pisma. Moglibyśmy zobaczyć rękę Kozietulskiego, Zamoyskiego, Napoleona w procesie tworzenia. Dla mnie to jak sięgnięcie na drugą stronę, dotknięcie innego wymiaru przeszłości, zapomnianego, lecz przecież istniejącego.

Chris Gosden otwiera inne drzwi. W *Historii magii* jeden z ostatnich rozdziałów nazwał „Extending human beings”, a więc rozszerzaniem istot ludzkich. Co to znaczy? Gosden przypomina, że jeszcze niedawno rozdzielano umiejętność abstrakcyjnego myślenia od ciała, które było jedynie podporą tego procesu. Teraz jednak sytuacja się zmienia i to diametralnie. Już nie tylko ciało kształtuje nasze myśli, ale świat, w którym jesteśmy zanurzeni, staje się nami w jakiejś części, rzeczy stają się partnerami w naszych działaniach, być może partnerami aktywnymi. Wskazuje przy tym np., że bardzo trudno imitować pisanie bez długopisu w ręce, my tworzymy przedmioty, ale one nas². Gdzie tu jednak zadanie dla archiwisty? Przypominają mi się opowieści o mieszkaniach, z których wynosimy dary dla nas, czyli najczęściej spuścizny, fotografie, dokumenty. Są to mieszkania zazwyczaj już opuszczone przez właścicieli, ale pełne wspomnień. Pamięć kryje się nie tylko w archiwaliach, ale w całym kontekście przestrzeni, obrazów, zdjęć na ścianach, mebli, pocztówek w szufladzie. Rozbijamy ten zespół jakże orga-

¹ Marian Brandys, *Kozietulski i inni*, Warszawa 1982, s. 5–7.

² Chris Gosden, *Magic. From Alchemy to Witchcraft, from the Ice Age to the Present*, London 2020, s. 415–417.

niczny, bo przecież my archiwiści jesteśmy od archiwum. Muzealnicy niech wybiorą coś dla siebie. Reszta pójdzie do śmieci. Claudio Magris w swoim *Dunaju*, opisując dom Eliasa Canetti, zwrócił uwagę na opowieść istniejącą w miejscach, pokojach, terenach, jaką należy tylko odcyfrować³.

Takie badania są już podejmowane. Chciałbym w tym miejscu zwrócić uwagę na książkę Małgorzaty Roeske, „*Piwnica bliżej śmierci, strych bliżej nieba*”. *Etnografia ukrytych przestrzeni domu*, z 2018 r.⁴ Wewnętrzna struktura domu czy mieszkania oddaje według autorki nasze bytowanie także w wymiarze sacrum. Przytoczę tylko jeden tytuł podrozdziału; „Obszary kontaktu z transcendencją”, w którym M. Roeske stara się udowodnić że, przestrzenie strychu czy piwnicy mogą stać się portalami tranzytu w inne światy. Czy nie pamiętamy tych wyobrażonych światów z dzieciństwa?

Opuszczając w 2020 r. dotychczasowe pomieszczenia archiwum, sporządziliśmy dokumentację fotograficzną w postaci zdjęć sferycznych. Będzie można zobaczyć czytelnię na Wawelu, pracownię na Lubicz, pokoje na Orzeszkowej czy na Siennej. Myślę, że będą te zdjęcia ważnym uzupełnieniem pracy Kamili Follprecht, Karoliny Zięby, Pawła Ząbczyńskiego dotyczącej pomieszczeń i ludzi archiwum w latach 1878–2021⁵.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

Brandys Marian: *Kozietulski i inni*. Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1982.

Follprecht Kamila, Zięba Karolina, Ząbczyński Paweł: *Na drodze do współczesności. Archiwum Narodowe w Krakowie. Ludzie – Miejsca – Praca*. Kraków: Archiwum Narodowe w Krakowie, 2021.

³ Claudio Magris, *Danube*, transl. by Patrick Creagh, The Harvill Press, 2001, s. 356–358; idem, *Dunaj*, tłum. Joanna Ugniewska, Anna Osmólska-Mętrak, Kraków 2018.

⁴ Małgorzata Roeske, „*Piwnica bliżej śmierci, strych bliżej nieba*”. *Etnografia ukrytych przestrzeni domu*, Kraków 2018.

⁵ Kamila Follprecht, Karolina Zięba, Paweł Ząbczyński, *Na drodze do współczesności. Archiwum Narodowe w Krakowie. Ludzie – Miejsca – Praca*, Kraków 2021.

- Gosden Chris: *Magic. From Alchemy to Witchcraft, from the Ice Age to the Present*. London: Penguin Books, 2020.
- Magris Claudio: *Danube*. Transl. by Patrick Creagh. The Harvill Press, 2001.
- Magris Claudio: *Dunaj*. Tłum. Joanna Ugniewska, Anna Osmólska-Mętrak. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2018.
- Roeske Małgorzata: „*Piwnica bliżej śmierci, strych bliżej nieba*”. *Etnografia ukrytych przestrzeni domu*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2018.

AUTOR: Wojciech Krawczuk – prof. dr hab., dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego; zainteresowania badawcze: archiwistyka, kancelaria królewska, dzieje Szwecji; e-mail: wkrawczuk@ank.gov.pl.

AUTHOR: Wojciech Krawczuk – Professor, Director of the National Archives in Kraków, Jagiellonian University Institute of History, research interests: archival science, royal chancellery, history of Sweden; e-mail: wkrawczuk@ank.gov.pl.



Waldemar Chorażyczewski

ORCID: 0000-0002-0063-0032

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Halina Dudala

ORCID: 0000-0003-4620-1070

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Archiwista w poszukiwaniu głębi, czyli rozmowa o teologii archiwum

**An archivist in search of depth, in other words,
a discussion about archive theology**

SŁOWA KLUCZOWE: duchowość archiwum; teologia archiwum; teologia pamięci; filozofia archiwum; teologia kultury

KEY WORDS: archival spirituality; archive theology; theology of memory; archive philosophy; theology of culture

ABSTRAKT: Autorzy stawiają pytanie o możliwość prowadzenia pogłębionej refleksji nad zjawiskiem archiwum. Rozważają potencjalne istnienie teologii, filozofii lub metafizyki archiwum. Dostrzegają, że punktem wyjścia do tego rodzaju spojrzenia na archiwa jest wrażliwość archiwalna, która stanowi jeden z trzech warunków bycia archiwistą, obok wiedzy i umiejętności. Najdobitniej wrażliwość archiwalna przejawia się w dostrzeganiu faktów ginięcia archiwów. Pogłębienie perspektywy archiwalnej pozwala na uwolnienie się od wyłącznie technicznego traktowania pracy archiwistów. Wspomaga ono budowanie etosu zawodowego archiwistów. Autorzy proponują program badań obejmujący śledzenie wątków archiwalnych lub pamięciowych w różnych religiach i systemach wartości charakterystycznych dla licznych kultur i religii teraźniejszych i przeszłych. Przewidują również poszukiwanie inspiracji i wsparcia we wszystkich nurtach myślenia naukowego – antropologicznego, historycznego, socjologicznego, filozoficznego czy teologicznego, odwołujących się w swych rozważaniach i opisie rzeczywistości do kategorii pamięci.

ABSTRACT: The authors consider the possibility of conducting in-depth reflection on the phenomenon of the archive. They consider the potential existence of a theology, philosophy or metaphysics of archives. They observe that the starting point for such a view of archives is archival sensitivity, one of the three conditions of being an archivist, alongside knowledge and skills. Archival sensitivity is most clearly manifested when noticing the fact that archives are disappearing. Deepening the archival perspective allows us to liberate ourselves from an exclusively technical approach to archival work and supports the development of the professional ethos of archivists. The authors propose a research program that includes tracing archival or memory threads in various religions and value systems characteristic of numerous cultures and religions, both past and present. They also predict a search for inspiration and support in all areas of scientific thinking – anthropological, historical, sociological, philosophical and theological, referring to the category of memory in their considerations and description of reality.

Pandemiczne ograniczenia spowodowane przez COVID-19 miały – choć brzmi to paradoksalnie – swoje dobre strony. Przykuci każdego dnia do komputerów pracowaliśmy, uczestniczyliśmy w konferencjach naukowych, prowadziliśmy egzaminy, ale także ze zdwojoną siłą odczuwaliśmy potrzebę spotkań i rozmów, nawet jeśli odbywały się one za pośrednictwem mediów elektronicznych. Rozmów niespiesznych, pozwalających na cierpliwy namysł nad ich przedmiotem; na zadawanie pytań bez oczekiwania na szybkie i jednoznaczne odpowiedzi; rozmów będących raczej poszukiwaniem inspiracji lub też nowych spojrzeń oświetlających zagadnienia nurtujące nas od dawna.

Zapis jednej z takich rozmów zamieściliśmy poniżej w postaci dwugłosu. Przez niemal dwa lata wymienialiśmy bowiem e-mailowe uwagi, przybierające niejednokrotnie formę obszernych listów, zadając tym samym kłam twierdzeniom, że nikt już sztuki epistolograficznej nie uprawia, na temat, który początkowo nazywaliśmy „duchowym wymiarem archiwum” (Waldemar Chorążyczewski) lub „teologicznym aspektem rozważań nad archiwum” (Halina Dudała), by wreszcie ująć go w brzmieniu „Pomiędzy filozofią a teologią archiwum” (Zaduszki Archiwalne, Kraków, 5 listopada 2022). Ostatecznie dwugłos stał się więc wielogłosem, albowiem do naszej rozmowy zaprosiliśmy uczonych dzielących ten rodzaj wrażliwości, która dostrzega metafizyczną głębię archiwum, sama zaś rozmowa przybrała kształt spotkania w miejscu i czasie nasyconym symboliką jednoczesnego spoglądania w przeszłość i przyszłość.

Głos Haliny Dudalę

Niektórzy spomiędzy nich zostawili imię,
tak że opowiada się ich chwałę;
ale są i tacy, o których nie pozostała pamięć:
zginęli, jakby wcale nie istnieli,
byli, ale jak gdyby nie byli,
a dzieci ich po nich.

Mądrość Syracha
44, 8–9

Propozycja umieszczenia przedmiotu naszej rozmowy, a więc archiwum, pomiędzy jego filozofią a teologią wymaga wyjaśnienia. Wydaje się, że w porządku chronologicznym, to właśnie filozofowie jako pierwsi przeżyli swego rodzaju fascynację archiwum, odkryli ideę archiwum dla siebie, by wspomnieć Jacques'a Derridę, Michela Foucaulta, Dominicka LaCaprę, ale też spoza ścisłego kręgu filozofów np. Aleidę Assmann i jej referencyjną pamięć kulturową¹. Archiwum znalazło się również w gronie pojęć wędrujących w obszarze współczesnej humanistyki (Mieke Bal)². Używając metafory wędrowki, można zauważyć, że idea archiwum jest wielokształtna, gdyż nasyca się treściami tego obszaru humanistyki, w jakim aktualnie się znajduje. Wyruszając zaś w dalszą podróż, jest już zmieniona i bogatsza o nowe treści właściwe dla specyfiki rozważań i warsztatów terminologiczno-badawczych tych nauk, w których się zatrzymała. Archiwista bywa więc czasem zdumiony, że świat jego codziennej pracy wpływającej wśród akt, regałów, magazynów i czytelników postrzegany jest przez filozofów, ale też antropologów kulturowych jako swoisty mikrokosmos, w którym ukryte są sensory i znaczenia wykraczające poza archiwalną codzienność i namacalność. Wśród publikacji pokazujących, jak twórcza i pojemna może być rze-

¹ Jacques Derrida, *Gorączka archiwum. Impresja freudowska*, przekł. Jakub Momro, Warszawa 2016; Michel Foucault, *Archeologia wiedzy*, przekł. i oprac. Andrzej Siemek, Warszawa 1977; Piotr Bewicz, Aleksandra Sitkiewicz, *Zmagania z postmodernizmem i koncepcje archiwum według LaCapry, Derridy i Foucaulta*, „Archeion” 2015, t. 116, s. 98–110; Aleida Assmann, *Między historią a pamięcią*. *Antologia*, red. i posłowie Magdalena Saryusz-Wolska, Warszawa 2019.

² Mieke Bal, *Wędrujące pojęcia w naukach humanistycznych. Krótki przewodnik*, przekł. Marta Bucholc, Warszawa 2012.

czywistość archiwum, chciałabym zwrócić uwagę na *Leksykon archiwum afektywnego*. Znajdziemy w nim takie oto słowa:

Czego chcą od nas archiwa? Czy którekolwiek z nich jest w stanie uchronić to, o czym zaświadcza – widok, przeżycie, pamięć o osobie – przed zagładą i ostateczną utratą? Bywa, że archiwa są widoczne, tłumnie zapełniają przestrzeń życia i pole widzenia. Kiedy indziej całymi latami pozostają niezauważone, porzucone na tak długo, aż nagle ktoś je odkryje i dostrzeże w nich świadectwo, które wymaga opisu, opieki, konserwacji, powrotu i czasem budzi fascynację³.

Dodam tylko, że książka, z której pochodzi ów cytat, jest zbiorem szczególnego rodzaju spotkań z archiwami i archiwaliami. Zawiera ona bowiem, zamówione specjalnie na potrzeby jej powstania, prace 25 międzynarodowych autorów, wśród których znaleźli się literaturoznawcy, graficy i malarze, twórcy i badacze sztuk performatywnych, aktorzy, krytycy sztuki, architekci, psychologowie, muzycy. Ich prace ilustrują afektywne, intelektualne, ale też polityczne konotacje związane z doświadczaniem archiwum.

Dlaczego jednak teologia archiwum? Czy jest to sformułowanie poprawne? A może powinniśmy mówić raczej o duchowości archiwum albo – wszak jesteśmy w gronie archiwistów – o duchowym przedpolu archiwalnym? Mam nadzieję, że rozmowa o teologicznych kontekstach i kierunkach badań nad archiwum i jego ideą przybliży nas w jakimś stopniu do terminologicznej precyzji, ukazując zarazem zasadność podjętej refleksji.

Odpowiedź na pytanie o teologiczny kierunek rozważań jest – jeśli o mnie chodzi – związana bezpośrednio z konkretnymi doświadczeniami wynikającymi wprost z pracy w archiwum⁴, a właściwie z obserwacją zjawiska archiwów ginących. To pierwszy impuls, który skierował moją uwagę w stronę namysłu nad miejscem i rolą archiwum w dziejach i tradycji Kościoła. O ginących archiwach sporo mówiłam i pisałam⁵, toteż w tym

³ *Leksykon archiwum afektywnego*, red. wydania polskiego Katarzyna Tórz, Gdańsk–Warszawa 2015, s. 6.

⁴ W latach 1992–2018 pracowałam w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach, od 1997 r. jako jego dyrektor.

⁵ Halina Dudala, *Archiwistyka kościelna. Problemy i wyzwania w zakresie edukacji*, [w:] *Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce*, red. Waldemar W. Żurek SDB, Lublin 2016, s. 45–54; eadem, *Współpraca archiwum państwowego i kościelnego w zakresie nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym*, [w:] *Oblicza archiwów i współczesne wyzwania archiwistyki. Studia archiwistyczne*, red. Piotr A. Czyż, Dariusz Magier, Siedlce, 2019, s. 81–91; eadem, *Między normą a praktyką: dylematy współczesnych archiwistów kościelnych*, [w:] *Etos zawodu archiwisty*, red. Waldemar

miejscu pozwolę sobie na bardzo krótkie stwierdzenie, iż dla mnie jako archiwisty kościelnego widok ginącego archiwum stał się bardzo silnym bodźcem, który kazał postawić pytanie o to, czym ono jest dla samego Kościoła. Świadomie pozostawiam jednak na uboczu zarówno aspekt prawny, jak i historię archiwów kościelnych. Prawo dotyczące tych archiwów oraz dzieje ich samych są oczywiście w jakimś stopniu emanacją tego, czym dla wspólnoty wierzących są archiwa. Jednak chodzi mi przede wszystkim o to, by dotrzeć do tego, co Kościół sam we własnej refleksji teologicznej o archiwach myślał i myśli. I tutaj pojawia się miejsce, by przywołać impuls drugi, a mianowicie List Papieskiej Komisji ds. Kościelnych Dóbr Kultury z 1997 r. noszący tytuł *Duszpasterska funkcja archiwów kościelnych*⁶. Choć dokument ten bazuje wyłącznie na XX-wiecznym dorobku prawa kanonicznego w zakresie archiwów, jak i na odnoszących się do wartości dziedzictwa historycznego Kościoła wypowiedziach XX-wiecznych papieży, to jednak zawiera on stwierdzenia o szczególnej głębi i mocnej wymowie, jak np. „Odpowiednie przechowywanie archiwaliów jest spoczywającym na nas wymogiem sprawiedliwości wobec tych, od których przejęliśmy dziedzictwo przeszłości. Brak zainteresowania w tej dziedzinie byłby obrazą naszych przodków i zniewagą pamięci”⁷. W liście przywołano także słowa papieża Pawła VI z 1963 r., iż „roztaczać troskę nad dokumentami zgromadzonymi w archiwach, to czcić samego Chrystusa, rozumieć Jego Kościół, dać nam samym oraz tym, którzy po nas przyjdą jakiś fragment tego *transitus Domini*”⁸. Poszukując potwierdzenia intuicji idących w stronę teologicznego kontekstu rozważań nad archiwum, zwróciłam także uwagę na słowa hiszpańskiego filozofa José Ángela Garcíi Cuadrady, iż

Pamięć zakłada walkę z zapominaniem i dlatego człowiek rozwija swe umiejętności mnemotechniczne czy korzysta z języka pisanego, aby dzięki środkom materialnym mo-

Chorażyczewski, Paweł Gut, Warszawa–Toruń 2021, s. 31–42; eadem, *Archiwum parafialne: przerwane ogniwo pamięci?*, [w:] *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne*, t. 7: *Komu i do czego potrzebne są archiwa?*, red. Waldemar Chorażyczewski, Agnieszka Rosa, Magdalena Wiśniewska-Drewniak, Toruń 2022, s. 243–253; eadem, *Ginące archiwa*, referat wygłoszony na VIII Powszechnym Zjeździe Archiwiistów Polskich, 7–9 września 2022, w druku.

⁶ *Duszpasterska funkcja archiwów kościelnych*. List okólny Papieskiej Komisji ds. Kościelnych Dóbr Kultury do biskupów diecezjalnych z dnia 2 lutego 1997, przekł. Rafał Rybacki, Poznań 2010.

⁷ *Ibidem*, s. 26.

⁸ *Ibidem*, s. 34.

gło coś pozostać w jego pamięci, co może stać się dziedzictwem przyszłych pokoleń. Zachowując pewien dystans, szybko dostrzeżemy konieczność interdyscyplinarnych badań z udziałem nauk neurologicznych, psychologii, socjologii, historii, pedagogiki i oczywiście również filozofii i teologii⁹.

Z kolei uczeń Heideggera, Bernhard Welte w swojej *Filozofii religii* zauważył, że bezistocie religii to „[...] zjawisko, z którym mamy do czynienia wtedy, gdy religia odchodzi od swej istoty, czy traci swą istotę, ale zachowuje formę”¹⁰. Czy zapominanie o dziedzictwie przeszłości, a więc ginące archiwa kościelne mogą być sygnałem chrześcijańskiego bezistocia? To pytanie pozostawiam otwarte przy jednoczesnym spostrzeżeniu, iż nawet nieźle zachowana forma może iść w parze ze śmiertelnym pasożytem zapominania.

Bardzo więc szybko i w sporej mierze właśnie za sprawą dokumentu z 1997 r. moja uwaga przesuwiała się w stronę refleksji szerszej, albowiem dotyczącej duchowego wymiaru archiwum, nie tylko zresztą kościelnego. Skoro bowiem możliwy był i jest filozoficzny horyzont badań nad archiwum – stąd archiwozofia – to teologiczna refleksja nad ideą archiwum wydaje się uzasadniona już choćby z samego tylko tego powodu, że chrześcijaństwo jest religią historyczną w znaczeniu religii świadectwa i świadków oraz religią i Kościołami, których dorobek w zakresie tworzenia i prowadzenia archiwów jest ogromny. Z kolei dorobek ich myślenia o własnych archiwach wydaje się głęboko ukryty i – jak sądzę – nadal oczekujący na wydobyć. Rozpoczęłam zatem dialog, a właściwie wymianę korespondencji z archiwistą-archiwistyką, z dogmatykiem, patrologiem, z filozofem, wreszcie z historykiem-mediewistą, a zarazem teologiem. Pytałam ich wszystkich o teologiczną bądź duchową refleksję nad archiwum w perspektywie uprawianych przez nich dyscyplin. Przebieg owego dialogu – dla mnie inspirującego i ważnego – najlepiej oddadzą fragmenty udzielonych odpowiedzi.

Archiwista-archiwistyk: Jeśli Kościół jest wspólnotą żyjących i zmarłych wiernych, to archiwum jest miejscem spotkania nas żyjących z tamtymi już nieżyjącymi. Ta myśl zaprzęta mój umysł od pewnego czasu. Ciekawe było-

⁹ Jose Ángel García Cuadrado, *Człowiek – byt, który zapomina*, [w:] *U źródeł pamięci. O „zapominaniu” w historii, teologii i literaturze*, red. Piotr Roszak, Toruń 2013, s. 19.

¹⁰ Bernhard Welte, *Filozofia religii*, przekł. Grzegorz Sowiński, Kraków 1996, s. 241–242.

by wydobyć z pism różnych teologów wątków „archiwalnych”, czy też „pamięciowych”.

Dogmatyk: Objawienie/ wcielenie jest historyczne. Duch działa w Kościele wraz z jego dziejami. Zrozumienie Objawienia pogłębia się poprzez studium, także historii, a to jest niemożliwe bez archiwów, które strzegą pamięci. Jednak dogmatycy wprost z archiwów nie korzystają.

Filozof: Nigdy nie przyszło mi do głowy, żeby myśleć o archiwum z tej, czyli teologicznej perspektywy. Myślę, że jest tam ukryty cały ocean różnych znaczeń i metafor związanych z archiwum! Nic, tylko wyruszać w ten rejs.

Patrolog: Temat zadziwił mnie. Nie wpadłbym na to, by tak patrzeć na zagadnienie archiwum. Rzeczywiście jest tu o czym myśleć. Przychodzą mi na myśl akta męczenników oraz listy, które służą temu, by przechować i pamiętać (np. *Martyrium Policarpi*¹¹ lub *Passio Perpetuae et Felicitae*¹²), a również Euzebiusz z Cezarei tak samo uzasadnia swoją *Historię kościelną*¹³ i cytowanie w niej źródeł archiwalnych. Z kolei Ignacy z Antiochii (30–107 r.) w jednym ze swoich listów pisze o „archiwach” w sensie pism Starego Testamentu¹⁴, a na przełomie VI i VII w. (a zatem już późno) Izidor z Sewilli w swoim encyklopedycznym dziele *Etymologiarum seu Origines libri viginti* podał nawet – chyba najstarszą – definicję archiwum: „Arca dicta, quod arceat visum et prohibeat. Hinc et archium, hinc et arcanum, id est secretum unde caeteri arcentur”¹⁵.

¹¹ *Martyrium Policarpi* – pochodzący z II w. anonimowy zabytek literatury wczesnochrześcijańskiej zawierający opis męczeńskiej śmierci biskupa Smyrny Polikarpa, zob. Rafał M. Leszczyński, *Polikarp ze Smyrny*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, s. 1102–1103.

¹² *Passio Perpetuae et Felicitae* – pochodzący z III w. opis męczeńskiej śmierci Perpetuy i Felicity, zob. Stanisław Koczvara, *Perpetua i Felicyta*, [w:] *Encyklopedia katolicka...*, s. 310.

¹³ Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna*, przekł. Agnieszka Caba na podstawie przekł. ks. Arkadiusza Lisieckiego, oprac. ks. Henryk Pietras, Kraków 2013.

¹⁴ Ignacy Antiocheński napisał siedem listów, zob. *Pierwsi świadkowie: wybór najstarszych pism chrześcijańskich*, przekł. Anna Świderkówna, oprac. Marek Starowieyski, Kraków 1988, s. 132–181.

¹⁵ Cyt. za Eduard Brinckmeier, *Glossarium diplomaticum zur Erläuterung schwieriger einer diplomatischen, historischen, sachlichen, oder Worterklärung bedürftiger lateinischer, hoch- und besonders niederdeutscher Wörter und Formeln [...]*, Bd. 1, Gotha 1856, s. 153. „Mówi się, że arka skrywa i chroni to, co widzialne. Stąd archiwum, stąd i tajemnica, to jest sekret, który inni chronią” [tłum. H. D.].

Teolog-mediewista: Bóg Ojciec jest pierwszym archiwum. Kluczem do teologicznej refleksji nad archiwum jest analiza teologii pamięci u Tomasza z Akwinu w powiązaniu z traktatem Arystotelesa *O pamięci i przypominaniu sobie*¹⁶.

Z przedstawionych uwag wyłania się kilka kontekstów, czy też obszarów tematycznych mieszczących się w możliwych do podjęcia badaniach nad teologią archiwum:

- archiwum (pojęcie i konteksty jego użycia) w rozumieniu ksiąg Starego i Nowego Testamentu;
- archiwum w refleksji autorów wczesnochrześcijańskich (Ojców Kościoła, do VIII w.);
- teologia pamięci w ujęciu św. Augustyna z Hippony i św. Tomasza z Akwinu.

Za równie ważne uznać należy ponadto zbadanie refleksji dotyczącej archiwum – pamięci – zapomnienia, obecnej w dorobku intelektualnym, prawnym i praktyce postępowania innych Kościołów i wyznań.

Jeśli więc potraktować wypowiedzi uczonych przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych jako swego rodzaju wstępną sondę celowości dyskusji nad teologią archiwum, to wydaje się, że cytując, ale i parafrazując przywołane wcześniej słowa filozofa: nic, tylko wyruszać w rejs po rozległych polach pamięci lub – jak ująłby to św. Augustyn z Hippony – po przestronnym pałacu pamięci¹⁷, któremu na imię archiwum.

Tropów, wątków i śladów myślenia o archiwum i jego doświadczaniu w ramach różnych konfesji, ale również poza nimi (szerokie pole duchowości postsekularnej¹⁸), jest więc dużo i warto je wydobyć oraz im się z uwagą przyjrzeć. Archiwistyka po raz kolejny wydaje się zwracać ku innym dyscyplinom, by głębiej wejść w przedmiot swoich własnych badań i lepiej zrozumieć samą siebie, zaś przywołując słowa teologa, można ku zachęce

¹⁶ Arystoteles, *O pamięci i przypominaniu sobie*, przekł. z j. greckiego i wprowadzenie Aleksandra Sobańska, edycja i przekł. łąciński Paweł Siwek, Warszawa 2015; Tomasz z Akwinu, *Komentarz „O pamięci i przypominaniu”*, przekł. i oprac. Michał Zembrzuski, Warszawa 2012.

¹⁷ „Oto dochodzę do rozległych pól, do przestronnego pałacu mojej pamięci, gdzie się przechowują niezliczone obrazy najróżniejszych rzeczy”, [w:] Św. Augustyn, *Wyznania*, tłum. Zbigniew Kubiak, Kraków 2018, Księga X, s. 288.

¹⁸ Michał Warchała, *Postsekularne konstelacje nowoczesności. O historycznych związkach religii i nauk społecznych*, „Stan Rzeczy” 2013, 2(5), s. 75–92, DOI: 10.51196/srz.5.6, <https://stanrzeczy.edu.pl/index.php/srz/article/view/194> (odczyt: 18.11.2022).

dla dalszych refleksji stwierdzić, że „Tam, gdzie historyk zmuszony jest się zatrzymać, teolog może kontynuować swoje rozważania”¹⁹.

Głos Waldemara Chorażyczewskiego

W spuściźnie archiwalnej Kazimierza Konarskiego przechowywanej w Archiwum PAN w Warszawie znalazłem kiedyś, przy okazji innych zupełnie badań, maszynopis niepublikowanego artykułu, napisanego z myślą o „Archeionie”²⁰. Konarski porównuje w nim archiwum do klasztoru. Cisza, odosobnienie, skupienie nad archiwaliami. Archiwista jako mnich. Czy tak w rzeczywistości jest? Albo czy tak bywa? Żeby było zabawniej, artykuł ten czytałem w przeddzień dużej imprezy, chyba pikniku archiwalnego i całe archiwum pełne było gwaru, krzątania, noszenia stołów czy krzesel. O ciszy mowy nie było, o skupieniu nad tekstem trzeba się było starać. A jednak lektura zasiała ziarno. Archiwum, jakby nie było, to również skupienie ludzi skazanych na częste ze sobą kontakty, nie zawsze więc da się w nim uniknąć spięć i niepokojów. Konarski też na pewno o tym wiedział, a jednak dał wyraz pewnemu ideałowi, tworzył mit, budował etos. Czy w swojej przygodzie zawodowego archiwisty nie przeżyłem czegoś pasującego do wizji Konarskiego? Mój gabinet w Archiwum Państwowym w Toruniu znajdował się na pierwszym piętrze jako jedyne pomieszczenie przeznaczone dla archiwistów, obok magazynów archiwalnych, kuchni i łazienki. Zdarzało się, że brałem rano kilka pergaminów do opracowania. Słowniki miałem na biurku. Godzinami mogłem z nikim się nie widywać, zagłębiając się w dokumentach i światach w nich zaklętych. Rozumiem jednak, że myśl o klasztorze to idea, która tylko chwilami się realizuje, jak podczas mojej pracy w archiwum nad pergaminami.

Artykuł K. Konarskiego wrócił do mnie z całą mocą, gdy odwiedziłem nowo zbudowaną siedzibę Archiwum Narodowego w Krakowie. Dane mi było odbyć praktykę studencką w wawelskim oddziale Archiwum Państwowego (wówczas) w Krakowie. W następnych latach bywałem częstym gościem na Wawelu jako badacz. Świetnie się tam czułem z dwóch powo-

¹⁹ Tomasz Gałuszka OP, *Piękny Bóg, piękny człowiek. Zło z perspektywy teologii piękna Tomasa z Akwinu*, Poznań 2021, s. 25.

²⁰ Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Materiały Kazimierza Konarskiego, sygn. 2, „O archiwiscie słów kilkoro”.

dów. Pierwszym była atmosfera stwarzana przez archiwistów oddanych sprawom naukowym, chętnie dyskutujących o aktach i o historii zapisanej w aktach powierzonych ich opiece. Drugi to mury zamkowe i stojące wzdłuż ścian przyciasnej trochę pracowni naukowej księgi indeksów do akt sądów szlacheckich dawnej Polski. Chcąc nie chcąc o te parowiekowe księgi niemal trzeba się było ocierać²¹. Choć więc rozumiałem konieczność wyprowadzenia się archiwum z Wawelu, żał było, że tak musi się stać. Tymczasem nowa siedziba, koncentrująca zasób pięciu krakowskich oddziałów, perspektywiczna, okazała się równie fascynująca. Już kamienny sześcian magazynów urzekł mnie. Jakby skała wyrastająca z ziemi. Jak się okazało, te związki energetyczne z ziemią i naturą są głębsze i to dosłownie. Potem ten widok na cmentarz z okien pracowni. Tam jest nasze ostateczne miejsce, a tu naszych archiwaliów, dzięki którym nie ze wszystkim pomrzemy. No i wreszcie to przymusowe wyciszenie przez kłopoty z zasięgiem telefonii komórkowej. Czy to nie klasztor Konarskiego?

Na każdym kroku powyższych rozważań duchowości towarzyszyła materialność. Czy to nie paradoks? Przypomina się idea Adolfa Brenneke wolnej zasady proveniencji postulującej doszukania się, głęboko czasem ukrytej, rzeczywistej struktury archiwaliów, zakłóconej błędami ludzkimi²². Istniejemy jako ludzie materialni i pogłębione odczuwanie świata, czyli duchowość rodzi się na styku z inną materialnością, jaką przedstawiają sobą archiwalia. I to, w czym są one chowane, gdzie są chowane to też materialność. A gdy archiwalia opuszczą skrzynię, szafę, pomieszczenie, budynek, które zamieszkiwały, które często wprost dla nich zostały wykonane, czy wrażliwość archiwalna nie stwarza w nas poczucia szczególnej więzi z tymi materialnymi meblami, ścianami, przestrzeniami, które „uświęcone” zostały archiwaliami? Wiele łączy nas z archiwaliami i archiwami. My, materialni, ale uduchowieni, przemijamy. Archiwalia, materialne, ale kryjące duchową głębię, czy nie przemijają podobnie? A jednak i my, i one nie ze wszystkim?

²¹ Pamięć o archiwum jako fizycznym miejscu, w którym konkretni ludzie spotykali lub spotykają się z konkretnymi archiwaliami wydaje się stawać wartością tym cenniejszą, im pomyślniej rozwija się nowoczesne budownictwo archiwalne, por. Kamila Follprecht, Karolina Zięba, Paweł Ząbczyński, *Na drodze do współczesności. Archiwum Narodowe w Krakowie. Ludzie – Miejsca – Praca 1878–2021*, Kraków 2021.

²² Adolf Brenneke, *Archivkunde. Ein Beitrag zur Theorie und Geschichte des europäischen Archivwesens*, bearbeitet nach Vorlesungsnachschriften und Nachlasspapieren und ergänzt von Wolfgang Leesch, Leipzig 1953, s. 85–87.

Jeśli uznamy, że coś, co określiłem w poprzednim akapicie jako wrażliwość archiwalną, jest podstawą bycia archivistą, rzeczą ważniejszą niż wiedza i umiejętności pożyteczne dla archiwistów²³, to jest ona również wstępem do poszukiwań archiwalnej głębi. Poszukiwanie głębi można określić również jako poszukiwanie sensu w archiwistyce. Jest to żywotnie potrzebne samym archiwistom, by swojej działalności nie zamienili „w technokratyczne administrowanie światem dokumentacji”²⁴. Czy wynika z tego, że tylko archiwista poszukujący głębi jest archivistą prawdziwym? Wrażliwość to postawy, wartości, a nie wiedza, czy nawet umiejętności. Potrzeba najpierw wrażliwości, a cała reszta będzie archiwistcie dodana (oczywiście nie bez jego wysiłku, ale wysiłek ten będzie czymś naturalnym, oczywistym, niedostrzegalnym). Jeśli przyjmiemy, że dwa są filary działalności archiwalnej – prawo i etos, to uwrażliwienie, poszukiwanie sensu i głębi stawia nas po stronie etosu, skłania do postawy uznającej wyższość etosu nad prawem²⁵.

W kontekście pogłębionego widzenia, rozumienia, odczuwania archiwum nie sposób nie zwrócić się ku dwóm metaforom – archiwum jako miejscu pamięci i archiwum jako miejscu spotkań. Nie sposób też nie wypełniać tych konstrukcji właściwą dla siebie, bliską swojemu odczuwaniu świata treścią. Pamięć o kim? Spotkanie z kim? Czasem z żyjącymi wciąż ludźmi, którzy zostawili ślad w archiwaliach, częściej i w miarę upływu czasu coraz częściej ze zmarłymi, których znaliśmy i ze zmarłymi, o których tylko słyszeliśmy, wreszcie ze zmarłymi, których odkryliśmy dopiero w archiwaliach, a okazali się nam jakoś bliscy. Mogą to być nasi dalecy krewni, mogą też być ludzie niespokrewnieni, a wyznający podobne systemy wartości. Jako chrześcijanin czy mogę nie dostrzec, że jeśli Kościół jest wspólnotą żyjących i zmarłych wiernych, to archiwum jest miejscem spotkań nas żyjących z tamtymi już nieżyjącymi? Odczuwam przecież więź, kontakt z tymi, którzy odeszli, a podobnie myśleli, czuli, porządkowali sobie świat. Czyż nie tworzymy jednej wspólnoty emocjonalnej? Dzięki archiwaliom członkowie tej wspólnoty pozostają dla nas na wyciągnięcie ręki ze swoimi uczuciami i myślami. W ten sposób dokonuje się świętych obcowanie, będące przecież

²³ Waldemar Chorążyczewski, *Zachęta do archiwistyki*, Toruń 2022, s. 309–327.

²⁴ Dariusz Magier, *O sens w archiwistyce*, Lublin 2022, s. 7.

²⁵ Czytelnikowi chętnemu pogłębić refleksję nad etosem zawodowym archiwisty i problemami etycznymi, jakie w pracy archiwisty można spotkać, polecamy zbiór studiów: *Etos zawodu archiwisty. V Krajowe Sympozjum Archiwalne, Toruń, 26 maja 2021 roku*, red. Waldemar Chorążyczewski, Paweł Gut, Warszawa–Toruń 2021.

przedmiotem wiary chrześcijańskiej. Ta myśl jest mi bliska, nie posunąłbym się jednak tak daleko, by modlić się za swoich przodków odkrytych w archiwum, by zapewnić im życie pośmiertne. Ale czy wtedy wieczne? Skoro archiwum umiera, to i pamięć znika, a w ślad za nią umierają drugi raz nasi bliscy. Oddany podobnym medytacjom chrześcijanin może w końcu zapytać, czy w innych religiach i wyznaniach nie pojawia się też figura archiwum lub idea, dla realizacji której wypełnienia archiwum jest pomocne?

Pamięć o przodkach, modlitwa za przodków, obrzędy przywołujące obecność przodków wydają się uniwersalnym rysem ludzkiej pobożności niezależnie od doktryny wyrażanej prawdami wiary. Czy nie był on wręcz najistotniejszym rysem przedchrześcijańskiej religii Słowian, którą jako Słowianin jestem żywo zainteresowany? A może to wolne miejsce przy stole wigilijnym wcale nie jest dla zbłąkanego i strudzonego wędrowca, tylko dla naszych dziadów? Kojąca dla człowieka zaniepokojonego przemijaniem jest idea, że moi dziadowie i naddziadowie żyją we mnie, a ja żył będę w swoich wnukach i prawnukach. Ja pojedynczy jestem śmiertelny, ale ród, którego częścią jestem, trwa przez wieki. To trwanie potrzebuje pamięci, opowieści starców w epoce przedpiśmiennej, a słowa pisanego zamkniętego w formule archiwum w erze pisma.

Czy nasze usiłowania ocalania archiwów nie są podświadomym sposobem na przedłużenie własnego życia? Archiwa, będąc starsze od nas, czy nie są dla nas jak nasze dzieci? Czy nie są naszą próbą ujarzmieniem czasu i przemijania? Zapewne płonna to nadzieja. Wiemy, że materii nie da się przechowywać naprawdę wieczyście. Nie przetrwa nośnik, nawet najtrwałszemu grozi zagłada, jeśli nie celowa, to przypadkowa. Może jednak da się bez końca przenosić informację zapisaną w archiwaliach? Tylko dla kogo, skoro ludzkość przeminie?

Na zakończenie dwa jeszcze wątki, które z poszukiwaniem głębi czy ukrytych sensów są dla mnie jakoś związane.

Długotrwałe wmyślanie się w sens archiwalnego wszechświata doprowadziło mnie do pozornie paradoksalnej maksymy: gdy chcesz odpocząć od archiwum, idź do archiwum. Ale jak może być inaczej, skoro poza archiwum, w ostatecznym rozrachunku, niczego nie ma? (są oczywiście biblioteki, muzea i cmentarze, ale można je utożsamić z archiwami jako skarbnicami kulturowych tekstów). Archiwa dostarczają poświadczeń mojego wykształcenia i pracy zawodowej, kupna-sprzedaży nieruchomości, wywiązania się z obowiązków publicznych. Odszukanie ich jest pracą

par excellence. Sięgam po inne archiwalia. Znajduję w nich fakty źródłowe, zestawiam je z innymi faktami źródłowymi, poddaję źródła krytyce, ustaliam fakty historyczne, tkam z nich narrację o dziejach, opowieść będącą konstrukcją lub rekonstrukcją obrazu przeszłości, zależnie od tego, w co wierzę. To też jest praca. Chcę odpocząć. Sięgam po jeszcze inne archiwalia. Znajduję w nich ślady działalności moich krewnych, dziadka, który przystąpił do rolniczej spółdzielni produkcyjnej, ojca, który jako traktorzysta w Państwowym Ośrodku Maszynowym orał pola okolicznych rolników. Znajduję ludzi zgromadzonych na festynie, uprawiających sport na świeżym powietrzu, bawiących się w karnawale²⁶. Uśmiecham się do nich wszystkich i do siebie, też gotowego do chwytania dnia.

Wątek drugi i ostatni w tym swoistym strumieniu wywiedzionym z ukrytych zwykle pokładów archiwalnego przeżywania. Czy w odniesieniu do archiwum można użyć metafory ducha kraju, który w swoim kraju wciąż jest obecny? W tym sensie koncentracja zasobu w dużych, a rzadko rozsianych archiwach historycznych byłaby unicestwieniem tego ducha. Refleksja taka nasunęła mi się w lutym 2022 r., gdy prowadziliśmy z żoną i przyjacielem kwerendę w słowackim Bańskim Kraju. Na Słowacji koncentracja zasobu nie posunęła się tak daleko jak w krajach sąsiednich. Wyobraźmy sobie małe „gierkowskie” województwo, np. toruńskie, gdzie funkcjonuje archiwum państwowe w stolicy województwa pokrywającego się mniej więcej z dawną ziemią chełmińską, a obok niego liczne oddziały zamiejscowe w Chełmnie, Grudziądzu, Brodnicy, Wąbrzeźnie i Golubiu-Dobrzyniu. A tak sytuacja wygląda na Słowacji. Aby odszukać możliwie wszystkie dokumenty z pieczęciami Jagiellonów, zwłaszcza żon Jagiellonów węgierskich, które często oprawiano w Bańskim Kraju, nie wystarczyło zajrzeć tylko do Bańskiej Bystrzycy, ale trzeba było objechać okolicę. W ciągu tygodnia udało się nam odwiedzić jeszcze Zwoleń i Bańską Szczawnicę. A gdyby koncentracja była jeszcze słabsza i w każdym uroczym miasteczku, przez które przejeżdżaliśmy, jak Krupina czy Kremnica, przechowywana była lokalna pamięć? Pamięć, czyli dusza tego miejsca.

²⁶ Zob. próbę wydobycia z archiwaliów jaśniejszej strony egzystencji: *Afirmacja życia. Szczęście i radość w zasobie Archiwum Państwowego w Toruniu. Informator o wystawie w Archiwum Państwowym w Toruniu w dniach 4 grudnia 2013 roku – 4 stycznia 2014 roku*, koncepcja i wstęp Waldemar Chorążyczewski, przygotowanie i oprac. Dariusz Chyła, Marzena Kamińska, Agnieszka Rosa, Toruń 2013.

* * *

Nietrudno spostrzec, że różne były punkty wyjścia, różne drogi, które przebyliśmy, by spotkać się w rozmowie o teologii archiwum. To co nas najmocniej zbliżyło, to archiwalna wrażliwość, przejawiająca się m.in. w braku zgody na ginięcie archiwów, fakty przez wielu, nawet archiwistów, niedostrzegane lub marginalizowane. Archiwalna wrażliwość oznacza też dla nas postawę szczególnej pokory wobec źródeł, dzięki której mogą one przemówić własnym głosem, odsłaniając przed badaczem ukryte w rozmaitych warstwach znaczenia. Za Markiem Blochem można powtórzyć, iż „Żadne przeszłe sprawy – nawet takie, jak wierzenia, które zniknęły, nie pozostawiając żadnego śladu, jak poronione formy społeczne, martwe techniki – sprawy niemające już, zdawałoby się, żadnego wpływu na chwilę obecną, nie mogą być uważane za zbędne do jej zrozumienia”²⁷.

Przebyliśmy długą drogę, w równie zapewne długą wyruszamy. Po co na nią wstępujemy? Z potrzeby dostrzegania czegoś więcej poza techniczną stroną naszej pracy. Z powodu nieuchronnego widzenia archiwum zanurzonego w sensach i znaczeniach wykraczających poza archiwalną codzienność. Z rozumienia konieczności budowy etosu archiwalnego jako systemu wartości przenikającego archiwistę, przyjmowanego przezeń często milcząco, przez co wydawać się może trochę odświętny.

Dostrzeganie wątków „archiwalnych” czy tylko pamięciowych, wskazujących na potrzebę kontaktu z przodkami i poprzednikami, którzy już przeminęli, a jednak zostawili swój ślad, może być programem działania archiwisty poszukującego głębi, a eksplorującego różne religie i wspólnoty kulturowe i religijne. Programem takim jest w innym ujęciu obserwowanie, studiowanie dróg, jakimi szli inni rozmyślający o fenomenie archiwum. Cenne są oczywiście wszelkie odniesienia wprost do archiwów czynione w sposób inny niż profesjonalnie techniczny. Spodziewamy się jednak inspiracji i wsparcia we wszystkich nurtach myślenia naukowego – antropologicznego, historycznego, socjologicznego, filozoficznego czy teologicznego, odwołujących się w swych rozważaniach i opisie rzeczywistości do kategorii pamięci.

²⁷ Marc Bloch, *Pochwała historii, czyli o zawodzie historyka*, Warszawa 1960, s. 67.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Polskiej Akademii Nauk

Materiały Kazimierza Konarskiego, sygn. 2, „O archiwiscie słów kilkoro”.

Opracowania

Afirmacja życia. Szczęście i radość w zasobie Archiwum Państwowego w Toruniu. Informator o wystawie w Archiwum Państwowym w Toruniu w dniach 4 grudnia 2013 roku – 4 stycznia 2014 roku. Koncepcja i wstęp Waldemar Chorążyczewski, przygotowanie i oprac. Dariusz Chyła, Marzena Kamińska, Agnieszka Rosa. Toruń: Archiwum Państwowe w Toruniu, 2013.

Arystoteles: *O pamięci i przypominaniu sobie*. Przekł. z j. greckiego i wprowadzenie Aleksandra Sobańska, edycja i przekł. łaciński Paweł Siwek. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 2015.

Assmann Aleida: *Między historią a pamięcią. Antologia*. Red. i postłowie Magdalena Saryusz-Wolska. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2019.

Augustyn Św.: *Wyznania*. Tłum. Zbigniew Kubiak. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2018.

Bal Mieke: *Wędrujące pojęcia w naukach humanistycznych. Krótki przewodnik*. Przekł. Marta Bucholc. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2012.

Bewicz Piotr, Sitkiewicz Aleksandra: *Zmagania z postmodernizmem i koncepcje archiwum według LaCapry, Derridy i Foucaulta*. „Archeion” 2015, t. 116, s. 98–110.

Bloch Marc: *Pochwała historii, czyli o zawodzie historyka*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1960.

Brenneke Adolf: *Archivkunde. Ein Beitrag zur Theorie und Geschichte des europäischen Archivwesens*. Bearbeitet nach Vorlesungsnachschriften und Nachlasspapieren und ergänzt von Wolfgang Leesch. Leipzig: Koehler & Amelang, 1953.

Brinckmeier Eduard: *Glossarium diplomaticum zur Erläuterung schwieriger einer diplomatischen, historischen, sachlichen, oder Worterklärung bedürftiger lateinischer, hoch- und besonders niederdeutscher Wörter und Formeln [...]*. Bd. 1. Gotha: Verlag Friedrich Andreas Perthes, 1856.

Chorążyczewski Waldemar: *Zachęta do archiwistyki*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2022.

Cuadrado Jose Ángel García: *Człowiek – byt, który zapomina*. W: *U źródeł pamięci. O „zapominaniu” w historii, teologii i literaturze*. Red. Piotr Roszak. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2013.

Derrida Jacques: *Gorączka archiwum. Impresja freudowska*. Przekł. Jakub Momro. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2016.

Dudała Halina: *Archiwistyka kościelna. Problemy i wyzwania w zakresie edukacji*. W: *Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce*. Red. Waldemar W. Żurek SDB. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016, s. 45–54.

Dudała Halina: *Archiwum parafialne: przerwane ogniwo pamięci?* W: *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne. T. 7: Komu i do czego potrzebne są archiwa?* Red. Waldemar Chorążyczewski, Agnieszka Rosa, Magdalena Wiśniewska-Drewniak. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2022, s. 243–253.

- Dudala Halina: *Ginące archiwa*. Referat wygłoszony na VIII Powszechnym Zjeździe Archiwistów Polskich, 7–9 września 2022. W druku.
- Dudala Halina: *Między normą a praktyką: dylematy współczesnych archiwistów kościelnych*. W: *Etos zawodu archiwisty*. Red. Waldemar Chorążyczewski, Paweł Gut. Warszawa–Toruń: Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2021, s. 31–42.
- Dudala Halina: *Współpraca archiwum państwowego i kościelnego w zakresie nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym*. W: *Oblicza archiwów i współczesne wyzwania archiwistyki. Studia archiwistyczne*. Red. Piotr A. Czyż, Dariusz Magier. Siedlce: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, 2019, s. 81–91.
- Duszpasterska funkcja archiwów kościelnych*. List okólny Papieskiej Komisji do spraw Kościelnych Dóbr Kultury do biskupów diecezjalnych z dnia 2 lutego 1997. Przekł. Rafał Rybacki. Poznań: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, 2010.
- Encyklopedia katolicka*. T. 15. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2011.
- Etos zawodu archiwisty. V Krajowe Sympozjum Archiwalne, Toruń, 26 maja 2021 roku*. Red. Waldemar Chorążyczewski, Paweł Gut. Warszawa–Toruń: Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2021.
- Euzebiusz z Cezarei: *Historia kościelna*. Przekł. Agnieszka Caba na podstawie przekł. ks. Arkadiusza Lisieckiego, oprac. ks. Henryk Pietras. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2013.
- Follprecht Kamila, Zięba Karolina, Ząbczyński Paweł: *Na drodze do współczesności. Archiwum Narodowe w Krakowie. Ludzie – Miejsca – Praca 1878–2021*. Kraków: Archiwum Narodowe w Krakowie, 2021.
- Foucault Michel: *Archeologia wiedzy*. Przekł. i oprac. Andrzej Siemek. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1977.
- Gałuszka Tomasz OP: *Piękny Bóg, piękny człowiek. Zło z perspektywy teologii piękna Tomasza z Akwinu*. Poznań: Wydawnictwo W drodze, 2021.
- Leksykon archiwum afektywnego*. Red. wydania polskiego Katarzyna Tórz. Gdańsk–Warszawa: Narodowy Instytut Audiowizualny, 2015.
- Magier Dariusz: *O sens w archiwistyce*. Lublin: Towarzystwo Nauki i Kultury „Libra”, 2022.
- Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce*. Red. Waldemar W. Żurek SDB. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016.
- Pierwsi świadkowie: wybór najstarszych pism chrześcijańskich*. Przekł. Anna Świderkówna, oprac. Marek Starowieyski. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1988.
- Warchała Michał: *Postsekularne konstelacje nowoczesności. O historycznych związkach religii i nauk społecznych*. „Stan Rzeczy” 2013 2(5), s. 75–92.
- Welte Bernhard: *Filozofia religii*. Przekł. Grzegorz Sowiński. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1996.

AUTORZY: Waldemar Chorążyczewski – prof. dr hab. w Katedrze Archiwistyki i Zarządzania Dokumentacją Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; zainteresowania badawcze: archiwistyka, polska kancelaria królewska, klimatologia historyczna, historia Kujaw w epoce nowożytnej; e-mail: wch@umk.pl.

Halina Dudala – dr hab., prof. w Katedrze Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; zainteresowania badawcze: historia monastycyzmu, archiwistyka, edytorstwo źródeł nowożytnych; e-mail: halina.dudala@up.krakow.pl.

AUTHORS: Waldemar Chorążyczewski – Professor, Department of Archive Science and Records Management, Institute of History and Archival Science, Nicolaus Copernicus University in Toruń; research interests: archival science, Polish royal chancellery, historical climatology, history of Kuyavia in modern times; e-mail: wch@umk.pl.

Halina Dudala – Doctor, Professor in the Department of Archival Science and Auxiliary Sciences of History, Institute of History and Archival Science, University of the National Education Commission in Kraków; research interests: history of monasticism, archival science, editing of modern sources; e-mail: halina.dudala@up.krakow.pl.



Tomasz Gałuszka OP

ORCID: 0000-0002-3221-9950

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Teologia pamięci według św. Tomasza z Akwinu. Głos w dyskusji

Theology of memory according to St Thomas Aquinas. A voice in the discussion

SŁOWA KLUCZOWE: Tomasz z Akwinu, teologia Boga Ojca, teologia pamięci

KEY WORDS: Thomas Aquinas, theology of God the Father, theology of memory

ABSTRAKT: Kiedy dogmatyk zastanawia się, gdzie szukać inspiracji dla teologii archiwum, powinien zacząć nie od rzeczy, nawet nie od człowieka, ale od samej Trójcy Świętej i Osoby Boga Ojca, czyli od Tego, który jest początkiem, jest pamięcią, ale również posiada takie cechy, które dla nas, archiwistów, czy też zajmujących się refleksją teologiczno-filozoficzną nad archiwum, są kluczowe oraz intuicyjnie ich dotykamy. Teologia Boga Ojca staje się więc punktem wyjścia dla dyskusji nad tym, gdzie w ogóle szukać zakorzenienia dla teologicznej refleksji nad pamięcią i samym archiwum.

ABSTRACT: When dogmatists consider where to look for inspiration regarding the theology of the archive, they should start not from things, not even from man, but from the Holy Trinity and God the Father, i.e., from the One who is the beginning, is memory, but also has such features which for us, archivists or those involved in theological and philosophical reflection on the archive, are crucial and which we touch intuitively. The theology of God the Father therefore becomes a starting point for a discussion on where to look for roots regarding theological reflection on memory and the archive itself.

Przyznam, że pierwszy raz uczestniczę w takim kolokwium wśród archiwistów, bo zazwyczaj jesteśmy przyzwyczajeni do tych prostych funkcji,

które są wyznaczone w podręczniku archiwisty. Jakie są zadania archiwum – każdy student doskonale wie. Gdy jednak pani profesor zapytała mnie o spojrzenie na archiwum z perspektywy teologicznej, to wówczas jako pierwsze pojawiło się spostrzeżenie, że rzeczywiście nie ma żadnego namyśłu teologicznego nad archiwum. To spokojnie można powiedzieć.

Filozofia jest w lepszym punkcie, m.in. ze względu na najnowsze nurty związane z neomaterializmem, a zwłaszcza tzw. *object-oriented ontology*, czyli ontologią zorientowaną na rzeczy. Dysponujemy już dość obszerną literaturą, także polską, m.in. pracami prof. Andrzeja Marca z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu¹ i jeszcze kilku innych badaczy w Polsce zajmuje się nowym nurtem ontologii, który jest skupiony na obiektach i uwalnia obiekty od zbytniego antropocentryzmu, uważając, że generalnie koncepcja *antropos* została już tak skompromitowana, że pozostaje nam już tylko koncentracja na rzeczach, które zaczynają same mówić, więc są to ciekawe wątki filozoficzne, które myślą nad obiektem, myślą nad rzeczami.

Natomiast jeśli chodzi o teologię, to jesteśmy w gorszym miejscu (punkcie) z tego względu, że generalnie teologia od dłuższego czasu odchodzi od twardej dogmatyki. Twarda dogmatyka oznacza *prima pars* „Summy” św. Tomasza z Akwinu, gdzie są opisane rzeczy, które nie interesują współczesnych teologów, ponieważ w dużej mierze dotyczą Boga samego. To jest teologia teocentryczna. My raczej wolimy uprawiać teologię, która jest skupiona na nas. Mimo że oczywiście zajmujemy się Bogiem, to *de facto* chcielibyśmy „pogrzebać” w sobie samych, tylko w sposób bardziej duchowy. Odejście od dogmatyki powoduje odejście od najbardziej podstawowych rzeczy, które są w kwestiach 27-43 *Prima Pars* „Summy teologicznej”. W swojej wypowiedzi będę posługiwał się tym właśnie dziełem – podręcznikiem teologii, czy też najważniejszym dziełem, które na całym świecie jest nie tylko czytane, ale za jego sprawą nastąpił także wielki renesans myśli teologicznej św. Tomasza. Można to zaobserwować począwszy od Stanów Zjednoczonych po Filipiny, na uniwersytetach nie tylko katolickich, jak choćby dzięki profesorowi Gianni Vattimo, który choć daleki jest od

¹ Andrzej Marzec, *Widmontologia. Teoria filozoficzna i praktyka artystyczna ponowoczesności*, Warszawa 2015; idem, *Antropocień. Filozofia i estetyka po końcu świata*, Warszawa 2021.

konfesyjnej wiary w chrześcijaństwo, to jednak coraz częściej pisze wprost o chrześcijańskiej filozofii pozbawionej kwestii wyznania osobistego².

Generalnie św. Tomasz na nowo jest odkrywany, dla nas natomiast może stać się ciekawym punktem wyjścia do dyskusji nad tym, gdzie w ogóle szukać jakiegoś odniesienia dla teologii archiwum. Natomiast we wspomnianych wcześniej kwestiach 27–43 mamy zagadnienia związane z traktatem *De Deo trino*, czyli z traktatem o Bogu i bardzo się cieszę, że w czytelni Archiwum na ścianie widzę dokument z piękną inwokacją *In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*³. Jest tu nawiązanie do Trójcy Świętej, ale wymienionej z Imion, według Osób. Trzeba też pamiętać, że teologia historii a teologia pamięci to dwie różne dziedziny, choćby dogmatycznie, ponieważ teologia dziejów zajmuje się już przede wszystkim historią – a więc tym, co pojawia się u św. Tomasza po 43 kwestii, czyli problemem stworzenia. To jest cała historia zbawienia, też historia Chrystusa, Słowa Bożego, które się wciela, a później cała historia Kościoła, która jest przedłużeniem. Natomiast historia pamięci dotyczy tego, co jest w ogóle przed horyzontem czasu, przed tym zanim czas się w ogóle stanie.

Dlatego te pierwsze kwestie (do 43) stanowią dla nas punkt wyjścia, ponieważ one dotyczą stosunkowo dokładnego opisu, czy też charakterystyki jednego Boga w trzech Osobach, w ogóle charakterystyki każdej z tych trzech Osób. I cechą jednej z Osób, która jest taką, która dotyka archiwistów, historyków, ale ma również w swojej etymologii zawarte archiwum, jest ten, który jest zawarty w „Słowie” z *Genesis*, czy też Ewangelii według św. Jana, to jest *en arche*, czyli „na początku”. Ten *arche*, czy też *arche*, który, jak wiedzą państwo, będzie tutaj tłumaczony jako „zasada”, „prawo”, ale również „porządek” – stąd też *archeion*, – ale też oznacza chaos, który jest *anti archeion*, *anti arche*. I to są rzeczy nawiązujące bezpośrednio do pierwszej Osoby boskiej, która jako jedyna jest zasadą bez zasady, ponieważ

² Prof. Gianterasio (Gianni) Vattimo (4 stycznia 1936 – 19 września 2023). W języku polskim ukazały się m.in. następujące książki: *Koniec nowoczesności*, tłum. Monika Surma-Gawłowska, Kraków 2006; *Spoleczeństwo przejrzyste*, tłum. Magdalena Kamińska, Wrocław 2006; *Poza interpretacją: znaczenie hermeneutyki dla filozofii*, tłum. Katarzyna Kasia, Kraków 2011; *Przyszłość religii*, tłum. Sławomir Królak, Kraków 2010.

³ Na ścianie w czytelni umieszczona została dużych rozmiarów kopia aktu lokacji miasta Krakowa przez księcia Bolesława 5 czerwca 1257 r., ANK, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 29/657/2.

Osoba Syna czy Osoba Ducha Świętego, to już jest zasada zasady, początek, *principium ex principio*. Natomiast Ojciec jako jedyny jest *principium sine principio*, zasadą bez zasady, jest początkiem bez początku. Dlatego też od św. Augustyna *memoria* (pamięć) będzie zawsze łączona z Osobą Boga Ojca jako tego, z którego wszystko się wywodzi, ponieważ każde myślenie i każde kochanie musi mieć swoją zasadę, musi z czegoś wypływać. Dlatego też pamięć od Augustyna jest cechą Ojca, ale również – ponieważ człowiek jest stworzony (cała teologia chrześcijańska za tym idzie), jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga, ten obraz wyraża się w tych cechach, gdzie pamięci odpowiada ślad (*vestigium*) Boga Ojca, intelektowi Osoba Syna (Słowa) i woli – tym odpowiednikiem, tym śladem jest ślad samego Ducha Świętego i człowiek, który jest stworzony. Obraz ten, który jest w człowieku, ma całkowicie trynitarny charakter, dlatego też kiedy teolog zastanawia się, gdzie szukać, gdzie rozpocząć refleksję, to oczywiście jeśli kiedyś ktoś chciałby napisać „Teologię archiwum”, to powinien zacząć nawet nie od rzeczy, człowieka, ale od samej Trójcy Świętej i Osoby Boga Ojca, od tego, który jest początkiem, jest pamięcią, ale również ma kilka bardzo szczególnych cech, które dla nas zajmujących się namysłem nad archiwum, są kluczowe i intuicyjnie ich dotykamy. Chodzi mianowicie o to, że archiwiści, zajmując się rzeczami przeszłymi, w istocie zastanawiają się nad Bogiem Ojcem i nad pamięcią, bowiem rozważają rzeczy teraźniejsze, które są z przeszłości. Jednak pamięć, która dotyka rzeczy przeszłych, tak naprawdę zanurzona jest w teraźniejszości i dlatego – ponieważ cechą Boga Ojca, i to jedną z tych podstawowych, jest to, że jest to *nunc aeternitatis* – to jest jedna wielka teraźniejszość. U Boga nie ma chwil mniej i bardziej ważnych. Jest jedno wielkie „teraz”. Archiwista zagłębia się nie tyle w przeszłości, co ma możliwość sięgnięcia do dawnej teraźniejszości, do teraźniejszości, która się wydarza poprzez obcowanie, a także poprzez zachowanie.

Dlatego też św. Tomasz w kwestii *Secunda Secundae*, kwestia 49 w artykule pierwszym, w „Summie teologicznej” podaje aż pięć takich cech, które są cechami zapamiętywania, konserwacji tej teraźniejszości. *De facto* można je potraktować jako swoiste metody memoryzacji, zapamiętywania. Są one rozwinięte w traktacie *De memoria et reminiscencia*, który mówi o pamięci i przypominaniu sobie. Jest to późne dzieło Tomasza, z końca jego życia⁴.

⁴ Tomasz z Akwinu, *Komentarz o pamięci i przypominaniu*, tłum. Michał Zem-brzuski, Opera Philosophorum Medii Aevi, t. 13, Warszawa 2012, s. 205–285.

Pierwszą taką cechą jest konkret: jeśli chcesz coś zapamiętać, musisz unikać umasowienia, musisz skupić się na tym, co jest konkretne. I każda z rzeczy ma cechę ważności – nie ma rzeczy mniej czy bardziej ważnych. Św. Tomasz powie, że dziecko tak świetnie zapamiętuje, ponieważ kiedy poznaje coś, co pierwszy raz widzi, od razu się dziwi. Stąd też jest moment fascynacji, zachwytu, zdziwienia (*admiratio*). Dziecko poznaje w większości przez dotyk i słowo, dlatego też na tym poziomie poznanie, jeżeli jest to złe dotknięcie czy złe słowo, zostaje później na zawsze. Czyli pierwszy element to jest konkret.

Drugi element to jest uporządkowanie. Mianowicie, jeżeli chcesz zapamiętać, musisz uporządkować i widzieć obiekty w ścisłym połączeniu ze sobą. Ponieważ zasadą człowieka mądrego – i to można by kiedyś wypisać na murach archiwum jako hasło, sentencję – jest: *sapientis est ordinare* (cechą człowieka mądrego jest porządkowanie). Dlatego, jeśli chcesz zapamiętać, zobacz rzeczy w bardzo ścisłych połączeniach ze sobą, ścisłych relacjach ze sobą, także w ścisłych połączeniach zespołów – to każdy z archiwistów wie.

Trzeba badać *intime et profunde* (dokładnie i dogłębnie). Nie można ślizgać się po powierzchni. Nie można tylko spokojnie przeczytać i wydać tekst dokumentu, ale bardzo ważne są – a dobry archiwista, skrupulatny, odczyta je – również zapisy dorsalne, które się później okazują fundamentalne dla zrozumienia treści.

Czwartą cechą zapamiętywania jest *frequenter meditetur*, czyli bardzo często powracać, myśleć, zastanawiać się, co wyraża się jednym słowem, bardzo modnym w filozofii: troska. Po prostu troszczyć się. Ponieważ troska pojawia się *de facto* wtedy, gdy jest świadomość bezbronności. A archiwalia tak naprawdę są bezbronne. One potrzebują nas, którzy się nimi opiekujemy.

I piąty element: jeśli chcemy coś zapamiętać, musimy wracać do początku. Nie da się w pewnym momencie rozpocząć bez powrotu tam, gdzie się wszystko zaczęło. Dlatego piąta zasada u Tomasza to jest *in principio*, czy też nawet *in principium*, wróć do samego początku i tam rozpocznij.

To jest pięć prawideł, które mogą być inspirujące w rozumieniu teologicznym, w namyśle filozoficznym. W teologii jest dużo elementów dotyczących pamięci czy wspomnienia. Choćby jedna z najbardziej przejmujących scen w Biblii (Mt 23, 43), gdy łotr rozmawia z Jezusem na krzyżu i mówi do Niego: „wspomnij o mnie, pamiętaj o mnie”, czyli trzymaj mnie w swojej pamięci, kiedy znajdziesz się w raju. Jezus odpowiada: „dziś ze mną będziesz w raju”. To jest odwołanie do pamięci Chrystusa, nie tyle nawet

do litości, do miłości, do innych, tylko do pamięci, do tego, co jest najbardziej fundamentalne w Chrystusie, ponieważ Chrystus pochodzi od Ojca i wszystko do Ojca kieruje, czyli kieruje do samego Początku. W Ewangelii jest bardzo dużo momentów wspomnienia, myślenia o tym, co jest skarbnicą, o tym, co zachowujemy.

I jeszcze ostatnia na koniec uwaga: św. Tomasz wypowiedział oczywiście: często rozróżniaj (*frequenter distingue*). Trzeba rozróżnić pamięć mózgową, cielesną, fizyczną, zmysłową od pamięci, która jest pamięcią intelektualną, umysłową, która jest czymś innym.

Zasygnalizowałem tu tylko kilka rzeczy, zastanawiając się na głos, gdzie i od czego zacząć teologiczną refleksję nad archiwum. Dobry teolog zaczyna więc od samego początku, od Trójcy, czyli zanim jeszcze wszechświat został stworzony. Ale to jest o tyle dobre dla nas, że – zgodnie z definicją św. Tomasza – człowiek jest jak horyzont, granicą pomiędzy światami: duchowym i cielesnym. Bardzo lubię tę definicję Tomasza i się jej trzymam: że to jest życie pomiędzy światami. I myślę, że my, którzy zajmujemy się takimi dziwnymi tematami, nie głosimy jako archiwiści jak Chrystus; nie działamy charytatywnie jak ci, którzy idą za Duchem Świętym; dla nas być może teologia Boga Ojca jest właściwa, żeby w ogóle zrozumieć, jaka jest rola – jeżeli chodzi w ogóle o tych, którzy już są chrześcijanami, bez względu na to, czy to katolicy, protestanci czy prawosławni – trynitologia u nas wszędzie jest niemal identyczna.

BIBLIOGRAFIA

Źródła drukowane

Biblia Tysiąclecia. Wydanie trzecie poprawione. Red. Kazimierz Dynarski SAC. Poznań–Warszawa: Wydawnictwo Pallotinum, 1980.

Opracowania

Marzec Andrzej: *Antropocień. Filozofia i estetyka po końcu świata*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2021.

Marzec Andrzej: *Widmontologia. Teoria filozoficzna i praktyka artystyczna ponowoczesności*. Warszawa: Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, 2015.

- Tomasz z Akwinu: *Komentarz o pamięci i przypominaniu*. Tłum. Michał Zembrzuski. Opera Philosophorum Medii Aevi, t. 13. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2012, s. 205–285.
- Vattimo Gianterio (Gianni): *Koniec nowoczesności*. Tłum. Monika Surma-Gawłowska. Kraków: Universitas, 2006.
- Vattimo Gianterio (Gianni): *Poza interpretacją: znaczenie hermeneutyki dla filozofii*. Tłum. Katarzyna Kasia. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, 2011.
- Vattimo Gianterio (Gianni): *Przyszłość religii*. Tłum. Sławomir Królak. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010.
- Vattimo Gianterio (Gianni): *Spółczesność przejrzyście*. Tłum. Magdalena Kamińska, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, 2006.

AUTOR: Tomasz Galuszka OP – dr hab. UJ, prof. UPJPII w Krakowie, doktor teologii, dominikanin, historyk, mediewista, dyrektor Dominikańskiego Instytutu Historycznego, nauczyciel akademicki, autor licznych artykułów i książek; e-mail: galuszkaop@gmail.com.

AUTHOR: Tomasz Galuszka OP – Doctor of Jagiellonian University, Professor of the Pontifical University of John Paul II in Kraków, Doctor of theology, Dominican, historian, medievalist, Director of the Dominican Historical Institute, academic teacher, author of numerous articles and books; e-mail: galuszkaop@gmail.com.



Dariusz Magier

ORCID: 0000-0001-9367-7448

Uniwersytet w Siedlcach

Archiwum Państwowe w Siedlcach

Transcendencja archiwalnego uniwersum. Pytania o metafizykę w archiwistyce

Transcendence of the archival universe. Questions about metaphysics in archival science

SŁOWA KLUCZOWE: archiwistyka, archiwum, duchowość, emocje, transcendencja
KEY WORDS: archival science, archive, spirituality, emotions, transcendence

ABSTRAKT: Każde uniwersum potrzebuje sfery transcendencji, która utrzymuje świat w niezbędnej równowadze. W archiwistyce metafizyka sięga do źródeł, do narodzin archiwium w wyniku selekcji archiwalnej. Postępowanie z nim wymaga zatem odpowiedniej dozy duchowości, która towarzyszy życiu archiwium. W tym kontekście archiwa stają się świątyniami pamięci, a ich kustosze – kapłanami obcującymi z archiwiami pełniącymi rolę świętych artefaktów zawierających bezcenne treści. Jako ludzie przywracający porządek świata stworzonego przez Stwórcę stoją na pierwszej linii walki z siłami chaosu i rozkładu. Rozważania autora stanowią próbę odpowiedzi na pytania: Czy w sferze archiwalnej możemy mówić o jakimś istnieniu poza granicami ludzkiego poznania? Jak tę duchowość opisać, skoro nie można jej poznać? Co z tego wynika dla archiwistyki?

ABSTRACT: Every universe needs a realm of transcendence that maintains the world in the necessary balance. In archival science, metaphysics reaches back to the sources, to the birth of the archive as a result of archival selection. Dealing with it therefore requires an appropriate dose of spirituality accompanying the life of the archive. In this context, archives become temples of memory, and their custodians are priests who interact with archives acting as sacred artefacts containing priceless content. As people restoring order to the world of the Creator, they stand on the front line in the fight against the forces of chaos and decay. The author's considerations attempt to answer the following questions: In the archival realm, can we talk about existence beyond the limits of human cognition? How can this spirituality be described if it cannot be known? What does this mean for archival science?

Zagadnienia duchowości, teologii, transcendencji czy eschatologii już dawno wyszły poza ramy stricte religijne. Zajmują się nimi dziś różne dyscypliny naukowe, doszukując się duchowości w sferach dotychczas pomijanych, bo były oczywiste dla zanurzonych w *sacrum* ludzi. Pierwotnie duchowość dotyczyła relacji z Bogiem (Istotą Wyższą). Sekularyzacja życia w ciągu ostatnich stuleci stopniowo oddzielała człowieka od Boga, pozostawiając pustkę w ludzkim postrzeganiu pozazmysłowym. Zmusza go ona do duchowości pozbawionej relacji z Istotą Wyższą. O ile pierwszy rodzaj duchowości jest oczywisty – to forma odpowiedzi człowieka na wezwanie Boga¹, druga jest problematyczna i niejednoznaczna. Dlatego jedna z bardziej przekonujących definicji mówi, że duchowość niezwiązana z kontaktem z Bożą rzeczywistością to rozpaczliwe poszukiwanie sensu egzystencji. Jak pisałem we wstępie do książki *O sens w archiwistyce*,

archiwista jest człowiekiem dążącym do przywracania harmonii archiwaliów, którą pierwotnie nadał im (S)twórca. [...] Rekonstruując porządek tego świata w procesie opracowania, naśladuje akt kreacji, wzorując się na – gorzej lub lepiej zachowanej – doskonałej matrycy².

Nie jest to żadne odkrycie, bo w tym kierunku również zmierzają badający zjawisko przedstawiciele nauk społecznych³. Ich spostrzeżeniom o lawinowym wzroście zainteresowania pozareligijną duchowością w XXI w. towarzyszą próby jej opisanie i wymiarowania⁴. Nie miejsce tu na szersze opisywanie tego nurtu działalności naukowej psychologów czy socjologów. Uważam za oczywiste, że ten rodzaj duchowości to pewien substytut, uczucie fantomowe po amputowanej relacji, którą człowiek próbuje czymś zastąpić. W niniejszej miniaturze chciałbym spróbować odpowiedzieć na pytanie: Czy w sferze archiwalnej możemy mówić o jakimś istnieniu poza

¹ David G. Benner, *Toward a psychology of spirituality: Implications for personality and psychotherapy*, "Journal of Psychology and Christianity" 1989, nr 5, s. 19–30.

² Dariusz Magier, *O sens w archiwistyce*, Lublin 2022, s. 7.

³ Derek Doyle, *Have we looked beyond the physical and psychosocial?* "Journal of Pain and Symptom Management" 1992, nr 7, s. 302–311.

⁴ Jarosław Piotrowski, Katarzyna Skrzypińska, Magdalena Żemojtel-Piotrowska, *Skala transcendencji duchowej. Konstrukcja i walidacja*, „Roczniki Psychologiczne” 2013, t. 16, nr 3, s. 452.

granicami ludzkiego poznania? Odpowiedź twierdząca jest warunkiem do zadania dwóch kolejnych pytań: Jak tę duchowość opisać, skoro nie można jej poznać? oraz Co z tego wynika dla archiwistyki?

Duchowość archiwalna jako część relacji człowieka z Bogiem wpływała z przekonania wyznawanego powszechnie przez pokolenia historyków aż do czasów najnowszych, że to On jest panem czasu i historii. W tym rozumieniu oczywista była konstatacja Mikołaja Bierdiajewa, że proces historyczny polega na walce z irracjonalnością, chaosem, a rolą historyka jest rekonstruowanie jego sensu⁵.

Archiwista, którym jest tak postrzegający rzeczywistość człowiek, widzi naukę o archiwach w kontekście ustanawiania tożsamości między człowiekiem i historią. Rzeczywistość archiwalna nie będzie dla niego jedynie materialem dokumentów, które trzeba odpowiednio ułożyć i opisać na różnych poziomach, posiłkując się takim czy innym bezdusznym standardem. Będzie pewną duchową aktywnością, wynikiem określonego stosunku duchowego do tego co archiwalne. Metafizyka archiwalna w tym kontekście jest kluczem do zaistnienia archiwistyki, gdyż stanowi warunek pojawienia się materiału archiwalnego. Cóż bowiem oznacza ustawowy zapis, że jest nim dokument zawierający informację o wartości historycznej? Któryż dokument (w rozumieniu potocznym) takiej informacji nie zawiera?! Wzór na jego zaistnienie to dopiero suma $d + s$ (*documentum plus spiritus*), gdzie składnikami są dokument (nośnik i zapis) oraz duch (pamięć historyczna i refleksja metodyczna zanurzona w przekonaniu, że człowiek nie jest panem dziejów). W ten sposób u źródeł nauki archiwalnej tkwi element metafizyczny, należący do sfery *sacrum*, który poprzez połączenie z materialem (*profanum* fizyczności dokumentu) daje efekt transmutacji zwykłego zapisu informacji w archiwium. To czyni archiwistę alchemikiem, który powyższy proces powtarza każdorazowo nie tylko podczas selekcji dokumentacji, ale także opracowania archiwaliów. Dlatego w wierszu *W Archiwum* Jan Riabinin napisze:

[...] Bóg wybrańcom daje archiwisty szaty,
By wskrzeszali pilnie zapomniane lata,
Sercem się wczuwali w swoich przodków trudy,
W ich bolenia, smutki, troski i ułudy⁶.

⁵ Mikołaj Bierdiajew, *Sens historii. Filozofia losu człowieka*, Kęty 2002, s. 9, 18–19.

⁶ Dariusz Magier, *Archiwistyka Jana Riabinina*, „Historia i Świat” 2012, nr 2, s. 171.

Obdarzony prawosławną wrażliwością lubelski międzywojenny archiwariusz nie miał wątpliwości, że zawód archiwisty to powołanie dane od Stwórcy, które człowiek realizuje na ziemi na styku świata realnego i duchowego. W takim ujęciu nawet materia archiwaliów, jak już wcześniej wspomniano – mająca jednak transcendentny pierwiastek u źródeł swego stworzenia, przynależy do sfery duchowej. Jak zauważał Riabinin: „Wrażliwie wczuwając się i wsłuchując w utajone w rękopisach głośnie, wstępujemy jakby w bezpośrednie obcowanie z naszymi przodkami i otrzymujemy dla duszy naszej pełną gamę prawdziwych uniesień i wzruszeń”⁷. W tym kontekście dopiero widać, że – jak już zdarzyło mi się zauważyć – nie ma „przeszłości i aktualnie istniejącego świata archiwistyki, lecz ponadczasowa idea archiwalna przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, stanowiąca jeden świat wszecharchiwalny”⁸. A więc uniwersum różnych rzeczywistości trwających w jednym czasie. W ludziach i w przedmiotach. To twierdząca odpowiedź na pierwsze z zadanych pytań. Daje mi to prawo przejścia do kolejnych.

Archiwalia jako uduchowiona materia zyskuje wymiar eschatologiczny – ostateczne przeznaczenie. Na wykładach zdarzało mi się wykorzystywać parareligijne porównania do zobrazowania życia dokumentu: jego bytu doczesnego w kancelarii, selekcji archiwalnej jako swoistego sądu ostatecznego, brakowania jako wiecznego zatracenia i przekazania do archiwum historycznego jako alegorii wiecznego życia. Materiał archiwalny w tym kontekście stanowi kanoniczny, oficjalnie zatwierdzony zapis dziejów, do którego odwołanie się uprawdopodobnia prozę historyczną. Jako takiemu należy mu się zatem specjalne traktowanie pod względem warunków przechowywania i użytkowania. Mają archiwalia swoich wyznawców i swoje świątynie w postaci archiwów historycznych, w których w rolę kapłanów wcielają się archiwiści wykonujący swoje tajemne, niezrozumiałe dla osób spoza profesji rytuały⁹. Świątynie składają się z części wydzielonych dla wyznawców w celu obcowania z *sacrum*, są nimi pracownie naukowe

⁷ Krystyna Gawarecka, *Jan Riabinin – kustosz Archiwum Państwowego w Lublinie w 16. rocznicę zgonu*, „Archeion” 1958, t. 29, s. 212.

⁸ Dariusz Magier, *Czas archiwizacji*, [w:] *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne. Teoria archiwalna wczoraj – dziś – jutro*, red. Waldemar Chorążyczewski, Agnieszka Rosa, Toruń 2011, s. 18.

⁹ Eric Ketelaar, *Archival temples, archival prisons: Modes of power and protection*, „Archival Science” 2022, nr 2, s. 221–238.

(czytelnie), oraz dostępnych tylko dla kapłanów-archiwistów magazynów. Obiekty te powinny zatem już w warstwie wizualnej odpowiednio do kontaktu z archiwaliem nastrojać i wprowadzać w atmosferę. Być swoistymi świątyniami. Dobrze oddaje to wystawa ukazująca, w jaki sposób historia oraz przechowywane w nim archiwalia wpłynęły na architekturę gmachu Archiwów Narodowych USA w Waszyngtonie¹⁰.

Archiwistyka może (i od lat to robi) opisywać strefy *sacrum* i *profanum*, przybierając pozę metodyki archiwalnej. Dobry archiwista zadaje sobie pytanie: jak wyobrażam sobie proces historyczny, a następnie dostosowuje pragmatykę działania do tego wyobrażenia. Dobry archiwista, czyli rozwijający swoje rzemiosło równoległe ze świadomością, że historia, na gruncie której funkcjonuje, ma jakiś sens¹¹. Bo tylko wtedy sens będzie miała archiwistyka. Dobry archiwista, czyli taki, który zrozumie i potrafi zastosować w praktyce podstawowe zasady archiwalne, które kiedyś dla żartu sformułowałem w oparciu na wzorze *Trzech Praw Robotyki* Isaaca Asimova¹². Wreszcie dobry archiwista, czyli taki, który jest zaawansowany w pokonaniu trzech kroków stanowiących etapy wewnętrznego rozwoju, a zarazem archiwalnego wtajemniczenia: kroku zrozumienia, kroku nazwania, kroku zrealizowania. „Jeśli archiwista je zrozumie, będzie mógł procesy, które zachodzą wewnątrz archiwalnych światów, nazywać”¹³. Będzie mógł opisać transcendentność archiwalnego uniwersum.

Profanum i *sacrum* przejawiają się na wielu poziomach funkcjonowania archiwów. Mogą być one z jednej strony odartymi z duchowości urzędami wiary publicznej, ale z drugiej placówkami naukowymi, które dzięki przechowywaniu zapisów informacji o wartości historycznej stanowią swoiste repozytoria pamięci. Jako takie tworzą podstawę do budowania tożsamości. Można je wówczas określić mianem transcendentnych instytucji pamięci

¹⁰ *The National Archives Building: Temple to our History*, <https://www.archives.gov/about/history/building.html> (odczyt: 1.11.2022); *A History of the National Archives Building, Washington, DC*, <https://www.archives.gov/about/history/building.html> (odczyt: 1.11.2022).

¹¹ M. Bierdiajew, *Sens historii...*, s. 35.

¹² Dariusz Magier, *Trzy Prawa Archiwistyki à la Isaac Asimov*, 4.11.2021, <http://archiwozofia.com/single-post/trzy-prawa-archiwistyki-a-la-isaac-asimov> (odczyt: 31.10.2022).

¹³ D. Magier, *O sens...*, s. 8.

i tożsamości. Mogą kolejny raz w dziejach stać się swoistymi klasztorami zachowującymi pamięć i tożsamość dla następnych pokoleń¹⁴.

Co wynika z dostrzeżenia pierwiastka metafizyki w archiwistyce? Wyobraźmy sobie świat archiwisty jako otaczającą go rzeczywistość zapisów informacji. Wszystko tu jest informacją. W przypadku cyfrowego uniwersum jest to wyobrażenie łatwiejsze, można się tu podeprzeć popkulturowym filmem *Matrix* z 1999 r., w którym fałszywą cyfrową rzeczywistość symbolizował zielony kod japońskich znaków programu komputerowego. Jednakże forma zapisu (cyfrowa czy analogowa) nie jest przecież najistotniejsza. Najważniejsza jest informacja. Współczesny archiwista jest w niej zanurzony. Wielokrotnie przytłacza go ona nie tyle trudnością odczytu czy opisu (wyposażony jest przecież w odpowiednie narzędzia), ale masowością. Szumem. Pomieszczeniem informacji istotnych i zupełnie nieważnych. Metafizyka, czyli pozostająca poza *szkiełkiem i okiem* archiwalnego klasztoru, poprzez inny, duchowy sposób patrzenia na przeszły świat pozwala na efektywniejsze jego interpretowanie. Tym samym na skuteczną selekcję dokumentacji i pozostawienie dla badaczy reprezentacji informacji najbardziej zbliżonej do przeszłej rzeczywistości. Do prawdy.

Transcendencja jest i powinna pozostać niezbędną częścią archiwalnego uniwersum. Sferą *sacrum*, której potrzebuje świat, by utrzymać się w równowadze. Potrzebuje strefy świętej, wewnętrznej, chronionej przed profanami, którzy jej nie rozumieją i nie potrafią uszanować, przez co gotowi zdeptać ją nogami w czasie jakiejś kolejnej odsłony *nocy w archiwum czy drzwi otwartych*. Potrzebuje metafizyki dla kształtowania kolejnych pokoleń archiwistów, bo tylko ona w realiach usytuowania strukturalnego i finansowego zawodu na drabinie hierarchii społecznej potrafi doń przyciągnąć i zatrzymać nowych adeptów.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

Benner David G.: *Toward a psychology of spirituality: Implications for personality and psychotherapy*. "Journal of Psychology and Christianity" 1989, nr 5, s. 19–30.

¹⁴ Dariusz Magier, *Klasztor św. Leibowitza, czyli archiwum jako centrum lokalnego uniwersum pamięci/ Miemoratiwnyje landszafty małych miasteczek Rosji i Polski*, red. Ljudmila Nikolaevna Mazur, Dariusz Magier, Jekaterynburg 2022, s. 209–214.

- Bierdiajew Mikołaj: *Sens historii. Filozofia losu człowieka*. Kęty: Wydawnictwo Antyk, 2002.
- Doyle Derek: *Have we looked beyond the physical and psychosocial?* "Journal of Pain and Symptom Management" 1992, nr 7, s. 302–311.
- Gawarecka Krystyna: *Jan Riabinin – kustosz Archiwum Państwowego w Lublinie w 16. rocznicę zgonu*. „Archeion” 1958, t. 29, s. 209–219.
- Ketelaar Eric: *Archival temples, archival prisons: Modes of power and protection*. "Archival Science" 2002, nr 2, s. 221–238.
- Magier Dariusz: *Archiwistyka Jana Riabinina*. „Historia i Świat” 2012, nr 2, s. 163–178.
- Magier Dariusz: *Czas archiwozofii*. W: *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne. Teoria archiwalna wczoraj – dziś – jutro*. Red. Waldemar Chorażyczewski, Agnieszka Rosa. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2011, s. 9–20.
- Magier Dariusz: *Klasztor św. Leibowitza, czyli archiwum jako centrum lokalnego uniwersum pamięci/ Miemoriatiwnyje landszafty małych gorodow Rossii i Polszy*. Red. Lûdmila Nikolaevna Mazur, Dariusz Magier. Jekaterynburg: Wydawnictwo Uniwersytetu Federalnego, 2022.
- Magier Dariusz: *O sens w archiwistyce*. Lublin: Towarzystwo Nauki i Kultury Libra, 2022.
- Piotrowski Jarosław, Skrzypińska Katarzyna, Żemojtel-Piotrowska Magdalena: *Skala transcendencji duchowej. Konstrukcja i walidacja*. „Roczniki Psychologiczne” 2013, t. 16, nr 3, s. 451–467.

Wydawnictwa elektroniczne

- A History of the National Archives Building, Washington, DC*, <https://www.archives.gov/about/history/building.html> (odczyt: 01.11.2022).
- Magier Dariusz: *Trzy Prawa Archiwistyki à la Isaac Asimov*. 4.11.2021, <http://archiwozofia.com/single-post/trzy-prawa-archiwistyki-a-la-isaac-asimov> (odczyt: 31.10.2022).
- The National Archives Building: Temple to our History*, <https://www.archives.gov/about/history/building.html> (odczyt: 01.11.2022).

AUTOR: Dariusz Magier – dr hab. w dyscyplinie historia, profesor w Instytucie Historii Uniwersytetu w Siedlcach i kustosz w Archiwum Państwowym w Siedlcach; autor licznych publikacji; zainteresowania badawcze: archiwistyka, dzieje kancelarii i biurokracji XX w., historia najnowsza; e-mail: dariusz.magier@uph.edu.pl.

AUTHOR: Dariusz Magier – Doctor of history, Professor in the Institute of History of Siedlce University and curator at the State Archives in Siedlce; author of numerous publications; research interests: archival science, history of 20th century chancellery and bureaucracy, recent history; e-mail: dariusz.magier@uph.edu.pl.



Magdalena Wiśniewska-Drewniak

ORCID: 0000-0001-9119-1372

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Archiwa – oddziaływania i wartości

Archives – impact and values

SŁOWA KLUCZOWE: archiwa społeczne; oddziaływanie archiwów; afekt; oddziaływanie społeczne; trauma

KEY WORDS: community archives; the impact of archives; affect; social impact; trauma

ABSTRAKT: Artykuł ma na celu zwrócenie uwagi na pozamaterialne aspekty związane z archiwami i archiwami, w szczególności archiwami społecznymi. Bazując na analizie literatury (szczególnie literatury zagranicznej) oraz posiłkując się wywiadami przeprowadzonymi z archiwistami społecznymi w latach 2015–2018, autorka krótko omawia zagadnienia wpływu społecznego archiwów społecznych oraz afektywnego oddziaływania archiwów na odbiorców, darczyńców i archiwistów, poruszając również kwestię traumy zastępczej.

ABSTRACT: The article aims to draw attention to non-material aspects related to archives, especially community archives. Based on the analysis of literature (especially foreign literature) and interviews conducted with community archivists in 2015–2018, the author briefly discusses issues regarding the social impact of community archives and the affective impact of archives on recipients, donors and archivists, also raising the issue of vicarious trauma.

Archiwa to, w jednym ze spojrzeń i w uproszczeniu, zbiory informacyjne, zawierające informacje warte wieczystego przechowywania, czy też informacje o wartości historycznej. To tradycyjne rozumienie archiwów i archiwaliów jest znane chyba wszystkim adeptom archiwistyki, obecne jest

w podręcznikach czy przepisach prawa. Niniejszy krótki tekst sygnalizuje kilka aspektów wychodzących poza tę materialistycznie czy informacyjnie rozumianą wartość, czy też istotę archiwów, skupiając się w szczególności na wartościach i oddziaływaniach archiwów i archiwaliów z perspektywy pozamaterialnej, społecznej i afektywnej. Znaczna część przykładów pojawiających się poniżej, a przede wszystkim moje postrzeganie tematu, pochodzi z pola archiwów społecznych. W wielu przypadkach jednak obserwacje te i używana przy ich okazji „pozamaterialna” optyka może być stosowana również w przypadku innych typów archiwów. Tekst ma charakter krótkiego opracowania teoretycznego opartego na analizie literatury (szczególnie w języku angielskim) i wywiadów z archiwistami społecznymi¹, w celu wstępnej analizy pojemności zagadnienia oddziaływania archiwów oraz ich pozamaterialnej wartości.

Jedną z najbardziej pomocnych publikacji w zakresie definiowania wpływu w kontekście archiwalnym jest artykuł Petera Brophy’ego, w którym autor omawia model oceny wpływu usług informacyjnych i bibliotecznych. Według autora, wpływ (ang. *impact*) to:

każdy efekt wywierany przez usługę, produkt lub inne „wydarzenie” na jednostkę lub grupę. Może być pozytywny lub negatywny; może być tym, co było zamierzone lub czymś zupełnie innym; może skutkować zmianą postaw, zachowań, wyników/ efektów (tj. tego, co jednostka lub grupa wytwarza podczas lub po interakcji z usługą); może być krótko- lub długoterminowy; może być kluczowy lub błahy².

Pomocne może być również proste rozumienie wpływu jako „zauważalnej lub możliwej do zaobserwowania zmiany w czymś”³. „Wpływanie” więc to „powodowanie zmiany”.

W artykule Duff i Caswell dotyczącym metodologii badań nad wpływem archiwów wymieniono cztery rodzaje wpływu: edukacyjny, ekonomiczny, społeczny i afektywny⁴. Analiza literatury w języku angielskim może,

¹ Wywiady przeprowadzane były w latach 2015–2018 w ramach projektu NCN pt. „Archiwa społeczne w Polsce – wielokrotne studium przypadku”.

² Peter Brophy, *The Development of a Model for Assessing the Level of Impact of Information and Library Services*, „Library and Information Research” 2005, t. 29, z. 93, s. 44.

³ UCLA Community Archives Lab, *Assessing the Affective Impact of Community Archives: A Toolkit*, 2018, <https://communityarchiveslab.ucla.edu/toolkit/>, s. 6 (odczyt: 30.01.2023).

⁴ *Ibidem*.

w mojej opinii, sugerować, że wpływ edukacyjny i ekonomiczny archiwów badano częściej w przeszłości (szczególnie na przełomie wieków i w pierwszych latach XXI w.), obecnie kierując się raczej w stronę wpływu społecznego i afektywnego. Te dwa typy oddziaływań są również w polu moich zainteresowań i stały się przedmiotem niniejszego krótkiego opracowania.

W badaniach nad oddziaływaniem instytucji dziedzictwa wpływ społeczny rozumiany jest jako „obejmujący włączenie lub przewyciężenie wykluczenia jednostek lub grup pod względem ubóstwa, edukacji, rasy lub niepełnosprawności, a także może obejmować kwestie zdrowia, bezpieczeństwa społeczności, zatrudnienia i edukacji”⁵.

Caswell i współpracownicy dostrzegają społeczne oddziaływanie archiwów szczególnie w kwestiach dotyczących rozwoju tożsamości osobistej i wspólnotowej, zachowania kultury, poszerzenia rozumienia historii oraz pozytywnej reprezentacji społeczności⁶. Inne obszary, na które wpływają archiwa (tu w szczególności archiwa społeczne), a które mogą być postrzegane jako część ich wpływu społecznego, to rozwój umiejętności i postaw u wolontariuszy, zachowanie historii, których nie można znaleźć gdzie indziej, promowanie społeczności i lokalnej dumy, upodmiotowienie i włączenie społeczne, rewitalizacja zagrożonych tradycji⁷. Szczególnie interesujące byłyby badania empiryczne, dzięki którym te (i inne kategorie) społecznego wpływu archiwów mogłyby zostać zweryfikowane.

Z kolei wpływ afektywny (lub emocjonalny) jest jeszcze bardziej osobisty i nieuchwytny. Zdefiniowanie afektu nie jest łatwym zadaniem, zwłaszcza że jest on centralnym zagadnieniem dla uczonych z wielu dziedzin tak różnych, jak: psychologia i psychiatria, biologia i (neuro)kognitywistyka,

⁵ Caroline Wavell, Graeme Baxter, Ian Johnson, Dorothy Williams, *Impact Evaluation of Museums, Archives and Libraries: Available Evidence Project*, Aberdeen 2002, <https://www3.rgu.ac.uk/file/dorothy-williams-impact-evaluation-of-museums-archives-and-libraries-available-evidence-project>, s. 6 (odczyt: 30.01.2023).

⁶ Michelle Caswell, Marika Cifor, Mario H. Ramirez, „*To Suddenly Discover Yourself Existing*”: *Uncovering the Impact of Community Archives*, „*American Archivist*” 2016, t. 79, z. 1, s. 56–81.

⁷ Wendy M. Duff, Michelle Caswell, *Methodologies for archival impact studies*, [w:] *Archives, Recordkeeping, and Social Justice*, red. David A. Wallace, Wendy M. Duff, Renée Saucier, Andrew Flinn, London–New York 2020, s. 56–57.

pedagogika, politologia, filozofia, etnologia, kulturoznawstwo i literaturoznawstwo czy historia⁸.

Zamiast trzymać się postrzegania afektów wyłącznie jako biologicznych, instynktownych reakcji na bodźce, oddzielając je tym samym od emocji, stosuję tutaj znacznie bardziej liberalne rozumienie pojęć afektu i emocji. Wielu współczesnych badaczy używa tych terminów jako synonimów, odnosząc się w ten sposób do uogólnionej sfery emocjonalnej człowieka. Taką strategię przyjęła również Marika Cifor, pisząc o wprowadzeniu teorii afektu do dyskursu archiwalnego: „Używam tu afektu jako kulturowo, społecznie i historycznie skonstruowanej kategorii, która zarówno obejmuje, jak i sięga poza uczucia i emocje”⁹.

Z pewnością archiwa wpływają afektywnie na użytkowników. Szczególnie często w literaturze pojawiają się naukowe rozważania nad afektywną stroną procesu ich badania przez historyka, to jest nad tym, jakich emocji doświadcza lub może doświadczać historyk w archiwum, w bezpośrednim kontakcie ze źródłem. Autorami tych opracowań są zwłaszcza badacze spoglądający na swoje „spotkania z archiwaliami” przez pryzmat zwrotu afektywnego¹⁰. I choć badacze są jedną z najważniejszych grup użytkowników archiwów, w archiwach społecznych stanowią zazwyczaj mniejszość lub grupę w ogóle nieistotną. Działania wielu archiwów społecznych skupione są na jakiejś niewielkiej społeczności (np. społeczności lokalnej) i to z niej pochodzą w większości użytkownicy tych archiwów (niekoniecznie będący klasycznymi użytkownikami w naszym archiwalnym rozumieniu, a raczej

⁸ Michał Markowski, *Emocje. Hasło encyklopedyczne w trzech częściach i dwudziestu trzech rozdziałach (nie licząc motta)*, [w:] *Pamięć i afekty*, red. Zofia Budrewicz, Roma Sendyka, Ryszard Nycz, Warszawa 2014, s. 345–366; Magdalena Horodecka, *Afekty i emocje w reportażu literackim. Perspektywa genologiczna i antropologiczna*, [w:] *Kultura afektu – afekty w kulturze. Humanistyka po zwrocie afektywnym*, red. Ryszard Nycz, Anna Łebkowska, Agnieszka Dauksza, Warszawa 2015, s. 415–441; Patricia Ticineto Clough, *Introduction*, [w:] *The Affective Turn: Theorizing the Social*, red. Patricia Ticineto Clough, Jean Halley, Durham 2007, s. 1–33.

⁹ Marika Cifor, *Affecting relations: introducing affect theory to archival discourse*, “Archival Science” 2016, t. 16 z. 1, s. 7–31.

¹⁰ Maryanne Dever, Sally Newman, Ann Vickery, *The intimate archive. Journeys through private papers*, Canberra 2009; Arlette Farge, *The allure of the archives*, tłum. Thomas Scott-Railton, New Haven 2013; Emily Robinson, *Touching the void: affective history and the impossible*, “Rethinking History: The Journal of Theory and Practice” 2010, t. 14, z. 4, s. 503–520.

– odbiorcami różnorodnych działań archiwum społecznego). Archiwa społeczne często dokumentują tematy ważne dla społeczności tworzącej archiwum, a niekoniecznie istotne w szerszej perspektywie – dla akademickich historyków z dużych ośrodków miejskich czy dla badaczy zainteresowanych takimi kwestiami, jak historia państwowa, polityczna lub inne tego typu *metanarracje*. Tematyka afektywnego wpływu archiwów na inne niż badacze grupy użytkowników/ odbiorców nie została kompleksowo przestudiowana i z całą pewnością wymaga naukowego poznania. Można zakładać bowiem, że archiwa społeczne mogą mieć przeróżny wpływ na osoby, do których docierają – wywołując radość, nostalgię, wdzięczność za opowiedzenie jakiejś nieopowiedzianej historii, ale też mogą przywoływać dawne traumy, konflikty i zwady – co może mieć szczególne znaczenie w przypadku hiperlokalnych działań archiwalnych.

Czasem emocje są w ogóle powodem rozpoczęcia oddolnej działalności archiwalnej i zawiązania archiwum społecznego. Tak w trakcie wywiadu mówił Jacek Górski o początkowych spotkaniach, które w końcu doprowadziły do powstania archiwum Opowiadaczy Historii Dolnego Miasta w Gdańsku:

No i ja wyciągnąłem ten pakiecik tych zdjęć, zaczęliśmy je oglądać i wtedy pierwszy raz podczas oglądania tych zdjęć uczestniczyłem w takim procesie, sposobie reagowania na tego typu zdjęcia. Potem jako Opowiadacze to już wielokrotnie to przeżywałem. To było coś na zasadzie: ojejku, pamiętam to! ojejku, a tutaj moja ciocia mieszkała! ojejku, to tutaj jeszcze jeździł tramwaj! Ja tak siedziałem z boku i pokazywałem te zdjęcia i tak było mi... tak inaczej trochę, fajnie. Okazuje się, że ludzie mają mnóstwo wspomnień związanych z takimi zdjęciami, które, tak jak powiedziałem, były robione wcale nie w ten sposób, żeby ktoś kiedyś pomyślał, że one taką reakcję wywołają. I to też było fajne, ja się cieszyłem, że mogę tym ludziom trochę takich właśnie miejsc pokazywać, podobały mi się te ich reakcje, podobało mi się ich podejście do tego. Potem oglądałem inne zdjęcia i było podobnie: o, tutaj ten sklep, którego nie ma; o, tutaj, to drzewo itd. No i potem tak się złożyło, że zacząłem uczęszczać na te spotkania¹¹.

Motyw zadowolenia, poczucia spełnienia czy poczucia istotności działań pojawiał się w wypowiedziach osób udzielających wywiadów wielokrotnie. Jest to bardzo ciekawy wątek, przede wszystkim właśnie w perspektywie archiwów społecznych. W archiwach publicznych archiwiści są wynagradzani finansowo. Możemy podejrzewać, że w przypadku archiwów spo-

¹¹ *Wywiad z Jackiem Górskim*, rozmawiała Magdalena Wiśniewska-Drewniak, Gdańsk, 13 stycznia 2018, Archiwum prywatne Magdaleny Wiśniewskiej-Drewniak.

łecznych, w których archiwiści to przede wszystkim wolontariusze, jedną z „walut wynagrodzenia” są emocje. Ale oczywiście wymaga to dalszych studiów.

Jednak archiwiści (już w szerszym pojęciu, nie tylko społeczni) odczuwają w swojej pracy nie tylko emocje pozytywne. W tym miejscu zwracam uwagę na zyskujący w ostatnich kilku latach na popularności temat traumatyzującego potencjału archiwaliów i ich negatywnego afektywnego wpływu na zawodowych archiwistów. Chodzi np. o sytuacje, gdy archiwiści w swojej pracy (opracowaniu, digitalizacji, przygotowywaniu wystaw czy publikacji itd.) napotykają archiwalia „trudne”, traumatyzujące, wywołujące długotrwały stres i psychiczny uraz. Zjawisko to w literaturze nazywane jest m.in. traumą zastępczą, traumą zapożyczoną lub zmęczeniem współczucia¹². Tego typu reakcje mogą występować w przypadku długotrwałego obcowania z takimi kategoriami materiałów, jak np. akta policyjne (kryminalne), dotyczące gett, obozów koncentracyjnych, masowych mordów i czystek etnicznych – wszelkich źródeł o dużym zagęszczeniu treści odnoszących się do przemocy i nieszczęścia. Takie narażenie archiwistów może być co najmniej nieprzyjemne, a nawet niebezpieczne, zwłaszcza jeśli archiwiści są na tego typu emocje narażani na początku swojej drogi zawodowej, nieustająco (nie ma ‘płodozmianu’), a także nie mają się do kogo zwrócić o pomoc (nie mają oparcia w swoich przełożonych i/ lub kolegach).

Od kilku lat tematyka traumatyzacji archiwistów jest obecna w badaniach naukowych¹³, znalazła się ostatnio również w kręgu zainteresowań m.in. Archives & Records Association, (stowarzyszenie zawodowe z UK

¹² Katie Sloan, Jennifer Vanderfluit, Jennifer Douglas, *Not ‘Just My Problem to Handle’: Emerging Themes on Secondary Trauma and Archivists*, “Journal of Contemporary Archival Studies” 2019, t. 6, artykuł 20, <https://elischolar.library.yale.edu/jcas/vol6/iss1/20> (odczyt: 30.01.2023).

¹³ Zob. np.: Nicola Laurent, Michaela Hart, *Emotional Labor and Archival Practice – Reflection*, “Journal of the Society of North Carolina Archivists” 2018, t. 15, s. 13–22; Nicola Laurent, Kirsten Wright, *A trauma-informed approach to managing archives: a new online course*, “Archives and Manuscripts” 2020, t. 48, z. 1, s. 80–87, DOI: 10.1080/01576895.2019.1705170; Nicola Laurent, Michaela Hart, *Building a trauma-informed community of practice*, “Education for Information” 2020, t. 37, z. 1, s. 1–6, DOI: 10.3233/efi-190363; Cheryl Regehr, Wendy Duff, Henria Aton, Christa Sato, *“Humans and records are entangled”: empathic engagement and emotional response in archivists*, “Archival Science” 2022, t. 22, s. 563–583, DOI: 10.1007/s10502-022-09392-5.

i Irlandii). ARA wydało trzyczęściowy poradnik dotyczący emocjonalnego wsparcia dla osób zajmujących się w swojej pracy dokumentacją o potencjalnie traumatyzującym¹⁴. Z kolei Międzynarodowa Rada Archiwów w ramach poznania zjawiska traumy zastępczej wśród archiwistów zorganizowała ankietę pt. „Zrozumieć krajobraz traumy i archiwów”¹⁵. Wymienione powyżej działania wskazują na fakt, że środowisko archiwalne zaczyna dostrzegać afektywny potencjał oddziaływania archiwaliów na archiwistów.

Kolejną grupą, na którą oddziałują archiwa afektywnie, są darczyńcy (tu znów wracam do wątku przede wszystkim archiwów społecznych, choć może chodzić oczywiście również o inne typy archiwów, którym osoby prywatne przekazują swoje osobiste archiwalia/ historie). Darczyńca, przekazując swoje materiały do archiwum, zostaje wysłuchany, zapamiętany, w końcu (czasem po raz pierwszy) jego/ jej historia staje się dla kogoś ważna i interesująca; możemy przypuszczać, że w takiej sytuacji darczyńca może czuć się wdzięczny, doceniony i wysłuchany. Z drugiej strony być może pojawiają się również pewne obawy czy wahanie. Szczególnie naładowanym emocjonalnie zdarzeniem jest udzielanie wywiadu historii mówionej, która jest jednym z częściej występujących typów źródeł w archiwach społecznych. W przypadku tego spotkania obie uczestniczące w nim strony odczuwają wiele różnych emocji, czasem bardzo intensywnych (zwłaszcza, jeśli historia opowiadana przez świadka obfituje w traumatyczne wydarzenia).

Archiwa wchodzą w różnym stopniu, w różnego typu interakcje z wieloma rodzajami aktorów, mając wpływ nie tylko na poznanie, ale też oddziałując w sferze emocjonalnej i społecznej na archiwistów, darczyńców, użytkowników, a także większe grupy ludzi (np. lokalne społeczności). Szczególnie archiwa społeczne zmieniają postrzeganie społecznych ról archiwów i zmuszają nas do szerszego zastanowienia się nad tym, do czego i komu służą archiwa. Archiwa nie muszą być (i nie są) tylko zbiorami informacji, dowodów prawnych, źródeł historycznych; mogą być też miejscami, które istnieją po to, aby ogniskować wokół siebie ludzi, stanowić hobby, ratować to, co ważne dla małych grup, zmieniać świat (to zwłaszcza w przypadku archiwów społecznych umotywowanych politycznie, mających na celu wal-

¹⁴ Archives & Records Association, *Health & Wellbeing: Emotional Support Guides*, <https://www.archives.org.uk/health-wellbeing> (odczyt: 30.01.2023).

¹⁵ PCOM Project 2022 – *Survey Understanding the landscape of trauma and archives*, <https://www.ica.org/en/pcom-project-2022-survey-understanding-the-landscape-of-trauma-and-archives> (odczyt: 30.01.2023).

kę o sprawiedliwość społeczną – to narracja dużo bardziej popularna w krajach anglosaskich, ale mogąca odnaleźć się również na rodzimym gruncie)¹⁶. Ponieważ mają inne cele i założenia, i spełniają inne role, w efekcie inaczej gromadzą swoje zasoby, inaczej je opracowują, inaczej działają w przestrzeni publicznej, a także, co bardzo ważne, w inny sposób i na podstawie innych kryteriów podejmują decyzje dotyczące selekcji archiwalnej – a więc inaczej nadają wartość archiwaliom (niekoniecznie biorąc pod uwagę, konstytuującą przecież dla materiałów archiwalnych, wartość historyczną). To z kolei, w mojej opinii, mówi nam o wartości i oddziaływaniu archiwów społecznych w jeszcze jednej perspektywie (metaperspektywie) – jako o zjawisku, które jest nowym powiewem dla archiwistyki jako nauki i które, co widzimy po literaturze anglojęzycznej, może na nowo stymulować dyskusję o tym, czym jest archiwum, jakie są jego role, kim jest archiwista i jaki jest w tym wszystkim status obiektywności.

BIBLIOGRAFIA

Wywiady

Wywiad z Jackiem Górskim, rozmawiała Magdalena Wiśniewska-Drewniak, Gdańsk, 13.01.2018. Archiwum prywatne Magdaleny Wiśniewskiej-Drewniak.

Opracowania

Brophy Peter: *The Development of a Model for Assessing the Level of Impact of Information and Library Services*. "Library and Information Research" 2005, t. 29, z. 93, s. 43–49.

Caswell Michelle, Cifor Marika, Ramirez Mario H.: "To Suddenly Discover Yourself Existing": *Uncovering the Impact of Community Archives*. "American Archivist" 2016, t. 79, z. 1, s. 56–81.

Cifor Marika: *Affecting relations: introducing affect theory to archival discourse*. "Archival Science" 2016, t. 16 z. 1, s. 7–31.

Dever Maryanne, Newman Sally, Vickery Ann: *The intimate archive. Journeys through private papers*. Canberra: National Library of Australia, 2009.

¹⁶ Zob. też: Magdalena Wiśniewska-Drewniak, *Archiwa społeczne a symboliczna anihilacja – o celach oddolnego dokumentowania*, [w:] *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne*, t. 7: *Komu i do czego potrzebne są archiwa?*, red. Waldemar Chorążyczewski, Agnieszka Rosa, Magdalena Wiśniewska-Drewniak, Toruń 2022, s. 99–114.

- Duff Wendy M., Caswell Michelle: *Methodologies for archival impact studies*. W: *Archives, Recordkeeping, and Social Justice*. Red. David A. Wallace, Wendy M. Duff, Renée Saucier, Andrew Flinn. London–New York: Routledge, 2020, s. 52–69.
- Farge Arlette: *The allure of the archives*. Tłum. Thomas Scott-Railton. New Haven: Yale University Press, 2013.
- Horodecka Magdalena: *Afekty i emocje w reportażu literackim. Perspektywa genologiczna i antropologiczna*. W: *Kultura afektu – afekty w kulturze. Humanistyka po zwrocie afektywnym*. Red. Ryszard Nycz, Anna Łebkowska, Agnieszka Dauksza. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2015, s. 415–441.
- Laurent Nicola, Hart Michaela: *Building a trauma-informed community of practice*. “Education for Information” 2020, t. 37, z. 1, s. 1–6. DOI: 10.3233/efi-190363.
- Laurent Nicola, Hart Michaela: *Emotional Labor and Archival Practice – Reflection*. “Journal of the Society of North Carolina Archivists” 2018, t. 15, s. 13–22.
- Laurent Nicola, Wright Kirsten: *A trauma-informed approach to managing archives: a new online course*. “Archives and Manuscripts” 2020, t. 48, z. 1, s. 80–87. DOI: 10.1080/01576895.2019.1705170.
- Markowski Michał: *Emocje. Hasło encyklopedyczne w trzech częściach i dwudziestu trzech rozdziałach (nie licząc motto)*. W: *Pamięć i afekty*. Red. Zofia Budrewicz, Roma Sendyka, Ryszard Nycz. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2014, s. 345–366.
- Regehr Cheryl, Duff Wendy, Aton Henria, Sato Christa: *“Humans and records are entangled”: empathic engagement and emotional response in archivists*. “Archival Science” 2022, t. 22, s. 563–583. DOI: 10.1007/s10502-022-09392-5.
- Robinson Emily: *Touching the void: affective history and the impossible*. “Rethinking History: The Journal of Theory and Practice” 2010, t. 14, z. 4, s. 503–520.
- Ticineto Clough Patricia: *Introduction*. W: *The Affective Turn: Theorizing the Social*. Red. Patricia Ticineto Clough, Jean Halley. Durham: Duke University Press, 2007, s. 1–33.
- Wiśniewska-Drewniak Magdalena: *Archiwa społeczne a symboliczna anihilacja – o celach oddolnego dokumentowania*. W: *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, t. 7: Komu i do czego potrzebne są archiwa?* Red. Waldemar Chorażyczewski, Agnieszka Rosa, Magdalena Wiśniewska-Drewniak. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2022, s. 99–114.

Wydawnictwa elektroniczne

- Archives & Records Association, Health & Wellbeing: *Emotional Support Guides*, <https://www.archives.org.uk/health-wellbeing> (odczyt: 30.01.2023).
- Sloan Katie, Vanderfluit Jennifer, Douglas Jennifer: *Not ‘Just My Problem to Handle’: Emerging Themes on Secondary Trauma and Archivists*. “Journal of Contemporary Archival Studies” 2019, t. 6, artykuł 20, <https://elischolar.library.yale.edu/jcas/vol6/iss1/20> (odczyt: 30.01.2023).
- Wavell Caroline, Baxter Graeme, Johnson Ian, Williams Dorothy: *Impact Evaluation of Museums, Archives and Libraries: Available Evidence Project*. Aberdeen 2002, <https://www3.rgu.ac.uk/file/dorothy-williams-impact-evaluation-of-museums-archives-and-libraries-available-evidence-project> (odczyt: 30.01.2023).

AUTOR: Magdalena Wiśniewska-Drewniak – dr, adiunkt w Instytucie Historii i Archiwistyki, Wydział Nauk Historycznych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; członkini Stowarzyszenia Archiwistów Polskich (Oddział w Toruniu) i Międzynarodowej Rady Archiwów, a także Rady Programowej Centrum Archiwistyki Społecznej. Specjalizuje się w badaniu niezależnych archiwów społecznych. Autorka licznych wystąpień konferencyjnych oraz publikacji; zainteresowania badawcze: archiwa społeczne i osobiste, metodologia badań z zakresu archiwistyki, nowe trendy w badaniu dziedziny archiwalnej; e-mail: magwis@umk.pl

AUTHOR: Magdalena Wiśniewska-Drewniak – Dr, Assistant Professor at the Institute of History and Archival Science, Faculty of History, Nicolaus Copernicus University in Toruń; member of the Association of Polish Archivists (Toruń Branch) and the International Council on Archives, as well as the Program Council of the Centre of Community Archives. Specializes in researching independent community archives. Author of numerous conference presentations and publications; research interests: community and private archives, archival research methodology, new trends in archival research; e-mail: e-mail: magwis@umk.pl



Kamila Follprecht

ORCID: 0000-0002-0776-7576

Archiwum Narodowe w Krakowie

Między miastem a cmentarzem

Between city and cemetery

SŁOWA KLUCZOWE: Kraków, Anzelm Teodor Dzwonkowski, Archiwum Narodowe w Krakowie, cmentarz Rakowicki

KEY WORDS: Kraków, Anzelm Teodor Dzwonkowski, National Archives in Kraków, Rakowicki cemetery

ABSTRAKT: Do końca XVIII w. cmentarze były naturalną częścią Krakowa, toczyło się na nich życie mieszkańców związane zarówno z uroczystościami religijnymi w świątyni, jak i miejską codziennością. Władze austriackie, unowocześniając funkcjonowanie miasta, zabroniły pochówków na miejskich cmentarzach, w 1803 r. utworzono cmentarz powszechny koło wsi Rakowice. W 2020 r. przy ul. Rakowickiej 22E, czyli między miastem a cmentarzem, powstał nowoczesny budynek Archiwum Narodowego w Krakowie, przechowywane w nim archiwalia wydobywają z mroków niepamięci dawnych krakowian, m.in. podróżnika Anzelm Teodora Dzwonkowskiego (1764–1850) i jego rodzinę.

ABSTRACT: Until the end of the 18th century, cemeteries were a natural part of Kraków, where the life of the inhabitants took place, both in terms of religious ceremonies in temples and everyday urban life. The Austrian authorities, modernizing the city's functioning, banned burials in city cemeteries, and a general cemetery was established in 1803 near the village of Rakowice. In 2020, at 22E Rakowicka Street, i.e., between the city and the cemetery, a new modern building of the National Archives in Kraków was built, with the archives stored there bringing former Kraków inhabitants out of the darkness of oblivion, including: the traveller Anzelm Teodor Dzwonkowski (1764–1850) and his family.

Do końca XVIII w. w Krakowie (w obrębie murów miejskich, czyli obecnych Plant) cmentarze były naturalną częścią miasta – na Rynku Głównym

otoczony murem funkcjonował cmentarz głównej miejskiej świątyni kościoła Mariackiego. Cmentarze parafialne znajdowały się także przy kościołach św. Krzyża, św. Anny, św. Szczepana i Wszystkich Świętych, funkcjonowały także cmentarze związane z kościołami klasztorными, czyli św. Trójcy, św. Marka, św. Franciszka oraz kościołami filialnymi (św. Marii Magdaleny przy ul. Grodzkiej) czy szpitalnymi (św. Ducha). Nie były to jednak miejsca, jakie znamy obecnie – na nich toczyło się życie krakowian, związane zarówno z uroczystościami religijnymi w świątyni, jak i miejską codziennością¹. Ambroży Grabowski wspominał nawet „inny rodzaj pieczywa, [...] były kukielki podługowatej formy, które nazywano kukielki z pod Panny Maryi, z powodu, że je sprzedawano na cmentarzu tego kościoła”².

W końcu XVIII w. władze austriackie, unowocześniając funkcjonowanie Krakowa, zabroniły pochówków na miejskich cmentarzach, stopniowo likwidowanych. Zdecydowano o powstaniu cmentarza powszechnego na gruntach przy wsi Rakowice wykupionych od karmelitów z Czernej. Pierwszy pochówek miał miejsce w styczniu 1803 r.³, ale krakowianie niechętnie przyjmowali tę zmianę. Do lat 30. XIX w., jak odnotował A. Grabowski,

przykro było patrzeć i widzieć, jak miejsce spoczynku zmarłych zrazu zaniedbane było, zarosło zielskiem, które do połowy zakrywało nagrobki i pomniki i utrudzało

¹ Waldemar Komorowski, *Ulica, plac i cmentarz w publicznej przestrzeni miasta na przykładzie Krakowa staropolskiego*, [w:] *Ulica, plac i cmentarz w publicznej przestrzeni średniowiecznego i nowożytnego miasta Europy Środkowej. Strasse, Platz und Friedhof in dem öffentlichen Raum der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Stadt Mitteleuropas*, red. Stefan Krabath, Jerzy Piekalski, Krzysztof Wachowski, Wratislavia Antiqua. Studia z dziejów Wrocławia 13, Wrocław 2011, s. 38; Piotr Banasik, Bartłomiej Trybuś, *Lokalizacja nieistniejących kościołów i cmentarzy we współczesnej topografii Krakowa*, „Rocznik Krakowski” 2017, R. 83, s. 21–36.

² *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 1, wyd. Stanisław Estreicher, Biblioteka Krakowska nr 40, Kraków 1909, s. 289.

³ Danuta Rederowa, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porobiorowego (1796–1809)*, cz. 1: *Zagadnienia urbanistyczne*, „Rocznik Krakowski” 1958, R. 34/1, s. 103, 107–111, 126, 136, 159; Karolina Grodziska-Ożóg, *Cmentarz Rakowicki w Krakowie (1803–1939)*, Kraków 1987, s. 13–23; Karolina Grodziska, *Dwieście lat krakowskiej nekropolii*, [w:] *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*, Krakowska Teka Konserwatorska 3, Kraków 2003, s. 11–42; eadem, *Generalny – powszechny – krakowski. Cmentarz Rakowicki w świadomości krakowian w latach 1803–2003*, [w:] *200 lat Cmentarza Rakowickiego. Materiały sesji naukowej odbytej 12 kwietnia 2003 roku*, Kraków 2005, s. 7–16.

chodzenie żyjącym, którzy napisy czytać lub na grobowcach drogich im osób pomodlić się chcieli⁴.

Może obawiano się, że zważywszy na odległość cmentarza od miasta, wykluczającą częste odwiedzanie grobów, zmarli zostaną szybko zapomniani – zupełnie inaczej przecież było w przypadku osób pochowanych w kościołach czy cmentarzach w mieście, gdzie

widok grobów przyjaciół i znajomych, spotykanie się z pamięcią zmarłych niemal ciągle, wywoływało u pobożnych mieszkańców poważne refleksje i usposabiało na cmentarnym placu do słuchania z większym skupieniem ducha, świętych nauk kościoła. Nie było to bez pożytku dla dusz osób zmarłych, pochowanych tutaj, że przypominały się żyjącym wśród modlitw wspólnych, zebranych podczas okolicznościowych nabożeństw na cmentarzu parafialnym⁵.

Zmiana nastawienia nastąpiła w latach 40. XIX w. po uporządkowaniu cmentarza – lekceważona dotąd nekropolia ubogich stopniowo stawała się Panteonem znanych Polaków, świadectwem historii Krakowa.

* * *

Droga krakowskiego Archiwum do posiadania nowoczesnej siedziby była długa – trwała bez mała półtora wieku⁶. Może jednak, pomijając trudności wynikające ze specyfiki działalności archiwalnej oraz czasów, w których przyszło archiwom funkcjonować i zabiegać o budynek, zaistnienie w 2020 r. Archiwum Narodowego w Krakowie pod adresem ulica Rakowicka 22E, czyli dokładnie między miastem a cmentarzem, nie jest dziełem przypadku, a ma wymiar symboliczny? Materiały przechowywane w archiwalnych magazynach mogą się stać pomostem między dawnym, minionym już Krakowem, którego pamięć zachowana jest w cmentarnych nagrobkach, a nowoczesnym, prężnie rozwijającym się miastem. Możemy

⁴ *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 2, wyd. Stanisław Estreicher, Biblioteka Krakowska nr 41, Kraków 1909, s. 227.

⁵ Władysław Łuszczkiewicz, *Stare cmentarze krakowskie, ich zabytki sztuki i obyczaju kościelnego*, „Rocznik Krakowski” 1898, R. 1, s. 10.

⁶ Krajowe Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie powstało w 1878 r. (ul. Grodzka 52), w 1887 r. powołano Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa (ul. Sienna 16) i już wówczas rozpoczęto starania o dodatkowe pomieszczenia zapewniające właściwe przechowywanie zasobu; po połączeniu obu archiwów w 1952 r. kontynuowano plany wybudowania nowej siedziby, Kamila Follprecht, Karolina Zięba, Paweł Ząbczyński, *Na drodze do współczesności. Archiwum Narodowe w Krakowie: Ludzie – Miejsca – Praca 1878–2021*, Kraków 2021, s. 35–149.

wydobyć z mroków niepamięci dawnych krakowian, przypomnieć koleje ich życia, ukazać postaci nietuzinkowe, których pasjonujące niejednokrotnie życie i działalność czekają na odkrycie. Poznamy nowych bohaterów miejskich opowieści pozwalających ukazywać dawne dzieje miasta, mniej lub bardziej barwne, bo jak mówi przysłowie „cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie”.

W murze cmentarza Rakowickiego, obok którego umiejscowiono budynek Archiwum, a który widzę z okna, umieszczono tablicę pamiątkową, a tuż obok stoi murowany nagrobek w formie pomnika⁷. Ich inskrypcje przekazują następnym pokoleniom związane informacje:

Tablica:

Anzelm Teodor Dzwonkowski, obywatel miasta Krakowa, przeżywszy lat 87 rozstał się z tym światem w d. 20 października 1850 roku. W smutku pogrążona żona przeżywszy z Nim w stanie małżeńskim lat 41 w dowód niewygasłej miłości ten pomnik wraz z córkami i wnukami ku wiecznej pamięci położyła i prosi o westchnienie za duszę Jego do Boga. Obok Ojca w Bogu spoczywają trzej synowie Ignacy, Alexander, Krakus oraz dwie córki Wanda i Pelagia Dzwonkowsy.

Nagrobek:

Najlepszym i Najdroższym Rodzicom Anzelmowi Teodorowi * 1763 † 20 paźdź. 1850, Ludwice z Witkowskich * 20 sierp. 1787 † 11 wrzes. 1869 DZWONKOWSKIM wdzięczne córki Józefa i Ludwika pamiątkę tę kładą prosząc przechodnia o modły za ich dusze.

Okazuje się, że Anzelm Teodor Dzwonkowski (1764–1850), właściciel rynkowej kamienicy zwanej Hetmańska (nr 17), to niezwykle interesująca postać, „żołnierz, który zaciągnął się na służbę w Holenderskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej, dzięki czemu popłynął i zwiedził Azję Południowo-Wschodnią. Na podstawie tej podróży napisał ciekawą i mało znaną relację, która zawiera informacje etnograficzne i przyrodnicze”⁸. Na początku

⁷ Cmentarz Rakowicki w Krakowie, pas Kd przy murze. Tablice pamiątkowe Dzwonkowskich znajdują się także w kościele Mariackim, Stanisław Cyrankiewicz, *Książkowy przewodnik po cmentarzach Krakowa, Podgórze i Zwierzyńca rzeczowo spisany*, Kraków 1908, s. 19, 100; Zenon i Romana Piechowie, *Dziewiętnastowieczne inskrypcje nagrobne z kościoła p.w. Wniebowzięcia N.P. Maryi (Mariackiego) w Krakowie*, „Nasza Przeszłość” 1984, t. 62, s. 178.

⁸ Cytat z życiorysu zamieszczonego na stronie internetowej projektu „Bestiariusz”, realizującego zadanie przygotowawcze do przyszłego projektu badawczego „Czytanie książki zwierząt. Ciekawość – wyobraźnię – nauka – wiara”, prowadzonego w Pracowni Humanizm. Hermeneutyka wartości na Wydziale „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego,

XIX w. osiadł w Krakowie i w 1816 r. na publicznej licytacji kupił zrzuconą rynkową kamienicę, a jak stwierdził w końcu XIX w. Józef Wawel-Louis, „kto był Anzelm Dzwonkowski i z kąd wziął pieniądze na kupno i odbudowę domu, na razie nie wiadano; a zagadkę w złośliwych wierszach odgadnąć usiłowano”⁹.

Dziennik wyprawy A. Dzwonkowskiego, przechowywany w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej¹⁰, został opublikowany¹¹ i jest wykorzystywany przez badaczy¹². Także w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej zachowały się nekrologii Anzelmia i Ludwika Dzwonkowskich¹³. W zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie znajdują się natomiast księgi metrykalne parafii Mariackiej, w których odnotowano urodzenia i zgony dzieci małżeństwa Dzwonkowskich wspomnianych na tablicy: Ignacego Teodora (1811–1811), Napoleona Aleksandra (1813–1814), Wandy Anzelminy (1814–1817), Józefy Pelagii (1816–1816), Krakusa Romana (1817–1825) oraz urodzenia i małżeństwa córek fundujących pomnik: Józefy Komornickiej (ur. 1810)

<https://laboratorium.al.uw.edu.pl/bestiariusz/biogramy/teodor-anzelm-dzwonkowski-1764-1850/> (odczyt: 20.01.2023).

⁹ J.L. [Józef Wawel-Louis], *Przechadzka kronikarza po Rynku Krakowskim*, Kraków 1890, s. 109–111; Kamila Follprecht, *Galeria mieszkańców Rynku krakowskiego w XIX wieku*, [w:] Andrzej Nowakowski, *Czas. Rynek Główny w Krakowie*, Kraków 2020, s. 50.

¹⁰ BJ, rkps 9101 IV, udostępniony w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej.

¹¹ Anzelm Teodor Dzwonkowski, *Pamiętniki, czyli pamiętka po ojcu dla Józefa z Dzwonkowskich Komornickiej*, Warszawa 1985.

¹² Wacław i Tadeusz Słabczyńscy, *Słownik podróżników polskich*, Warszawa 1992, s. 105–106; Filip Wolański, *Indie Holenderskie w świetle osiemnastowiecznych podręczników geograficznych i w relacjach Teodora Anzelmia Dzwonkowskiego*, [w:] *Staropolski ogląd świata. Materiały z konferencji, Wrocław 23–24 października 2004 r.*, red. Bogdan Rok, Filip Wolański, Wrocław 2004, s. 301–306; Robert Mieczkowski, *Dyskurs morski polskiego szlachcica – na podstawie pamiętników Teodora Anzelmia Dzwonkowskiego oraz rodzinnych dokumentów*, „Studia Łomżyńskie” 2013, t. 24, s. 329–345; Mateusz Będkowski, *Polacy na krańcach świata: średniowiecze i nowożytność*, Warszawa 2017, s. 49–53; Adam Kucharski, *Sarmata w Indiach i Indochinach. Azjatyckie wrażenia Teodora Anzelmia Dzwonkowskiego*, Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, https://www.wilanow-palac.pl/sarmata_w_indiach_i_indochinach_azjatyckie_wrazenia_teodora_anzelmia_dzwonkowskiego.html (odczyt: 20.01.2023).

¹³ BJ, druki ulotne, udostępnione w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej: Anzelm Dzwonkowski zm. 1850 (224649 V Dz 485); Ludwika z Witkowskich Dzwonkowska zm. 1869 (224649 V Dz 482).

i Rozalii Ludwika Kopycińskiej (ur. 1822)¹⁴. Nie zachowała się niestety dokumentacja rynkowej kamienicy, w tym dotycząca remontu zleconego przez Dzwonkowskiego po jej zakupieniu oraz kolejnego, przeprowadzonego przez jego córkę Ludwikę Kopycińską, po pożarze Krakowa w lipcu 1850 r., w którym – jak napisał J. Wawel-Louis – ucierpiał sędziwy Anzelm Dzwonkowski. Mieszkając w Krakowie 40 lat, Dzwonkowski musiał zapisać się w urzędniczej dokumentacji – mozolne poszukiwania badaczy pozwoliły ustalić, że to w jego kamienicy od 1822 r. Florian Straszewski prowadził Loterię Krajową¹⁵. Na stronie internetowej Archiwum Narodowego w Krakowie właśnie od Anzelma Dzwonkowskiego rozpoczynamy prezentację wystawy poświęconej mieszkańcom Krakowa, których groby na cmentarzu Rakowickim stają się inspiracją dla archiwistów do pokazania życia i działalności dawnych krakowian przez pryzmat archiwaliów z naszego zasobu.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Biblioteka Jagiellońska
Rkps 9101 IV.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Zespół 29/328 Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Najświętszej Marii Panny w Krakowie.

Druki

Biblioteka Jagiellońska
druki ulotne – nekrologi: sygn. 224649 V Dz 482, 485.

Opracowania

Banasik Piotr, Trybuś Bartłomiej: *Lokalizacja nieistniejących kościołów i cmentarzy we współczesnej topografii Krakowa*. „Rocznik Krakowski” 2017, R. 83, s. 21–36.

Będkowski Mateusz: *Polacy na krańcach świata: średniowiecze i nowożytność*. Warszawa: PROMOHISTORIA Michał Świgoń, 2017.

¹⁴ ANK, zespół 29/328 Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Najświętszej Marii Panny w Krakowie, kopie udostępnione w serwisie „Szukaj w archiwach”.

¹⁵ Mateusz Mataniak, *Zasady organizacyjne i funkcjonowanie Loterii Krajowej w Wolnym Mieście Krakowie (1822–1845). Z badań nad skarbowością na ziemiach polskich w XIX wieku*, „Studia Historyczne” 2016, R. 59, z. 3 (235), s. 325–326, 331.

- Cyrankiewicz Stanisław: *Książkowy przewodnik po cmentarzach Krakowa, Podgórze i Zwierzyńca rzeczowo spisany*, Kraków, 1908.
- Dzwonkowski Anzelm Teodor: *Pamiętniki, czyli pamiętka po ojcu dla Józefy z Dzwonkowskich Komornickiej*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985.
- Follprecht Kamila: *Galeria mieszkańców Rynku krakowskiego w XIX wieku*. W: Andrzej Nowakowski: *Czas. Rynek Główny w Krakowie*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2020, s. 43–65.
- Follprecht Kamila, Zięba Karolina, Ząbczyński Paweł: *Na drodze do współczesności. Archiwum Narodowe w Krakowie: Ludzie – Miejsca – Praca 1878–2021*. Kraków: Archiwum Narodowe w Krakowie, 2021.
- Grodziska Karolina: *Dwieście lat krakowskiej nekropolii*. W: *Cmentarz Rakowicki w Krakowie*. Krakowska Teka Konserwatorska 3. Kraków: Urząd Miasta Krakowa Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego Oddział Ochrony Zabytków, 2003.
- Grodziska Karolina: *Generalny – powszechny – krakowski. Cmentarz Rakowicki w świadomości krakowian w latach 1803–2003*. W: *200 lat Cmentarza Rakowickiego. Materiały sesji naukowej odbytej 12 kwietnia 2003 roku*. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 2005, s. 7–49.
- Grodziska-Ożóg Karolina: *Cmentarz Rakowicki w Krakowie (1803–1939)*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1987.
- Komorowski Waldemar: *Ulica, plac i cmentarz w publicznej przestrzeni miasta na przykładzie Krakowa staropolskiego*. W: *Ulica, plac i cmentarz w publicznej przestrzeni średniowiecznego i nowożytnego miasta Europy Środkowej. Strasse, Platz und Friedhof in dem öffentlichen Raum der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Stadt Mitteleuropas*. Red. Stefan Krabath, Jerzy Piekalski, Krzysztof Wachowski. Wratislavia Antiqua. Studia z Dziejów Wrocławia 13. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski Instytut Archeologii, 2011, s. 31–41.
- Łuszczkiewicz Władysław: *Stare cmentarze krakowskie, ich zabytki sztuki i obyczaju kościelnego*. „Rocznik Krakowski” 1898, R. 1, s. 9–36.
- Mataniak Mateusz: *Zasady organizacyjne i funkcjonowanie Loterii Krajowej w Wolnym Mieście Krakowie (1822–1845). Z badań nad skarbowością na ziemiach polskich w XIX wieku*. „Studia Historyczne” 2016, R. 59, z. 3 (235), s. 317–345.
- Mieczkowski Robert: *Dyskurs morski polskiego szlachcica – na podstawie pamiętników Teodora Anzelma Dzwonkowskiego oraz rodzinnych dokumentów*. „Studia Łomżyńskie” 2013, t. 24, s. 329–345.
- Piechowiec Zenon i Romana: *Dziewiętnastowieczne inskrypcje nagrobne z kościoła p.w. Wniebowzięcia N.P. Maryi (Mariackiego) w Krakowie*. „Nasza Przeszłość” 1984, t. 62, s. 163–186.
- Rederowa Danuta: *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1809)*. Cz. 1: *Zagadnienia urbanistyczne*. „Rocznik Krakowski” 1958, R. 34/1, s. 61–178.
- Słabczyński Wacław i Tadeusz: *Słownik podróżników polskich*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1992.
- Wawel-Louis Józef: *Przechadzka kronikarza po Rynku Krakowskim*. Kraków: nakładem Drukarni „Czasu”, 1890.

Wolański Filip: *Indie Holenderskie w świetle osiemnastowiecznych podręczników geograficznych i w relacjach Teodora Anzelma Dzwonkowskiego*. W: *Staropolski ogląd świata. Materiały z konferencji, Wrocław 23–24 października 2004 r.* Red. Bogdan Rok, Filip Wolański. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2004.

Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego. T. 1–2. Wyd. Stanisław Estreicher. Biblioteka Krakowska nr 40–41. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1909.

Wydawnictwa elektroniczne

Adam Kucharski, *Sarmata w Indiach i Indochinach. Azjatyckie wrażenia Teodora Anzelma Dzwonkowskiego*, Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, https://www.wilanow-palac.pl/sarmata_w_indiach_i_indochinach_azjatyckie_wrazenia_teodora_anelma_dzwonkowskiego.html (odczyt: 20.01.2023).

Strona internetowa projektu „Bestiariusz”, <https://laboratorium.al.uw.edu.pl/bestiariusz/biogramy/teodor-anzelm-dzwonkowski-1764-1850/> (odczyt: 20.01.2023).

AUTOR: Kamila Follprecht – historyk archiwista, dr, Archiwum Narodowe w Krakowie; zainteresowania badawcze: właściciele i mieszkańcy krakowskich nieruchomości od XVI do XX w., edytorstwo źródeł historycznych; e-mail: kfollprecht@ank.gov.pl

AUTHOR: Kamila Follprecht – archival historian, Dr, National Archives in Krakow; research interests: owners and residents of Krakow’s property from the 16th century until the 20th century, editing of historical sources; e-mail: kfollprecht@ank.gov.pl

Recenzje i omówienia



DOI 10.4467/12332135KRA.23.014.18622

***Testamenty i układy majątkowe książąt Lubartowiczów-
-Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1901.
Editio nova, wstęp i opracowanie Jolanta M. Marszalska,
Waldemar Graczyk, ss. 231, Wrocław 2022,
Wydawnictwo Chronicon***

W ubiegłym roku, po 11 latach od pierwszej edycji testamentów książąt Sanguszków opracowanej przez Jolantę M. Marszalską i Waldemara Graczyka¹, ukazało się, pod nieco zmienionym tytułem: *Testamenty i układy majątkowe książąt Lubartowiczów-Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1901*, drugie, rozszerzone wydanie tej pracy.

Pierwsze wydanie zostało zrecenzowane w 2015 r. w „Studiach Źródłoznawczych” przez Marzenę Liedke z Uniwersytetu w Białymstoku². Recenzentka, doceniając zamiar wydawców „poszerzenia bazy powszechnie dostępnych źródeł”, wysunęła w stosunku do publikacji szereg uwag krytycznych, odnoszących się m.in. do: bardzo skromnych rozmiarów wstępu (zaledwie cztery strony), braku odwołania się do istniejącej literatury i edycji źródłowych dotyczących rodziny Sanguszków oraz testamentów jako rodzaju źródła historycznego³, a także nader ogólnikowo omówionych, w jednym niewielkim akapicie, zasad edycji, czasami nawet sprzecznych wewnętrznie, bez powołania się na konkretną instrukcję wydawniczą. We

¹ *Testamenty książąt Lubartowiczów-Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1876*, red. Jolanta M. Marszalska, Waldemar Graczyk, Kraków 2011.

² Marzena Liedke, Recenzja: *Testamenty książąt Lubartowiczów-Sanguszków. Wybór tekstów źródłowych z lat 1750–1876*, red. Jolanta M. Marszalska, Waldemar Graczyk, Kraków 2011, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes” 2015, t. 53, s. 235–236.

³ Zestawiona osobno bibliografia składa się niemal wyłącznie z biogramów opublikowanych w *Polskim słowniku biograficznym*, pominięte zostały w niej niektóre pozycje wymienione w przypisach. Rozszerzona została dopiero w drugim wydaniu.

wstępie zabrakło także informacji, do kogo adresowana jest publikacja, a sposób jej opracowania nie pozwolił autorce recenzji na rozstrzygnięcie dylematu, czy jest to publikacja naukowa (zawiera bibliografię i przypisy), czy też popularnonaukowa, co zdaniem recenzentki mogłoby „zniwelować część podnoszonych tu [tzn. w recenzji – W. F.] potknięć wydawniczych”. Zadaniem poniższych uwag będzie więc rozwinięcie i uzupełnienie tej recenzji, co umożliwi ocenę wartości wydawnictwa, tym bardziej że choć w drugim wydaniu uwzględniona została część krytycznych uwag, to jednak powieliła ono w dalszym ciągu błędy i niedostatki pierwszej edycji, niedostrzeżone w ww. recenzji.

Zastrzeżenia budzi już sam tytuł publikacji, tzn. nieuzasadnione używanie w nim patronimicum „Lubartowiczów-Sanguszków”. Sanguszkowie byli Olgierdowiczami, potomkami Fedora Olgierdowicza, a nie Fedora Lubartowicza, co dziś nie budzi już w nauce żadnych wątpliwości. O tej błędnej genealogii przedstawiciele linii kowelskiej Sanguszków wspominają zresztą sami Wydawcy na s. 86, w przypisie nr 379⁴. Dyskusyjne jest też umieszczenie w jednym wydawnictwie ze słowem testamenty w tytule zarówno właściwych testamentów, jak i innych, częściowych układów majątkowych, jak miało to miejsce już w pierwszym wydaniu książki, choć nie zostało to wtedy zaznaczone w tytule publikacji. Każdą dyspozycję dotyczącą dużej części majątku można by w ten sposób łączyć z testamentami, które sporządzane są przecież w określonej sytuacji i z założenia dotyczą całości dóbr materialnych testatora.

Pierwsza edycja obejmowała sześć pozycji określonych jako testamenty, dodatek do testamentu oraz stanowisko w sprawie jednego z ww. testamentów zainteresowanej osoby. W rzeczywistości wszystkie powtórzone w drugim wydaniu teksty obejmują tylko cztery testamenty, ponieważ druga pozycja, tj. rzekomy testament Hieronima Sanguszki, jest *de facto* rozporządzeniem dotyczącym wyposażenia w posag córek wojewody wołyńskiego. Wyraźnie stwierdzają to końcowe fragmenty tekstu, gdzie jest mowa o „po-

⁴ Sprawy te zostały obszernie omówione w pracy: Jakub Rogulski, *Nowożytny ród szlachecki jako „wspólnota pamięci”*. *Przypadek książąt Sanguszków (XV–XVIII w.)*, „Przegląd Historyczny” 2017, t. 108, s. 491–530 oraz w przytoczonym przez Wydawców w wykazie literatury opracowaniu tego samego autora *Genealogia rodu Sanguszków księcia Symeona Samuela Sanguszki*, „Studia Źródłoznawcze” 2018, t. 56, s. 155–187.

stanowieniu posagu”⁵. Biorąc pod uwagę, że Hieronim Sanguszko zmarł nagle, jak pisał jego syn Eustachy Erazm, „tknięty apopleksją 23 sierpnia 1812 r., na wieść o jego rzekomej śmierci lub wzięciu do niewoli rosyjskiej”, można przyjąć, że nie zdążył sporządzić testamentu⁶. Tekst można więc zaliczyć do układów majątkowych wymienionych w tytule drugiego wydania, choć w nagłówku tego przedrukowanego tekstu pozostawiono określenie testament.

Nie jest także testamentem kolejny tekst zatytułowany „Testament Eustachego Erazma Sanguszki (1768–1844)”. Dla uważnego czytelnika publikacji nie będzie trudne ustalenie charakteru tego tekstu: jest to projekt, zresztą niezrealizowany, ustanowienia z dóbr sanguszkowskich majoratu. Wydawcy nie zwrócili uwagi nie tylko na brak w tekście wyliczenia dóbr objętych rozporządzeniem, zastąpionego sformułowaniem „Dobra NN Nasze dziedziczne w guberni wołyńskiej w powiatach NN leżące...”, ale nawet na umieszczoną na końcu datę 1857, późniejszą o 13 lat od daty śmierci testatora, nie skomentowali także znajdujących się na końcu tekstu uwag Władysława Szumińskiego dotyczących majoratów. Tymczasem Eustachy Erazm Sanguszko sporządził swój ostatni testament w języku rosyjskim w 1844 r., a jego oryginał, wraz z kopiami, jest przechowywany w Archiwum Narodowym w Krakowie⁷.

Innym poważnym błędem, niedopuszczalnym w przypadku edycji naukowych, bo czasami uniemożliwiającym, a na pewno utrudniającym czytelnikom dotarcie do źródła, a tym samym jego weryfikację, jest publikacja dokumentów bez sygnatur archiwalnych. Informacji tych brakuje przy wszystkich dokumentach w pierwszym wydaniu, pojawiają się dopiero w drugim wydaniu przy nowych dokumentach z zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie,

⁵ Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół nr 29/637 Archiwum Sanguszków, sygn. 29/637/2453 (dawna sygn. ASang teka 71 plik 32 – podawanie dawnych sygnatur tzw. „tek arabskich” jest niezbędne, ponieważ każdy z plików, z których składa się teka ma osobną paginację stron od numeru 1). Fragmenty rzekomego testamentu H. Sanguszki J. M. Marszałska opublikowała już wcześniej w swej monografii *Biblioteka i archiwum Sanguszków. Zarys dziejów*, Tarnów 2000, s. 44, 46.

⁶ Rozbieżność w podawanych datach śmierci Hieronima Sanguszki wynika z różnicy dni między kalendarzem juliańskim stosowanym na terenie imperium rosyjskiego (23 sierpnia 1810 r.) a gregoriańskim (4 września 1810 r.).

⁷ ANK, Archiwum Sanguszków, 29/637/ 2626, s. 1–12 (dawna sygn. ASang teka 244/8).

a także przy dwóch z czterech nowych dokumentów z Archiwum Narodowego w Krakowie⁸.

Brak większości sygnatur jest o tyle dziwny, że wszystkie akta z Archiwum Sanguszków są zewidencjonowane i mają sygnatury archiwalne, w ostatnim czasie zmieniane z sygnatur alfanumerycznych na sygnatury numeryczne (np. dawna sygnatura ASang teka 1 odpowiada nowej 29/637/0/-/2383). Kwerenda w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie pozwoliłaby na szybkie uzupełnienie brakujących informacji, a także na odszukanie innych testamentów przedstawicieli linii kowelskiej Sanguszków, nieuwzględnionych w edycji. W zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie, poza wyżej wymienioną ostatnią wolą Eustachego Erazma Sanguszki, znajduje się bowiem dodatkowo testament z 1657 r. Hieronima Sanguszki, biskupa smoleńskiego, syna Symeona Samuela, testament z 1684 r. Hieronima Sanguszki, syna Jana Władysława oraz testament Karola Sanguszki z 1840 r., syna Janusza Modesta. Na marginesie można także dodać, że ostatnio do Archiwum trafiły także testamenty z 1938 i 1939 r. Romana Władysława Sanguszki (zm. 1984), natomiast poszukiwania testamentu Eustachego Stanisława Sanguszki (zm. 1903), o których wspominają Wydawcy we wstępie do pierwszego i drugiego wydania, są z góry skazane na niepowodzenie, ponieważ nie pozostawił on testamentu, czego potwierdzenie można znaleźć w aktach opieki nad jego synem Władysławem Romanem.

Kolejnym niedopatrzeniem, obniżającym wartość naukową publikacji, jest wydanie dokumentu na podstawie kopii, w sytuacji gdy istnieje i jest dostępny oryginał. Pierwszy dokument w zbiorze, tj. testament Pawła Karola Sanguszki, opublikowany został na podstawie kopii z ksiąg grodzkich łuckich⁹, podczas gdy istnieje oryginał podpisany przez testatora i świadków, opatrzone pieczęciami¹⁰, z dodanym, także oryginalnym, kodycyłem spisany ręką sekretarza księcia Jacka Ratajewicza (porównanie podpisu złożonego pod testamentem i drugiego pod tekstem dodatku pozwala na

⁸ Przy okazji można dodać, że w spisie treści nie został wyszczególniony jeden z tych czterech nowych dokumentów, a mianowicie testament Katarzyny Sanguszkowej z Uchańskich, opublikowany w dodatku wraz z testamentem jej męża Adama Aleksandra Sanguszki z linii koszyrskiej, uwzględnionym w spisie treści.

⁹ ANK, Archiwum Sanguszków, 29/637/2410, s. 1, 15–41 (dawna sygn. ASang teka 28/24).

¹⁰ ANK, Archiwum Sanguszków, 29/637/2905, s. 1–32 (dawna sygn. ASang teka 567/3).

skonstatowanie szybkich postępów choroby księcia Sanguszki w krótkim czasie dzielącym przygotowanie obydwu tekstów)¹¹. Publikacja tego testamentu z oryginału, zachowanego w bardzo dobrym stanie, pozwoliłaby także na uzupełnienie ubytków tekstowych występujących w kopii (fragmenty oznaczone przez Wydawców jako nieczytelne). Jak można przypuszczać, na kserokopiach, z których korzystali Wydawcy (fotografia jednej z nich została umieszczona na tylnej okładce pierwszego wydania książki), w miejscach dziur w papierze pierwszej karty dokumentu odbite zostały fragmenty drugiej, co oczywiście uczyniło tekst kserokopii w danym miejscu niezrozumiałym dla Wydawców (zob. tabelę niżej). Ponadto wydawanie źródła z kopii zawsze zwiększa możliwość pojawienia się błędów i złych odczytów wprowadzonych do rękopiśmiennego tekstu przez kopistę. Porównanie pierwszych stron drukowanego tekstu ww. testamentu, podstawy wydawniczej, czyli kopii z książ łuckich i samego oryginału dokumentu dało zaskakujący wynik. Najwięcej opuszczeń, głównie pojedynczych wyrazów i liter, oraz złych odczytów pojawiło się bowiem nie w tekście sporządzonym przez XVIII-wiecznego urzędnika kancelaryjnego, ale w przygotowanym do druku przez Wydawców.

Już w samym regeście testamentu zaczerpniętym z odwrocia ostatniej karty i umieszczonym w nagłówku edycji można znaleźć cały szereg takich błędów (fragmenty i litery dodane lub poprawione przez autora recenzji zostały w przytoczonym poniżej tekście i tabeli wyróżnione pogrubieniem):

„Kopia testamentu Ś[więtej] P[amięci] Pawła Karola Sanguszki, Marszałka **Wielkiego** Wielkiego Księstwa Litewskiego 1743 Anno **die 2 Maii** spisano w Lubartowie; zaś 1750 Anno **die 19** Juny oblatowanego w grodzie łuckim. Do tego testamentu był codicillus die 12 April[i]s, 1750 w Zachajcach spisany i w **grodzie** tymże w 175[8], 19 Juny oblatowany”.

Takiej kumulacji błędów nie ma w następnych wierszach tekstu, jest ich jednak i tak dużo, co ilustruje poniższa tabela zawierająca przykładowe zestawienie tylko z pierwszych siedmiu stron druku z opublikowanym testamentem Pawła Karola Sanguszki (niezrekonstruowane ubytki tekstu kopii spowodowane uszkodzeniem pierwszej karty dokumentu, ujęte w nawiasy kwadratowe, zostały zaznaczone trzema kropkami):

¹¹ Ibidem, s. 33–48.

s. i nr wiersza od góry w wydawnictwie (II wydanie)	Tekst w oryginale	Tekst w kopii (podstawie wydawniczej)	Publikacja
s. 24 w. 11–12	-	Litewskiego i plenipotent generalny Jaśnie Oświeconej Xiężnej Jej Mości	Litewskiego, plenipotent generalny Jaśnie Oświeconej Jej Mości
s. 25 w. 7–10	-	prosząc mnie urzędu o przyjęcie onego i do [...]pisanie, a tak ja urząd annuendo affectationi Imci podaw[...]go, pomieniony testament ad acticandum przyjmując czytałe[...]toren	prosząc mnie urzędu o przyjęcie onego i do [nieczyt.] wpisanie, a tak ja urząd annuendo affectationi Imci podawanego pomieniony testament ac acticandum przyjmując czytałem [nieczyt.], któren
s. 25 w. 12	Świętego stań się ku wiecznej pamięci	Świętego stań [...] ku wiecznej pamięci	Świętego stanąwszy ku wiecznej pamięci
s. 25 w. 13–14	wyrok Wszechmocności Boskiej, cui contigit nasci, restat mori, do tego	wyrok Wszechmocności Boskiej, cui contigit nasci, restat mori. Do tego	wyrok Wszechmocności Boskiej. Do tego, że śmierć
s. 25 w. 16	według owego przysłowia: Mors aequo	Według owego przysłowia: Mors aequo	według onego przysłowia: Mors equo
s. 25 w. 18	unus deprincipibus cadetis	unus deprincipibus cadetis	unus do principis cadetis
s. 25 w. 21	duszy z grzesznym ciałem rozstać się	duszy z grzesznym ciałem rozstać się	duszy z grzesznym ciałem rozstaje się
s. 26 w. 5–6	Sanguszków małżonków syn pozostały	Sanguszków marszałka syn pozostały	Sanguszków ¹² marszałka syn pozostały
s. 26 w. 13	przy zdrowym rozumie i zupełnym rozsądku zostają	przy zdrowym rozumie i r[...]u zostają	przy zdrowym rozumie i zupełnym zdrowiu zostają
s. 26 w. 13–14	duszy i fortuny na tym świecie od	duszy i fortuny [...] świecie od	duszy i fortuny [nieczyt.] w świecie od
s. 27 w. 6	za wszystkie dobrodziejstwa, łaski	za wszystkie dobrodziejstwa	za wszelkie dobrodziejstwa

s. 27 w. 9	honorów ściągające się	honorów ściągające się	honorów sięgające się
s. 27 w. 11	duszy mojej , grzechami obciążonej	duszy mojej, grzechami obciążonej	duszy, moimi grzechami obciążonej
s. 27 w. 32	Sanguszka, miecznika wielkiego Wielkiego Księstwa	Sanguszka, miecznika wielkiego Wielkiego Księstwa	Sanguszki ¹⁴ , miecznika Wielkiego Księstwa
s. 29 w. 3	woli mojej i chęci dysponuję	woli mojej i chęci dysponuję	woli mojej i chęci dysponują
s. 29 w. 5–6	jako najprędzej być będzie mogło, były wykonane	jako najprędzej być będzie mogło, były wykonane	jako najprędzej być będzie mogło wykonane
s. 29 w. 19	i o to Pana Boga prosić będę	i o to Pana Boga prosić będę	i o to prosić będę
s. 29 w. 21	ale i tu żyjących na świecie	ale i tu żyjących na świecie	ale tu żyjących na świecie
s. 30 w. 11	i w mojej zostają possessyi	i w mojej zostają possessyi	i mojej zostają possessyi
s. 30 w. 14	quoad meam sortem	quo ad meam sortem	quiad meam sortem
s. 30 w. 14–15	jako o to proces zaczęty	jako o to proces zaczęty	jako to proces zaczęty
s. 30 w. 21	cesję praw na osobę moją	cesję praw na osobę moją	cesje praw na osobę moją
s. 30 w. 22	ex bino conubii ²⁸ thoro tak z zeszło świętej pamięci	ex bino conubii <i>thoro</i> tak z zeszło świętej pamięci	ex bino conubii ²⁸ , skoro tak zeszło świętej pamięci

Na ostatniej stronie testamentu, pod tekstem oblaty, Wydawcy umieścili adnotację „[Dwa podpisy:] J.W.A.”, podczas gdy pełny odczyt pominiętych przez nich adnotacji urzędników kancelarii grodzkiej łuckiej powinien wyglądać następująco: *L[ocus] S[igilli]. J[aśnie] W[ielmożny] A[ugust] Xiążę Korybutt Woroniecki starosta łucki. Correx[it] Borzęcki. Ex actis Castrensibus Capitanealibus Luceoriensibus Anno 1750 die 27 iunii. Legit cum inducta Karwowski.*

Wyrzykowa kontrola nazw własnych osobowych w dodatku do testamentu Pawła Karola Sanguszki, opublikowanym dopiero w drugim wydaniu, z oryginałem, potwierdza również występowanie wielu niedokładnych lub błędnych odczytów. I tak np. na s. 59 w. 1 jest: „w Zasławie”, powinno

„być: „w Zasławiu”; s. 60 w. 8 jest: „Pana Wielickiego, dworzanina mojego”¹², powinno być: „Pana Tyburcego Wierzbickiego”; s. 60 w. 11 i s. 62 w. 17 jest: „Kniechyńskiego”, powinno być: „Kniehinińskiego”; s. 60 w. 23 i 28 jest: „Puzerele Małe”, powinno być: „Puzyrki Małe”; s. 61 w. 24–26 jest: „wieś Wołkowczyki i wioski, do nich należące niezachowane do księstwa Zasławskiego należące, teraz w aktualnej posesycji mojej będące spod”, powinno być: „wieś Wołkowczynki i wioskę do nich należącą Niczohowkę [Neczajówka – W. F.], do księstwa Zasławskiego należące, teraz w aktualnej possessyi moi będące, spod”.

Jeśli opublikowany został testament Pawła Karola Sanguszki, warto byłoby także wydać rozporządzenie ostatniej woli trzeciej żony Sanguszki, Barbary z Duninów, tym bardziej że wydawcy uwzględnili w pierwszym wydaniu testament Klementyny z Czartoryskich Sanguszkowej, żony Eustachego Erazma, a w drugim dodali także dokumenty dotyczące Klementyny z Sanguszków 1 v. Ostrowskiej, 2 v. Małachowskiej.

Podsumowując powyższe uwagi, można stwierdzić, że waga i ilość błędów oraz uchybień popełnionych przez Wydawców powodują, że trudno uznać omówione wyżej wydawnictwo za udaną publikację naukową, zaś same testamenty sanguszkowskie zasługują na poświęcenie im więcej czasu i uwagi, a tym samym solidniejszą edycję.

Wiesław Filipczyk
Archiwum Narodowe w Krakowie

¹² Nazwiska tego nie ma w *Indeksie osób występujących w Testamentach i pozostałych tekstach źródłowych*, zamieszczonym na końcu książki (wydawnictwo nie zawiera indeksu miejscowości). Nie jest to jedyne przeoczenie, brakuje np. poniżej wymienionych haseł, mimo że czasami te osoby są identyfikowane w przypisach do tekstu źródłowego: Bilski Jarosz s. 201, Dolgierdowie s. 185–186, 188, N. Krystyna s. 201, Polański Franciszek s. 205, Radwański Adam s. 206, Shemachan Maria s. 164, Słotwińska Ewa s. 201, Słotwińska Zofia s. 201, Wereszczaka 206, Wolański Karol s. 24, Zasławski-Ostrogski Dominik s. 198.

Kronika

Działalność popularyzatorska Archiwum Narodowego w Krakowie w drugim półroczu 2022 r. oraz w trzech kwartałach 2023 r.*

Dla Archiwum Narodowego w Krakowie omawiany w sprawozdaniu czas był pod wieloma względami wyjątkowy, zarówno ze względu na znaczącą zmianę struktury organizacyjnej instytucji, jak i zakończenie budowy siedziby dla nowosądeckiego Oddziału ANK. W wyniku wprowadzenia nowego statutu i regulaminu organizacyjnego od początku 2023 r. powołano m.in. Oddział V popularyzacji zasobu archiwalnego w miejsce samodzielnego wieloosobowego stanowiska do spraw popularyzacji wiedzy o archiwum. Wspomniane wydarzenia miały duży wpływ na realizację zadań, również w zakresie działalności popularyzatorskiej, edukacyjnej i wydawniczej. W omawianym okresie w Archiwum odbyły się m.in. trzy konferencje naukowe, 11 wystaw tradycyjnych i internetowych, wydano pięć publikacji oraz zrealizowano ponad 60 lekcji, pokazów archiwalnych i wycieczek. Niektóre z tych projektów zostaną szczegółowo omówione w poniższym tematycznym zestawieniu.

Kwestie bezpieczeństwa narodowego dziedzictwa, z uwagi na wojnę toczącą się za wschodnią granicą naszego kraju, zdeterminowały tematykę organizowanych konferencji.

W dniach 15–16 maja 2023 r. Archiwum Narodowe w Krakowie gościło uczestników konferencji naukowej „Bezpieczeństwo zbiorów. Wyzwania i rozwiązania w obszarze fizycznego, cyfrowego i prawnego zabezpieczania kolekcji publicznych” przygotowanej we współpracy z Polskim Stowarzyszeniem Inwentaryzatorów Muzealnych oraz Muzeum Fotografii w Krakowie. Wydarzenie miało na celu wymianę wiedzy i współdziałanie pomiędzy pracownikami muzeów, archiwistami oraz ekspertami z poszczególnych dziedzin. Ze strony naszego Archiwum na konferencji referaty wygłosili: Małgorzata Bochenek, która przybliżyła aspekty bezpieczeństwa zasobu archiwalnego w trakcie przeprowadzki; temat magazynów pasywnych zaprezentował Marcin Sieja; zaś Anna Seweryn swoje wystąpienie poświęciła problematyce ochrony zbiorów fotograficznych.

Również tematyki bezpieczeństwa dotyczyło odbywające się w Krakowie w dniach 26–28 września 2023 r. Międzynarodowe Forum „Bezpieczne zbiory – bezpieczne dziedzictwo. Muzea, biblioteki, archiwa w obliczu zagrożeń”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Archiwa Państwowe oraz Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej, przy współudziale Archiwum Narodowego w Krakowie, Międzynarodowego Centrum Kultury, Narodowego Instytutu Muzeów, Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, Muzeum Narodowego, Biblioteki

* Z uwagi na harmonogram wydawniczy „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego” poprzednie sprawozdanie z działalności popularyzatorskiej zakończono w pierwszym półroczu 2022 r.

Jagiellońskiej, Bazyliki Mariackiej i Polskiego Komitetu Błękitnej Tarczy. W pierwszym dniu Forum w Archiwum Narodowym w Krakowie otwarto obrady i w trybie hybrydowym przeprowadzono międzynarodową sesję „Ochrona zbiorów muzealnych, bibliotecznych, archiwalnych w warunkach wojennych – doświadczenia historyczne i współczesne wyzwania”¹. Drugiego dnia Forum odbyła się część warsztatowa w Archiwum Narodowym w Krakowie, Muzeum Narodowym w Krakowie, Bibliotece Jagiellońskiej oraz konferencja w Szkole Aspirantów PSP w Krakowie. W panelu archiwalnym A. Seweryn i Mariusz Kluczewski (ANK) zaprezentowali przygotowanie naszego Archiwum na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej lub konfliktu zbrojnego, w tym ewakuacji materiałów archiwalnych. Uczestnicy warsztatów podczas zwiedzania siedziby Archiwum mogli zapoznać się z systemami bezpieczeństwa oraz z zasadami ochrony szczególnie cennego zasobu archiwalnego. Forum przyciągnęło liczne audytorium, tj. ponad 240 osób stacjonarnie oraz ponad 1 000 widzów online.

Problematyce ochrony zbiorów zadeedykowano międzynarodowy projekt CrimART, w którym udział od 2022 r. brało Archiwum Narodowe w Krakowie. W dniach 29–31 maja 2023 r. w Wieliczce pod Krakowem odbyła się międzynarodowa konferencja podsumowująca realizację tego projektu. Archiwum Narodowe w Krakowie reprezentowała dr Barbara Berska, która wygłosiła referat „Ochrona dziedzictwa narodowego w działalności archiwów państwowych”.

W dniach 25–26 maja 2023 r. Archiwum Narodowe w Krakowie gościło uczestników II Krakowskiej Konferencji Genealogicznej, zatytułowanej „Galicja, dziedzictwo monarchii Habsburgów w perspektywie badań genealogicznych”. Pomysłodawcą cyklu jest Stowarzyszenie Twoje Korzenie w Polsce, które zrealizowało projekt we współpracy z Archiwum Narodowym w Krakowie i Żydowskim Muzeum Galicja. Wśród prelegentów archiwów państwowych reprezentowali dr Kamila Follprecht (ANK), która poruszyła temat zmian w numeracji domów w Krakowie, dr hab. Anna Krochmal (NDAP), która wprowadziła uczestników w tematykę dokumentacji historii Łemków i Łemkowszczyzny, natomiast dokumentację opisową katastru galicyjskiego pod kątem badań genealogicznych omówiła Elżbieta Laska (AP Przemyśl)². 4 listopada 2022 r. w Archiwum Narodowym w Krakowie zainaugurowano cykl spotkań, tzw. „Zaduszek archiwalnych. Pomiędzy filozofią a teologią archiwum”. Podczas sesji ze strony Archiwum Narodowego w Krakowie referaty wygłosili prof. dr hab. Wojciech Krawczuk oraz dr K. Follprecht.

W 2022 r. świętowaliśmy 100 lat wprowadzenia polskich tablic rejestracyjnych pojazdów. Z tej okazji Archiwum Narodowe w Krakowie przygotowało wystawę „Kody motoryzacji” (kurator wystawy Lilianna Pochwalska). Ekspozycja stanowiła opowieść o genezie tablic rejestracyjnych na ziemiach polskich, a w jej tle o meandrach rozwoju polskiej motoryzacji w pierwszej połowie XX wieku. Wystawę otwarto 28 września 2022 r. w Archiwum Narodowym w Krakowie jako część obchodów Dnia Archiwisty, następnie od stycznia 2023 r. prezentowana była w Urzędzie Miejskim w Bielsku Białej.

¹ Filmowa relacja z pierwszego dnia obrad dostępna jest online na kanale Archiwum Narodowego w Krakowie <https://www.youtube.com/user/ArchiwumNarodowe>.

² Filmowa relacja z obrad dostępna jest online na kanale Archiwum Narodowego w Krakowie <https://www.youtube.com/user/ArchiwumNarodowe>.

„Talesy, kapoty, załóżki” to tytuł wyjątkowej wystawy poświęconej historii ubioru Żydów polskich przygotowanej przez Fundację Nomina Rosae we współpracy z nowosądeckim Oddziałem Archiwum Narodowego w Krakowie. W budynku Archiwum przy ul. Rakowickiej 22E prezentowana była od 15 grudnia 2022 r. do 28 lutego 2023 r. Zwiedzający mogli zobaczyć zarówno źródła przedstawiające historyczne stroje, jak również ich rekonstrukcje wykonane na podstawie przekazów pisanych, ikonografii, a także wykrojów z prasy z lat 30. XX w. Wystawie towarzyszyła bogato ilustrowana publikacja autorstwa dr Marii Molendy.

W 2023 r. w związku z obchodzonym 30 września Dniem Archiwisty przygotowano wystawę poświęconą działalności Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, powołanego do życia w Krakowie doby autonomii (kurator dr B. Berska). W 2023 r. obchodziliśmy stulecie zakończenia działalności tego stowarzyszenia, dzięki któremu udało się stworzyć fundamenty dla służb konserwatorskich i archiwalnych w odrodzonej Polsce.

W krakowskim Archiwum prezentowano również wystawy przygotowane przez inne podmioty. Na szczególną uwagę zasługuje ekspozycja „Mamo, ja nie chcę wojny!” zrealizowana w ramach wspólnego polsko-ukraińskiego projektu Archiwów Państwowych i inicjatywy „Mom I see war”. Można ją było oglądać od 28 września do 10 listopada 2022 r. przed budynkiem Archiwum przy ul. Rakowickiej.

Od 28 sierpnia do 20 września 2023 r. Archiwum gościło również wystawę „Nurtem Łódki” przygotowaną przez łódzkie Archiwum Państwowe z okazji jubileuszu 600-lecia miasta Łodzi.

Podczas bardzo ważnej dla naszego Archiwum uroczystości otwarcia nowego gmachu Archiwum Narodowego w Krakowie Oddział w Nowym Sączu (22 czerwca 2023 r.) goście mogli zapoznać się m.in. z wystawą przygotowaną przez Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego w Warszawie oraz ekspozycją autorskich prac Alicji Przybyszowskiej inspirowanej materiałami archiwalnymi.

Prezentacje wystaw popularyzujących zasób Archiwum Narodowego w Krakowie w przestrzeni Internetu są przygotowywane od lat i cieszą się dużym zainteresowaniem odbiorców. Obecnie można ich obejrzeć ponad 70. W ostatnim okresie opublikowano następujące: „Paralele historyczne. Историчні паралелі. Українська Республіка Ludowa (1917–1921) i obecna wojna z Rosją (Iwona Fischer); „Hawiar ciężko uszkodzony został... Wypadki górnicze w galicyjskich kopalniach na przełomie XIX/XX wieku” (Iwona Pilucik, Natalia Niedźwiecka); „Romantycy polscy w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie” (dr B. Berska); „Mikołaj Kopernik – wątki krakowskie” (dr B. Berska)³. Wspomniane wystawy internetowe w promocji zasobu uzupełniają cotygodniowe wpisy dotyczące historii Krakowa i Małopolski prezentowane na Facebooku.

Archiwum Narodowe w Krakowie po raz drugi włączyło się w ogólnopolski konkurs „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna”, koordynując jego przebieg na terenie Małopolski. Głównym organizatorem konkursu, przeznaczonego dla uczniów klas IV–VI szkół podstawowych, są Archiwa Państwowe oraz Ministerstwo Edukacji i Nauki. Zadaniem uczestników było przygotowanie drzewa genealogicznego swojej rodzi-

³ Nowo publikowane wystawy są dostępne na stronie Archiwalne Opowieści <https://archiwalne-opowiesci.ank.gov.pl>.

ny. W czerwcu 2023 r. w siedzibie Archiwum Narodowego w Krakowie odbyła się gala konkursu z udziałem uczniów wyłonionych w eliminacjach wojewódzkich, ich rodziców oraz nauczycieli. Realizację projektu w ramach ANK koordynowała dr B. Berska wspierana przez Karolinę Gołąb-Malowicką.

Od kilku lat Archiwum Narodowe w Krakowie bierze udział w organizacji kolejnych edycji konkursu plastycznego „Patronki i patroni krakowskich ulic” przeznaczonego dla młodzieży Krakowa. W 2023 r. przewidziana jest w siedzibie Archiwum przy ul. Rakowickiej 22E gala finałowa laureatów. Inicjatorem projektu są Rada i Zarząd Dzielnicy III Prądnik Czerwony, Biblioteka Kraków oraz Młodzieżowy Dom Kultury.

Archiwum Narodowe w Krakowie prowadzi ciesząc się dużą popularnością lekcje i pokazy archiwalne, spacerzy miejskie oraz wycieczki. W 2023 r. po raz pierwszy gościliśmy uczestników Dni Twierdzy Kraków, którzy obejrzeliby oryginalne unikatowe materiały archiwalne z zasobu ANK związane z tą tematyką (pokaz przeprowadziła dr Barbara Zbroja). Kontynuowano również prezentacje materiałów archiwalnych w ramach projektów edukacyjnych „Luminarze” i „Budowali Kraków”⁴.

W omawianym okresie ANK było wydawcą lub współwydawcą następujących publikacji: Barbara Zbroja, *Za obiektywem. Krakowskie zakłady fotograficzne pierwszej połowy XX wieku*, Kraków 2022; *Herby w Polsce i zasady ich konstruowania (XIII–XVIII w.; XX–XXI w.)*, red. Jerzy Michta, Małgorzata Kusak, Magdalena Merchut, Ewa Valde-Nowak, Kraków 2022; Teresa Filipczak, *Organizacja i kierunki działań Wojewódzkiego (Krakowskiego) Zespołu Poselskiego w Krakowie realizowanych na terenie województwa krakowskiego i miejskiego krakowskiego w latach 1952–1989*, Kraków 2022; Iwona Fischer, *Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2023 oraz „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2022, t. 28, red. K. Follprecht.

Wielkim wyróżnieniem naszej działalności, również na polu popularyzacji, było przyznanie 26 maja 2023 r. Archiwum Narodowemu w Krakowie Dyplomu Honorowego Nagrody im. Józefa Dietla w kategorii instytucja. Nagroda ta, przyznawana od 2008 r., ma na celu uhonorowanie osób fizycznych i instytucji działających na rzecz dobra wspólnego miasta Krakowa oraz Małopolski.

Lilianna Pochwalska
Archiwum Narodowe w Krakowie

⁴ Filmowe pokazy materiałów archiwalnych są dostępne na kanale Archiwum Narodowego w Krakowie <https://www.youtube.com/user/ArchiwumNarodowe>.

DOI 10.4467/12332135KRA.23.016.18624

„Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna”

Druga edycja konkursu genealogicznego o tym tytule została zainaugurowana w dniu 27 lutego 2023 r. Po sukcesie, jakim było ogromne zainteresowanie uczniów i ich nauczycieli konkursem w 2022 r., Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zdecydował o jego kontynuowaniu, a także o rozszerzeniu formuły konkursowej poprzez powiększenie grona potencjalnych uczestników i skierowanie go do uczniów klas IV–VI szkół podstawowych (w 2022 r. oferta konkursowa trafiła do uczniów VI klas).

Założeniem konkursu było rozbudzenie w uczniach zainteresowania kulturą i historią społeczności lokalnej, regionalnej, narodu czy państwa, ale też poznanie przez nich historii rodzinnej oraz zaciekawienie młodych ludzi tematyką poszukiwań genealogicznych, szczególnie w oparciu o zasoby archiwów państwowych. To konkurs, którego przesłaniem ma być łączenie pokoleń, przedstawiciele kilku generacji rodzinnych – dzieci, ich rodziców i dziadków, pradiadków – a tym samym uwrażliwienie uczniów na kultywowanie pamięci i szacunku dla przeszłości, poprzez poznanie kulturowego dziedzictwa dokumentacyjnego własnej rodziny. Konkurs miał też propagować wśród społeczności szkolnych wiedzę na temat gromadzenia i sposobów zabezpieczania pamiątek przeszłości w archiwach rodzinnych. Jego wartość dodaną stanowiło rozwijanie kreatywności, przedsiębiorczości oraz umiejętności cyfrowych młodych ludzi.

Uczestnicy konkursu mieli za zadanie stworzenie drzewa genealogicznego i opisanie dziejów swojej rodziny na podstawie m.in. rozmów z jej członkami, informacji, dokumentów, zdjęć pochodzących z archiwum rodzinnego czy przechowywanych w archiwach państwowych. Projekt edukacyjny uczniowie przygotowywali pod opieką nauczyciela ze swojej szkoły oraz po konsultacji z archiwistami archiwów państwowych.

Ocena i wybór najlepszych projektów edukacyjnych dokonywane były dwuetapowo na poziomie wojewódzkim i centralnym. Komisje wojewódzkie, złożone z przedstawicieli właściwych miejscowo kuratoriów oświaty i archiwów państwowych, dokonywały oceny w oparciu o sformułowane w regulaminie konkursu kryteria, z których najważniejsze były: wygenerowane przez dowolny program komputerowy lub wykonane samodzielnie drzewo genealogiczne, liczba pokoleń i osób w nim ujętych, dane biograficzne o rodzinie, a także powiązanie przekazu z informacjami na wykresie drzewa genealogicznego, pomysłowość przekazu (opowieści) o rodzinie, różnorodność wykorzystanych dokumentów źródłowych, poprawność zapisu bibliograficznego czy innowacyjność sposobu wykorzystania projektu na zajęciach edukacyjnych w szkole ucznia.

Komisje wojewódzkie wyłoniły po trzech laureatów, których projekty edukacyjne wzięły udział w drugim, centralnym, etapie konkursu i oceniane były przez Kapitułę Konkursu.

Na etapie centralnym wyłoniono trzech laureatów oraz dwunastu wyróżnionych za swoje prace uczniów. Rozstrzygnięcie drugiego etapu konkursu nastąpiło 30 czerwca 2023 r.

Archiwum Narodowe w Krakowie wraz z Kuratorium Oświaty w Krakowie włączyły się w organizację pierwszego etapu konkursu na poziomie wojewódzkim. Jego rozstrzygnięcie nastąpiło w trakcie dwóch posiedzeń, zorganizowanych w dniach 17 i 22 maja 2023 r.¹

Dla uhonorowania wysiłków, zaangażowania, pasji, kreatywności w tworzeniu prac i wytrwałości w poszukiwaniu rodzinnych korzeni, w siedzibie Archiwum Narodowego w Krakowie w dniu 27 czerwca 2023 r. odbyła się Gala Konkursu „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna”. Archiwum gościło finalistów konkursu wyłonionych w eliminacjach wojewódzkich, ich rodziców oraz nauczycieli. Przyjęli oni gratulacje, podziękowania za uczestnictwo, dyplomy i upominki od Małopolskiej Kurator Oświaty Barbary Nowak oraz dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie prof. dr. hab. Wojciecha Krawczuka.

Laureaci konkursu oraz pozostali goście obejrzeli przygotowany dla nich pokaz materiałów genealogicznych z zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie. Mieli także możliwość zwiedzenia nowej siedziby Archiwum oraz poznania niektórych aspektów pracy archiwistów.

Konkurs „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna” to wspólny projekt Archiwów Państwowych oraz Ministerstwa Edukacji i Nauki. Porozumienia w sprawie jego realizacji podpisali w dniu 24 lutego 2023 r. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych oraz Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki. Druga edycja konkursu była realizowana jako projekt strategiczny państwowej sieci archiwalnej, koordynowany przez Archiwum Państwowe w Łodzi.

Barbara Berska
Archiwum Narodowe w Krakowie

¹ Finalistami konkursu z województwa małopolskiego zostali: **Milena Dyduch** ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Sosnowicach – praca przygotowana pod kierunkiem Agnieszki Wolskiej, **Ludwik Gizak** ze Szkoły Podstawowej w Jurgowie – praca przygotowana pod kierunkiem Elżbiety Madeji, **Milosz Bębenek** ze Szkoły Podstawowej im. Św. Jadwigi Królowej we Frycowej – praca przygotowana pod kierunkiem Łukasza Kosafy.

DOI 10.4467/12332135KRA.23.017.18625

**Międzynarodowy Dzień Archiwów i promocja książki Iwony Fischer
pt. *Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane
z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie
z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie***

Międzynarodowy Dzień Archiwów zaakcentowany został 6 czerwca 2023 r. promocją publikacji *Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie*. Spotkanie promocyjne poprzedziła audycja w Radio Kraków. W cyklu „Z zachodu na wschód” redaktor Anna Kluza-Łoś rozmawiała z pracownikami Archiwum dr Barbarą Berską i Iwoną Fischer. Wywiad dotyczył zarówno ukraińców przechowywanych w zbiorach Archiwum, ich interesującej historii, nowo wydanej publikacji, a także wszystkich wcześniejszych inicjatyw dotyczących Ukrainy realizowanych przez Archiwum Narodowe w Krakowie i sieć archiwów państwowych. Wspomniano m.in. o wystawie „Mamo, ja nie chcę wojny”, powstałej we współpracy archiwów państwowych, zwłaszcza Archiwum Akt Nowych w Warszawie i strony ukraińskiej oraz o dwóch wystawach internetowych przygotowanych przez Archiwum Narodowe w Krakowie – „Paralele historyczne. Історичні паралелі. Українська Республіка Людова (1917–1921) i obecna wojna z Rosją” oraz „Od ideologii do ludobójstwa. W 70. rocznicę rzezi wołyńskiej”. Podczas audycji wyemitowanej w sobotę 3 czerwca 2023 r. w godz. 22.00–23.00 zapraszano na wystawę do siedziby Archiwum. Poruszano stale obecny w mediach od czasu eskalacji wojny temat ukraiński, a dla zainteresowanych słuchaczy zaoferowano kilka egzemplarzy nowo wydanej publikacji.

W dniu 6 czerwca 2023 r. w auli Archiwum miała miejsce promocja publikacji *Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie*. Spotkanie otworzył dyrektor Archiwum Narodowego w Krakowie prof. dr hab. Wojciech Krawczuk, witając przybyłych gości. Następnie głos zabrał zaproszony na spotkanie Konsul Generalny Ukrainy w Krakowie Władysław Wojnarowski. Podziękował on krakowskim archiwistom za przygotowanie publikacji, podkreślając, iż w czasie trwającej na Ukrainie wojny to niezwykle ważne przedsięwzięcie, zwłaszcza w dobie propagandowych wypowiedzi polityków rosyjskich kwestionujących niezależność państwa ukraińskiego. Na spotkaniu obecny był także prof. dr hab. Władysław Werestiuk, kierujący Zakładem Historii Rewolucji Ukraińskiej w Instytucie Historii Ukrainy Narodowej Akademii Nauk w Kijowie.

Wykład wprowadzający w tematykę początków państwowości Ukrainy wygłosił dr hab. Jan Jacek Bruski, prof. UJ, autor podstawowych i niezwykle cennych publikacji¹ na temat historii Ukrainy w XX w., zwłaszcza w kontekście współpracy polsko-ukraińskiej i rządów emigracyjnych działających w Polsce. Zarysował on historię polityczną regionu, przedstawił pierwsze rządy ukraińskie, opowiedział o walce o niepodległość, zarówno w kraju, jak i na emigracji, podkreślił sojusz z Polską i późniejsze wycofanie się z tegoż po zmianie sytuacji politycznej. Szczególnie zaakcentowany został tarnowski okres ukraińskich emigracyjnych rządów, z którym bezpośrednio powiązać możemy krakowskie zbiory ukraińców.

Druga część spotkania poświęcona była promocji publikacji. Autorka książki Iwona Fischer poinformowała, w jakich okolicznościach akta Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej trafiły do Krakowa oraz przedstawiła niezwykle ciekawą dalszą historię zbioru, zarekwirowanego tuż po II wojnie światowej przez Armię Czerwoną. Omówiła – podobnie jak w książce – wszystkie rodzaje i grupy ukraińskich archiwaliów. Publikacja ma charakter wydawnictwa promocyjnego, nie jest to niestety efekt pełnego opracowania zbioru ukraińców. Nie jest to w tym momencie możliwe, przede wszystkim wymaga dostępu do materiałów archiwalnych na Ukrainie. Pomimo tego warto promować krakowskie zbiory ukraińców, zwłaszcza w tak newralgicznym dla naszego sąsiada wojennym czasie.

Promocji towarzyszyła ponownie zaprezentowana wystawa planszowa², przygotowana w 2018 r. w związku z konferencją naukową „Archiwa ponadnarodowe. Wspólne

¹ Są to m. in. *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2000; *Symon Petlura jako przywódca emigracji ukraińskiej*, [w:] *Symon Petlura – przywódca niepodległej Ukrainy*, red. Mirosław Szumiło, Warszawa 2021; *Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1920–1940)*, [w:] *Rządy bez ziemi – struktury władzy na uchodźstwie*, red. Radosław Paweł Żurawski vel Grajewski, Warszawa 2014; *Sojusz polsko-ukraiński 1920 r.: Piłsudski, Petlura i próba geopolitycznej przebudowy Europy Wschodniej*, [w:] *O granice, niepodległość i cywilizację. Szkice o wojnie polsko-bolszewickiej*, red. Jacek Kłoczowski, Kraków 2013; *Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie w latach 1919–1924*, „Dzieje Najnowsze” 1999, 31 (4); *Emigracyjny rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej w latach 1919–1926*, Prace Komisji Wschodnioeuropejskiej Polskiej Akademii Umiejętności, t. 4, Kraków 1997; Jan Jacek Bruski, *Rada Republiki – Parlament Ukraińskiej Republiki Ludowej na uchodźstwie (II–VII 1921 r.)*, [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 r. i jego następstwa*, red. Zbigniew Karpus, Waldemar Rezmer, Emilian Wiszka, Toruń 1997.

² Pierwsza prezentacja wystawy odbyła się w trakcie konferencji „Archiwa ponadnarodowe. Wspólne dziedzictwo – różne rozwiązania” w dniu 16 września 2021 r. Informacja o wystawie została zamieszczona w dziale Kronika w „Krakowskim Roczniku Archiwalnym” w 2021 r.: Iwona Fischer, *Wystawa „Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie”*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2021, t. 27, s. 213–215, a także w wydawnictwie pokonferencyjnym: Iwona Fischer, *Government-in-Exile – Extraterritorial Chancellery. Materials Associated with Activities of the Government of the Ukrainian People’s Republic in Tarnów in the Years 1917–1922 Preserved at the National Archives in Cracow*, [w:] *Supranational archives: Shared heritage – different solutions*, red. Halina Dudała, Cracow 2022.

dziedzictwo – różne rozwiązania”, organizowaną przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, Archiwum Narodowe w Krakowie oraz Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie. Wystawa była dostępna dla publiczności w hallu Archiwum od 6 czerwca do 31 sierpnia 2023 r.

Iwona Fischer
Archiwum Narodowe w Krakowie

DOI 10.4467/12332135KRA.23.018.18626

„Krakowski Rocznik Archiwalny” w 2023 r. – przegląd najważniejszych wydarzeń

Mijający rok był dla Redakcji „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego” okazją do wielu radości – świętowaliśmy sukcesy, nie zabrakło również wzruszających uroczystości.

W czerwcu Rocznik został wpisany do międzynarodowej bazy DOAJ (Directory of Open Access Journals)¹. W bazie indeksowane są recenzowane czasopisma naukowe realizujące dobre praktyki wydawnicze i publikujące treści w otwartym dostępie. To kolejny indeks bibliograficzny – obok CEEOL (Central and Eastern European Online Library), ERIH PLUS oraz PBN (Polska Bibliografia Naukowa), w którym jest ujęte nasze czasopismo. Obecność Rocznika w bazach danych zwiększa jego rozpoznawalność i liczbę cytowań w świecie nauki.

W lipcu podwyższono punktację naszego czasopisma – w *Wykazie czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych*², ogłoszonym komunikatem Ministra Edukacji i Nauki z dnia 17 lipca 2023 r., „Krakowski Rocznik Archiwalny” otrzymał 40 punktów. Niezmiennie zapraszamy do publikowania na łamach naszego czasopisma wszystkich Autorów pragnących upowszechnić wyniki swoich badań naukowych zgodnie z profilem Rocznika.

W dniu 27 lipca, w siedzibie Archiwum Narodowego w Krakowie, świętowaliśmy uroczystość obchodów jubileuszu 90. urodzin dr Janiny Stoksik³. Sylwetkę oraz najważniejsze osiągnięcia naukowe i zawodowe Pani Stoksik – zasłużonej, wieloletniej pracownicy Archiwum Państwowego w Krakowie, czynnej członkini Rady Naukowej Rocznika, wnikliwej i nieocenionej recenzentki wielu tekstów publikowanych na jego łamach, a przede wszystkim zawsze nam życzliwej i służącej radą Koleżanki, przypomniała Krystyna Jelonek-Litewka w ubiegłorocznym tomie Rocznika⁴. Był on zresztą tematycznie w całości

¹ DOAJ istnieje od 2003 r., powstała na Uniwersytecie w Lund w Szwecji. Strona internetowa serwisu DOAJ jest dostępna pod adresem <https://doaj.org>.

² Poz. 32607 *Wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych* stanowiącego załącznik do *Komunikatu Ministra Edukacji i Nauki z dnia 17 lipca 2023 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych*, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/komunikat-ministra-edukacji-i-nauki-z-dnia-17-lipca-2023-r-w-sprawie-wykazu-czasopism-naukowych-i-recenzowanych-materialow-z-konferencji-miedzynarodowych> (odczyt: 05.10.2023).

³ 90. rocznica urodzin Janiny Stoksik wypadła w 2022 r., jednak z przyczyn niezależnych zmuszeni byliśmy przesunąć organizację jubileuszu na kolejny rok.

⁴ Krystyna Jelonek-Litewka, *Jubileusz 90 lat życia dr Janiny Stoksik*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2022, t. 28, s. 11–16; eadem, *Wykaz zespołów archiwalnych (i części zespołów) porządk-*

dedykowany Pani Janinie – teksty, które w nim się znalazły obejmowały zagadnienia będące przedmiotem Jej zainteresowań. Spotkanie, które odbyło się w gronie członków Rady Naukowej i redakcji naszego czasopisma oraz przyjaciół i współpracowników Pani Janiny, było okazją do podziękowań i wspomnień, nie zabrakło też wzruszeń. Rozmawialiśmy również o perspektywach Rocznika, kierunkach dalszych prac i możliwościach rozwoju. Na zakończenie spotkania wykonaliśmy wspólną pamiątkową fotografię, którą zamieszczamy w tomie.

W bieżącym roku mijają trzy lata naszej współpracy z Wydawnictwem Uniwersytetu Jagiellońskiego i obecności „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego” na Portalu Czasopism Naukowych pod domeną ejournals.eu⁵. Jak dotąd opublikowaliśmy na portalu dziewięć tomów Rocznika z lat 2014–2022. Następnie systematycznie przygotowujemy do zamieszczenia. Równoległe kolejne tomy udostępniamy na bieżąco na stronie domowej naszego czasopisma, pod adresem <https://kra.ank.gov.pl> oraz w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://www.mbc.malopolska.pl>). W obu ww. serwisach dostępny jest komplet wydanych dotychczas tomów naszego czasopisma, bez żadnych ograniczeń, w formie plików pdf.

W 2023 r. nastąpiła również zmiana w organizacji pracy Rocznika – nasze grono redakcyjne powiększyło się o Annę Sokół, kustosa Archiwum Narodowego w Krakowie, która objęła funkcję drugiego sekretarza naukowego.

Trwają prace redakcyjne nad wydaniem kolejnego tomu czasopisma. Przyszłoroczny numer „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego” będzie wyjątkowy – 30. tom, jubileuszowy, planujemy w całości poświęcić zagadnieniom dotyczącym kwestii wykorzystania zasobów archiwalnych w zmieniających się realiach współczesnego świata – w nowych obszarach badawczych i działaniach. Zależy nam na pokazaniu, w jaki sposób archiwalia lub czerpana z nich wiedza o przeszłości są obecne dziś w naszym życiu, w różnych jego dziedzinach, zarówno w działalności naukowej, jak i praktycznych wdrożeniach.

Aldona Warzecha
(*Sekretarz naukowy „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego”*)
Archiwum Narodowe w Krakowie

kowanych i opracowanych przez dr Janinę Stoksik (oprac. Krystyna Jelonek-Litewka), „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2022, t. 28, s. 17–18; eadem, Wykaz publikacji dr Janiny Stoksik (oprac. Krystyna Jelonek-Litewka), „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2022, t. 28, s. 19–28.

⁵ Strona „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego” na Portalu Czasopism Naukowych jest dostępna pod adresem <https://www.ejournals.eu/KRA>.

DOI 10.4467/12332135KRA.23.019.18627

Działalność popularyzatorska Archiwum Nauki PAN i PAU w latach 2020–2022

W latach 2020–2022 Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności (dalej: Archiwum Nauki lub Archiwum) prowadziło działalność popularyzatorską równie intensywnie co w latach poprzednich. Organizowano nie tylko wystawy, pokazy czy lekcje archiwalne, ale i spotkania promujące książki. Z roku na rok odnotowujemy coraz większe zainteresowanie warsztatami archiwalnymi, a elastyczność instytucji na tym polu buduje wizerunek miejsca otwartego dla każdego. Z oczywistych względów artykuł stanowi lakoniczny przegląd subiektywnie wybranych przedsięwzięć, prezentowanych niekoniecznie chronologicznie, pokazując jednak jasno kierunki rozwoju tej płaszczyzny aktywności. Całość działań podporządkowana jest nadrzędnemu celowi jednostki, czyli szeroko rozumianej „służbie nauce i kulturze” poprzez propagowanie wiedzy o zasobie i uczonych, których spuścizny przechowujemy.

Omawiany okres był w Archiwum Nauki czasem zmian, wyzwań i wytężonej pracy. Rok 2020 upłynął pod znakiem obostrzeń pandemicznych oraz związanych z nimi ograniczeń w funkcjonowaniu placówki. W 2021 r. pod kierunkiem nowo wybranego dyrektora, dr. hab. Tomasza Pudłockiego, prof. UJ, instytucja powróciła do prężnej działalności, realizowanej na wielu polach. Praca ta wydała owoce w kolejnym roku i dlatego poświęcimy im w niniejszym tekście najwięcej miejsca.

Rok 2022 w Archiwum Nauki trudno analizować bez kontekstu takich rocznic jak 150-lecie Polskiej Akademii Umiejętności (dalej: PAU) czy 95. rocznica urodzin prof. Renaty Dutkovej (1927–2015), związanej z Uniwersytetem Jagiellońskim (dalej: UJ). To naturalne, że w mieście o tak bogatych tradycjach intelektualnych, jakim jest Kraków, tożsamość naszej jednostki pozostaje nierozzerwalnie spleciona z losami istotnych dla środowiska naukowego instytucji i uczonych. Warto dodać, iż w cieniu wspomnianych wydarzeń, w roku 70-lecia Polskiej Akademii Nauk (dalej: PAN), Archiwum Nauki obchodziło również 20-lecie swojej działalności.

Droga od idei stworzenia w Krakowie sprofilowanego archiwum naukowego do jego faktycznego powstania w kwietniu 2002 r. była długa¹. Minione 20 lat pozwoliło na zbudowanie marki miejsca, wypracowanie własnej polityki popularyzacyjnej czy wykreowanie nowych płaszczyzn współpracy krajowej i zagranicznej.

¹ Zob. Rita Majkowska, *Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w 2002 roku*, „Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności”, R. 2001/2002, s. 245–251; Ewa Dziurzyńska, *Powstanie Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2003, t. 9, s. 285–288.

W celu uczczenia swojej własnej rocznicy Archiwum wydało okolicznościową publikację pt. *Archiwum Nauki PAN i PAU z perspektywy 20 lat. Rzeczywistość i wyzwania*². Podzielona została ona na dwie główne części tematyczne. Pierwsza, zatytułowana *Rzeczywistość współczesnych archiwów. Gromadzenie – Tradycja – Wyzwania*, zawiera teksty badaczy i przedstawicieli zaprzyjaźnionych placówek zwracające uwagę m.in. na aktualnie poruszane w środowisku zagadnienia archiwalne. W części drugiej, *Rzeczywistość Archiwum Nauki PAN i PAU. Zasób – Działalność – Perspektywy*, odnajdujemy artykuły pracowników przybliżające ich zawodową codzienność. Spójność zastosowanej perspektywy „zewnętrznej” i „wewnętrznej” pokazuje, że jednostka nie funkcjonuje w oderwaniu, ale wpisuje się, niezależnie od swojego profilu, w ogólną sieć instytucji archiwalno-kulturalnych, dzieląc te same problemy czy wyzwania. Całość tworzy przegląd ważniejszych wydarzeń, obszarów oraz płaszczyzn działalności z lat 2002–2022. Część tekstową uzupełnia wybór fotografii pt. *Miejsce tworzą ludzie. Archiwum Nauki w obiektywie*.

Ten skromny tom nie jest próbą opracowania kompleksowej monografii jednostki. Stanowi jednak doskonałą okazję do zatrzymania się w codziennej, żmudnej pracy archiwalnej w celu dokonania pierwszych podsumowań i refleksji. W pewnym stopniu zwraca także uwagę na coś znacznie ważniejszego – historię i tożsamość miejsca, w którym pracujemy, gdyż jak pisali Barbara Kalinowska-Wójcik i Piotr Greiner: „Są tacy, którzy uważają, że rocznice należy obchodzić, ale... szerokim łukiem. Nie wierzymy im! Rocznice są okazją do przypomnienia i pokazania zagonionym, drepczącym wokół codziennych, szarych spraw ludziom, wydarzeń, które doprowadziły do miejsca, w którym jesteśmy. Służą do uświadomienia, że my też staniemy się ogniwem w łańcuchu historii, tak jaki ci, którzy byli przed nami. Poprzez rocznice uczymy się odczuwać dumę z naszej pracy, z pracy tych, którzy wykonywali ją przed nami, okazujemy szacunek ich osiągnięciom, uczymy się wyciągać naukę z ich błędów. Tylko pamiętając o przeszłości, o tym skąd jesteśmy, jakie były nasze początki, nasi poprzednicy i czyje dzieło kontynuujemy, możemy tworzyć przyszłość i odnaleźć sens w codziennej, żmudnej pracy”³.

Cytat ten dobrze wprowadza nas w tematykę innego wydarzenia, tj. wernisażu wystawy „W służbie nauki. W 150-lecie Polskiej Akademii Umiejętności” (17 października 2022 r.). Ta bogata w dokumenty ekspozycja miała na celu podkreślenie roli, jaką PAU odgrywała oraz odgrywa nadal w świecie nauki, nie tylko zresztą rodzimej. Sięgająca XIX w. historia, a także tradycja tej instytucji w zderzeniu z problemami globalnymi, jakie przyniosły XX i XXI w., postawiła przed kuratorami trudne zadanie – wystawa towarzyszyła bowiem Międzynarodowej Konferencji Naukowej PAU, odbywającej się pod hasłem „Świat w obliczu nowych wyzwań”. Autorzy podjęli się więc „wędrówki” w przeszłość, przywołując nazwiska, daty, miejsca czy posiłkując się statystyką. W ostatecznym kształcie ekspozycja pozwalała spojrzeć na dzieje PAU jako na czas, w którym dokonywała się ustawiczna wymiana myśli między kolejnymi pokoleniami uczonych, czerpiącymi nawzajem ze swoich osiągnięć. Zilustrowała więc proces, który doprowadził tę instytucję do czasów współ-

² *Archiwum Nauki PAN i PAU z perspektywy 20 lat. Rzeczywistość i wyzwania*, red. Paulina Krzywda, Tomasz Pudłocki, Kraków 2022.

³ Barbara Kalinowska-Wójcik, Piotr Greiner, *Wstęp*, [w:] *Archiwum w regionie. Region w Archiwum. 80 lat Archiwum Państwowego w Katowicach 1932–2012*, red. Barbara Kalinowska-Wójcik, Katowice 2012, s. 7.

czesnych, korespondując z tytułem konferencji. Wiernym odwzorowaniem tej koncepcji w minimalistycznej formie była towarzysząca wystawie publikacja⁴. Długa lista gości biorących udział w uroczystości otwarcia świadczy o jej randze i prestiżu. Pośród licznych przemówień oraz gratulacji zgromadzeni wysłuchali m.in. specjalnie wystosowanego na tę okoliczność listu Metropolity Krakowskiego abp. Marka Jędraszewskiego, odczytanego przez ks. kan. prof. Roberta Woźniaka.

Archiwum Nauki kultywuje pamięć o uczonych, których spuścizny znajdują się w jego pieczy. 95. rocznica urodzin prof. R. Dutkowej stała się inspiracją do przedsięwzięcia okolicznościowej sesji, ekspozycji oraz ogłoszenia drukiem poświęconego jej tomu⁵. Tym samym, co szczególnie warto podkreślić, po kilku latach przerwy powrócono do organizowania posiedzeń i wydawania publikacji w ramach serii *W Służbie Nauki*.

Konferencja pt. „Renata Dutkowa (1927–2015). Uczona, archiwistka, organizatorka nauki” (22 kwietnia 2022 r.), przygotowana przez Archiwum Nauki, PAU oraz Pracownię Historii Kultury, Nauki i Edukacji Historycznej Instytutu Historii UJ, przybliżyła sylwetkę naukową uczonej, jej dorobek, osiągnięcia oraz główne wątki badawcze. Refleksyjne wystąpienie córki R. Dutkowej ukazało „ludzkie oblicze” niezwykle sumiennej badaczki, której warsztat pracy to już dla nas zupełnie inna epoka, odmienne narzędzia i atmosfera: „Stukot klawiszy łączył się w donośną kaskadę płynącą bez ustanku, podkreślaną dzwonkiem znaczącym koniec wersu i zgrzytem dźwigni przesuwającej wałek maszyny. Stukot nabierał tempa i mocy, pędził wraz z myślami, swym dźwiękiem umieszczając je w przestrzeni”⁶. Nic więc dziwnego, że owa maszyna do pisania znalazła się w centralnym miejscu ekspozycji „Z pasji do nauki. Renata Dutkowa (1927–2015)”, której uroczyste otwarcie towarzyszyło obradom. Osobiste przedmioty, takie jak choćby lupa, filizanka, to w końcu obok dokumentów biograficznych czy naukowych jednoznaczne ślady życia i twórczości. Rys artystyczny wydarzeniu nadało odczytanie wzruszającego wiersza przez autorkę – Annę Dutkę-Mańkowską, również córkę tytułowej bohaterki. Obszerny szkic na temat idei wystawy (udostępnionej zwiedzającym do 27 czerwca) wraz ze spisem obiektów osoby zainteresowane znajdą w przywołanym tomie⁷.

Opisane wyżej wernisaże stanowiły w Archiwum dwa najważniejsze wydarzenia wystawiennicze wskazanego w tytule okresu. Należałoby jednak wspomnieć również o innych inicjatywach, jak choćby ekspozycja „W poszukiwaniu piękna przyrody. Podróż Walerego Goetla i Piotra Chrzóstowskiego”, której otwarcie odbyło się 26 listopada 2021 r. Wpisała się ona następnie w obchody Roku Walerego Goetla na Akademii Górniczo-Hutniczej (dalej: AGH) i prezentowana była w Bibliotece Głównej AGH (16 marca – 29 kwietnia 2022 r.). Jej wernisaż w Muzeum Miejskim Suchej Beskidzkiej zainauguował 23 czerw-

⁴ *W służbie nauki. W 150-lecie Polskiej Akademii Umiejętności*, red. Małgorzata Mrówka, Oskar Ostafin, Kraków 2022.

⁵ *Renata Dutkowa 1927–2015. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 22 kwietnia 2022 roku*, red. Tomasz Pudłocki, Maria Stinia, *W Służbie Nauki* nr 30, Kraków 2022.

⁶ Agnieszka Dutka, *Graficzność zapisu. Dokumentacja naukowa Renaty Dutkowej jako artefakt*, [w:] *Renata Dutkowa...*, s. 95.

⁷ Maciej Piróg, „Z pasji do nauki. Renata Dutkowa (1927–2015)”. *Wystawa w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie 22 kwietnia 2022 – 27 czerwca 2022*, [w:] *Renata Dutkowa...*, s. 113–137.

ca obchody Dni Ziemi Suskiej. Unikatowe fotografie oraz materiały archiwalne stanowiły dodatkową atrakcję, odkrywając przed zwiedzającymi piękno przyrody z różnych zakątków świata, uchwycone dzięki wspólnej pasji dziadka i wnuka. Dla uzupełnienia trzeba dodać, iż w 2022 r. przypadła właśnie 50. rocznica śmierci geologa.

Po materiały ze spuścizny W. Goetla organizatorzy sięgnęli ponownie podczas przygotowywania we współpracy z Pienińskim Parkiem Narodowym (dalej: PPN) wystawy posterowej „90-lecie Pienińskiego Parku Narodowego (1932–2022). Historia powstania Parku w relacjach prof. Walerego Goetla”⁸, towarzyszącej konferencji „Społeczne funkcje obszarów chronionych” (18–19 marca 2022 r., Akademia Wychowania Fizycznego). Zainteresowani mogli się z nią również zapoznać w Pawilonie Wystawowym PPN w Szczawnicy, a kopię obejrzeć w plenerze przy ul. Reymonta w Krakowie.

Powyższe wydarzenia stanowią przykład, w jaki sposób, wykorzystując jedną ekspozycję, można podarować jej kolejne życie w innym miejscu – odsłona w nowej scenarii nadaje jej odmienny wyraz i przyciąga kolejnych odbiorców.

Warto w tym miejscu zaakcentować niewielką, ale bogatą w treść, wystawę poświęconą innemu geologowi – Leszkowi Starkłowi (1931–2021), towarzyszącą okolicznościowemu posiedzeniu Komisji Paleogeografii Czwartorzędu PAU, upamiętniającemu m.in. jego życie i działalność (9 grudnia 2022 r.). Wśród prezentowanych archiwaliów znalazły się cenne materiały warsztatowe, biograficzne, dyplomy okolicznościowe oraz odznaczenia. Uwagę przykuwał zwłaszcza „Gold Founder’s Medal” – prestiżowe wyróżnienie w formie złotego medalu, przyznawane przez Królewskie Towarzystwo Geograficzne w Londynie za zasługi dla nauk geograficznych.

Swoje inicjatywy Archiwum kieruje do różnych grup, stąd też podejmowana tematyka bywa różnaita oraz zaskakująca. W 2021 r. miłośników filatelistyki (i nie tylko) zaprosiliśmy na wystawę pt. „Koperty Pierwszego Dnia Obiegu – FDC (First Day Cover) z kolekcji Jana Leński”. Bogato zdobione koperty, znaczki, ostemplowane datą ich pierwszego obiegu, z różnymi motywami tematycznymi, to efekt kolekcjonerskiej pasji lekarza, związanego m.in. z Akademią Medyczną w Krakowie.

Archiwum Nauki pozostaje również aktywne online. Rok 2020, z uwagi na pandemię COVID-19, zmusił nas do poszukiwania innych niż tradycyjne form kontaktu z otoczeniem. Przymusowe izolacje budziły tęsknotę za podróżami „małymi i dużymi”, stąd też w wersji wirtualnej zaprezentowano „Islandię braci Goetłów” oraz przygotowano nową odsłonę wystawy „Na falach Nilu. Z podróży Walerego Goetla do Afryki”.

Placówka wypożycza obiekty z własnego zasobu na wystawy przygotowywane przez inne instytucje. Cieszące się niezmiernie zainteresowaniem cenne fotografie ze spuścizny Mieczysławy Mitery-Dobrowolskiej (1900–1992), dotyczące Kazimierza Mitery (1897–1936), zaprezentowano w Muzeum Narodowym w Warszawie podczas ekspozycji: „Fotorelacje. Wojna 1920”, której wernisaż odbył się 13 sierpnia 2020 r. Unikatowe akwarele autorstwa Józefa Smolińskiego z zespołu akt PAU wypożyczono w 2021 r. do Muzeum Narodowego w Lublinie na wystawę pt. „Z Wawelu do Lublina. Skarby królewskiego dwo-

⁸ Ukazała się również publikacja: *Dziewięćdziesiąt lat Pienińskiego Parku Narodowego 1932–2022. Historia powstania Parku w relacjach profesora Walerego Goetla*, red. Joanna Laskosz, Kraków 2022.

ru”. Wybrane materiały ze spuścizny Erazma Jerzmanowskiego (1844–1909) zostały natomiast zaprezentowane podczas ekspozycji „Stał dwór szlachecki” w Muzeum Podgórze (17 czerwca 2022 r. – 12 lutego 2023 r.). Ta sugestywna próba przybliżenia mieszkańcom Krakowa historii czterech dawnych majątków ziemskich: Prokocimia, Woli Duchackiej, Bieżanowa czy Piasków Wielkich była prawdziwą uczcą dla miłośników regionu. Z kolei w Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach zwiedzający wystawę „Z głową bez karabinu. Powojenne dokonania żołnierzy AK” mogli zapoznać się z wybranymi materiałami ze spuścizn Karoliny Lanckorońskiej (1898–2002) oraz Wacława Felczaka (1916–1993).

Ciekawą inicjatywą było włączenie się na zasadzie partnerstwa (obok Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku i Stowarzyszenia Klub Stypendystów Fundacji Kościuszkowskiej) w organizację ekspozycji „Pomysł życia. Amerykańska Fundacja Kościuszkowska – dzieło Polaka”, której wernisaż odbył się w Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce (3 lipca 2022 r.). Można ją było również zwiedzać w galerii Zespołu Zamkowo-Parkowego w Krasie (8 listopada 2022 r. – 28 lutego 2023 r.). Ta bazująca na wątkach biograficznych wystawa, poświęcona Stefanowi Mierzwie (1892–1971), uzupełniona efektywnym wizualnie katalogiem, jest świetnym przykładem działań na rzecz popularyzacji historii nauki czy rozwijania na rodzimym gruncie polsko-amerykańskich relacji w sferze kultury.

Przywołane – jakże różne – miejsca prezentowania obiektów podkreślają bogactwo zasobu Archiwum, w którym każdy użytkownik i instytucja znajdą „coś dla siebie”, a weźmy pod uwagę, że to zaledwie kilka subiektywnie wybranych przykładów z opisywanego okresu.

Działalność wystawiennicza to tylko jeden z obszarów aktywności Archiwum Nauki, nie wyczerpuje ona jednak zagadnienia propagowania wiedzy o spuściznach w omawianym czasie. Od kilku lat obserwujemy wzrost zainteresowania naszą instytucją jako potencjalnym partnerem do współpracy wśród badaczy zagranicznych. Analogicznie, okazjami do rozmów na tym polu były zagraniczne kwerendy i badania naukowe pracowników Archiwum, a zwłaszcza wizyty dyrektora prof. T. Pudłockiego m.in. w Archiwum Uniwersytetu im. św. Klemensa Ochrydzkiego w Sofii, Uniwersytecie w Lublanie czy Uniwersytecie w Segedynie. Warto podkreślić znaczenie spotkania z przewodniczącym Zarządu Fundacji im. Wacława Felczaka, dr. Karolem Biernackim, dyrektorem naczelnym Archiwum Wojewódzkiego oraz konsulem honorowym Rzeczypospolitej Polskiej w Segedynie, poświęcone bliższej współpracy obu instytucji na podstawie spuścizny W. Felczaka (6 października 2022 r.). Zainteresowanie naszymi hungarikami wyraził także konsul generalny Węgier w Krakowie dr Tibor Gerencsér, który odwiedził Archiwum w dniu 29 listopada 2021 r.

Archiwum Nauki zostało również zaproszone do udziału w międzynarodowej konferencji naukowej „Il fascino di oma, dell’Antico e dell’arte italiana nella vita scientifica e collezionistica degli ultimi Conti Lanckoroński” w Rzymie, zainicjowanej przez Wydział Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: UW), a poświęconej działalności rodziny Lanckorońskich na polu kultury, sztuki i nauki w XX w. (5–7 grudnia 2022 r.). W świat dokumentów tego rodzaju wprowadził słuchaczy prof. T. Pudłocki, wygłaszając referat pt. „»Scraps from a glorious past«. The Lanckoroński collection in the Archives of the Polish Academy of Sciences and the Polish Academy of Learning in Kraków”.

Warto także przywołać udział dyrektora w konferencji „100 Years of the Satversme” z referatem „The Rise and the Fall of the Polish Constitution of 1921”, zorganizowanej przez Kancelarię Prezydenta Łotwy na Zamku Prezydenckim w Rydze (16 lutego 2022 r.), tym bardziej że letonika z naszego zasobu już w 2021 r. przyciągnęły uwagę takich badaczy jak prof. Lidija Leikuma z Uniwersytetu Łotwy w Rydze, dr Aleksey Andronov z Państwowego Uniwersytetu w Sankt Petersburgu czy prof. Ēriks Jēkabsons z Uniwersytetu Łotwy w Rydze. Pokłosem prowadzonych z nimi rozmów był udział prof. T. Pudłockiego w dniach 14–15 października w międzynarodowej konferencji „Individual, Society, and Power at the Breaking Points in the History of the Balkan Region” z referatem „Unknown Field? Letonica in the Archives of Science of the Polish Academy of Sciences and the Polish Academy of Sciences and Arts in Krakow”. Ta obiecująca współpraca to zaledwie jeden z obranych kierunków. Dodajmy, że orientalne zbiory Archiwum były tematem spotkania z konsul honorową Mongolii Tsakhiur Urtnasan, której towarzyszył dyrektor Centrum Kultury Mongolii w Krakowie Munkhtsolmon Jadamba (8 marca 2021 r.).

Z uwagi na rosnące zainteresowanie naszą placówką za granicą opracowano w języku angielskim folder informacyjny, aktualizując zawarte w nim wiadomości na temat Archiwum Nauki.

W latach 2020–2022 bardzo dużą popularnością cieszyły się pokazy oraz warsztaty archiwalne. W 2020 r. miały miejsce prelekcje online. W następnych dwóch latach prowadzono zarówno standardowe, jak i specjalistyczne czy tematyczne zajęcia, poświęcone różnorodności świata spuścizn, przeznaczone dla pracowników, studentów z rodzimych ośrodków naukowych, analogicznie jak w latach ubiegłych⁹. Odbywały się jednak również zajęcia przeprowadzane na specjalne życzenie grup z uczelni oraz placówek zagranicznych – m.in. gościliśmy studentów i wykładowców Uniwersytetu w Ratyzbonie (19 października 2022 r.). Uczestnicy pokazów poświęcili wizycie w Archiwum Nauki kilka stron w okolicznościowej broszurze¹⁰, a w przesłanym piśmie dziękowali „za bardzo interesujące i ciepłe przyjęcie w Krakowie”.

Rozwijana od kilku lat działalność edukacyjna wśród różnych grup wiekowych zaowocowała, zorganizowanym na prośbę Centrum Kultury w Pleśnej, spotkaniem dla młodzieży węgierskiej z miejscowości Bodajk, poświęconym osobie i działalności prof. W. Felczaka (15 lipca 2022 r.). Dr Wojciech Frazik, uczeń profesora oraz autor jego biografii, wygłosił wówczas wykład, tłumaczony na język węgierski, a całe wydarzenie upłynęło w bardzo miłej atmosferze.

⁹ Zob. Paulina Krzywda, *W trosce o zachowanie pamięci... Działalność popularyzatorska Archiwum Nauki PAN i PAU w latach 2016–2018*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2018, t. 24, s. 339–340; eadem, *Tworząc skrawek historii... Wybrane inicjatywy z zakresu popularyzacji zasobu Archiwum Nauki PAN i PAU w 2019 r.*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2019, t. 25, s. 221–222; eadem, *Z archiwalnych pól w świat. Działalność popularyzacyjno-informacyjna Archiwum Nauki PAN i PAU jako narzędzie łączące przeszłość z teraźniejszością*, [w:] *Archiwum Nauki PAN i PAU z perspektywy 20 lat...*, s. 217–224.

¹⁰ Felix Hädrich, William Klaviter, *Das Archiv der polnischen Akademie der Wissenschaften in Krakau*, [w:] *Archivkurs des Jahres 2022. Archive als Akteure in der Erinnerungsarbeit in Deutschland und Polen*, red. Sebastian Pössnikner, Regensburg 2022, s. 16–21.

Warto podkreślić, że w dniach 16–17 maja 2022 r. w Archiwum Nauki, po raz pierwszy w historii tej instytucji, zrealizowano przedsięwzięcia w ramach grantu wyszehradzkiego, prowadzonego przez Węgierską Akademię Nauk pt. „Towards a common regional history of our nation building strategies. Traveling directors and musicians (1870–1920)”, angażującego muzykologów i historyków kultury z Czech, Polski, Słowacji, Węgier. Prof. T. Pudłocki wygłosił wykład dla studentów oraz przygotowano pokaz muzykaliów dla gości zagranicznych. Ta niecodzienna inicjatywa, świadcząca o otwartości oraz elastyczności instytucji, kieruje jednocześnie naszą uwagę na płaszczyznę współpracy prowadzoną od lat z pracownikami Instytutu Masaryka i Archiwum Akademii Nauk Republiki Czeskiej (dalej: MÚA AV ČR) – również i tutaj nie zabrakło atrakcji w postaci wydarzeń specjalnych.

50. rocznica czechosłowacko-polskiej wyprawy na wulkan Cotopaxi w Ekwadorze w 1972 r. stała się inspiracją do zorganizowania w dniu 5 września 2022 r. wyjątkowego posiedzenia w Auli PAU. Podczas wspólnego przedsięwzięcia trzech podmiotów: Archiwum Nauki, Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN oraz MÚA AV ČR szczegółowo przedstawiono organizację, przebieg oraz osiągnięcia ekspedycji. Udział wzięli niektórzy jej uczestnicy. Prezentacje multimedialne, wywiady filmowe oraz niewielka wystawa posterowa zilustrowały wystąpienia prelegentów. Druga odsłona obchodów miała miejsce w dniu 24 listopada w siedzibie Czeskiej Służby Geologicznej (dalej: ČGS) w Pradze. Gości przywitał wicedyrektor ČGS dr Petr Mixa. Uroczystego otwarcia ekspozycji dokonał Ambasador RP w Republice Czeskiej Mateusz Gniazdowski. Głos zabrali także dyrektorzy dwóch pozostałych podmiotów inicjujących wydarzenie: prof. T. Pudłocki (Archiwum Nauki) oraz doc. Rudolf Kučera (MÚA AV ČR). Swoją obecnością zaszczylicili wydarzenie m.in. Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu ds. Odnawialnych Źródeł Energii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska RP Ireneusz Zyska oraz wiceminister Przemysłu i Handlu Republiki Czeskiej Edvard Kožušník. Po części oficjalnej odbyło się spotkanie wszystkich żyjących uczestników wyprawy, obecni byli: prof. Andrzej Paulo, Jerzy Dobrzyński, inż. Mnislav Zelený, Vladimir Lysenko, dr Bedřich Mlčoch, dr Lenka Hradecka, dr Petr Hradecki, Gabriela Zoubková, dr Miroslav Krůta, inż. Jiří Haleš.

Nadmieniamy również, że do końca 2022 r. realizowany był wspólny polsko-czeski projekt badawczy pt. „Jak naukowcy budowali swoje sieci? Rekonstrukcja kontaktów naukowych i stosunków transnarodowych między czeskimi i polskimi uczonymi w XIX i XX wieku”, któremu towarzyszyły wzajemne kwerendy.

Ważnym sposobem na zaakcentowanie swojej obecności w środowisku jest udział pracowników Archiwum w rozlicznych wydarzeniach, nie tylko naukowych, ale także kulturalnych. W 2022 r. delegacja instytucji uczestniczyła m.in. w obchodach 100-lecia Biblioteki Głównej AGH (11 maja), konferencji „Rozproszone dziedzictwo. Przemieszczenia i rewindykacje archiwaliów w Europie po I wojnie światowej” w ramach międzynarodowego cyklu „Europejskie Colloquia Archiwalne” (22–23 czerwca), VIII Powszechnym Zjeździe Archiwistów Polskich (7–9 września) czy IV Kongresie Zagranicznych Badaczy Dziejów Polski (19–22 października). Kularowe rozmowy pozwoliły na nawiązanie nowych kontaktów, krótkie zapoznanie z miejscem i jego zbiorami. Zainteresowanie pracowników wzbudziła też konferencja „Między naturą a historią. Naukowe pasje Jana Mariana Włodka” (27 czerwca), poświęcona twórcy jednej z naszych spuścizn. Z kolei oparta na materiałach

Wojciecha Narębskiego (1925–2023) współpraca ze środowiskami wojskowymi zaowocowała zaproszeniem do udziału w obchodach 130. rocznicy urodzin gen. broni Władysława Andersa, zorganizowanych przez Centrum Operacji Lądowych-Dowództwo Komponentu Lądowego (dalej: COLąd-DKL) oraz Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych (10–11 sierpnia). Osobny wątek to obecność naszych reprezentantów podczas uroczystego wręczenia nagrody PAU im. Erasma i Anny Jerzmanowskich ks. Michałowi Hellero-wi (12 grudnia) oraz promocja książki *Dziewczyna i Uczony. Historia dwóch Rembrandtów z kolekcji Karoliny Lanckorońskiej*¹¹ autorstwa Gerdien Verschoor na Zamku Królewskim w Warszawie, napisanej m.in. dzięki archiwaliom z zasobu naszej instytucji (24 maja). Z wydarzeń wcześniejszych warto przywołać udział w obchodach 80. rocznicy IV masowej deportacji obywateli w głąb ZSRR (21 czerwca 2021 r.) oraz konferencję pt. „Zabezpieczanie i ochrona zbiorów archiwalnych. Współczesne wyzwania” z cyklu „Warszawska Jesień Archiwalna” (7 października 2020 r.).

Pracownicy Archiwum Nauki wystąpili w roli prelegentów na różnych posiedzeniach, niektóre były już wymienione. Międzynarodowa konferencja „Sofia Casanova: pisarka, osobowość hiszpańskiego i polskiego życia intelektualnego: teksty – świadectwa – interpretacje”, zorganizowana przez Uniwersytet w Białymstoku oraz UW pod patronatem honorowym Ambasady Królestwa Hiszpanii w Polsce (13–14 czerwca 2022 r.), przypominała tę nietuzinkową postać. Stała się również okazją do zaprezentowania w szerszym środowisku niezwykle różnorodnych, a słabo znanych materiałów, co miało miejsce dzięki referatowi Marzeny Włodek „Dzieje i charakter spuścizny archiwalnej Wincentego Lutosławskiego w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie”. Jednostka była również współorganizatorem II konferencji z cyklu „Archiwa, biblioteki, kolekcje na terenie Galicji od końca XVIII wieku po czasy dwudziestolecia międzywojennego” w Przemyskiej Bibliotece Publicznej (9 września 2022 r.). Warto przypomnieć także udział delegacji Archiwum w ogólnopolskiej konferencji „Arystokracja i ziemiaństwo wobec odzyskania niepodległości i budowy zrębów II Rzeczypospolitej (do 1921 r.)” (15–17 września 2021 r.), która uwypukliła wiodącą rolę inteligencji w tworzeniu podstaw ustrojowych, gospodarczych oraz odtworzeniu sił zbrojnych II Rzeczypospolitej. Materiały dotyczące działalności uczonych, ukryte w ich spuściznach, potwierdzają, jak znaczącą aktywność w rozmaitych dziedzinach życia prowadzili ich twórcy, a nauka, wiedza stanowiły niezbędne narzędzie – podstawę w odbudowywaniu zrębów państwowości.

Oddzielnie, ze względu na charakter, pragniemy zaakcentować udział w wydarzeniu z okazji 30-lecia programu UNESCO Pamięć Świata w Polsce, czyli w spotkaniu online polskich i polonijnych instytucji, w których przechowywane są obiekty wpisane na Międzynarodową Listę Pamięci Świata i Polską Listę Krajową (29 listopada 2022 r.), oraz towarzyszącej mu dyskusji wszystkich uczestników. Merytoryczna, inspirująca wymiana doświadczeń, planów, sprecyzowanie potrzeb związanych z projektem pokazują, jak ważne w dzisiejszych czasach dla budowania świadomości społecznej są ochrona i dostęp do dziedzictwa dokumentacyjnego. Przypominamy, że Archiwum Nauki zostało uhonorowane w 2018 r. wpisem zespołu akt Towarzystwa Naukowego Krakowskiego oraz najstarszych

¹¹ Gerdien Verschoor, *Dziewczyna i Uczony. Historia dwóch Rembrandtów z kolekcji Karoliny Lanckorońskiej*, tłum. Alicja Oczo, Warszawa 2022.

dokumentów PAU do chwili odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. na Polską Listę Krajową tego programu.

W popularyzacji działalność promocyjna ściśle wiąże się z informacją i edukacją, stąd też zwracamy uwagę na krótkie wystąpienie Macieja Łyszczarza poświęcone dziejom PAU, towarzyszące jubileuszowej gali X Ogólnopolskiego Dyktanda Niepodległościowego „Po polsku o historii”, zainicjowanego przez Stowarzyszenie Polonistów (16 listopada 2022 r.). Pracownicy uczestniczyli także w uroczystościach szkolnych poświęconych patronom, których materiały znajdują się w naszym zasobie. W 2020 r. okolicznościowym nagraniem włączono się w projekt edukacyjny Szkoły Podstawowej nr 129 im. Kornela Makuszyńskiego w Krakowie „Eskadrylla Niepodległej Rzeczypospolitej”. Otwartość na wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia tego typu to również cecha charakterystyczna naszej placówki. Nic więc dziwnego, że w omawianym okresie Archiwum zostało dwukrotnie zgłoszone do Nagrody BohaterON im. Powstańców Warszawskich.

Zasób Archiwum Nauki budzi ciekawość ekip telewizyjnych i filmowych. Najwięcej inicjatyw tego typu przyniósł 2020 r. Źródła ze spuścizny Romana Ingardena (1893–1970) oraz zespołu akt PAU wykorzystano w produkcji Małgorzaty Niecieckiej-Mac *Świat Romana Ingardena*. Archiwalia z zespołu akt PAU dotyczące Włodzimierza Tetmajera przygotowano na potrzeby dokumentu *Gospodarz. Włodzimierz Tetmajer znany i nieznan*y, w reżyserii Marii Guzy. W lipcu tego samego roku wewnątrz Archiwum zmienili się w plan filmowy podczas realizowania cyklu TVP 3 Kraków „Dzieła, arcydzieła w zbiorach Polskiej Akademii Umiejętności”. Z udziałem naszych pracowników powstało osiem odcinków tej serii pt. *Władysław Kotwicz, Tadeusz Kowalski, Walery Goetel, Akademicki Związek Sportowy, Spitsbergen, Szkolnictwo na szlaku II Korpusu Generała Andersa, Biblioteka Rozdolska Lanckorońskich, Kazimierz Mitera*. W 2021 r. Archiwum własnymi siłami przygotowało z okazji Międzynarodowego Dnia Archiwów prezentację na temat miejsca, zamieszczoną na kanale YouTube¹².

W ostatnich latach jednostka zaczęła organizować w swoich murach promocje publikacji historycznych wraz ze spotkaniami autorskimi, gromadzące nie tylko specjalistów, ale także pasjonatów. Inicjatywa spotkała się z dużym odzewem społecznym. Prezentacja książki biograficznej M. Łyszczarza *Daleka jest droga... Życie i działalność Wojciecha Narębskiego*¹³, z udziałem rodziny tytułowego bohatera, odbyła się w dniu 5 maja 2022 r. Dodatkową atrakcją w postaci oprawy muzycznej zapewnił chór *Schola Cantorum Cracoviensis*, który wprowadził uczestników w niepowtarzalny klimat. Praca była prezentowana również w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu (7 kwietnia) oraz w audycji Radia Kraków (15 maja). Z kolei 9 maja podczas spotkania w COLąd-DKL autor przekazał egzemplarze książki zarówno dowódcy Centrum, gen. dyw. Stanisławowi Czornkowi, jak i jego zastępcy, gen. bryg. Ryszardowi Pietrasowi.

Inny charakter miał wykład „Między Krakowem i Lwowem. Książę Andrzej Lubomirski jako działacz przemysłowy i mecenas kultury”, który wygłosił w dniu 17 maja dr Łukasz Chrobak, prezentujący swoją książkę pt. *Książę Andrzej Lubomirski. Ordynat*

¹² *Wycieczka po zbiorach Archiwum Nauki PAN i PAU*, <https://www.youtube.com/watch?v=bGBtvEi22Co> (odczyt: 02.10.2023).

¹³ Maciej Łyszczarz, *Daleka jest droga... Życie i działalność Wojciecha Narębskiego*, Kraków 2021.

*i przemysłowiec w latach 1882–1939*¹⁴. W tematykę wydarzenia wprowadziły uczestników wystąpienia prof. Andrzeja Chwalby oraz dr. Arkadiusza Więcha, przybliżające problematykę historii gospodarczej Galicji XIX i XX w. Po części oficjalnej przyszedł czas na indywidualne rozmowy z autorem i autografy.

Wydawane przez nas publikacje cieszą się wartym odnotowania powodzeniem. W 2020 r. ze względu na duże zainteresowanie zrealizowano dodruk tomu pokonferencyjnego poświęconego spuściznom¹⁵. Przygotowano wówczas również edycję rodzinnej opowieści pt. *Saga rodu Narębskich*¹⁶. Pracownicy Archiwum publikowali artykuły naukowe i popularnonaukowe oparte na zasobie instytucji. Włączono się także w wydanie książki pt. *Profesor Zbigniew Perzanowski (1922–1999). Historyk, archiwista, nauczyciel*¹⁷. Na marginesie uzupełnijmy, iż w 2022 r. instytucja objęła patronatem dwa wydarzenia wydawnicze¹⁸. Zainteresowanie, z jakim Archiwum spotyka się ze strony wydawnictw, świadczy o rosnącej popularności miejsca i organizowanych eventów.

Inną formą popularyzacji zbiorów jest współpraca z instytucjami na podstawie konkretnych archiwaliów. W 2020 r. zdigitalizowano materiały z tzw. „Archiwum Robla” stanowiącego część spuścizny Franciszka Bielaka (1892–1973). Kopie przekazano Instytutowi Pamięci Narodowej w celu realizacji zadań statutowych. W 2022 r. na mocy umowy z Fundacją Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce udostępniono cyfrowe odwzorowania dokumentów dotyczących I. Łukasiewicza ze spuścizny Jerzego Pileckiego (1908–1962). Ponadto, Archiwum w dalszym ciągu bierze udział w projekcie digitalizacji zbiorów „PAUart. Katalog zbiorów artystycznych i naukowych PAU”. Umożliwia on odbiorcom dostęp do unikatowych fotografii bez konieczności wychodzenia z domów.

Na koniec warto dodać kilka słów na temat mediów społecznościowych. Z roku na rok zwiększa się zasięg oraz liczba podmiotów obserwujących nasz profil na portalu Facebook czy odwiedzających stronę internetową. Największa grupa użytkowników to internauci z Polski, dalej wymienić można USA, UK oraz Niemcy. W 2020 r. zanotowano 12 862 odsłony strony internetowej, podczas gdy w 2021 r. liczba ta wynosiła już 22 164, by wreszcie w 2022 r. osiągnąć 26 879 odsłon. Archiwalne inicjatywy są dokładnie śledzone i znajdują wciąż nowych odbiorców, co przekłada się na większą liczbę oraz częstotliwość zamieszczanych postów.

¹⁴ Łukasz Chrobak, *Książę Andrzej Lubomirski. Ordynat i przemysłowiec w latach 1882–1932*, Kraków 2021.

¹⁵ *Spuścizny – co po nas zostaje? Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauki PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności*, red. Adam Górski, Kraków 2018.

¹⁶ Wojciech Narębski, *Saga rodu Narębskich*, Kraków 2020.

¹⁷ *Profesor Zbigniew Perzanowski (1922–1999). Historyk, archiwista, nauczyciel*, red. Zenon Piech, Kraków 2021.

¹⁸ Zob. *Drogi Józiu. Listy Marii Skłodowskiej-Curie do rodziny w Polsce*, oprac. Piotr Chrzęstowski, Tomasz Pospieszny, Ewelina Wajs-Baryła, Warszawa 2022; *Piotrze, ach mój Piotrze. Dziennik żalobny Marii Skłodowskiej-Curie*, red. Tomasz Pospieszny, Ewelina Wajs-Baryła, Warszawa 2022.

Zaledwie zarysowane w niniejszym tekście inicjatywy charakteryzuje duża różnorodność tematyczna. Pracownicy Archiwum Nauki, realizując zadania ustawowe oraz statutowe, łączą podstawową działalność, jaką jest gromadzenie i opracowywanie spuścizn po uczonych oraz innych materiałów, z szeroko zakrojoną popularyzacją. Tym samym wcielają w archiwalną rzeczywistość słowa Cypriana Kamila Norwida: „Przeszłość – jest to dziś, tylko cokolwiek dalej...”¹⁹. Zabezpieczenie bieżących śladów działalności jest niezbędne do tego, by przeszłość mogła „przemówić” za wiele lat, a intensywna promocja zapewnia poczucie pokoleniowej ciągłości między tym co było, a tym, co jest obecnie.

Paulina Krzywda
Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie

¹⁹ Cyprian Kamil Norwid, *Dziela zebrane*, t. 1: *Wiersze*, oprac. Juliusz W. Gomulicki, Warszawa 1966, s. 548.

WYKAZ SKRÓTÓW

AGH	Akademia Górniczo-Hutnicza
AK	Armia Krajowa
ang.	angielski
ANK	Archiwum Narodowe w Krakowie
AP	Archiwum Państwowe
AUJ	Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego
b.d.	bez daty
b.p.	brak paginacji
СДИА в Львіві (ukr.)	Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів
CEEOL	Central and Eastern European Online Library
ČGS	Česká geologická služba (Czeska Służba Geologiczna)
c.k./C.K.	cesarsko-królewski
COLad-DKL	Centrum Operacji Ładowych-Dowództwo Komponentu Ładowego
<i>Continuatio edictorum</i> 1785 (łac.)	<i>Continuatio edictorum, mandatorum et universalium in regnis Galiciae et Lodomeriae a die 1. Januarii ad ultimam Decembris anno 1785 emanatorum. Kontynuacja wyrokow y rozkazow powszechnych w Galicyi y Lodomeryi Krolestwach od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1785 wypadłych, t. 13, Lwów 1785</i>
cz.	część
DOAJ	Directory of Open Access Journals
doc.	docent
DOI (ang.)	Digital Object Identifier
dr	doktor
ERIH PLUS	European Refrence Index for the Humanities and the Social Sciences
FDC (ang.)	First Day Cover
gen.	generał
hab.	habilitowany
hr.	hrabia
i in.	i inni
il.	ilustracja

im.	imienia
IO	Igrzyska Olimpijskie
j.a.	jednostka archiwalna
k.	karta
ks.	ksiądz
łac.	łacina
maszyn.	maszynopis
mb	metr bieżący
mjr	major
MÚA AV ČR	Masarykův ústav a Archiv AV ČR (Instytut Masaryka i Archiwum Akademii Nauk Republiki Czeskiej)
MZM	Małopolski Związek Młodzieży
nast.	następny/a
NDAP	Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych
NiKA	Nadzór i Kontrola Archiwalna
nr	numer
oprac.	opracował/a
p. (ang.)	page
PAN	Polska Akademia Nauk
PAU	Polska Akademia Umiejętności
PBN	Polska Bibliografia Naukowa
plk	pułkownik
pol.	polski
por.	porównaj
poz.	pozycja
pp. (ang.)	pages
PPN	Pieniński Park Narodowy
prof.	profesor
przyp.	przypis
PSB	Polski słownik biograficzny
pt.	pod tytułem
r.	rok
r. (łac.)	recto
R.	rocznik
rec.	recenzja/recenzent
red.	redakcja/redaktor
rkps	rękopis
RP	Rzeczpospolita Polska
rtm.	rotmistrz
s.	strona
sygn.	sygnatura
św.	święty/a
t.	tom
tłum.	tłumaczył/a

tys.	tysiąc
UJ	Uniwersytet Jagielloński
UK (ang.)	United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland
ukr.	ukraiński
ul.	ulica
UNESCO (ang.)	United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization
ur.	urodzony/a
USA (ang.)	United States of America
UW	Uniwersytet Warszawski
v. (łac.)	verso
vol. (ang.)	volumen
w.	wiek
WP	Wojsko Polskie
ww.	wyżej wymieniony/a
wyd.	wydał/a, wydanie
z.	zeszyt
zł	złoty
złp	złoty polski
złr	złoty reński
zm.	zmarły/a
zob.	zobacz
ZoSIA	Zintegrowany System Informacji Archiwalnej
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZWZ	Związek Walki Zbrojnej

SPIS ILUSTRACJI

1. „Opis graniczny wsi Gąsówki w cyrkule dukielskim...”, 1787 r. (ANK, Archiwum Adama Bogusza, sygn. 29/1416/28, s. 53)
2. „Opis graniczny wsi Gąsówki w cyrkule dukielskim...”, 1787 r. (ANK, Archiwum Adama Bogusza, sygn. 29/1416/28, s. 59)
3. Fabryka wyrobów glinianych Maurycego Barucha w Łagiewnikach przy Podgórzu – papier firmowy z 1885 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 25)
4. Maurycego Barucha młyny parowe w Podgórzu przy Krakowie. Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu – papier firmowy z 1886 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 37)
5. Maurycy Baruch Podgórze. Młyny parowe w Podgórzu pod Krakowem. Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu – papier firmowy z 1890 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 245)
6. Maurycy Baruch. Młyny parowe w Podgórzu pod Krakowem. Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu – papier firmowy z 1898 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 35)
7. Zakłady fabryczne pod firmą Maurycy Baruch własność Włodzimirskich. Młyny parowe w Podgórzu. Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu – papier firmowy z 1901 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 27)
8. Skład i pracownia wyrobów blacharskich W. Kosydarskiego w Krakowie, przy ulicy Szewskiej pod Nr. 21 – papier firmowy z 1887 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 471)
9. Pierwsza krajowa fabryka wyrobów blacharskich i pokrywania dachów Władysława Kosydarskiego w Krakowie – papier firmowy z 1893 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 473)
10. Pierwsza krajowa fabryka wyrobów blacharskich i pokrywania dachów Władysława Kosydarskiego w Krakowie – papier firmowy z 1896 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 475)
11. Pierwsza krajowa fabryka, konces. instalator wodociągów, wyrobów blacharskich i pokrywania dachów Władysława Kosydarskiego w Krakowie – papier firmowy z 1907 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 469)
12. Tadeusz Smoleński, fot. Juliusz Mien, b.d. (zbiory prywatne Małgorzaty Piotrowskiej)
13. Bracia Jerzy i Tadeusz Smoleńscy, b.a., 1892 r. (zbiory prywatne Małgorzaty Piotrowskiej, kopia cyfrowa Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III–170, fot. nr 14389)

14. Władysław Smoleński, fot. Konrad Brandel, b.d. (zbiory prywatne Małgorzaty Piotrowskiej, kopia cyfrowa Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III–170, fot. nr 17118)
15. Wincenty Lutosławski, b.a., b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III–155, fot. nr 9007)
16. Bolesław Ulanowski, fot. Bernard Henner, przeffotografował Józef Kuczyński, ok. 1905 r. (Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. MUJ-8095-F)
17. Wincenty Zakrzewski, fot. Józef Sebald, 1903 r. (Biblioteka Narodowa, sygn. F.82168/W, POLONA Public Domain)
18. Protokół posiedzenia Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 18 czerwca 1906 r., na którym Tadeusz Smoleński przedstawił referat pt. „O egiptologii nowoczesnej” (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU W II–3, k. 337)
19. Pismo Tadeusza Bolesty Koziobrodzkiego do Bolesława Ulanowskiego z zapewnieniem opieki nad Tadeuszem Smoleńskim, Kair, 18 grudnia 1905 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 677/1905)
- 20.–21. List Tadeusza Smoleńskiego do Bolesława Ulanowskiego w sprawie sarkofagu ofiarowanego Akademii Umiejętności przez Tadeusza Bolestę Koziobrodzkiego, Kair, 30 maja 1907 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 328/1907)
- 22.–23. List Tadeusza Smoleńskiego do Bolesława Ulanowskiego w sprawie trzech sarkofagów z wyprawy wykopaliskowej El-Gamhud na Pustyni Libijskiej, przekazanych do zbiorów Akademii Umiejętności, El-Gamhud, 4 stycznia 1908 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 41/1908)
24. List Tadeusza Smoleńskiego do Bolesława Ulanowskiego w sprawie udziału Akademii Umiejętności w II Międzynarodowym Kongresie Archeologii Klasycznej w Kairze, Kair, 16 lutego 1909 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 165/1909)
25. List Tadeusza Smoleńskiego do Bolesława Ulanowskiego w odpowiedzi na propozycję reprezentowania Akademii Umiejętności na II Międzynarodowym Kongresie Archeologii Klasycznej w Kairze, Kair, 4 marca 1909 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 165/1909)
26. Pismo Jerzego Smoleńskiego do Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności z prośbą o wydanie drukiem rękopisu pt. „Północne ludy morskie za Ramzesa II i Minefty” po zmarłym bracie Tadeuszu, Kraków, 2 stycznia 1912 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 1/1912)
27. Od prawej: płk Władysław Fibich, por. Czesław Jakóbiak vel Jakubiak, por. Stefan Pronaszko, rys. Józef Puchała, b.d. (zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)
28. Od prawej: rtm. Jan Kałłaur, rtm. Franciszek Rekucki, rys. Józef Puchała, b.d. (zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)
29. Od lewej: por. Stanisław Ciechanowicz, ułan Mąka, rys. Józef Puchała, b.d. (zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)
30. Rtm. Aleksander Lassota, rys. Józef Puchała, b.d. (zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)
31. Por. Eugeniusz Karczewski, rys. Józef Puchała, b.d. (zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)
32. Od lewej: st. wachm. Korczyk, st. wachm. Żółkiewski, NN, NN, rys. Józef Puchała, b.d. (zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)

33. „Zaduszki Archiwalne” 4 listopada 2022 r. w pracowni naukowej Archiwum Narodowego w Krakowie. Siedzą od lewej prelegenci: dr Kamila Follprecht, dr hab. Tomasz Gałuszka OP, prof. UPJPII, dr Magdalena Wiśniewska-Drewniak, dr hab. Dariusz Magier, prof. dr hab. Waldemar Chorążyczewski i dr hab. Halina Dudała, prof. UKEN, stoi prof. dr hab. Wojciech Krawczuk (fot. Lilianna Pochwalska)
34. Dyplom Honorowy Nagrody im. Józefa Dietla w kategorii instytucja dla Archiwum Narodowego w Krakowie (fot. Wojciech Staszkiwicz)
35. Zwiedzanie wystawy „Kody motoryzacji” z kuratorem Lilianną Pochwalską (fot. Wojciech Staszkiwicz)
36. Zwiedzanie wystawy „Społeczny ruch odnowy krakowskich zabytków na przełomie XIX i XX wieku” z kuratorem dr Barbarą Berską (fot. Wojciech Staszkiwicz)
37. Gala konkursu „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna” w Archiwum Narodowym w Krakowie. Laureatka, uczennica klasy IV Milena Dyduch ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Sosnowicach przyjmuje dyplom i gratulacje od Małopolskiej Kurator Oświaty w Krakowie (fot. Wojciech Staszkiwicz)
38. Pokaz archiwalny dla uczestników gali konkursu „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna” w Archiwum Narodowym w Krakowie w dniu 27 czerwca 2023 r. (fot. Wojciech Staszkiwicz)
39. Dr hab. Jan Jacek Bruski, prof. UJ w trakcie wykładu dot. emigracji ukraińskiej w Polsce (fot. Wojciech Staszkiwicz)
40. Konsul Generalny Ukrainy w Krakowie Waczesław Wojnarośkyj ogląda wystawę towarzyszącą publikacji Iwony Fischer pt. *Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie* (fot. Wojciech Staszkiwicz)
41. Pamiątkowa fotografia wykonana w trakcie promocji publikacji Iwony Fischer pt. *Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie* – od lewej: dr hab. Jan Jacek Bruski, prof. UJ, Iwona Fischer, prof. dr hab. Wojciech Krawczuk, Konsul Generalny Ukrainy Waczesław Wojnarośkyj i prof. dr hab. Władysław Werestiuk (fot. Wojciech Staszkiwicz)
42. Jubileusz 90. urodzin dr Janiny Stoksik w Archiwum Narodowym w Krakowie w dniu 27 lipca 2023 r. W pierwszym rzędzie od lewej siedzą: Aleksander Litewka, dr Janina Stoksik, Krystyna Jelonek-Litewka, dr Rita Majkowska. W drugim rzędzie od lewej stoją: Anna Sokół, Bożena Lesiak-Przybył, prof. dr hab. Zenon Piech, dr Kamila Follprecht, Zbigniew Dyrdoń, Aldona Warzecha. W trzecim rzędzie od lewej stoją: prof. dr hab. Krzysztof Ożóg, Magdalena Marosz, Małgorzata Multarzyńska-Janikowska, Tomasz Wroński, prof. dr hab. Wojciech Krawczuk, Robert Szarliński (fot. Wojciech Staszkiwicz)

INDEKS NAZWISK

Hasła indeksowe wyróżnione kursywą dotyczą informacji bibliograficznych.
Indeks nie obejmuje bibliografii załącznikowej, spisu i podpisów pod ilustracjami.

- Abu el Baka Ali ben Otman 82
Adamczak Franciszek 136
Adamczewski Jan 97
Aleksander Wielki, król 88
Anders Władysław 253
Anders, pułkownik 132
Andronov Aleksey 251
Antoniewicz Jerzy 15
Arystoteles 178
Arystoteles 178
Asimov Isaac 201
Assmann Aleida 173
Asz-Azatibi 82
Aton Henria 210
Augustyn z Hippony, św. 178, 192
Augustyn z Hippony, św. 178
- Babirecka Helena zob. Smoleńska
Helena z d. Babirecka
Babirecka Maria z d. Kiernicka 67
Babirecki Jan 67
Babraj Krzysztof 81
Back Philippe 76, 77, 79–81, 87
Badowski, wachmistrz 131, 135, 139
Bajornik Andrzej 23, 34
Bal Mieke 173
Bal Mieke 173
Banasik Piotr 216
Bandau Henryk 133
Bania Zbigniew 130
Baranowski Leopold 134
Barczewski Probus 74
- Baruch Aleksander 51
Baruch Alfred 52
Baruch Emil 43, 44, 48, 51
Baruch Emilia 52
Baruch Gustaw 43, 44, 48, 49, 51
Baruch Karol 51
Baruch Maurycy (Moritz) 43, 44, 48–51,
53, 57
Baruch Róża 48, 51
Barwiński Eugeniusz 105, 107
Barycz Henryk 105, 107
Barycz Henryk 75
Baryła Ewelina zob. Wajs-Baryła
Ewelina
Bauda, porucznik 133
Baxter Graeme 207
Bazak Jacek 129
Bącal Stanisław 136
Bącal Walenty 136
Bąk, plutonowy 137, 138
Bębenek Miłosz 240
Będkowski Mateusz 219
Beigel 46
Belina-Prażmowski Władysław 129
Bemben Józef 136
Benner David G. 198
Berska Barbara 236–238, 241
Bewicz Piotr 173
Biberstein Wojciech zob. Kazimirski-
-Biberstein Wojciech
Bielak Franciszek 255
Bielenin Franciszek 70

- Bielińska Maria* 97
 Bieńkowski Piotr 83
 Bierdiajew Mikołaj 199
Bierdiajew Mikołaj 199, 201
 Biernacki Karol 250
 Bigoszewski Henryk 134, 144
 Bilski Jarosz 232
Birkenmajer Aleksander 44
 Biskupowa Irena zob. Janosz-
 -Biskupowa Irena
 Bloch Marc 184
Bloch Marc 184
 Bochenek Adam 81
 Bochenek Małgorzata 235
 Bolesław, książę 191
 Bona, królowa 131, 141
 Borek Bartłomiej 23
 Borkowski Czesław zob. Czubryt-
 -Borkowski Czesław
 Borkowski Jerzy zob. Dunin-Borkowski
 Jerzy
 Borzęcki 231
 Brandys Marian 168
Brandys Marian 168
 Brenneke Adolf 180
Brenneke Adolf 180
Brinckmeier Eduard 177
 Broda Franciszek 136
 Bronikowski Józef 28–30, 35
 Brophy Peter 206
Brophy Peter 206
 Broźbar Antoni 136
 Broźbar Kazimierz 136
 Broźbar Ludwik 136
 Broźbar Piotr 124, 126
 Broźbar, rodzina 126
 Bruski Jan Jacek 242
Bruski Jan Jacek 242
Bucholc Marta 173
 Budka Włodzimierz 105, 107, 111
Budrewicz Zofia 208
Bugajski Julian 131
 Bukowska Celestyna zob. Kotarska
 Celestyna z d. Bukowska
- Bukowski Waldemar* 22, 97
Burek Ryszard 97

Caba Agnieszka 177
 Canetti Elias 169
 Casanova Sofia 253
 Caswell Michelle 206, 207
Caswell Michelle 207
 Chaykuś Paweł 22, 23
Chodubski Andrzej 66
 Chorążyczewski Waldemar 165, 167,
 172
Chorążyczewski Waldemar 175, 181,
 183, 200, 212
 Chrobak Łukasz 254
Chrobak Łukasz 255
 Chrzastowski Piotr 248
Chrzastowski Piotr 255
 Chwałba Andrzej 255
Chyła Dariusz 183
 Ciechanowicz Stanisław 133, 144
 Cieński Michał 132
 Cifor Marika 208
Cifor Marika 207, 208
 Clough Patricia zob. Ticineto Clough
 Patricia
Creagh Patrick 169
 Cuadrado José Ángel García 175
Cuadrado José Ángel García 176
 Cwynar Józef 136
 Cyran Władysław 135, 136
Cyrankiewicz Stanisław 218
Czarniecki Stanisław 82
Czarnocki Zygmunt 126
 Czartoryska Klementyna zob. Sanguszko
 Klementyna z d. Czartoryska
 Czekał Michał 22
Czermak Wiktor 76
Czeżowski Tadeusz 67
 Czosnek Stanisław 254
Czubek Jan 82
 Czubik Jakob 22
 Czubik Jan 23, 34
Czubryt-Borkowski Czesław 126

- Czyż Piotr A.* 174
- Dauksza Agnieszka* 208
- Dąbrowski Jan 99, 100
- Dąbrowski Jędrzej 28
- Dembski Wojciech* 82
- Derkowska-Kostkowska Bogna* 45
- Derrida Jacques 173
- Derrida Jacques* 173
- Dever Maryanne* 208
- Długopolski Edmund 105
- Długosz Jan 12
- Długosz Jan* 13
- Dmytro, s. Hryca Jackowego 27
- Dobrowolska Mieczysława zob. Mitera-
-Dobrowolska Mieczysława
- Dobrowolski Henryk* 97, 104, 116
- Dobrzyński Jerzy 252
- Dolgirodowie, rodzina 232
- Douglas Jennifer* 210
- Doyle Derek* 198
- Dradziejek Marcin 22
- Drewniak Magdalena zob. Wiśniewska-
-Drewniak Magdalena
- Dubiel Franciszek* 30
- Dubiel Jakob 23
- Dudała Halina 165, 172
- Dudała Halina* 174, 242
- Duff Wendy M. 206
- Duff Wendy M.* 207, 210
- Duma Paweł* 14, 15
- Dunin Barbara zob. Sanguszko Barbara
z d. Dunin
- Dunin-Borkowski Jerzy 168
- Dunin Kłopotowski Baltazar 28–30
- Durasz Jędrzej 29, 33
- Dutka-Mańkowska Anna 248
- Dutkova Renata 246, 248
- Dużyk Józef* 74
- Dybaś Bogusław* 22
- Dybek Elżbieta* 129
- Dybiec Julian* 68
- Dydówna Zofia 65
- Dydówna Zofia* 65
- Dyduch Milena 240
- Dziurzyńska Ewa* 71, 246
- Dzwonkiewicz Mikołaj 23, 35
- Dzwonkowska Józefa Pelagia 218, 219
- Dzwonkowska Ludwika z d. Witkowska
218, 219
- Dzwonkowska Wanda Anzelmina 218,
219
- Dzwonkowski Anzelm Teodor 215,
218–220
- Dzwonkowski Anzelm Teodor* 219
- Dzwonkowski Ignacy Teodor 218, 219
- Dzwonkowski Krakus Roman 218, 219
- Dzwonkowski Napoleon Aleksander
218, 219
- Eberhardt Moritz 46
- Edgar Campbell Cowan 89
- Edwards Amelia 89
- Ehrenpreis 57
- Ejchman Maria* 45
- Estreicher Stanisław* 216, 217
- Euzebiusz z Cezarei 177
- Euzebiusz z Cezarei* 177
- Farge Arlette* 208
- Felcenloben Dariusz* 18, 19
- Felczak Waclaw 250
- Ferdynand I, król 142
- Fibich Władysław 132
- Figlus Tomasz* 13, 16, 17, 24, 25
- Filar Władysław 136
- Filipczak Teresa 238
- Firlet Elżbieta* 48
- Fischer Iwona 237, 238, 241, 242
- Fischer Iwona* 242
- Fischer, rodzina 47
- Fleiszar 136
- Flieger Joanna zob. Piórkowska-Flieger
Joanna
- Flinn Andrew* 207
- Follprecht Kamila 99, 165, 169, 236,
238

- Follprecht Kamila* 51, 98, 99, 111, 169, 180, 217, 219
 Fołta Franciszek 131, 136, 140
 Fołta Jan 126, 136
 Fołta Szczepan 136
 Fołta Tomasz 136
Folta Władysław 124, 125
 Fołta Wojciech 136
 Forystek Grzegorz 23, 28, 37
 Forystek Jan 28, 37
 Foucault Michel 173
Foucault Michel 173
 Franciszek Józef, cesarz 49, 50, 52, 53
 Frazik Wojciech 251
 Fricke Gertruda 46
 Fricke Richard 46
 Friedberg Marian 95, 96, 98–108, 110–112, 114, 115
Friedberg Marian 104, 109, 116
 Froncz Anastazy 47

 Galtier Emile Joseph 85
 Gałuszka Walenty zob. Gałozska Walenty
 Gałęcki Włodzimierz 105
 Gałozska Walenty 23
 Gałuszka Łukasz 28, 37
 Gałuszka Tomasz, OP 165
Gałuszka Tomasz, OP 179
 Gania (Gunia) Jan 29
Gardocki Lech 19
Garlicki Stanisław 52
Gawarecka Krystyna 200
Gąsiorowski Stanisław Jan 83
 Gdyra Jakub 22, 28, 36
 Geniusz Mieczysław 64, 69, 71
 Gerencsér Tibor 250
Gietkowski Mirosław 132
 Gizak Ludwika 240
 Glemma Tadeusz, ksiądz 105
Gloger Zygmunt 15
 Gniazdowski Mateusz 252
Godlewski Emil 81
 Goetel Walery 248, 249, 254

Gołaski Janusz 14, 15, 18
 Gołąb-Malowicka Karolina 238
 Gołba Franciszek, ksiądz 70
 Gorayski Aleksander 13
 Gorecki Józef 57
 Gosden Chris 168
Gosden Chris 168
Górski Adam 255
 Górski Jacek 209
 Grabowski Ambroży 216
 Graczyk Waldemar 225
Graczyk Waldemar 225
 Grajewski Radosław Paweł zob. Żurawski (Grajewski) Radosław Paweł
 Greiner Piotr 247
Greiner Piotr 247
 Grenfell Bernard Pyne 89
 Grodecki Roman 100
 Grodoski A. 28, 30
Grodziska Karolina 64, 67
Grodziska-Ożóg Karolina 216
 Gronowski Ludwik 131
 Gross, rodzina 47
Grzegorzczak Piotr 109
 Grzesiak Michał 28
 Guderski 135
 Gunia Jan zob. Gania (Gunia) Jan
Gut Paweł 175, 181
 Guzy Maria 254

Hädrich Felix 251
 Haleš Jiří 252
 Haller Balcer 51
 Haller, rodzina 51
Halley Jean 208
Halas Barbara 129
Hart Michaela 210
Hejnosz Marian 109
 Heller Michał, ksiądz 253
 Hodyma 138
 Hołub Tomasz 125
 Homecka Zofia 86
Horodecka Magdalena 208

- Hradecka Lenka 252
Hradecki Petr 252
Hryc, s. Iwaniczki 27
Hulewicz Jan 74
Hunt Surridge Arthur 89
- Ibrahim ben Mohammed al Halebi 82
Ignacy z Antiochii, św. 177
Ignacy z Antiochii, św. 177
Ihnatowicz Ireneusz 109, 127
Ingarden Roman 254
Izydor z Sewilli 177
- Jackl Maria zob. Prosińska-Jackl Maria
Jackowski Antoni 70
Jacorzyńska Bożena zob. Wyrozumska
 Bożena z d. Jacorzyńska
Jadamba Munkhtsolmon 251
Jagiellonowie, ród 183
Jagiellończyk Kazimierz, król 12, 13
Jahoda Robert 47
Jakóbiak zob. Jakubiak
Jakubiak Czesław Julian 132
Jalbrzykowska Anna 65
Jankowska Malwina 63, 72
Janosz-Biskupowa Irena 97
Januszko Bogusław 129
Jarzewicz Maciej 50
Jaworski Albin 56
Jēkabsons Ēriks 251
Jelonek-Litewka Krystyna 95, 98, 99,
 244
Jelonek-Litewka Krystyna 96, 98–100,
 104, 114, 244
Jerzmanowski Erazm 250
Jerzy, książę 142
Jędraszewski Marek, abp 248
Johnson Ian 207
Józef II, cesarz 19
Junker Hermann 83
- Kaczmarczyk Zdzisław* 97
Kadłubek Wincenty 111
Kalinowska-Wójcik Barbara 247
Kalinowska-Wójcik Barbara 247
Kałaur Jan 133
Kamal Ahmed Bej 89
Kamińska Magdalena 191
Kamińska Marzena 183
Kamisińska Dorota 58
Kapała Stanisław 28
Karczewski Eugeniusz 134
Kargol Tomasz 20
Karolczak Kazimierz 56
Karpus Zbigniew 242
Karwowski 231
Kasia Katarzyna 191
Kawalla Iwona 46
Kazimirski-Biberstein Wojciech 82
Kern Fedor 46
Ketelaar Eric 200
Kiełbicka Aniela 99
Kiełbicka Aniela 98, 111
Kiernicka Maria zob. Babirecka Maria
 z d. Kiernicka
Kiersnowski Ryszard 14
Kiryk Feliks 52, 54
Klaviter William 251
Kleczeński Adam 29, 30, 33
Kloczkowski Jacek 242
Kluczewski Mariusz 236
Kluza-Łoś Anna 241
Kłopotowski Baltazar zob. Dunin-
 -Kłopotowski Baltazar
Kochanowski Jan Karol 63
Koczvara Stanisław 177
Komornicka Józefa z d. Dzwonkowska
 218, 219
Komorowski Tadeusz 143
Komorowski Waldemar 51, 52, 216
Konarski Kazimierz 179, 180
Konarski Kazimierz 179
Koniecpolski Stanisław 129, 130
Kopycińska Ludwika Rozalia
 z d. Dzwonkowska 218, 220
Korczewski, porucznik 134
Korczyk, wachmistrz 134, 135, 137
Kornecki Wincenty 54

- Korybutt August zob. Woroniecki
Korybutt August
Kosała Łukasz 240
Kosiba Wojciech 22, 28, 36
Kosol Kazimierz 29, 35
Kostkowska Bogna zob. Derkowska-
-Kostkowska Bogna
Kostuch Bożena 48
Kosydarska Amalia 54
Kosydarski Władysław 44, 52–57
Kościów Zbigniew 129
Kotarska Celestyna z d. Bukowska 30
Kotarski Józef 29, 30, 33
Kotwicz Władysław 254
Kowalczyk Anna 97
Kowalski Tadeusz 254
Kownacki Eugeniusz 134, 144
Koziebrodzki Tadeusza Bolesta 66, 72,
73, 76, 77, 79–81
Kozietulski Jan Hipolit 168
Kozińska-Witt Hanna 48, 51
Kozuśnik Edvard 252
Krabath Stefan 216
Krajewska Maria 82
Kraśniński Zygmunt 141
Krasucki Michał 45
Krawczuk Wojciech 165, 167, 236, 240,
241
Krochmal Anna 236
Królak Sławomir 191
Królikiewicz Adam 143
Krůta Mirosław 252
Krzywda Paulina 247, 251
Krzyżanowski Stanisław 103
Ksiuk Jan 23
Kubiak Zbigniew 178
Kubica Grażyna 51
Kučera Rudolf 252
Kucharski Adam 219
Kuczera Aleksander 27
Kuczyński Ant[oni] 29, 30, 34
Kudłacz Katarzyna 44
Kukawski Lesław 130
Kulig Piotr 23
Kusak Małgorzata 238
La Capra Dominick 173
Lanckorońscy, rodzina 250
Lanckorońska Karolina 250, 253
Laska Elżbieta 236
Laskosz Joanna 249
Lassota Aleksander 134, 135, 137
Laudyn Władysław 129
Laurent Nicola 210
Lawera Maciej 23
Lawerzyna Regina 23, 35
Leesch Wolfgang 180
Leikuma Lidija 251
Leńko Jan 249
Lepszy Kazimierz 31
Leszczyński Rafał M. 177
Leżeński Cezary 130
Liedke Marzena 225
Liedke Marzena 225
Lisiecki Arkadiusz, ksiądz 177
Lisowiec Jan 28
Litewka Krystyna zob. Jelonek-Litewka
Krystyna
Louis Józef zob. Wawel-Louis Józef
Lubartowicz Fedor 226
Luster Leon 47
Lutosławski Wincenty 67, 69, 253
Lysenko Wladimir 252
Łaguna Stosław 14
Łaszewski Ryszard 17
Łebkowska Anna 208
Łopatkiewicz (Łopatkowicz) Stanisław
29, 33
Łopatkowicz Stanisław zob.
Łopatkiewicz (Łopatkowicz)
Stanisław
Łoś Anna zob. Kluza-Łoś Anna
Łuszczkiewicz Władysław 217
Łyszczarz Maciej 254
Łyszczarz Maciej 254
Łyszczarz Wojciech 126, 128

- Mac Małgorzata zob. Nieciecka-Mac
Małgorzata
Machniak Władysław 136
Madeja Elżbieta 240
Magier Dariusz 165
Magier Dariusz 174, 181, 198–202
Magris Claudio 169
Magris Claudio 169
Majda Tadeusz 82
Majewska Aleksandra 69
Majkowska Rita 70, 246
Makowska Urszula 50
Maleczyński Karol 99
Malowicka Karolina zob. Gołąb-
-Malowicka Karolina
Małachowska Klementyna
1° v. Ostrowska z d. Sanguszko 232
Mańkowska Anna zob. Dutka-
-Mańkowska Anna
Mariette Auguste Ferdinand François 87
Markiewicz Henryk 70
Markowski Michał 208
Markuska Jan 22, 23, 35
Marszalska Jolanta 225, 227
Marszalska Jolanta 225
Marzec Andrzej 190
Marzec Andrzej 190
Maspero Gaston 63, 69, 70, 77, 78, 80,
83, 86, 87
Maślanka Julian 44
Mataniak Mateusz 220
Mazan Barbara 67
Mazur Nikolaevna Lúdmila 202
Mazur Tomasz 22
Mąka, luzak 133
Mencel Tadeusz 104, 109
Merchut Magdalena 238
Mętrak Anna zob. Osmólska-Mętrak
Anna
Michalski Antoni 23
Michalski Jan 23, 37
Michalski Jerzy 67
Michalski Mateusz 23, 34
Michalski Wojciech 23
Michta Jerzy 238
Mieczkowski Robert 219
Mierzwa Stefan 250
Mierzwiński Zbigniew 143
Mijkowski Krzysztof 129
Mikucki Sylwiusz 99, 100, 103
Mikucki Sylwiusz 74, 99
Mirowski Teodor 54
Miskowiec Marta 44
Mitera Kazimierz 249, 254
Mitera-Dobrowolska Mieczysława 249
Mitkowski Józef 96, 103
Mitkowski Józef 97, 98, 104
Mixa Petr 252
Mlčoch Bedřich 252
Molenda Maria 237
Momro Jakub 173
Moniuszko Adam 16
Morawski Stanisław 23, 36
Mrówka Małgorzata 248

Naczyński Ryszard 47
Nalepa Tadeusz Julian 134
Napoleon 168
Naprawa, wachmistrz 135
Narębski Wojciech 253
Narębski Wojciech 255
Newman Sally 208
Nieciecka-Mac Małgorzata 254
Niedźwiecka Natalia 237
Niemiec Jakub 29, 35
Noga Zdzisław 22
Norwid Cyprian Kamil 256
Nosek Stefan 80
Nowak Barbara 240
Nowak Daniel Krzysztof 18–20, 24, 25
Nowak Ewa zob. Valde-Nowak Ewa
Nowak Jan 47
Nowakowski Andrzej 51, 219
Nowiński Marian 132
Nowosielski Marcin 29, 34
Nycz Ryszard 208

Ochwat Wojciech 29, 34

- Oczko Alicja* 253
 Olbrot Marcin 28, 33–38
 Olgierdowicz Fedor 226
 Osławski Wiktor 73, 74
Osmólska-Mętrak Anna 169
Ostafin Oskar 248
 Ostrowski Dominik zob. Zasławski-
 -Ostrowski Dominik
 Ostrowska Klementyna zob.
 Małachowska Klementyna
 1° v. Ostrowska z d. Sanguszko
Otwinowski Samuel 82
 Ożóg Karolina zob. Grodziska-Ożóg
 Karolina

 Pacuła Jan 136
 Pacuła Sebastian 136
 Pankiewicz Wawrzyniec 22, 28, 36
 Pańków Stanisława 117
Pańków Stanisława 97, 98, 100, 104,
 113, 117
Partridge Agnieszka 48, 51
 Paulo Andrzej 252
 Paweł VI, papież 175
 Pawłowski Józef 23
 Pazdur Jan 45
Pazdur Jan 46
 Pepi I, faraon 87
 Pepi II (Pepi-Anch-Chua), faraon 87
 Pepi-Anch-Chua zob. Pepi II, faraon
 Piasek Wojciech 165
Piech Romana 218
 Piech Zenon 95
Piech Zenon 218, 255
Piekalski Jerzy 216
Pietras Henryk, książdz 177
 Pietras Ryszard 254
Pietryszak Bogdan 20
Pietrzak Jerzy 98, 100
 Pilecki Jerzy 66, 255
Pilecki Jerzy 70, 78
 Pilucik Iwona 237
 Piotrowska Magdalena zob. Żemojtel-
 -Piotrowska Magdalena

Piotrowska Małgorzata 70
Piotrowski Jarosław 198
Piórkowska-Flieger Joanna 19
Piróg Maciej 248
 Plisowski Konstanty 132
 Pochwalska Lilianna 236
Pochwalska Lilianna 98
Pociecha Władysław 98
Podgórski Tomasz 67
 Polański Franciszek 232
 Polikarp, biskup Smyrny 177
 Poole Reginald Stuart 89
Pospieszny Tomasz 255
 Potkański Karol 75
 Potocka Elżbieta z d. Radziwiłł 142
 Potocki Alfred 130, 142–144
 Potocki Roman 142
Pössniker Sebastian 251
 Prażmowski Władysław zob. Belina-
 -Prażmowski Władysław
 Preissner Alojzy 65
Preissner Alojzy 65
 Pronaszko Stefan Oskar 132, 134
 Prosińska-Jackl Maria 97
 Pruszyński Aureliusz 50
 Przybyła Joanna zob. Strońska-Przybyła
 Joanna
 Przybyszowska Alicja 237
 Ptolemeusz I Soter 88
 Ptolemeusze, dynastia 88, 89
 Puchała Józef 123–128, 136, 140, 144,
 145
 Pudłocki Tomasz 246, 250–252
Pudłocki Tomasz 247, 248

 Radwański Adam 232
 Radziwiłł Elżbieta zob. Potocka Elżbieta
 z d. Radziwiłł
Ramirez Mario H. 207
 Ratajewicz Jacek 228
Rąkowski Grzegorz 130
Rederowa Danuta 216
Regehr Cheryl 210
 Rekucki Franciszek 133, 144

- Rezmer Waldemar* 242
Riabinin Jan 199, 200
Ribbentrop von Joachim 142
Robinson Emily 208
Roeske Małgorzata 169
Roeske Małgorzata 169
Rogulski Jakub 226
Rok Bogdan 219
Rosa Agnieszka 175, 183, 200, 212
Roszak Piotr 176
Roszkowski Wojciech 142
Rozdżestwiński Paweł 129
Rozwadowski Tadeusz Jordan 130, 137
Rómmel Karol 143
Ruszkiewicz Tomasz 28–30, 33–38
Rybacki Rafał 175
Rybka Ryszard 132–134
Rydel Józef 82
Ryszewski Bohdan 116
- Saadi z Szirazu* 82
Salb Marcin 50, 53
Salwiński Jacek 47, 48
Sanguszko Adam Aleksander 228
Sanguszko Barbara z d. Dunin 232
Sanguszko Eustachy Erazm 227, 228, 232
Sanguszko Eustachy Stanisław 228
Sanguszko Hieronim 226, 227
Sanguszko Jan Modest 228
Sanguszko Jan Władysław 228
Sanguszko Karol 228
Sanguszko Katarzyna z d. Uchańska 228
Sanguszko Klementyna z d. Czartoryska 232
Sanguszko Klementyna zob. Małachowska Klementyna
1° v. Ostrowska z d. Sanguszko
Sanguszko Paweł Karol 228, 229, 231, 232
Sanguszko, rodzina 225–228
Sanguszko Roman Władysław 228
Sanocki Józef 29
- Sarna Władysław* 13, 25
Saryusz-Wolska Magdalena 173
Sato Christa 210
Saucier Renée 207
Sawrymowicz Eugeniusz 141
Scott-Railton Thomas 208
Semkowicz Władysław 100, 103
Sendyka Roma 208
Seweryn Anna 235, 236
Shemachan Maria 232
Sieja Marcin 235
Siemek Andrzej 173
Sienkiewicz Henryk 70, 71
Sienkiewicz Maria z d. Szetkiewicz 70, 71
Sikora Grzegorz 28
Sitkiewicz Aleksandra 173
Siwek Paweł 178
Skrzypińska Katarzyna 198
Skwarczyński Tomasz 124
Sloan Katie 210
Slabczyński Tadeusz 219
Slabczyński Wacław 219
Ślotwińska Ewa 232
Ślotwińska Zofia 232
Słowacki Juliusz 141, 142
Śmietana Jan zob. Śmietana Jan
Smoleńscy, rodzina 64, 66
Smoleńska Helena z d. Babirecka 66
Smoleński Jerzy 66, 67, 70
Smoleński Jerzy 67, 83, 84
Smoleński Stanisław 66
Smoleński Tadeusz 63–86, 89
Smoleński Tadeusz 75–77, 84, 86–89
Smoleński Władysław 67–70, 76
Smoliński Józef 249
Smolka Stanisław 12
Sobańska Aleksandra 178
Sobiescy, rodzina 130
Sokół Anna 245
Solarzowa Zofia 126
Sondel Janusz 75, 97
Sosnkowski Kazimierz 129
Sowiński Grzegorz 176

- Sroka Stanisław Tadeusz* 66
 Stachowska Krystyna 64, 65
Stachowska Krystyna 64, 65, 68–76, 79–82, 84
 Stadnicki Antoni, hr. 69, 70, 86
 Stańko Michał 136
 Starkel Leszek 249
Starowieyski Marek 177
Stawiński Piotr 51
 Steinkeller Piotr 51
Stelmach Jerzy 68
Stepan Kamil 132–134
Stinia Maria 248
 Stoksik Janina 244, 245
Stoksik Janina 16, 17, 19
 Straszewski Florian 220
Strońska-Przybyła Joanna 45, 46
Styś Wincenty 26, 31
Sudacka Aldona 51, 52
Surma-Gawłowska Monika 191
 Surridge Arthur zob. Hunt Surridge Arthur
 Swiszczy Michał 22
Sygit Adam 19
 Sysuł Marcin 23, 37
 Szajnocha Władysław 82
Szczawiński Paweł 97
Szczur Stanisław 68
 Széchényi Ferenc, hr. 87
 Szela Henryk 133, 138, 139
 Szetkiewicz Maria zob. Sienkiewicz Maria z d. Szetkiewicz
 Szewczyk Michał 136
 Sznep Amalia 47
 Szosland Kazimierz 143
 Szpytma Antoni 134
 Sztafirny, wachmistrz 135
Szumilo Mirosław 242
 Szumiński Władysław 227
 Szylar Antoni 136
 Szylar Franciszek 136
 Szylar Michał 136
Szymańska Hanna 80, 81
Szyborski Wiktor 97–100
 Śliwa Joachim 65
Śliwa Joachim 65, 67, 81, 88
 Ślusarek Krzysztof 20
Śmiałowska-Uberman Zofia 18
 Śmiechowski Czesław 47
 Śmietana (Smietana) Jan 22, 23, 36
 Śródka Andrzej 97
 Świątek Jakob 28, 33–38
 Świątek Marcin 28, 33–38
 Świderkówna Anna 177
Tandecki Janusz 99
 Tarnowski Jan Amor 130
 Tarnowski Stanisław 70, 79
 Tetmajer Włodzimierz 254
Ticineto Clough Patricia 208
Tkaczyński Jan Wiktor 99
 Tokarz, dr 68
 Tomasz z Akwinu, św. 178, 189–194
Tomasz z Akwinu, św. 178, 179, 192
 Tomczak Andrzej 96
Tomczak Andrzej 99
 Tonia Piotr 136
 Tonia Tomasz 136
 Towarnicki Henryk 129
Tórz Katarzyna 174
 Trajan Marek Ulpiusz, cesarz 89
 Trojnar Antoni 136
 Trojnar Jan 136
 Trojnar Józef 136
 Trojnar Michał 136
 Trojnar Piotr 136
Trybuś Bartłomiej 216
 Trzadel Antoni 23
Źym Juliusz S. 131
 Uberman Zofia zob. Śmiałowska-Uberman Zofia
 Uchańska Katarzyna zob. Sanguszko Katarzyna z d. Uchańska
Ugniewska Joanna 169
 Ulanowski Bolesław 63, 65, 66, 68, 69, 71–73, 75–78, 83, 84, 86
 Uram Paweł 29

- Urban Jacek, ksiądz 165
Urbańczyk Stanisław 13
Urtnasan Tsakhiur 251
Uruszczak Waclaw 68
- Valde-Nowak Ewa 238
Vanderfluit Jennifer 210
Vattimo Giantereso (Gianni) 190, 191
Verschoor Gerdien 253
Verschoor Gerdien 253
Vetulani Adam 105, 107
Vickery Ann 208
- Wachowski Krzysztof* 216
Wajda Andrzej 143
Wajs-Baryła Ewelina 255
Wallace David A. 207
Walus, rekrut 138
Wanat Kazimierz 29, 34
Warchala Michał 178
Warchoł, wachmistrz 135
Wartok, wachmistrz 135
Waszyński Stefan 74, 75
Wavell Caroline 207
Wawel-Louis Józef 219, 220
Wawel-Louis Józef 51, 219
Welte Bernhard 176
Welte Bernhard 176
Wentzl Jan 51
Werestiuk Władysław 241
Wierzbicki Tyburcy 232
Więch Arkadiusz 255
Więckowski Mikołaj 132
Wilk Bernadeta 74
Williams Dorothy 207
Wiśniewska-Drewniak Magdalena 165
Wiśniewska-Drewniak Magdalena 175, 209, 212
Wiśniewski Jerzy 15
Wiszka Emilian 242
Witt Hanna zob. Kozińska-Witt Hanna
Włodek Jan Marian 252
Włodek Marzena 253
Włodzimirska Emilia 52
Włodzimirska Róża 48, 52
Włodzimirski Aleksander 52
Włodzimirski Alfred 52
Włodzimirski Emil 51
Włodzimirski Karol 52
Włodzimirski, rodzina 50, 51
Wojciechowski Jerzy S. 131
Wojciechowski Marian 86
Wojnarowski Wiaczesław 241
Wolański Filip 219
Wolański Karol 232
Wolff A[dam] 113
Wolska Agnieszka 240
Wolska Magdalena zob. Saryusz-Wolska Magdalena
Woroniecki Korybutt August 231
Woźniak Robert, ksiądz 248
Wójcik Barbara zob. Kalinowska-Wójcik Barbara
Wright Kirsten 210
Wróbel Włodzimierz 19
Wyrozumska Bożena z d. Jacorzyńska 95, 103
Wyrozumska Bożena 116
- Zainaddin abu Jahja Zakkarija ben Mohammed 82
Zajac Jan 136
Zajączkowski Ananiasz 82
Zakrzewski Stanisław 68
Zakrzewski Stefan 68
Zakrzewski Wincenty 65, 68, 71–73, 85
Zasławski-Ostrogski Dominik 232
Ząbczyński Paweł 169
Ząbczyński Paweł 169, 180, 217
Zbroja Barbara 238
Zdrada Jerzy 72
Zelený Mnislav 252
Zembrzusi Michał 178, 192
Zenon, urzędnik 89
Zieleniewski Ludwik 57
Zięba Karolina 169
Zięba Karolina 169, 180, 217
Zinkow Leszek 65

Zinkow Leszek 65

Ziółek Małgorzata 47

Zoll Andrzej 19

Zoll Fryderyk starszy 75

Zoubková Gabriela 252

Zwolski Stanisław 66

Zyska Ireneusz 252

Żebracki Franciszek 29, 33

Żemojtel-Piotrowska Magdalena 198

Żółkiewski Stanisław 141

Żółkiewski, wachmistrz 135, 141, 144

Żurawski (Grajewski) Radosław Paweł
242

Żurek Waldemar W., SDB 174

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Indeks nie obejmuje bibliografii załącznikowej, spisu i podpisów pod ilustracjami.

- Afryka 249
Al-Minja 87
Amsterdam 143
Arlamów 27
Asyria 74
Austria (Austro-Węgry) 20, 75, 86, 87
Azja Południowo-Wschodnia 218
- Babilon 74
Bańska Bystrzyca 183
Bańska Szczawnica 183
Bański Kraj 183
Beni Suef 87, 88
Berlin 143
Biała 49
Białoboki 136
Bielsko 49
Bierówka 13
Bieżanów (obecnie część Krakowa) 250
Biłgoraj 129
Bodajk 251
Brodnica 183
Brody 129, 130, 132–134, 140, 141,
144
Budapeszt 80
Bydgoszcz 45
- Chełmno 183
Chlebno 21
Czarna, rzeka 22
- Czechosłowacja 140
Czechy 252
Czeluśnia 11–13, 15, 20–22, 24–29, 32,
35, 36
Czeluśnia Dolna zob. Gąsówka
Czerna 216
Czernica 141
- Dachau 143
Długomość 24, 37
Dössel 132
- Egipt (Egipt Górny, Egipt Środkowy)
63–65, 69, 70, 72–76, 78, 79, 81–89
- Ekwador 252
El-Faszn 88
El-Gamhud 64, 79, 88, 89
El-Hibeh 80
El-Kubanieh 83
El-Shaikh Fadl 87
Estonia 140
- Filipiny 190
Francja 53, 140
- Gać, wieś 124–127, 131, 136, 145
Galicja 12, 19, 20, 30, 31, 41, 124, 236,
253, 255
Galicja Zachodnia 124
Garwolin 143

- Gąsówka 11–13, 15, 20–28, 32–38
Gliniczek 12, 20, 27–30
Glinik 12, 13, 23, 33
Glinik Niemiecki 27, 29, 30, 32, 33
Glinik Pieniżkowy 13
Glinik Polski 21, 26, 27, 29, 30, 32, 33,
37
Głowno 129
Golub-Dobrzyń 183
Gorzyce 30
Gouft (Kuft, Kift) 87
Grabienice Małe 66
Grodzisk Mazowiecki 143
Grudziądz 132, 143, 183
- Hankówka 12
Hrubieszów 129
Hruszów 129, 137, 139
- Ikwa, rzeka 141
Irlandia 211
- Jarosław 136
Jasło 12, 13
Jaworów 129
Jaworze 66
- Kair 63, 69, 71, 73, 76–81, 83–86, 89
Katowice 45
Kazimierz (obecnie część Krakowa)
114
Kent 142
Kift zob. Gouft (Kuft, Kift)
Kom el-Ahmar 88
Kopyczyńce 131
Kraków 44, 46–48, 50–55, 57, 58,
67, 70, 74, 76, 78–82, 94, 95, 98,
100, 102, 107, 110, 112, 114, 117,
125, 132, 143, 215–219, 235–238,
242–246, 249–251
Krasne 145
Kremnica 183
Krupina 183
Krzemień 129
- Krzemieniec 131, 140–142
Kuft zob. Gouft (Kuft, Kift)
Kujawy 187
Kulawy, potok 22, 24, 33
- Liban 57
Libia 88
Lubaczów 137, 139
Lubaczówka, rzeka 137
Lubartów 229
Lublin 100, 249
Lund 244
Lwów 51, 53, 130, 132, 142, 144
- Łagiewniki (obecnie część Krakowa) 44,
48–50
Łańcut 130, 142–144
Łaski 12, 27, 29, 32, 34, 35
Łęzyny 30
Łotwa 140
Łódź 45, 237
- Maghagha 87, 88
Małopolska 139, 237, 238
Małopolska Wschodnia 143
Maniowy 43
Markowa 136
Mauthausen 143
Michałowice 132
Modlin 129
Morze Czerwone 87
- Neczajówka 232
Niemcy 255
Nil 64, 65, 73, 79, 86–88, 249
Nowosielce-Gniewosz 129
Nowy Targ 133
- Oblęgorek 71
Oksford 142
Oksyrynchos 89
Ostrów 136
- Paryż 143

- Piaski Wielkie (obecnie część Krakowa) 250
 Piotrków Trybunalski 46
 Podgórze (obecnie część Krakowa) 44, 46–51, 57
 Podhorce 130
 Pojezierze Augustowskie 15
 Polska (I Rzeczpospolita, II Rzeczpospolita, Polska Ludowa, Rzeczpospolita) 13–17, 31, 41, 67, 70, 112, 116, 117, 124, 125, 127, 129, 130, 142, 180, 237, 242, 252–255
 Port Said 69
 Potakówka 21
 Prokocim (obecnie część Krakowa) 250
 Przemyśl 52, 56, 129, 139, 143, 144
 Przeworsk 124, 136
 Pszczyna 45, 46
 Pustynia Arabska 87
 Pustynia Libijska 88

 Rabka 69
 Raducz, wieś 126
 Radymno 129, 130, 137
 Rakowice (obecnie część Krakowa) 215, 216
 Rassua 69
 Ropczyce 54
 Rosja (ZSRR) 253
 Rumunia 140, 142
 Rzeszów 131, 133, 134, 140

 Sahara 87, 88
 San, rzeka 129
 Skierniewice 126
 Słowacja 183, 252
 Sobniów 12
 Sokółka 133
 Sołotwa, rzeka 137
 Sopot 143
 Stanisławów 132
 Stany Zjednoczone Ameryki (USA) 190, 255

 Stara Wieś 143
 Stryków 129
 Styr, rzeka 141
 Sudan 88, 89
 Szarun 64, 81, 87, 88
 Szwecja 170, 244

 Śląsk 14, 57
 Śląski Cieszyński 66

 Targowica 141
 Tarnopol 130–132, 144
 Tarnowiec 12, 13, 20, 21, 27–29
 Tarnowieczek 13
 Toruń 114, 116
 Triest 79
 Trzęsawice, potok 22, 24, 32
 Tyniec 13

 Ukraina 129–131, 241, 242
 Umieszcz 11–13, 15, 20–24, 29, 32, 36, 37

 Wałowice 12, 22, 27, 29, 30, 32, 34, 35
 Warszawa 57, 126, 131, 132, 143
 Warzyce 13, 26
 Wąbrzeźno 183
 Weimar-Buchenwald 132
 Węgry 87, 252
 Wiedeń 52–55, 130, 142
 Wieliczka 49, 236
 Wielka Brytania (Anglia, UK) 53, 210, 255
 Wisła, rzeka 51, 63
 Wola Duchacka (obecnie część Krakowa) 250
 Wolica 12, 20, 27, 28, 30
 Wołkowczynki 232
 Wołyń 131, 140, 141
 Wrocanka 13, 26, 27, 29
 Wrocław 99, 100

 Zabłocie (obecnie część Krakowa) 47
 Zachajce 229

Zakązie, potok 22, 24, 34
Zakopane 69
Zasław 232
Zgierz 129
Złoczów 130, 144

Zofianka 129
Zpaleniska, potok 22, 24, 32
Zwoleń 183
Żurawica 129

ZASADY PRZYGOTOWANIA TEKSTU DO PUBLIKACJI

I. TEKST ARTYKUŁU

Wymogi techniczne:

- 1) teksty prosimy przysyłać na adres e-mail Redakcji w wersji elektronicznej w formacie edytowalnym (MS Office Word, Apache OpenOffice Writer lub LibreOffice Writer);
- 2) artykuły naukowe powinny mieć objętość maksymalnie 30 stron znormalizowanego maszynopisu (30 wersów tekstu z ok. 60 znakami w wersie, tj. 1 800 znaków na stronie);
- 3) w tekście artykułu należy zamieścić notę o autorze, zawierającą stopień naukowy, zajmowane stanowisko i instytucję/miejsce pracy; zainteresowania badawcze, adres e-mail autora, identyfikator ORCID;
- 4) tekst artykułu powinien zawierać: bibliografię załącznikową (zestawioną na końcu artykułu), streszczenie (ok. 0,5 strony) oraz słowa kluczowe (do 5 słów); bibliografia obejmuje źródła, które są cytowane lub na które powołuje się autor artykułu; streszczenie powinno zawierać: cel artykułu, rodzaj zastosowanej metodyki badawczej, główne wyniki badań; słowa kluczowe muszą odnosić się do głównych zagadnień poruszanych w artykule;
- 5) tekst powinien być przygotowany czcionką Times New Roman 12 pt, bez stosowania twardej spacji, z zachowaniem interlinii (1,5 wiersza).

Zasady sporządzania przypisów:

- 1) przypisy bibliograficzne prosimy dostosować do przedstawionego poniżej wzoru;
- 2) imię i nazwisko autora rozstrzelonym drukiem należy sformatować poprzez zwiększenie odległości między znakami o 1 pt, a nie przez wstawianie spacji.

Książka:

Stefan Kieniewicz, *Spoleczeństwo polskie w Księstwie Poznańskim 1848 roku*, Warszawa 1935, s. 50.

Ibidem, s. 51.

S. Kieniewicz, *Spoleczeństwo ...*, s. 55.

Fragment książki:

Janusz Tazbir, *Nietolerancja wyznaniowa i wygnanie arian*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, t. 1, Warszawa 1957, s. 277.

Ibidem, s. 275.

J. Tazbir, *Nietolerancja ...*, s. 655.

Artykuł w czasopiśmie:

Krzysztof Chłapowski, *Alienacje dóbr królewskich w latach 1578–1668*, „Przegląd Historyczny” 1978, t. 69, z. 4, s. 649.

Ibidem, s. 650.

K. Chłapowski, *Alienacje ...*, s. 655.

Rękopis biblioteczny:

BJ, rkps 2274, k. 59–60.

Rękopis archiwalny:

ANK, Księgi grodzkie krakowskie, sygn. 29/5/2/817, s. 20.

Zasady sporządzania bibliografii: na końcu tekstu należy zamieścić bibliografię załącznikową przygotowaną według przedstawionego poniżej wzoru.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Czchowa, sygn. 29/104/29.

Zbiór Kartograficzny, sygn. 29/663/6/Zb. Kart. VI 408.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Księgi miejskie Starej Warszawy, sygn. 1/97/517.

Źródła drukowane

Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611. Libri iuris civilis Cracoviensis 1573–1611. Wyd. Aniela Kiełbicka, Zbigniew Wojas. Kraków: Secesja, 1994.

Prasa

„Ilustrowany Tygodnik Polski” 1915, zeszyt 3, 4, 5, 6.

Druki urzędowe

Wykaz właścicieli dóbr tabularnych w Galicji. W: *Księga adresowa Król. Stoł. Miasta Lwowa*, R. 6. Wyd. Fr. Reichman. Lwów, 1902.

Opracowania

Bukowska Krystyna: *Dawne prywatne prawo miejskie od połowy XV do połowy XVIII wieku.* W: *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2. Red. Juliusz Bardach. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966, s. 301–312.

Waniczakówna Helena: *Dembiński Ignacy.* W: *PSB*, t. 5. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1939–1946, s. 71.

Wyrozumski Jerzy: *Kraków do schyłku wieków średnich.* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1992.

Zielińska Teresa: *Rozważania nad kwestią wyposażania szlachcianek w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII stuleciu.* „Kwartalnik Historyczny” 1989, R. 96, z. 1–2, s. 93–109.

Wydawnictwa elektroniczne

Minakowski Marek Jerzy, baza „Wielka genealogia”, <http://wielcy.pl/> (odczyt: 07.04.2020).

II. MATERIAŁ ILUSTRACYJNY

- 1) autor/wydawca powinien być właścicielem praw autorskich do wykorzystywanych ilustracji. W wypadku gdy prawa autorskie do ilustracji przysługują innym osobom/podmiotom, autor ma obowiązek dostarczenia do Redakcji pisemnej zgody tych osób/podmiotów na publikację ilustracji;
- 2) ilustracje powinny:
 - a) być wysokiej jakości, formatu jpg lub tiff (skany należy wykonywać bez skalowania, w rozdzielczości co najmniej 300 dpi; obiekty kolorowe w trybie CMYK, a czarno-białe w skali szarości),
 - b) być opisane w sposób umożliwiający jednoznaczną identyfikację,
 - c) zostać przesłane w oddzielnych plikach (prosimy nie wklejać ilustracji do tekstu);
- 3) autor powinien przesłać także spis ilustracji zawierający:
 - a) podpis/opis ilustracji,
 - b) w przypadku fotografii – imię i nazwisko autora zdjęcia,
 - c) przy reprodukcjach – miejsce przechowywania oryginału i ewentualną sygnaturę obiektu.

Ilustracje

Opis graniczny Wsi Gąsówki w Cyrkule Dukielskim/legcey przy od,
nowieniu Granic po wymiarsie całych Frontow tejże Wsi w roku 1788
podług najwyższych Monarchicznych/Przychodzących granic
tej Wsi stykając się od południa z Glinickim Polskim y z Gra-
nicą Wsi Glinika Niemieckiego od zachodu z granicą Wsi Łąki y z granicą Wsi
Walewic od północy z granicą Wsi Bielownicy do Wschodu z granicą Wsi Umrzeica
Ten zaś opis jest czyniony podług znakow nowo odznaczonych wnizey opisaney sposob.

kopce obce	kopce własne	Sciana od Glinika Polskiego południowa.	skale. głose kopca	77 78 79 80 81 82 83
---------------	-----------------	---	--------------------------	--

1. Idąc najprzód od kopców postronnych dwóch/ trzost z prawey od lasu
Umrzeickiego a z lewey strony od krahów Glinickich/legcey
miedzy granicą Glinika Polskiego od południa y granicą U-
mrzeicką od Wschodu malego wywypany narozny kopiec, na
zachod w rogu lasu Gąsowskiego, od którego odawiesz się w Po-
łudnie pod południe, wywypany kopiec piernoski od naroznego pod
krahami Glinika Polskiego od którego zachuje się □ 18
2. Obrócisz się na zachod po nad las Gąsowski, z prawey strony
z lewey kolo krahów Glinickich, na gorie po nad las zwany
Dobabie wywypany kopiec na □ 20
3. Idąc tąż granicą prosto nad Polokiem/ Trzawice zwanym
wywypany kopiec na □ 74
4. Przekreślisz wprost, przez zwyż pomieniony polok po nad
ten las Gąsowski, na gorie z krotko po le zwaney wywypany
kopiec zawieszony na □ 70
5. Od tego idąc przez tę gory wprost Polokiem/ Trzawice zwa-
nym wywypany kopiec na □ 82
6. Od tego idąc przez Polok po nad las w górę gory zwany wywy-
pany kopiec na □ 81
7. Idąc od tego granicą prosta, po nad las Gąsowski y krah Glini-
ka Polskiego nad ławem male gory zwanym wywypany ko-
piec na □ 41

1. „Opis graniczny wsi Gąsówki w cyrkule dukielskim...”, 1787 r.
(ANK, Archiwum Adama Bogusza, sygn. 29/1416/28, s. 53)

Kop. ce ob. ce	Kop. ce wsta nie	Dalszy Opis Granic Gąsowskich.	Lata głównie Kop. ce	Lata Zap. głównie
		po pod południe na miedzy, wszedłszy odgraniczając Front Gąsowski ony Dworski do Umieczyckiego Akropidnego wysypu pany kopcice na tejże miedzy wgińkiej do kłowego na □		129
20	25.	Tęże też miedzy wgińką po pod południe na tejże miedzy wysypu kopcice pod lasem na □		100
21	26.	Od tego idąc też miedzy po pod las umieczycki z lewej a pole one Gąsowskie Dworskie z prawej strony, y wśrodku zły do lasu wysypu kopcice przy grabinie na □		90
22	27.	Odwrócić się od tego kopca na zachód idąc drogą po między las obrociewy się na Wschód pod polem onym Maru na wysypu kopcice na □		166
23	28.	Obroczyć się od tego kopca na zachód, po między las drogą pod południe do kopca pierwszego gdzie razem trzy granice zschodzą się, to jest Umieczycha Głęboka Polubkiego pod południe, na zachód Gąsowska z kłowego to miejsce ograniczenie Wsi Gąsowskiej zaczyna się, y do tego nardanego, czyli ostalnego y pierwszego kopca do 28 zachwie się na □		84.
Którym to sposobem ograniczenie Wsi Gąsowskiej ukształtowane zostało.				
<u>Z Strony Gąsówki</u>		<u>Z Strony Umieczycha</u>		
Marcin Obrol Woyt		Jakub Gąsowski Woyt		
Marcin Świątek Przymyś		Gregorz Gąsowski Przymyś		
Jakub Świątek Przymyś		Jan Gąsowski Przymyś		
Tomasz Kuszkiewicz		Tomasz Kuszkiewicz		
Kłonom (dł.)		Kłonom (dł.)		
<p>Jako niniejszy opis graniczny strony za sprawiedliwym sobie przynętały, tak każda z nich swoim własnym podpisem y pieczęcią dla lepszej wiary ztwierdziła. Ten zaś cały Akt graniczny stał się dnia 17. Roku 1787. a to uprzytomnia</p>				

2. „Opis graniczny wsi Gąsówki w cyrkule dukielskim...”, 1787 r. (ANK, Archiwum Adama Bogusza, sygn. 29/1416/28, s. 59)



4. Maurycyego Barucha młyny parowe w Podgórzu przy Krakowie. Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu – papier firmowy z 1886 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 37)

N^o 206

ŁAGIEWNIKI dnia 2. Kwieciana 1890
przy Podgórzu 245

MAURYCY BARUCH

EBEN-DIPLOM KRAKAU - 1887

CES. KRÓL UPZYTY
MŁYNY PAROWE
w PODGÓRZU
pod KRAKOWEM

CEGLIENIA PAROWA
FABRYKA
WYROBÓW
GLINIANYCH
w ŁAGIEWNIKACH
przy Podgórzu.

PODGÓRZE.


Rachunek dla Świeżego Magistrali Miasta Łagiewnik
Łagiewniki 1890

Za	Ilość	Cena	Wal. Austr.	
			złr.	kr.
	500 sztuk cegły masywnej	14	7	00

Maurycy Baruch
Przedsiębiorca

Osiadać otrzymam
500 sztuk cegły porażanej sętej
do przetrzeżenia jednej ulicy
partonij - na klasę szkolną
w budynku na Dermare.

Martyna Cymel
Kant. baron



5. Maurycy Baruch Podgórze. Młyny parowe w Podgórzu pod Krakowem. Ceglarnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu – papier firmowy z 1890 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 245)

35

No

CES. KRÓL. UPRZYK.

MŁYNY PAROWE W PODGÓRZU pod KRAKOWEM.

DYPLOM HONOROWY
KRAKÓW 1887.

Maurycy Baruch

CEGIELNIA PAROWA

i FABRYKA WYROBÓW GLINIANYCH w ŁAGIEWNIKACH przy PODGÓRZU.

PODGÓRZE, dnia 8 Marca 1898r.

Rachunek

dla Powiatowego Magistratu Miasta
Podgórze
ul. C. N. Gimnazjum w Podgórzu

Za	Ilość	Płatny w Podgórzu.	Cena	Wal. Austr.	
				Ztr	ct.
		3 pieców kaflowych	po 750	2.	250
		<u>Suma</u>			



Suma 250 zł. 250 ct. za 3 piecy kaflowe ul. C. N. Gimnazjum w Podgórzu z Krakowa
magistratu Podgórze odebratam i odebrałyście mi

Podgórze dn. 7 Marja 1898r.

Założycielom
Maurycy Baruch
Karol Włodzimierski

Pr. pa. MAURYCY BARUCH

M. Baruch

K. Włodzimierski

M. Baruch

K. Włodzimierski

6. Maurycy Baruch. Młyny parowe w Podgórzu pod Krakowem. Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu – papier firmowy z 1898 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 35)



7. Zakłady fabryczne pod firmą Maurycy Baruch własność Włodzimirskich. Młyny parowe w Podgórzu. Ceglarnia parowa i fabryka wyrobów glinianych w Łagiewnikach przy Podgórzu – papier firmowy z 1901 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 27)

Fol. _____

Kraków, dnia 22 *Sep* 1887 ⁴⁷¹



SKŁAD I PRACOWNIA
istniejąca od roku 1875,

WYROBÓW BLACHARSKICH

W. KOSYDARSKIEGO Rynek d. 24

w Krakowie, przy ulicy Szewskiej pod Nr. 21,



Na Wzrosty. Banku Akcyjnego Powszechny

	Wzrosty	et.
<i>Latarnie Sui. z gniazdy blachy Subettoryj</i>	9	-
<i>Wielkości 3 sęgiy czerwon 3 matowa</i>	1.50	
<i>Latarnie 16 mat a' 35 x</i>	5.60	
<i>Pracje Sutyry</i>	-	25
	<i>Sum. 16.50</i>	
<i>Łosam me. 1.</i>		
<i>St. J. Kosydarski</i>		



8. Skład i pracownia wyrobów blacharskich W. Kosydarskiego w Krakowie, przy ulicy Szewskiej pod Nr. 21 – papier firmowy z 1887 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 471)

Conto fol. 188
 Cop. fol.
 Telefon Nr. 22.

Wzrost Dnia 15 Miesi 1893. 413

Luów 1892.

Na Wystawie przemysłu Budowlanego
 spręża medalu, najwyższe odznaczenie.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA

wyrobów blacharskich
 i pokrywania dachów

istniejąca od r. 1875

WŁADYSŁAWA KOSYDARSKIEGO

w Krakowie, Rynek główny L. 24 (naprzeciw od wachu).



RACHUNEK

Pracowni Magistrali Miasta Krakowa

Platny w Krakowie.

1893		Zł		Ks		Zł		Ks	
Lipca 18. Dostarczone 20 tabliczek									
mosiężnych z literą P. i numerem 116. 16.25									
" 3 Listami na ulicy, wraz z listem									
i adresem i lampami. . . 8.00 24.00									
Razem 40.25									
Przebiegi 40 zł. Czynszowej 5.00 25 cent.									
i uszeregowaniem.									
M. Kosydarski									
Uchwała Magistratu z dnia									
ii. października 1893. p. 456.									
wyplacić 40.25 zł.									

Reklamowy brój swobodnie w 5 mia. etich po otrzymaniu tenar.



9. Pierwsza krajowa fabryka wyrobów blacharskich i pokrywania dachów Władysława Kosydarskiego w Krakowie – papier firmowy z 1893 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 473)

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA
KONCES. INSTALATOR WODOCIĄGÓW



Kraków, dnia 16/10 1907.

Handwritten signature: Kosiński



Do 57A. 50b. stornie: przedkiesiel z 200 Kona 50b.
które na podstawie zamieszczenia przez Państwa w gazecie "Prasa"
Poznań dnia 14/10. 1907. l. 1789, na podstawie wyszczególnienia
wch. moim rachunkach 4/10 1907, przedkiesiel, w księz. mojej
Księż. miasta Poznań 24 w dniu 10/10/07 wypłacone obrymowa.

Handwritten note: D.j. 57A. 50b.

Handwritten signature: Lucjanowski
Handwritten signature: Kosydarski

W. KOSYDARSKI
B. SZCZAPKOWSKI
Instalator wodociągów
Kraków, Rynek 24.



C

11. Pierwsza krajowa fabryka, konces. instalator wodociągów, wyrobów blacharskich i pokrywania dachów Władysława Kosydarskiego w Krakowie – papier firmowy z 1907 r. (ANK, Drobne zbiory – zbiór szczątków, sygn. 29/690/44, s. 469)



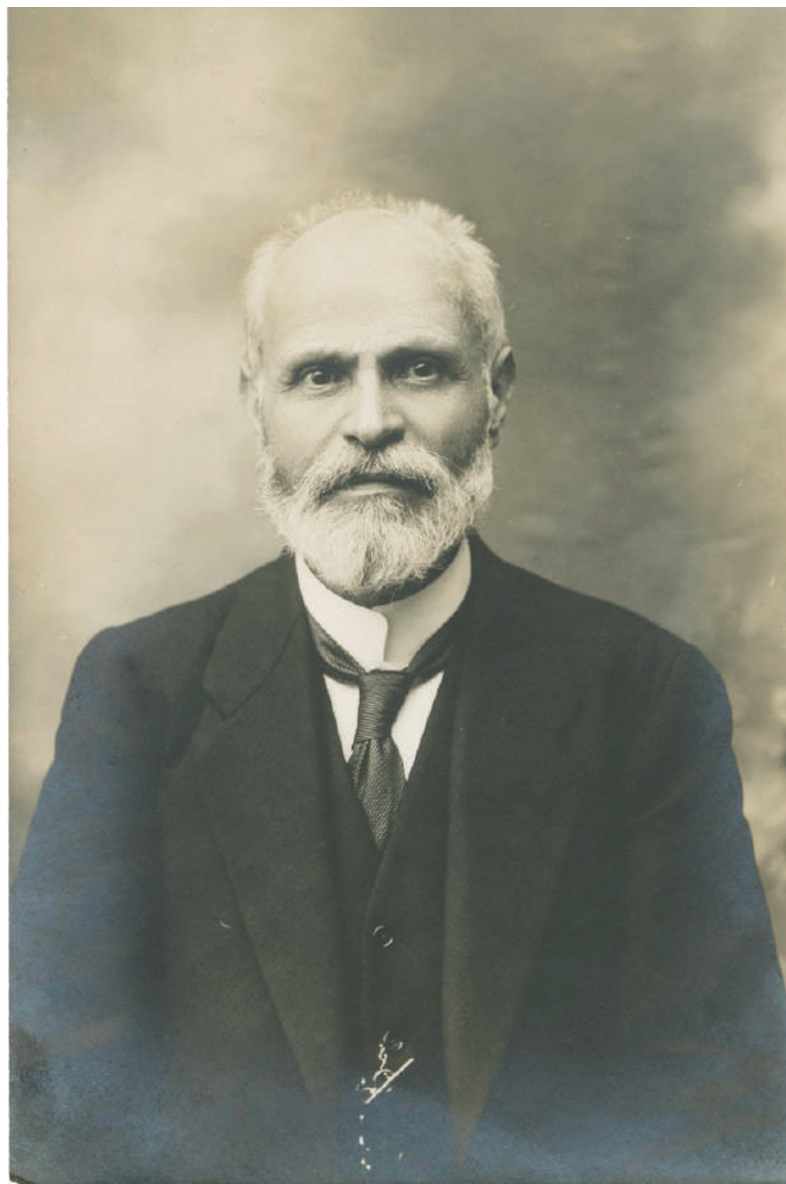
12. Tadeusz Smoleński, fot. Juliusz Mien, b.d. (zbiory prywatne Małgorzaty Piotrowskiej)



13. Bracia Jerzy i Tadeusz Smoleńscy, b.a., 1892 r. (zbiory prywatne Małgorzaty Piotrowskiej, kopia cyfrowa Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-170, fot. nr 14389)



14. Władysław Smoleński, fot. Konrad Brandel, b.d. (zbiory prywatne Małgorzaty Piotrowskiej, kopia cyfrowa Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-170, fot. nr 17118)



15. Wincenty Lutosławski, b.a., b.d. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. K III-155, fot. nr 9007)



16. Bolesław Ulanowski, fot. Bernard Henner, przefotografował Józef Kuczyński, ok. 1905 r. (Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. MUJ-8095-F)



17. Wincenty Zakrzewski, fot. Józef Sebald, 1903 r. (Biblioteka Narodowa, sygn. F.82168/W, POLONA Public Domain)

AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Nr. 306

Protokół

posiedzenia Wydziału Historyczno-filozoficznego,
które miało miejsce dnia 18 czerwca 1906 r.

Przewodniczący: Rektor Doll.

Obecni pp. Ulanowski, Potkański, Prądnicki,
Staw., Czudek, Bujak, Waszyński, Tokars, Rutkiewicz,
Tautensollag, Smoleński, Tadeusz.

1. Członek Potkański streszcza swoją pracę: „Gruzy na Chioska
a wikizagi w Jonstorgu”.
W dyskusyi zabierają głos pp. Rutkiewicz, Ulanowski i
referent.
2. Pan T. Smoleński odczytuje swój referat: „O Egipto-
logii nowoczesnej”.
W dyskusyi zabierają głos pp. Doll, Waszyński, Ulanowski,
Potkański.
3. Czł. Czudek zdaje sprawę z wycieczki archiwalnej
do Kranitzna.

KOU

18. Protokół posiedzenia Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 18 czerwca 1906 r., na którym Tadeusz Smoleński przedstawił referat pt. „O egiptologii nowoczesnej” (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU W II-3, k. 337)

K. u. K. Österr.-Ungar.
Diplomatfche Agentie
in Egypten.

Kairo, den 18 grudnia 1905

Jasius Wiktusius Paus Sekretar
Lewarsky,

Wspominam na Pański list z 5 b. m.
z 033/05 mam zasroczył przedtę na 100
Jasius Wiktusius Paus przedtę Paus
kwesty 100 Paus, które zasroczył P. Takus
Lewarsky.

Wszystko poczyniłem wczelnie
zobaczę wstępnie wstępnie wstępnie
Dile to będzie w mej pracy, pobyt w Gaj.
nie, jakoteż naukową pracę której się
ję.

Łow, wyraz prawdziwego powołania

L. i. b. Paus karykajny i kumitter
Pellusoway

Tadeusz Bolesty

19. Pismo Tadeusza Bolesty Koziobrodzkiego do Bolesława Ulanowskiego z zapewnieniem opieki nad Tadeuszem Smoleńskim, Kair, 18 grudnia 1905 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 677/1905)

Kair, 30 maja 1907.

Łaskawy Panie Profesorze,

Pan Minister Koziebrodzki polecił mi zawiadomić Pana, że ofiarował dla Akademii sarkofag otrzymany w dacie od p. Filipa Backa i że sarkofag ten wysłany będzie do Krakowa razem z trzema darowanymi poprzednio przez p. Backa Akademii. Pan Minister czyni to z myśli, że zabytek starożytny znajdzie daleko odpowiedniejsze umieszczenie w zbiorach Akademii, niż w jego prywatnym mieszkaniu. Z góry już w imieniu Akademii osmieliłem się złożyć mu serdeczne podziękowania. W ten sposób ogółem mieć będzie Akademia z moich ostatnich wykopalisk cztery sarkofagi. Co do daty ich przybycia do

Krakowa, nie umiem na razie nic stanowczego określić,
bo sprawa wyjazdu przeszkodziła się wskutek biurokratycznych
wymagań ze strony ministerstwa spraw zagranicznych, przez
które wszystko iść musi. W każdym razie zostaje, choćby na-
wet parumiesięczna, nie ma znaczenia; raczej o to troszczyć się
wypada, w jakim stanie przedmioty do nas dojdą.

Pojutrze wypytam z Aleksandry i za jakie dni
dziesięć będę miał zaszczyt przyjąć Łaskawego Pana
w Krakowie. Pozostaję z głębokim pozdaniem
i szczerą wdzięcznością

Tad. Smoleński

El-Gamhud w pustyni libijskiej
Adres: Fashn, p. rest. Egiptu.
Dnia 4 stycznia 1908.

Łaskawy Panie Profesorze,

Dostałem wiadomości z Kairu, że moja subwencya nadesła już do Poselstwa. Ponieważ pierwotnie miałem owe 600 korn otrzymać dopiero w styczniu, przyspieszenie wysyłki wracam za dowód szczególnej uprzejmości Pańskiej i za następstwo listu mojego, w którym o to prosiłem. Najsewerniej dziękuję, a pokwitowanie proszę niebawem, jak tylko za najbliższej bytności w Kairze (koto 15 b. m.) pieniądze w Poselstwie odbiorę.

Wiem od brata mojego, że nadeszły do Krakowa trzy trumny i że wystawione zostały w Museum Czapskich; mają być w smutnym stanie, zwłaszcza jedna, z której tylko zupełnie odpadł. Spodziewałem się tego bo opakowanie nie było mojem dziełem i niena- leżycie go mimo ostrzeżeń Profesora Maspero dokonano. Dowiaduje się się nadto od p. Backa, że sarkofag ofiarowany przez hr. Ko-

22.–23. List Tadeusza Smoleńskiego do Bolesława Ulanowskiego w sprawie trzech sarkofagów z wyprawy wykopaliskowej El-Gamhud na Pustyni Libijskiej, przekazanych do zbiorów Akademii Umiejętności, El-Gamhud, 4 stycznia 1908 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 41/1908)

Ziebrodzkiego nie doszedł miejsca przeznaczenia. Widocznie pregar-
piono w Museum i wysłano wraz z innymi trumnami do Buda-
pestu. Pisatem właśnie do Kairu dla dostania możliwych wyjaśnień,
a niebawem osobście pytać będę. W najgorszym razie p. Back będzie
zmuszony zwrócić się do museum paryskiego z prośbą o preślanie
Akademii krakowskiej jednej z najlepiej zachowanych trumien, wy-
jaśniając pomysłkę.

Pisze mi p. Waszyński, że według życzenia Akademii przy-
jedzie w początkach lutego do Egiptu i weźmie udział w mojej
wyprawie. Bardzo mnie to cieszyło; piszę do niego równocześ-
nie podając różnorodne szczegóły podróży i zakupów. Myślę, że
przy wspólnem ze mną życiu utrzymanie nie będzie go więcej kos-
towało nad 8-10 funtów miesięcznie. Jedynym wydatkiem poważ-
niejszym będzie urządzenie się, t.j. zaopatrzenie w namiot i najpo-
trzebniejsze sprzęty: wyniesie to - jak sądzę - około 15 funtów. Naj-
droższą rzeczą jest namiot; ten jednak przyda się zawsze i łatwo
go po kampanii spieniężyć. Być może, że wszystko da się taniej
zrobić: gdy p. Waszyński przybędzie, pojedę oszyścić na parę
dni do Kairu i wszystko mu ułatwię.

Pozostaje z głębokim pozdrowieniem

i prawdziwą wdzięcznością

Jadysz Smoleński.

Kair, w Muzeum Egipskim
dnia 16 lutego 1909.

[165/09]

Jaśnie Wielmożnemu Panu
Sekretarzowi Generalnemu
Krakowskiej Akademii Umiejętności.

Niżej podpisany sekretarz II Międzynarodowego Kongresu Archeologii Klasycznej w Kairze pozwala sobie sinieniem Komitetu organizacyjnego zwrócić uwagę Jaśnie Wielmożnego Pana na ten zjazd naukowy. Rząd egipski gorąco pragnie, aby i Krakowska Akademia wzięła udział w Kongresie, zaszczycając nas przystaniem delegowanych. Życzymy jednak uwagę, że według §: 14 równocześnie przestano program delegowani ciół naukowych nie są zwolnieni od obowiązku uiszczenia składki 13 frankowej, t.j. należytosci za kartę członkowską.

Pozostaje z głębokim poważaniem
Sekretarz
Tadeusz Smoleński.

CONGRÈS INTERNATIONAL
D'ARCHÉOLOGIE

Deuxième Série

CAIRE

1909

24. List Tadeusza Smoleńskiego do Bolesława Ulanowskiego w sprawie udziału Akademii Umiejętności w II Międzynarodowym Kongresie Archeologii Klasycznej w Kairze, Kair, 16 lutego 1909 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 165/1909)

no 1124.
Le Caire, au Musée Egyptien
le 4 mars 1909.

Laskawy Panie Profesorze,
Wielce dla mnie zaszczytną propozycją repre-
zentowania Akademii na Kongresie przedstawiam
Profesorowi Maspero, który nie widzi żadnych przeszkód.
Jeżeli zatem Szanowny Zarząd uzna mnie godnym te-
go zaszczytu, proszę o uprzejme zawiadomienie pod adre-
sem Prezydenta Komitetu Organizacyjnego w Museum.

Z prawdziwym pozdrowieniem i wdzięcznością
Tadeusz Smoleński

CONGRÈS INTERNATIONAL
D'ARCHÉOLOGIE

Deuxième Série

CAIRE

1909

H. P. Prof. B. Ulanowski
Sekretarz Generalny Akademii Umiejętności
w Krakowie.

25. List Tadeusza Smoleńskiego do Bolesława Ulanowskiego w odpowiedzi na propozycję reprezentowania Akademii Umiejętności na II Międzynarodowym Kongresie Archeologii Klasycznej w Kairze, Kair, 4 marca 1909 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 165/1909)

Nr. 1/12
Fices. 2. I. 1912

Do Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności,
- na ręce Jasia Wielkiego Pana Prof. A. B. Ulanowskiego,
Sekretarza generalnego i Sekretarza Wydz. hist.-filoz. Akademii. -

W papierach pozostałych po zmarłym bracie moim Tade-
uszu Smoleńskim, egiptologu, znawcą rękopisów p.t. „Północne
ludy morskie za Ramzesa II i Minefty”. Przedkładając manuskrypt
ten Sekretarzowi Wydziałowi hist.-filoz. Akademii proszę o wydanie
go w Rozprawach Akademii. -

Praca ta napisana została w Kairze w latach 1908 i 1909.
pod kierunkiem prof. Maspero i prawniczo była na roz-
prawę doktorską. - Część jej pierwszą, noszącą tytuł: „Sprzy-
wierzenia Chetylon pod Hadzszem”, oddałem przed rokiem do pre-
wyższenia prof. A. N. Czernakowi; - potem, gdy mi zostały papierów
brata z Egiptu nadesłano, odnalazła się i część druga, p.t. „Wojna
libijska za Minefty”. Urzekać w ten sposób całaś wyłał prof. A.
P. Bielikowski. -

Kraków, 2. I. 1912 r.

A. Jerzy Smoleński
ul. Gołębia N° 18.

Prof. Bielikowski

26. Pismo Jerzego Smoleńskiego do Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności z prośbą o wydanie drukiem rękopisu pt. „Północne ludy morskie za Ramzesa II i Minefty” po zmarłym bracie Tadeuszu, Kraków, 2 stycznia 1912 r. (Archiwum Nauki PAN i PAU, sygn. PAU KSG 1/1912)

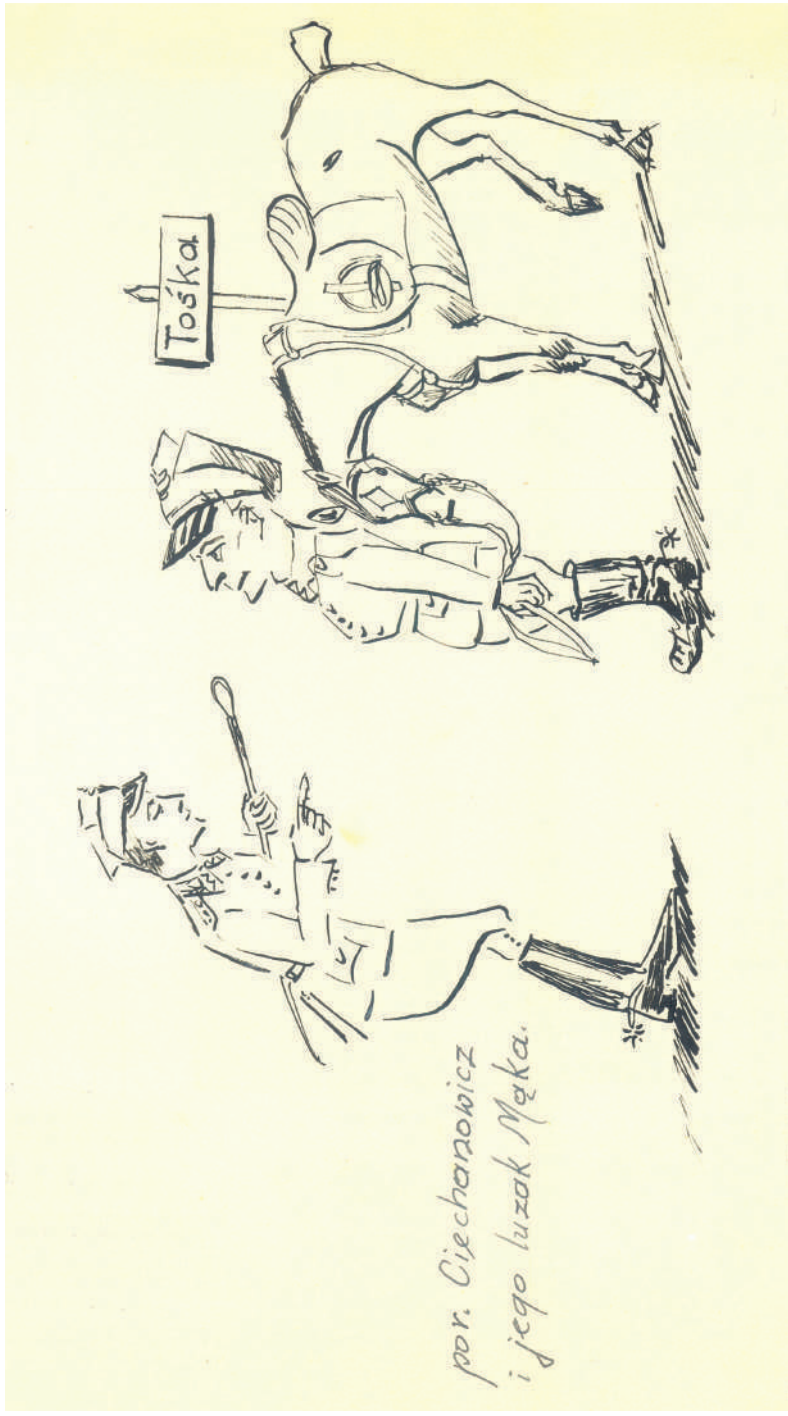
19



27. Od prawej: płk Władysław Fibich, por. Czesław Jakóbiak vel Jakubiak, por. Stefan Pronaszko, rys. Józef Puchała, b.d. (zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)



28. Od prawej: rtm. Jan Kałaur, rtm. Franciszek Rekucki, rys. Józef Puchała, b.d.
(zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)



29. Od lewej: por. Stanisław Ciechanowicz, ułan Mąka, rys. Józef Puchata, b. d. (zbiory prywatne Wojciecha Lyszczarza)



30. Rtm. Aleksander Lassota, rys. Józef Puchała, b.d. (zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)



31. Por. Eugeniusz Karczewski, rys. Józef Puchała, b.d. (zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)



32. Od lewej: st. wachm. Korczyk, st. wachm. Żółkiewski, NN, NN, rys. Józef Puchała, b.d.
(zbiory prywatne Wojciecha Łyszczarza)



33. „Zaduszki Archiwalne” 4 listopada 2022 r. w pracowni naukowej Archiwum Narodowego w Krakowie. Siedzą od lewej prelegenci: dr Kamila Follprecht, dr hab. Tomasz Gałuszka OP, prof. UPJPII, dr Magdalena Wiśniewska-Drewniak, dr hab. Dariusz Magier, prof. dr hab. Waldemar Chorążyczewski i dr hab. Halina Dudąła, prof. UKeN, stoi prof. dr hab. Wojciech Krawczuk (fot. Lilianna Pochwałska)



34. Dyplom Honorowy Nagrody im. Józefa Dietla w kategorii instytucja dla Archiwum Narodowego w Krakowie (fot. Wojciech Staszekiewicz)



35. Zwiedzanie wystawy „Kody motoryzacji” z kuratorem Lilianną Pochwałską (fot. Wojciech Staszkievicz)



36. Zwiedzanie wystawy „Społeczny ruch odnowy krakowskich zabytków na przełomie XIX i XX wieku” z kuratorem dr Barbarą Berską (fot. Wojciech Staszkievicz)



37. Gala konkursu „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna” w Archiwum Narodowym w Krakowie. Laureatka, uczennica klasy IV Milena Dyduch ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Sosnowicach przyjmuje dyplom i gratulacje od Małopolskiej Kurator Oświaty w Krakowie (fot. Wojciech Staszkiwicz)



38. Pokaz archiwalny dla uczestników gali konkursu „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna” w Archiwum Narodowym w Krakowie w dniu 27 czerwca 2023 r. (fot. Wojciech Staszkiwicz)



39. Dr hab. Jan Jacek Bruski, prof. UJ w trakcie wykładu dot. emigracji ukraińskiej w Polsce (fot. Wojciech Staszkiwicz)



40. Konsul Generalny Ukrainy w Krakowie Wiczesław Wojnański ogląda wystawę towarzyszącą publikacji Iwony Fischer pt. *Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie* (fot. Wojciech Staszkiwicz)



41. Pamiątkowa fotografia wykonana w trakcie promocji publikacji Iwony Fischer pt. *Rząd na emigracji, kancelaria poza krajem. Materiały związane z działalnością Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej w Tarnowie z lat 1917–1922 ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie* – od lewej: dr hab. Jan Jacek Bruski, prof. UJ, Iwona Fischer, prof. dr hab. Wojciech Krawczuk, Konsul Generalny Ukrainy Wiczesław Wojnański i prof. dr hab. Władysław Werestiuk (fot. Wojciech Staszkiwicz)



42. Jubileusz 90. urodzin dr Janiny Stoksik w Archiwum Narodowym w Krakowie w dniu 27 lipca 2023 r. W pierwszym rzędzie od lewej siedzą: Aleksander Litewka, dr Janina Stoksik, Krystyna Jelonek-Litewka, dr Rita Majkowska. W drugim rzędzie od lewej stoją: Anna Sokół, Bożena Lesiak-Przybył, prof. dr hab. Zenon Piech, dr Kamila Follprecht, Zbigniew Dyrdoń, Aldona Warzecha. W trzecim rzędzie od lewej stoją: prof. dr hab. Krzysztof Ożóg, Magdalena Marosz, Małgorzata Multarzyńska-Janikowska, Tomasz Wroński, prof. dr hab. Wojciech Krawczuk, Robert Szarliński (fot. Wojciech Staszkiewicz)



DAWNE PISMO

strona internetowa
do nauki
paleografii i neografii

www.dawnepismo.ank.gov.pl



fol. Anna Seweryn

„KRAKOWSKI ROCZNIK ARCHIWALNY”

Podejmując decyzję publikowania własnego rocznika pragniemy nawiązać do świetnych tradycji wydawniczych archiwów krakowskich, sięgających schyłku XIX w. Szczególnie środowisko naukowe skupione wokół Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa, w okresie przed I wojną światową i w dwudziestoleciu międzywojennym, może poszczycić się imponującym dorobkiem w zakresie publikacji: pomocy archiwalnych, źródeł, monografii i artykułów opartych o bezcenny zasób przechowywany w budynku przy ul. Siennej 16. Tu powstało Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, wydające „Rocznik Krakowski” i „Bibliotekę Krakowską”. Składając hołd licznym wybitnym poprzednikom, pragniemy kontynuować ich zamiśl uczynienia z Archiwum poważnego ośrodka badań naukowych.

[Ze wstępu do pierwszego tomu rocznika, *Sławomir Radoń*]

Adres redakcji:
Archiwum Narodowe w Krakowie
31-510 Kraków, ul. Rakowicka 22E
Tel. +48 (12) 370-56-00
e-mail: redakcja@ank.gov.pl
www.kra.ank.gov.pl